

Alegat 13.

SPRAWOZDANIE

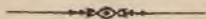
z czynności

Wydziału krajowego

za czas

od 1. maja 1877 do 31. maja 1878

z alegatami A do P i z Indeksem.



Indeks.

	Strona
Adres do Najjaśniejszego Pana	25
Archiwa aktów grodzkich i ziemskich	26
Baligrodzka droga powiatowa	54
Bełz-Rawa droga powiatowa	51
Bełzec-Jarosław droga krajowa (most na Sanie)	51
Bema ks. fundacya stypendyjna (obacz: Fundacye stypendyjne).	
Berezów niżny, sankeyonowana uchwała w przedmiocie wyższych dodatków do podatków bezpośrednich	2
Bezpłatne łóżka w szpitalu ś. Łazarza w Krakowie	93
Biała, sankeyonowana ustawa w przedmiocie opłaty od czynszów najmu	2
Bielizny pranie w szpitalu Lwowskim	123
Biskowice, sankeyonowana uchwała w przedmiocie wyższych dodatków do podatków bezpośrednich	2
Błotnicki Edward zasiłek	25
Bohorodeczany starostwo	140
Bór łodygowski, sankeyonowana uchwała na pobór wyższych dodatków do podatków bezpośrednich	2
Bór witkowski, sankeyonowana uchwała na pobór wyższych dodatków do podatków bezpośrednich	2
Borszczów-Jezierzany, droga krajowa	50
Brnia regulacya	58
Brody, spór propinacyjny	8
Brzesko, w przedmiocie poboru opłat od napojów spirytusowych	3
Brzesko starostwo	141
Brzeżany, spór propinacyjny	8
Brzeżany-Chodorów droga	53

Buczacz, sankcyonowana uchwała w przedmiocie dodatku do podatku konsumcyjnego od mięsa i wina	2
Buczacz-Obertyn, droga krajowa	53
Budzanów, pożyczka 2.000 zł. na odnowienie kościoła łac.	24
Budzimierz, sankcyonowana uchwała w przedmiocie wyższych dodatków do podatków bezpośrednich	2
Bujaków, sankcyonowana uchwała na pobór wyższych dodatków do podatków bezpośrednich	2
Bulikowskiego Dra. emerytura	116
Chełmecki ks. poseł, wniosek	143
Chlebowskiego Stanisława fundacya stypendyjna (obacz: Fundacye stypendyjne)	
Chów koni	16 i 18
Chyrów, sankcyonowana ustawa w przedmiocie wyższych dodatków do podatków bezpośrednich	2
Colorado	18
Czajkowski Aleksander, petycja	103
Czermak Dr. Julian ;	121
Czernichów, szkoła rolnicza, (obacz: Szkoły rolnicze w Dublanach i w Czernichowie).	
Czerwonogród, sankcyonowana uchwała w przedmiocie wyższych dodatków do podatków bezpośrednich	2
Czortków, sankcyonowana uchwała na pobór dodatku do podatku konsumcyjnego od mięsa	1
Dalnicz, sankcyonowana uchwała w przedmiocie wyższych dodatków do podatków bezpośrednich	2
Daszkiewicz piekarz, petycja	109
Dembno	134
Dniestr, ubezpieczenie brzegów	50
Dniestru regulacya	58
Dobrowódka, sankcyonowana uchwała w przedmiocie wyższych dodatków do podatków bezpośrednich	2
Dom podrzutków w Krakowie	105
Domy poprawy	133
Domy robocze	133
Drogi krajowe	61
Drogi powiatowe i gminne	76
Drogi wojskowe w zachodniej Galicyi	54
Drzewa owocowe przy drogach	53
Drzewo na kuchnię w szpitalu Lwowskim	103

Dub Sender o myto mostowe	52
Dublany, (obacz: Szkoły rolnicze w Dublanach i w Czernichowie).	
Dulskiej Teodozyi fundacya stypendyjna, (obacz: Fundacye stypendyjne).	
 Emerytalny fundusz Krakowski	110
Emerytura aktorów sceny polskiej we Lwowie	29
Emerytura Dr. F. B. Bulikowskiego	116
Eminowicz Wincenty, (obacz: Policya ogniowa).	
Encyklopedia Schnejdra	149
 Feygel Dr. Longin, kwinkwenium	122
Filja Hofmana szpitala Lwowskiego	124
Finger Dr., emerytura	121
Friedmann	134
Fulsztyn	53
Fundacya ś. p. Pelagii Russanowskiej	147
Fundacya Stanisława hr. Skarbka	30
Fundacya Aleksandra hr. Stadnickiego	45
Fundacye stypendyjne :	
ks. Bema Jakóba	38
Chlebowskiego Stanisława	44
Dulskiej Teodozyi	41
Jordana Teofila	41
Kopernika	37
ks. Kucharskiego Jana	38
Laskowskich Zygmunta i Maryi	37
Łepeckiego Macieja	39
Nielepca	37
ks. Orłowicza Józefa	40
ks. Pawłowskiego Franciszka	42
Pinelesa Eljasza	38
ks. Popkiewicza Antoniego	37
Siemianowskiego Maksymiliana	43
Siemiradzkiego Henryka	44
Spadwińskiego Antoniego	38
Stankiewicza Szczepana	42
Szotka Franciszka	45
Szumlańskiego Feliksa	41

	Strona
Fundacya stypendyjna Tarnowska	40
— Torosiewicza Emila	42
Fundusz emerytalny Krakowski	110
Fundusz indemnizacyjny	150
Fundusz inwalidów	147
Fundusz szkół ludowych z r. 1872	28
Funkcyonaryusze autonomiczni, uwolnienie od opłacania dodatków do podatków	148
Gazowe oświetlenie w szpitalu Lwowskim	122
Głowacki Bolesław, Dyrektor szpitala, petycja	109
„ „ kwinkwenum	122
Gmach sejmowy	23
Gminne sprawy w ogóle, (obacz: Nadzór nad gminami i powiatami.)	
Gołębski Władysław (obacz: Zaliczki na płace.)	
Gorączka powrotna	121
Górnice i hutnicze sprawy	14 i 15
Grocholska Marya kwinkwenum	122
Grodowiec	53
Grybów-Krynica, droga powiatowa	52
Günsberg Dr. profesor	20
Hanczarów, sankcyonowana uchwała w przedmiocie wyższych dodatków do podatków bezpośrednich	2
„Harmonia“ towarzystwo muzyczne	23
Hausner poseł, wniosek o zmianę Statutu krajowego i Ordynacyi wyborczej	133
Hecznarowice, sankcyonowana uchwała w przedmiocie wyższych dodatków do podatków bezpośrednich	2
Hofmana filia szpitala Lwowskiego	124
Hucisko, sankcyonowana uchwała w przedmiocie wyższych dodatków do podatków bezpośrednich	2
Hupczyc Henryk, (obacz: Zaliczki na płace).	
Indemnizacyjny fundusz	150
Instrukcyja dla lekarzy ordynujących	101
Instrukcyja dla Wydziału krajowego	24
Jaroszyńska Józefa, petycja	25
Jasło budowa domu na pomieszczenie Rady powiatowej	

Kurniewicz Ignacy	52
Kurypów, sankeyonowana uchwała w przedmiocie wyższych dodatków do podatków bezpośrednich	2
Kwaterunek żandarmeryi	148
Laskowskich fundacya stypendyjna (obacz: Fundacye stypendyjne).	
Lasowego gospodarstwa szkoła kraj. (obacz: Szkoła gospodarstwa lasowego).	
Latryny w szpitalu Lwowskim	93
Len i konopie	19
Lewicki Wojciech, petycyja	25
Lwów, sankeyonowana ustawa w przedmiocie podatku od psów	2
— niesankeyonowana ustawa budownicza	2
— niesankeyonowana ustawa propinacyjna	11
Łabacz, sankeyonowana uchwała w przedmiocie wyższych dodatków do podatków bezpośr.	2
Łańcut — Leżajsk — Koziarnia, droga	53
Łepeckiego Macieja fundacya stypendyjna (obacz: Fundacye stypendyjne).	
Łukasiewiczowa Biruta, petycyja	25
Łuniewski Aleksander	53
Machliniec, sankeyonowana uchwała w przedmiocie wyższych dodatków do podatków bezpośrednich	
	2
Majątek szpitala św. Łazarza w Krakowie i jego podział	109
Majnicz, sankeyonowana uchwała w przedmiocie wyższych dodatków do podatków bezpośr.	2
Matków, myto mostowe na Stryju	52
Marszałkowie krajowi, ich wizerunki	27
Mehl Izaak	53
Michałowska-Uhnów, droga powiatowa	51
Miączyńska Ludwina, petycyja	25
Micewski Edward, ubezpieczenie przekopów	51
Międzybrodzie kubiernicze, sankeyonowana uchwała w przedmiocie wyższych dodatków do podatków bezpośrednich	2
Mikołajów, sąd powiatowy	138
Młodiatyn, sankeyonowana uchwała w przedmiocie wyższych dodatków do podatków bezp.	2
Mochnate, myto mostowe na Stryju	52
Myta drogowe, mostowe i przewozowego, dla których Najwyższa sankeya nadeszła	49 i 50
Most na Dniestrze pod Staremmiastem	51
Most na Uszwicy pod Dołęgą	52

	Strona
Most graniczny na Dunaju pod Niedzią	55
Muzeum przemysłowe we Lwowie	18
Muzyka w Krakowie, taksa od niej	100
Myta	68
 Naczynia kuchenne w szpitalach	103
Nadzór nad gminami i powiatami	6
Nagrody za szczepienie ospy	93
Należitości prawne	141, 143 i 150
Nielepca fundacya stypendyjna, (obacz: Fundacye stypendyjne).	
Nisko powiat, sankcyonowana ustawa o dalszą pożyczkę w s. 10000 zł.	2
Nieuleczalni i nielegitymowani	131
Norberta św. parafia, subwencya na restaurację kościoła	24
 Obrady Wysokiego Sejmu z r. 1877	23
Ordynacya wyboreza	133
Orłowicza ks. Józefa fundacya stypendyjna (obacz: Fundacye stypendyjne).	
Orzechowski Antoni, (obacz: Zaliczki na płace).	
Ossolińskich zakład narodowy, (obacz: Zakład narodowy imienia Ossolińskich).	
Oświetlenie gazowe w szpitalu Lwowskim	122
 Pasieczna, sankcyonowana uchwała w przedmiocie wyższych dodatków do podatków bezpośrednich	2
Pawilony nowe w szpitalu Krakowskim	110
Pawłowskiego ks. Franciszka fundacya stypendyjna, (obacz: Fundacye stypendyjne).	
Piadyki, sankcyonowana uchwała w przedmiocie wyższych dodatków do podatków bezpośrednich	2
Pinelesa Eliasza fundacya stypendyjna (obacz: Fundacye stypendyjne).	
Piro Karol kwinkwenum	122
Piwniczniańska droga powiatowa	52
Pluciński Dr. Michał	121
Pobór do wojska	143
Podgórze miasto, uwolnienie od prestacyi	52
Podhajce, do kolei żelaznej droga powiatowa	56
Podrzutków dom w Krakowie	105
Podwerbee, sankcyonowana uchwała w przedmiocie wyższych dodatków do podatków bezpośrednich	2
Podwody dla wojska	147

	Strona
Pogrzeby w szpitalu powszechnym we Lwowie	103
Policya ogniowa	4
Popkiewicza ks. Antoniego fundacya stypendyjna, (obacz: Fundacye stypendyjne).	
Powiatów sprawy w ogóle, (obacz: Nadzór nad gminami i powiatami).	
Posada chyrowska	53
Posada fulsztyńska	53
Pralnia w szpitalu Lwowskim	123
Pranie bielizny w szpitalu Lwowskim	123
Probabin, sankcyonowana uchwała w przedmiocie wyższych dodatków do podatków bezpo- średnich	2
Propinacyjna ustawa sankcyonowana	11
Przemysłany-Świrz, droga powiatowa	52
Przemysł domowy	20
Przeniesienie Sądu powiatowego z Mikołajowa do Rozdołu	138
Przeniesienie Sądu powiatowego ze Starejsoli do Chyrowa	138
Przeniesienie Starostwa ze Skalału do Grzymałowa	140
Przeniesienie Starostwa z Bohorodezan do Sołotwiny	140
Przeniesienie Starostwa z Brzeska do Wojnicza	141
 Rachunek budowy szpitala św. Łazarza w Krakowie	 100
Rudniccy Marya i Tekla	51
Realność N. 683 ¹ / ₄ , sprzedaż	23
Regulacya Brnia	58
Regulacya Dniestru	58
Regulacya Sanu między Przemysłem a Składem solnym	57
Restauracya sali teatralnej	29
Rolnictwo, stypendya (obacz: Stypendya dla uczni akademii rolniczych).	
— subwencya rządowa, (obacz: Subwencya rządowa na dział nauki rolnictwa).	
Ruch chorych w szpitalach krajowych	<i>Alegat O</i>
— obłąkanych	" <i>P</i>
— pielęgowanych w zakładach położnic	" <i>P</i>
— pielęgowanych w zakładach podrzutków	" <i>P</i>
Russanowska Pelagia, fundacya	147
Rzeszów-Nadbrzezie, droga krajowa	49 i 54
 Sala teatralna, (obacz: Restauracya sali teatralnej).	
Sanu brzegów ubezpieczenie w powiatach Niskim i Łańcuckim	51

Sanu brzegów ubezpieczenie pod Gdyczyną	52
Sanu regulacja między Przemyślem a Składem solnym	57
Sawicki Dr. Edward kwinkwenum	122
Sądy powiatowe	135
Schnejdra Encyklopedia	149
Sielec-Zaleszczyki, droga krajowa, zaniechanie, sankeyonowane	49
Siemianowskiego Maksymiliana fundacya stypendyjna. (obacz: Fundacye stypendyjne)	
Siemiradzkiego Henryka. fundacya stypendyjna. (obacz: Fundacye stypendyjne),	
Siostry Miłosierdzia	125
Skalat starostwo	140
Skarbek hr. Stanisław, fundacya. (obacz: Fundacya Stanisława hr. Skarbka).	
Składy zbożowe we Lwowie	18
Skole, sankeyonowana uchwała w przedmiocie dodatku do podatku konsumcyjnego od mięsa	1
Słoboda, sankeyonowana uchwała w przedmiocie wyższych dodatków do podatków bezpo- średnich	2
Słohynie	53
Służba kuchenna w szpitalach	103
Smoliński Marcei	53
Sochacki Dr. Józef	121
Spadwińskiego Antoniego fundacya stypendyjna (obacz: Fundacye stypendyjne).	
Sprawy osobiste w szpitalach Krakowskich	120
Stadnickiego hr. Aleksandra fundacya, (obacz: Fundacya s. p. Aleksandra hr. Stadnickiego)	
Stankiewicza Szczepana fundacya stypendyjna (obacz: Fundacye stypendyjne).	
Starasól, sąd powiatowy	138
Statut krajowy	133
Straconka, sankeyonowana uchwała w przedmiocie wyższych dodatków do podatków bez- pośrednich	2
Stroiński Sylwery petycja	103
Stróże Wydziału krajowego	24
Strylcze, sankeyonowana uchwała w przedmiocie wyższych dodatków do podatków bezpo- średnich	2
Strzyżów, sankeyonowana uchwała w przedmiocie opłat od napojów spirytusowych	1
Stypendyjne fundacye (obacz: Fundacye stypendyjne)	
Stypendya dla górników	15
Stypendya dla uczniów akademii rolniczych	15
Stypendya dla weterynarzów	15
Stypendya dla uczniów szkoły politechnicznej we Lwowie	20
Subwencye na cele kultury krajowej	19

	Strona
Subwencya rządowa na dział nauki rolnictwa	16
Świerzbinińska Józefa, pensya wdowia	119
Szczepienie ospy, nagrody za nie	93
Szkolne sprawy, zapatrywanie się delegata Wydziału krajowego	86
Szkoła politechniczna we Lwowie	20
Szkoła krajowa gospodarstwa lasowego	11
Szkoła weterynaryi	13
Szkoły rolnicze w Dublanach i Czernichowie	20
Szkoła rolnicza w Czernichowie	20
Szotka Franciszka fundacya stypendyjna, (obacz: Fundacye stypendyjne)	
Szpital św. Zofii we Lwowie	129
Szpital św. Ludwika w Krakowie	130
Szpitala prowincjonalne	125
Szpital św. Łazarza w Krakowie:	
a) bezpłatnych 80 łóżek	93
b) prowadzenie rachunku budowy	100
c) majątek i podział jego	109
d) budowa nowych pawilonów	110
e) komitet administracyjny	119
f) sprawy osobowe	120
Szpital Lwowski	
a) latryny	93
b) pogrzeby	103
c) sprawy osobowe	121
d) kwinkwenia	122
e) zmiana formy preliminarza	122
f) oświetlenie gazowe	122
g) pranie bielizny	123
h) pralnia	123
i) filia Hofmana	124
k) gospodarstwo szpitalne	124
l) stosunki zdrowotne	124
m) siostry Miłosierdzia	125
Szumlańskiego Feliksa fundacya stypendyjna, obacz: (Fundacye stypendyjne)	
Szupaśnictwo	144—147
Taksa od muzyki w Krakowie	100
Tarnawski Dr. Apolinary	121
Tarnobrzeg—Majdan, droga powiatowa	51
Tarnowska fundacya stypendyjna, (obacz: Fundacye stypendyjne).	
Teatr polski	29

Teatr ruski	29
Terytoryalny podział kraju na okręgi sądów powiatowych	135
Topolnica, obszar dworski o myto mostowe	51
Topolnicki Jan, (obacz: Zaliczki na płace).	
Toporowce, sankeyonowana uchwała w przedmiocie wyższych dodatków do podatków bez pośrednich	2
Torosiewicz Emila fundacya stypendyjna, (obacz: Fundacye stypendyjne)	
Towarnia, sankeyonowana uchwała w przedmiocie wyższych dodatków do podatków bez pośrednich	2
Towarzystwo inuzyeczne we Lwowie	23
Towarzystwo ochrony zwierząt, (obacz: Chów koni)	
Trybunał administracyjny. sprawy z gminą miasta Brodów	4
„ „ „ Lwowa	4 i 5
„ M. H. Rentschnerem	5
„ Stefanem Lutykiem	5
„ Chaimem Sternbergiem	5
„ małżonkami Goldhammerami	5
„ Wandą Wittig	5
„ Tytusem Lewakowskim	5
„ gminą Strussów	5 i 85
„ Nathanem i Majerem Reitzes	5
„ gminą miasta Buska	85
„ „ Iwonieza	86
„ „ miasta Tarnopola	86
Trybunały pierwszej instancyi	135
Tyszkiewicz hr. poseł, wniosek	142
Unja lubelska, obraz Matejki	27
Uścieczko. sankeyonowana uchwała w przedmiocie wyższych dodatków do podatków bez pośrednich	2
Urzednicy autonomiezni, uwolnienie od opłacania dodatków do podatków	148
— Wydziału krajowego, ich skład	26
Ustawa drogowa	53
Uszwica, myto mostowe pod Dołęga	52
Weterynaryi szkoła, (obacz: Szkoła weterynaryi).	
Wierzbowce, sankeyonowana uchwała w przedmiocie wyższych dodatków do podatków bez pośrednich	2
Wieliczka, poręczenie pożyczki sankeyonowane	148

	Strona
Wisły brzegów ubezpieczenie	51
Wizerunki Marszałków krajowych, (obacz: Marszałkowie krajowi).	
Wojciechowski, kontrolor szpitala św. Łazarza w Krakowie	120
Wojsko, pobór doń	143
— podwody	147
Wojskowe drogi w zachodniej Galicyi	54
Wolański Julian, (obacz: Zaliczki na płace).	
Worochta, sankcyonowana uchwała w przedmiocie wyższych dodatków do podatków bezpo- średnich	2
Wysuczka, sankcyonowana uchwała w przedmiocie wyższych dodatków do podatków bez- pośrednich	2
Wystawa krajowa	20
Wyszyński Wiktor	53
 Zakład narodowy im. Ossolińskich	 33
— dla obłąkanych na Kulparkowie	8
Zakliczyn-Sącz - Niedzica, droga krajowa (zniesienie obłązów)	52
Zaleszczyki, sankcyonowana uchwała w przedmiocie wyższych dodatków do podatków bez- pośrednich	2
Zaliczki na płace	25
Załuże, w przedmiocie wyboru Rady gminnej	4
Zawada, sankcyonowana uchwała w przedmiocie wyższych dodatków do podatków bezpo- średnich	2
Zawada Franciszek	52
Zarzycki Dr. Leon	121
Zbadanie kraju	16
Zborów, dojazd do dworca kolei żelaznej	53
Zimmermann, o obniżenie czynszu dzierżawnego myta	51
 Żmigród w przedmiocie poboru opłat od napojów spirytusowych	 3
— o subwencję na utrzymanie Adama Żmigrodzkiego w zakładzie dla głuchoniemych	109
 Żandarmerya	 148

Sprawozdanie

z czynności Wydziału krajowego za czas od 1. maja 1877 do 31. maja 1878.

WYSOKI SEJMIE!

Stosownie do postanowienia §. 26. Statutu krajowego, przedkłada Wydział krajowy sprawozdanie z czynności swoich za czas od 1. maja 1877 do 31. maja 1878.

Sprawozdanie to różni się co do formy od poprzedzających sprawozdań w tem, iż Wydział krajowy zastosował się do życzenia zawartego w sprawozdaniu Komisji lustracyjnej z roku ubiegłego, iżby sprawozdanie ułożone zostało według Departamentów.

Departament I.

Referent: Członek Wydziału krajowego Dr. Franciszek Smolka.

Ustawy i uchwały sankcyonowane przez Najjaśniejszego Pana.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 29. października 1877 użyzyć najłaskawiej Najwyższej sankcyi uchwalonemu przez Wysoki Sejm projektowi do ustawy zezwalającej gminie m. Strzyżowa na pobór opłat od słodzonych napojów spirytusowych w latach 1878—1883.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z d. 29. września 1877 zatwierdzić najłaskawiej uchwały Wysokiego Sejmu, któremi zezwolono:

gminie m. Czortkowa na pobór 100% dodatku do podatku konsumcyjnego od mięsa w latach 1878—1882,

gminie m. Skolego na pobór 75% dodatku do podatku konsumcyjnego od mięsa w latach 1877—1882,

gminie m. Kossowa na pobór 100% dodatku do podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w latach 1877—1882.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z d. 20. października 1877 zatwierdzić najłaskawiej uchwałę Wysokiego

Sejmu z d. 16. sierpnia 1877, którą zezwolono na pobór wyższych dodatków do podatków bezpośrednich gminom: Bujaków, Bór Łodygowski, Bór witkowski, Heccznarowice, Hucisko, Kruki, Międzybrodzie kobiernickie i Straconka powiatu Bialskiego,—Wysuczka pow. Borszczowskiego,—Budzimierz pow. Jaworowskiego, Hańczarów, Podwerbce, Probabin, Strzylcze, Toporowce i Wierzbowce pow. Horodeńskiego, — Berezów niżny, Dobrowódka, Młodiatyn, Piadyki i Słoboda run-gurska, pow. Kołomyjskiego,—Zawada pow. Myślenickiego,—Majniec i Towarnia pow. Samborskiego,—Worochta, pow. Sokalskiego,—Kurypów i Pasieczna, pow. Stanisławowskiego,—Chyrów, pow. Staromiejskiego, — Machliniec, pow. Stryjskiego, — wreszcie Czerwonogród, Uścieczko i Zaleszczyki stare, pow. Zaleszczyckiego.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z d. 26. października 1877 użyzyć najłaskawiej Najwyższej sankcyi uchwalonemu przez Wysoki Sejm projektowi do ustawy zezwalającej gminie m. Białej na pobór opłat od czynszów najmu w latach 1878, 1879 i 1880.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z d. 11. listopada 1877 użyzyć najłaskawiej Najwyższej sankcyi uchwalonemu przez Wysoki Sejm projektowi do ustawy zezwalającej Reprezentacyi powiatowej w Nisku na zaciągnięcie dalszej pożyczki w kwocie 10.000 zł. w.a.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 5. kwietnia b. r. zatwierdzić najłaskawiej uchwałę Wysokiego Sejmu z dnia 25. sierpnia r. z., którą zezwolono gminie m. Buczača na pobór 100% dodatku do podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w latach 1877—1882.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 18. grudnia 1877 zatwierdzić najłaskawiej uchwałę Wysokiego Sejmu z dnia 25. sierpnia 1877, którą zezwolono na pobór wyższych dodatków do podatków bezpośrednich gminom: Łabacz, pow. Brodzkiego, — Biskowice i Majniec, pow. Samborskiego, i Dalnicz powiatu Żółkiewskiego.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 29. listopada 1877 użyzyć najłaskawiej Najwyższej sankcyi uchwalonemu przez Wysoki Sejm projektowi do ustawy o pborze opłat gminnych od psów w obrębie miasta Lwowa i Krakowa.

Uchwały i ustawy niesank-
cyonowane przez Najja-
śniejszego Pana.

Uchwalona na posiedzeniu dnia 25. kwietnia 1876 ustawa budowni-
cza dla miasta Lwowa nie otrzymała Najwyższej sankcyi.

O tem zawiadomiło nas Prezydium c. k. Namiestnictwa odezwą z dnia 27. sierpnia 1877 L. $\frac{7016}{pr}$ udzielając powody odmówienia sankcyi.

Te powody są dwojakiiego rodzaju, jedne tyczą się części prawnej i administracyjnej, a drugie części technicznej uchwalonego przez Wysoki Sejm projektu.

O Najwyższem postanowieniu, którem odmówiono sankcyi, zawiado-
mił Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 4. września 1877 do l. 27814 Magistrat król. stoł. miasta Lwowa udzielając odpis motywów w całej osnowie.

Ponieważ po upływie dłuższego czasu nie przedłożył Magistrat w tym przedmiocie żadnego sprawozdania, widział się Wydział krajowy spowodowany

rozporządzeniem z dnia 7. czerwca 1878 do l. 32016 zażądać ponownego przedłożenia projektu do ustawy budowniczej dla miasta Lwowa z uwzględnieniem powodów odmówienia sankcyi.

Do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania nie przedłożył go jeszcze Magistrat, lecz skoro uczyni zadość naszemu wezwaniu, nieomieszkamy przedłożyć Wysokiemu Sejmowi w tym przedmiocie osobne sprawozdanie.

Ustawa, której sankcyja
jeszcze nie nadeszła

Do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania nie otrzymał jeszcze Wydział krajowy zawiadomienia o sankcyonowaniu uchwalonego przez Wysoki Sejm na posiedzeniu dnia 16. sierpnia 1877 projektu do ustawy zezwalającej gminie m. Krakowa na pobór podwyższonych opłat gminnych od napojów rozpalających do miasta wprowadzanych lub w mieście wyrabianych i zużywanych.

Sprawy przez Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu poruczone.

Petycja gminy miasteczka Brzeska o udzielenie prawa do poboru opłat od napojów spirytusowych.

Petycję tę przekazał Wysoki Sejm uchwałą z 20. sierpnia 1877 Wydziałowi krajowemu z poleceniem, aby zawezwawszy Radę gminną miasta Brzeska do dopełnienia wytkniętych formalności, na najbliższej sesyi Sejmu przedłożył Wysokiej Izbie swe sprawozdanie.

W skutek tego wydał Wydział krajowy rozporządzenie z 25. września 1877 do l. 27375 do Wydziału powiatowego w Brzesku z pouczeniem dla tamtejszej Rady gminnej, że sprawy tego rodzaju wnosić należy, stosownie do postanowien §. 100 ust. gm. nie bezpośrednio do Wysokiego Sejmu, lecz przez Radę powiatową i Wydział krajowy, i że przestrzegać należy postanowień §§. 11, 42, i 86 Ust. gm.

Przytem oznajmiono gminie Brzeska, że należałoby ponowić prośbę we właściwej drodze z zachowaniem prawnie przepisanych formalności.

Do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania nie przedłożono nam jednak tej sprawy celem zdania o niej sprawy Wysokiemu Sejmowi.

Petycja gminy Żmigroda o przyzwolenie na pobór opłat od napojów spirytusowych.

Petycję tę przekazał Wysoki Sejm uchwałą Swą z 22. sierpnia 1877 Wydziałowi krajowemu jako komisyi. W skutek tego wydał Wydział krajowy rozporządzenie z 11. września 1877 do l. 27378 do Wydziału powiatowego w Krośnie z pouczeniem dla gminy Żmigroda, że w myśl §. 100 ust. gm. sprawy tego rodzaju wnosić należy do Wysokiego Sejmu, — przy przestrzeganiu wszelkich w ustawie przepisanych formalności — przez Radę powiatową i Wydział krajowy.

Przytem oznajmiono gminie Żmigroda, że pozostawia się jej wolność ponowienia — jeżeli to za potrzebne uzna, — prośby swej we właściwej drodze.

Do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania nie ponowiła jednak, gmina miasta Żmigrodu swej prośby.

Petycja Wincentego Eminowicza, naczelnika straży ogniowej w Krakowie o wydanie ustawy o policyi ogniowej.

Uchwałą z dnia 25. sierpnia 1877 l. 491/s przekazał Wysoki Sejm petycję Wincentego Eminowicza, naczelnika straży ogniowej w Krakowie, o wydanie ustawy o policyi ogniowej — Wydziałowi krajowemu z poleceniem, ażeby zdał sprawę na najbliższej sesyi.

Po dokładnem zbadaniu przedłożonego przez Wincentego Eminowicza projektu do ustawy o policyi ogniowej, powziął Wydział krajowy na dniu 19. marca 1878 do l. 28770 następującą uchwałę:

Z uwagi, że projekt ustawy, przedłożony przez Wincentego Eminowicza, zawiera tylko przepisy o policyi ogniowej, a taką ustawę powinna koniecznie poprzedzać należyta tegoczesnym wymogom odpowiadająca ustawa budownicza; tej zaś nie posiada dotychczas ani miasto Lwów, ani żadne inne miasto w kraju, tem mniej posiadają ją gminy wiejskie, — gdyż dotychczas obowiązują jeszcze w tym względzie dawne przepisy;

z uwagi, że obecnie obowiązujące przepisy o policyi ogniowej, a mianowicie: ustawa ogniowa dla miast i miasteczek, tudzież ustawa ogniowa dla gmin wiejskich, wydane patentem cesarskim z dnia 28. listopada 1786, są na razie zupełnie wystarczające, gdyby tylko ściśle wykonywane były, jako Wydział krajowy kilkakrotnie uznał;

z uwagi, że powyższe przepisy o policyi ogniowej, rozporządzeniem gubernialnem z 28. grudnia 1823 l. 63159 i z dnia 4. grudnia 1824 l. 66210, później w roku 1856 a ostatecznie okólnikiem Wydziału krajowego z dnia 4. lipca 1873 l. 6441 i rozporządzeniem c. k. Namiestnictwa z dnia 24. lipca 1873 l. 36738 republikowane i niższym władzom do ścisłego przestrzegania polecane zostały, —

nie jest na razie wskazaniem, wnosić do Wysokiego Sejmu projektu do ustawy o policyi ogniowej.

Petycję Wincentego Eminowicza zachowano przeto jako materyał ustawodawczy do przyszłych wniosków.

Petycja gminy Załucze z zażaleniem na postępowanie przy wyborze Rady gminnej z prośbą o rozwiązanie Rady gminnej i zarządzenie ponownego wyboru.

Na posiedzeniu dnia 21. sierpnia 1877 uchwalił Wysoki Sejm odstąpić tę petycję Wysokiemu Rządowi. Spełniając tę uchwałę Wysokiej Izby przesłano pomienioną petycję pismem z 21. sierpnia 1877 do l. 239/S Wysokiemu Prezydium c. k. Namiestnictwa.

Sprawy gminne przed Trybunałem administracyjnym.

W zeszłorocznem sprawozdaniu przytoczyliśmy dwie sprawy gminne w Trybunale administracyjnym pertraktowane a podówczas jeszcze nie rozstrzygnięte t. j.:

1. Sprawę z gminą m. Brodów o prawo poboru 80% dodatku gminnego do podatku konsumcyjnego od gorących napojów i piwa

2. Sprawę z Magistratem król. stoł. miasta Lwowa o alimentację byłego egzekutora miejskiego I. Kosteckiego.

Tylko pierwsza z tych dwóch spraw została rozstrzygnięta wyrokiem c. k. Trybunału administracyjnego. a wyrok ten wypadł na korzyść naszego orzeczenia, o ile takowem sposobem pobierania w mowie będących dodatków,

w myśl §. 87 ust. gm. unormowany został, zaś co do sposobu obliczania dodatku do podatku konsumcyjnego zmieniono nasze orzeczenie.

W drugiej sprawie nie zapadł wyrok Trybunału administracyjnego, gmina m. Lwowa bowiem odstąpiła od pozwu, a tem samem poddała się orzeczeniu naszemu.

Tyle co do spraw przeszłorocznem sprawozdaniem objętych.

Przystępujemy do wyliczenia spraw pertraktowanych przed Trybunałem administracyjnym w peryodzie, jaki zamyka niniejsze sprawozdanie, klasyfikując je jak poprzednio.

I. Sprawy odrzucone przez c. k. Trybunał administracyjny a limine :

1) Zażalenie M. H. Rentschnera właściciela realności we Lwowie, przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 8. kwietnia 1875. l. 7898 w sprawie budowniczo-policyjnej.

2) Stefana Lutyka naczelnika gminy chrześcijańskiej w Borysławiu, — przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 19. stycznia 1877 l. 18125, w sprawie dyscyplinarnej.

3) Chaima Sternberga z Derewni przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 4. stycznia 1878. l. 32.209/77 w sprawie budowniczej.

4) Małżonków Goldhammerów z Rymanowa przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 12. października 1877 l. 26.903 w sprawie budowniczej.

5) Wandy Wittig, właścicielki dóbr z Harklowej, przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 19. marca 1878 l. 10394 w sprawie budowniczej.

II. Po przeprowadzeniu sporu w drodze pisemnej i ustnej wyrokował c. k. Trybunał administracyjny :

1) na zażalenie Tytusa Lewakowskiego, właściciela realności we Lwowie, przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 2. października 1877 l. 26251, dotyczącemu dełożowania, zamknięcia i zamurowania piwnicy w realności pod l. 47 m.;

2) na zażalenie gminy Strussów przeciw orzeczeniom Wydziału krajowego z dnia 22. stycznia 1878 do l. 1980 i z 12. lutego 1878 l. 4876, któremi zniesienie pobudowanych w rynku Strussowskim 6ciu budek (kramików) zarządzone zostało.

W sprawach tych utrzymał się Wydział krajowy **całkowicie** z orzeczeniem z dnia 22. stycznia 1878 do l. 1980 i z 12. lutego 1878 r. l. 4876. zaś z orzeczeniem z dnia 2. października 1877 do l. 26251, co do ustępów zarządzających dełożowania piwnicy i zamknięcia wchodu doń od ulicy.

III. W toku mamy jeszcze następujące sprawy :

1) zażalenie gminy m. Lwowa przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 21. grudnia 1877 do l. 34.652 w sprawie kosztów utrzymywania kanałów w ulicy Wałowej;

2) zażalenie Nathana i Majera Reitzesów przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 4. stycznia 1878 do l. 42.039 w sprawie dodatku do podatku czynszowego z kamienicy l. 75 w mieście Lwowie.

Rezultat obu tych sporów nieomieszka Wydział krajowy podać w najbliższem swem sprawozdaniu do wiadomości Wysokiego Sejmu.

Wykonywanie nadzoru nad działalnością Zwierzchności gminnych, nad zakładowym majątkiem gmin i zakładów gminnych, tudzież nad zakładowym majątkiem powiatów w myśl ustaw kraj. z dnia 18. lutego 1875. z dnia 17 czerwca 1874 i w myśl §. 48. Ust. o repr. pow.

Cheąc przedstawić Wysokiemu Sejmowi działalność Wydziału krajowego wypływająca z obowiązku wykonywania naczelnego nadzoru nad zakładowym majątkiem gmin i zakładów gminnych, nad działalnością Zwierzchności gminnych w tym kierunku, ażeby obowiązki swe wypełniały i przekroczeń się nie dopuszczały, tudzież nad zakładowym majątkiem powiatów, musimy przede wszystkim powtórzyć nasze zdanie objawione w zeszłorocznym sprawozdaniu, że działalność rozwinięta na tem polu nie łatwo da się objąć ramami sprawozdania, ponieważ składa się z całego szeregu rozmaitych wskazówek, wyjaśnień udzielanych tak Wydziałom powiatowym jak i Zwierzchnościom gminnym, niemniej decyzji w razie zanesionych rekursów, następnie z wykonywania władzy dyscyplinarnej wspólnie z c. k. Namiestnictwem, a w końcu z bezpośredniej ingerencji Wydziału krajowego w sprawach ważniejszych.

W obec tych różnorodnych przedmiotów musimy się ograniczyć do przedstawienia ogólnego obrazu tej gałęzi gospodarstwa krajowego.

W pierwszym rzędzie musimy podnieść, że wykonując w tyloletniej praktyce postanowienia Ustawy gminnej i Ustawy o repr. powiatowej, przyszedł Wydział krajowy do przekonania tak na podstawie bezpośrednich spostrzeżeń, jakoteż na podstawie spostrzeżeń poczynionych przez Wydziały powiatowe, że niektóre z tych postanowień nie wystarczają, ażeby zabezpieczyć skuteczną działalność Władz autonomicznych, a tem samem, ażeby podnieść gospodarstwo autonomiczne i uchronić majątki gminne od uszczuplenia.

Również przyszedł Wydział krajowy do przekonania, że brak odpowiednich środków w ustawie nie da się zastąpić żadnymi administracyjnymi zarządzeniami.

Wydział krajowy uznawszy potrzebę zmiany niektórych postanowień Ustawy gminnej i Ustawy o reprezentacji powiatowej, przedstawia wnioski swe w tej mierze w odrębnych sprawozdaniach, wyrażając nadzieję, że Wysoki Sejm nie odmówi tak Wydziałowi krajowemu, jak i Wydziałom powiatowym, niezbędnie potrzebnych środków do ustalenia ładu w administracji i zabezpieczenia majątków. Obok tych wniosków ustawodawczych starał się Wydział krajowy w drodze pouczenia i wskazówek administracyjnych wprowadzić pewną jednolitość i systematyczność w wykonywaniu nadzoru nad gminami przez Wydziały powiatowe.

Wydawszy w roku 1875 instrukcję o wykonywaniu tegoż nadzoru, zaopatrzoną w liczne praktyczne formularze, nie zaniedbujemy żadnej sposobności, ażeby zachęcić Wydziały powiatowe do jej wykonywania.

Zawezwania te odnoszą w wielu powiatach pożądaný skutek, a uporządkowanie administracji gminnej staje się już widoczniejsze, w innych zaś powiatach nie osiągnęły usilne nasze ulegania dotychczas dodatnich rezultatów co przypisać należy niekorzystnym stosunkom miejscowym, małemu udziałowi, w sprawach publicznych a w końcu brakowi ludzi fachowych, — które to przeszkody tylko powolnie zwalczane być mogą.

Przedewszystkiem jest naszym stałym dążeniem, ażeby przynajmniej inwentarze majątków gminnych stanowiące główną podstawę do nadzorowania zakładowych majątków gmin, spisane były z należytą dokładnością według formularzów dostarczonych przez Wydział krajowy.

A ponieważ inwentarze te sporządzane przez same gminy zwykle bywają niedokładne i ponieważ w takowych bardzo często ważne części zakładowego majątku są pominięte, przeto niepozostaje Wydziałom powiatowym inny środek, jak delegowanie komisji na miejsce, które zajmują się przy współudziale Zwierzchności gminnej sporządzeniem dokładnych inwentarzy.

Czynność tę z niejakimi kosztami połączoną i dłuższego czasu wymagającą, przeprowadziła już większa część powiatów, a niewątpimy, że uda nam się nakłonić do niej i resztę powiatów, zwłaszcza gdy w toku będące spisywanie ksiąg gruntownych nie dozwala na dalszą odwołkę dokładnego rozpoznania zakładowych majątków gmin i zapisania ich w inwentarzach.

Obok instrukcji, wskazującej Wydziałom powiatowym najłatwiejsze sposoby wykonywania nadzoru nad gminami, okazała się potrzeba wydania instrukcji dla naczelników gmin miejskich celem udzielenia im wskazówek, w jaki sposób kierować mają administracją gminną, ażeby niewprowadzić ją w nieporządek, który w obec licznych czynności własnego zakresu działania! przy braku odpowiedniej znajomości przepisów i form urzędowych tak łatwo zakraść się może i narazić nawet ostatecznie majątek gminny na uszczuplenie.

Instrukcja taka jest tem więcej potrzebną, ileż bardzo mało Rad miejskich takową uchwaliło, a uchwalone są po większej części niedostateczne.

Zresztą naczelnicy gmin powołani wyborem na tę godność, najczęściej od zatrudnień nie mających nic wspólnego z ich urzędowaniem, i zmieniani bardzo często po upływie trzechlecia, nie tak łatwo nabyć mogą przez doświadczenie wiadomości reguł i form administracyjnych, bez których uprządkowana administracja obejść się nie może.

Cheąc przeto uniknąć ciągle powtarzających się pouczeń i czyniąc zadość wielokrotnym życzeniom Wydziałów powiatowych i Zwierzchności gminnych, zajmuje się Wydział krajowy ułożeniem wzmiankowanej instrukcji, w której zużytkuje swe postrzeżenia nabyte doświadczeniem i przesła ją Zwierzchnościom gminnym w krótkim czasie.

Wobec częściej w ostatnich czasach pojawiających się defraudacji kasowych zwracał Wydział krajowy uwagę Wydziałów powiatowych przy każdej nadarzonej sposobności na potrzebę niespodziewanych rewizji kasowych i udzielał im pomocy wysyłając ze swego ramienia komisje, ilekroć tego żądały i o ile siły Wydziału krajowego na to pozwalały. W ten sposób uchylono w wielu miejscach nieporządki kasowe, w kilku wypadkach zaś, gdzie w skutek niespodziewanego skontra wykryto sprzeniewierzenia, zostali winni wyrokiem sądu przysięgłych skazani, co w każdym razie będzie dla innych odstraszącym przykładem.

W ogólności okazały się takie niespodziewane skontra praktycznemi i są niewątpliwie najskuteczniejszym prewencyjnym środkiem celem zabezpieczenia majątków gminnych od karygodnych nadużyć.

Zresztą musimy zauważać, że Wydziały powiatowe, wykazując brak sił fachowych, potrzebnych do wykonania lustracji w miastach i miasteczkach, upraszały częściej niżeli w latach ubiegłych o zesłanie komisji na miejsce.

Celem tych komisji było albo przeprowadzenie skontra kasowego, albo likwidacja majątku gminnego, albo lustracja administracji miejskiej, albo

uchylenie zaciętych sporów, wynikłych z kolizji prawa propinacyi z opłatami gminnymi, które to spory w ubiegłym roku pojawiały się częściej pomiędzy gminami miejskimi i obszarami dworskimi.

Co się tyczy sporów propinacyjnych, to takowe starał się Wydział krajowy załatwić w drodze ugodowej, jako najodpowiedniejszej w takich wypadkach.

W skutek wysłania komisji uchylony został w ten sposób spór propinacyjny na większe rozmiary w dwóch miejscowościach (Brzeżany, Kamionka), przyczem zawarowane zostały skutecznie z jednej strony dochody gminne, a z drugiej strony własność prawa propinacyi; w trzeciej zaś miejscowości (Brody) załatwiony został spór tego rodzaju ostatecznie orzeczeniem Trybunału administracyjnego.

Co się zaś tyczy nadzoru nad zakładowym majątkiem powiatów, to z tego tytułu uważaliśmy za potrzebne wysłać komisję do Jasła, celem rozpatrzenia sprawy budowy domu na pomieszczenie Rady powiatowej. Komisja sprawdziła rezultaty zupełnie zadawalniające. Zresztą ponieważ powiaty przychodzą zwolna tak do własności nieruchomości jak i zapasowych kapitałów, przeto zawezwaliśmy wszystkie Reprezentacje powiatowe w myśl §. 48. Ust. o repr. pow. do przedłożenia nam inwentarzów zakładowego majątku powiatu, dla uzyskania podstawy do dalszego nadzoru, któremu to zawezwaniu uczyniły zadość Reprezentacje powiatowe.

Zakład dla obłąkanych na Kulparkowie.

A. Sprawy budowlane zakładu dla obłąkanych na Kulparkowie przez Wys. Sejm w r. z. polecane i inne.

Na posiedzeniu dnia 28. sierpnia 1877 powziął Wys. Sejm uchwały, któremi przyzwolił użyć kredyt w kwocie 78,396 zł. 98 ct. na dalsze potrzeby budowlane zakładu, w szczególności obejmujące: a) reszta należności przedsiębiorców Wincentego Rawskiego i Wiktora Sadłowskiego; b) reszta należności przedsiębiorców Tomasza Gamskiego i Eugeniusza Pfeiffra; c) wykonanie robót w istniejących budynkach zakładu; d) mechaniczne urządzenia; e) prosektoryum; f) urządzenie kaplicy; g) dwie dźwignie; h) rekonstrukcyę kloak; i) droga dojazdowa w tylnych częściach zakładu; j) oparkanie w tylnych częściach zakładu.

Celem zaspokojenia powyższych potrzeb w granicach przyzwolonych funduszków zarządziliśmy najpierw utrzymywanie ewidencji w funduszu budowy, ściśle wedle oznaczonych rubryk.

Załatwiliśmy przygotowane w tym czasie przez komisję kolaudacyjną rachunki z przedsiębiorcami budowy, a z tych najważniejsze z Wincentym Rawskim i Wiktorem Sadłowskim, tudzież z Tomaszem Gamskim i Eugeniuszem Pfeiffrem; z czego bliższe szczegóły podajemy Wys. Sejmowi w osobnem sprawozdaniu, którem załatwiliśmy oraz petycję Pp. Gamski & Pfeiffer do Wysockiego Sejmu do l. $\frac{341,77}{s.}$ wniesioną, a jako przez Wysoki Sejm niezadowoloną, Wydziałowi krajowemu do l. 341/1877 odstąpioną.

Zarządziliśmy wykonanie dalszych robót budowlanych, na podstawie programu pod A. załączonego.

Alegat A.

Przyczem nadmieniamy, iż na nowy peryod budowy zawarliśmy układ służbowy z architektem Adolfem Kuhnem, któremu, jak przedtem, poruczyliśmy prowadzenie i nadzór techniczny budowy. Zarazem zatrzymaliśmy nadal inżyniera Ignacego Chrzanowskiego dla czynności kolaudacyjnych budowy i dla odnośnych spraw budowlanych, w zakładzie kulparkowskim i w szpitalu lwowskim.

W szczególności, co się tyczy przeprowadzenia pojedynczych działów z wymienionych wyżej robót budowlanych, pozwalamy sobie podnieść jeszcze następujące momenta:

Poddawszy operat na mechaniczne urządzenia wraz z wniesionymi na nie ofertami dokładnemu rozpoznaniu ankiety w sztuce biegłych — przyjęliśmy najkorzystniejszą z przedłożonych ofert, ofertę Wilhelma Iskierskiego, którą podjął się wykonania mechanicznych urządzeń i dwóch dźwigni pod warunkami dla funduszu budowy nader przystępnymi i zawarliśmy z nim kontrakt z dnia 29. kwietnia 1878 r. niżej ceny uchwalonego kosztorysu a mianowicie: za urządzenie mechaniczne 26.389 zł. 55 ct. a za dwie dźwignie 1.360 zł. w. a.

Budowę prosektoryum, urządzenie kaplicy, rekonstrukcję kloak, drogę dojazdową i oparkanie, tudzież pozostałe roboty w dawnej i nowej części zakładu, wykonywamy częściowo za pomocą przedsiębiorców, dla pojedynczych robót ugodzonych, częściowo w własnym zarządzie w ten sposób, aby z możliwą oszczędnością załatwić sprawę odpowiednio.

Wszystkie odnośne roboty budowlane zakładu są w toku wykonania, i w swoim czasie stanowią będą przedmiot dalszego sprawozdania Wysokiemu Sejmowi.

Sprawy administracyjne
zakładu dla obłąkanych
na Kulparkowie przez
Wys. Sejm w r. z. pole-
cone i inne.

Pod względem administracji i gospodarstwa w zakładzie — do sprawozdania szczegółowego, przedstawionego w r. z. Wysokiemu Sejmowi, pozostaje nam na teraz do zaznaczenia:

Dążymy ciągle do rozwinięcia tego nowego zakładu, którego potrzeby przy nadzwyczajnym wzroście chorych się wzmagają.

Miedzy innymi potrzebami zakładu, ważne miejsce zajmuje sprawa uzupełniającego pomieszczenia chorych i służby zakładowej.

Tym celem przedstawiamy osobne sprawozdanie, w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 28. sierpnia 1877 na postawienie budynku administracyjnego.

W drugim rzędzie żywy interes budzi sprawa powiększenia etatu służby administracyjnej i lekarskiej. W czem zaradziliśmy tymczasowo pomnożeniem sił kancelaryjnych i przyjęciem praktykanta lekarskiego — na stałe zaś zamyślamy uregulować sprawę w myśl sprawozdania, które równocześnie przedstawiamy Wysokiemu Sejmowi.

Nadto zamierzamy przeprowadzić reorganizację służby niższej, zastosowaną do istotnych potrzeb zakładu, o ile się to jeszcze da w r. b. a zresztą wedle propozycji, przedstawionej Wysokiemu Sejmowi w preliminarzu zakładu na rok 1879.

Z powodu, że w zakładzie kulparkowskim zdarzyło się kilka wypadków cielesnego uszkodzenia obłąkanych, które rzekomo ich śmierć spowodowały i stały się przedmiotem śledztw sądowych, zarządził Wydział krajowy i ze swego ramienia komisyjne dochodzenie na miejscu.

W skutek tego uchwalił Wydział krajowy wniosek do Wysokiego Sejmu o powiększenie etatu służby lekarskiej o jednego lekarza, polecił Inspektorowi szpitali, żeby wspólnie z Dyrektorem zakładu zbadał, ażali nie możnaby powiększyć oddziału dla chorych dotkniętych szaleem i żeby w tym względzie przedstawił Wydziałowi krajowemu odpowiednie wnioski.

Dalej polecił Wydział krajowy Dyrektorowi zakładu, żeby ściśle czuwał nad służbą zakładową i wszelkiego dokładał starania, ażeby się tego rodzaju smutne wypadki, o których wyżej wspomniano, niepowtarzały, oraz pouczył Dyrektora zakładu, jak postąpić należy, jeżeli się zdarzy w zakładzie kulparkowskim jaki czyn karygodny lub wypadek śmierci w okolicznościach niezwykłych, a ponieważ jak wyżej wspomniano, kilka tych nieszczęśliwych wypadków dało powód do śledztw karnych, odnieśliśmy się do c. k. Sądu krajowego dla spraw karnych o udzielenie aktów, celem zarządzenia co należy w drodze dyscyplinarnej, jeżeli wynik śledztwa karnego będzie tego wymagał.

Do obecnej chwili nie otrzymaliśmy jeszcze żądanych aktów.

Departament II.

Referent: Członek Wydziału krajowego Dr. Józef Wereszczyński.

Projekt Ustawy o zniesieniu prawa propinacyi w król. stoł. mieście Lwowie.

C. k. Prezydium Namiestnictwa zawiadomiło Wydział krajowy odezwą z dnia 26. grudnia 1877 l. 9693, że Najjaśniejszy Pan raczył odmówić Najwyższem postanowieniem z dnia 30. września 1877 sankcyi ustawie uchwalonej na posiedzeniu Wysokiego Sejmu z dnia 25. maja 1875 o zniesieniu prawa propinacyi w król. stoł. mieście Lwowie z uwagi na niedokładność kilku postanowień projektu ustawy, z powodu których ustawa byłaby niewykonalną; a zarazem upoważnić J. E. p. Ministra spraw wewnętrznych, by zarządził ułożenie nowego projektu ustawy w tym przedmiocie i po zasięgnięciu Najwyższego przyzwolenia wniósł takowy w Wysokim Sejmie jako przedłożenie c. k. Rządu.

Ustawa o zniesieniu prawa propinacyi.

C. k. Prezydium Namiestnictwa zawiadomiło Wydział krajowy odezwą z dnia 17. grudnia 1877 l. 9953, że Najjaśniejszy Pan raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 8. grudnia 1877 udzielić Najwyższej sankcyi projektowi ustawy uchwalonej przez Wysoki Sejm względem uchylenia §. 44. Ustawy z dnia 30. grudnia 1875 o zniesieniu prawa propinacyi.

W skutek odezwy powyższej zamianował Wydział krajowy rozporządzeniem z d. 5. stycznia 1878 l. 42498/877 delegatami swymi do Komisji krajowej dla oznaczenia czystego dochodu z prawa propinacyi: członków Wydziału krajowego pp. Władysława hr. Badeniego i Dra Józefa Wereszczyńskiego, a zastępcami delegatów pp. Ottona Hausnera i Alfonsa Czaykowskiego. Zarazem zaproponował c. k. Prezydium Namiestnictwa na członka Komisji jako zastępcę uprawnionych p. Dawida Abrahamowicza, a na substytuta jego p. Józefa Pajęczkowskiego. Na propozycję tę zgodziło się c. k. Prezydium Namiestnictwa. Gdy zaś p. Otton Hausner przyjęcia urzędu zastępcy delegata Wydziału krajowego odmówił, powołał Wydział krajowy na jego miejsce rozporządzeniem z dnia 8. stycznia 1878 l. 893 członka Wydziału krajowego p. Waleryana Podlewskiego. Nadto ułożył Wydział krajowy na podstawie §. 42 Ustawy z dnia 30. grudnia 1875 instrukcję co do zarządu funduszu propinacyjnego i udzielił takową c. k. Prezydium Namiestnictwa odezwą z dnia 22. lutego 1878 l. 416.

Krajowa szkoła gospodarstwa lasowego.

Delegat Wydziału krajowego w kuratoryi krajowej szkoły gospodarstwa lasowego J. E. Włodzimierz hr. Dzieduszycki, uważając swój mandat za zgasyły z upływem poprzedniej kadencyi sejmowej, odniósł się w tej mierze do J. E. Marszałka krajowego celem wyboru nowego delegata. Reskryptem z dnia 4. września 1877 l. 26662 Wydział krajowy wyraził J. E. hr. Włodzimierzowi

Dzieduszykiemu podziękowanie za troskliwą pieczę, jaką otaczał krajową szkołę gospodarstwa lasowego pełniąc funkcję delegata w kuratorji tej szkoły i prosił Go, aby funkcję tę przyjąć zechciał na czas urzędowania obecnego Wydziału krajowego. J. E. Włodzimierz hr. Dzieduszycki nie odmówił tej prośbie.

Ponieważ wedle etatu funkcyonariuszów krajowej szkoły gospodarstwa lasowego dwaj pierwsi profesorowie są urzędnikami krajowymi, przeto zastosował do nich Wydział krajowy przepisy ustawy dla służby krajowej co do list służbowych mianowicie §. 35. ustawy i specjalne przepisy w dodatku lit. F. zawarte w sposób następujący: Obaj profesorowie wypełniać będą w przyszłości rubryki 1—4 w swoich listach służbowych a dyrektor nadto rubr. 5—8 w liście służbowej drugiego profesora. Następnie listy służbowe obu profesorów przedkładać ma dyrekcja w dwóch egzemplarzach kuratorji, która wypełni rubr. 5—8 w liście dyrektora i obie listy przedłoży w jednym egzemplarzu Wydziałowi krajowemu celem ewentualnego wypełnienia rubr. 9. Drugi egzemplarz list służbowych dyrektora i profesora zwracać będzie kuratorja dyrekcji.

W sprawie służby wojskowej uczniów krajowej szkoły gospodarstwa lasowego wydało c. k. Ministerstwo obrony krajowej dnia 6. czerwca 1877 l. ⁷⁷⁴⁰₁₅₅₂ następujące rozporządzenie do c. k. Namiestnictwa we Lwowie: W skutek uchwały powziętej przez c. k. Ministerstwo w porozumieniu z c. k. państwowem Ministerstwem wojny, agronomiczne szkoły średnie w Prerau i Neutitschein tudzież krajowa szkoła gospodarstwa lasowego we Lwowie; i c. k. enologiczna i pomologiczna szkoła w Klosterneuburg postawione zostają na równi z wyższymi gimnazjami i wyższymi szkołami realnymi co do dowodów naukowego uzdolnienia aspirantów jednorocznej służby ochotniczej, z tem jednakże ograniczeniem, że uczniowie, którzy ukończyli jeden z tych zakładów naukowych a przed wstąpieniem do tych zakładów niższe gimnazjum lub niższą szkołę realną z dobrym postępem, uprawnieni są do odbycia jednorocznej służby ochotniczej bez egzaminu wstępnego.

Kuratorja krajowej szkoły gospodarstwa lasowego wniosła do Wydziału krajowego przedstawienie z wnioskiem, aby §. 10. Statutu tej szkoły został w ten sposób zmieniony, że na przyszłość uczniowie po ukończeniu dwuletniego kursu nie potrzebują poddawać się egzaminowi ogólnemu ze wszystkich przedmiotów, co obecnie przepisuje wymieniony paragraf Statutu, lecz natomiast otrzymają absolutorium według przeciętnego wyniku klasyfikacyjnego. Wydział krajowy nie przychylił się do tego wniosku. Zniesienie bowiem egzaminu ogólnego uzasadniła kuratorja tylko jego zbytecznością tak dla uczniów zgłaszających się do egzaminu państwowego jak i dla uczniów wступujących do służby prywatnej, z czego jednak nie wynika, żeby egzamin ogólny nie miał znaczenia i był równie zbyteczny ze stanowiska naukowego. Wypadałoby raczej obmyśleć sposób, za pomocą którego możnaby w przyszłości zachęcić uczniów do składania tego egzaminu, gdyż dotąd rzeczywiście nie zgłaszają się kandydaci. Najlepszą drogą do powyższego celu byłoby zapewnienie za współudziałem c. k. Rządu pewnych korzyści tym uczniom, którzy wykażą się świadectwem główne-

go egzaminu ogólnego. Wydział krajowy wezwał kuratoryę, ażeby myśl tę wzięła pod rozwagę i przedstawiła stosowne wnioski w tej mierze. Do chwili zamknięcia sprawozdania kuratorya nie przedstawiła żadnych wniosków.

Na zeszłorocznej wystawie rolniczo-przemysłowej we Lwowie, krajowa szkoła gospodarstwa lasowego wzięła udział odpowiadający charakterowi i znaczeniu instytucji. Koszta udziału w wystawie wynosiły 191 zł. 59 ct. a więc stosunkowo wcale nieznaczną kwotę. Z wystawy odniosła szkoła znakomitą korzyść materyalną, gdyż ofiarowano jej w darze wiele cennych okazów drzewa, które będą wielce przydatnymi dla uczniów w nauce demonstracyjnej.

Co do frekwencji uczniów i rezultatu egzaminów podajemy następujące daty: W roku szkolnym 187⁶/₇, zapisało się na kurs I. 18 uczniów z tych ubyłło 3 maturzystów, 15 zaś przystąpiło do egzaminu wstępnego. Na podstawie odbytego egzaminu wstępnego przyjęto 10 bezwarunkowo, a 5 warunkowo. Oprócz 18 uczniów zwyczajnych zapisał się na kurs I. jeden uczeń nadzwyczajny. Na kursie II. było na początku roku szkolnego 187⁶/₇, uczniów zwyczajnych 18 i jeden nadzwyczajny. Stan uczniów na początku roku szkolnego 187⁶/₇ wynosił przeto 36 uczniów zwyczajnych i 2 nadzwyczajnych. W roku szkolnym bieżącym było z końcem pierwszego półroczu na I. kursie 16 uczniów, z których jeden wystąpił a jeden nie złożył egzaminu, na II. kursie zaś 18, z których także jeden opuścił zakład a jeden nie złożył egzaminu.

Kuratorya szkoły leśnej objawiła zdanie, że budynek, w którym obecnie mieści się krajowa szkoła gospodarstwa lasowego, jest za szczupły. Wydział krajowy zbadawszy stan rzeczy, uznał potrzebę rozszerzenia obecnego zakładu lub nabycia nowego wygodniejszego budynku; ażeby jednakże uniknąć zbyt ciężkiego obciążenia budżetu krajowego na r. 1879, wstrzymuje się na teraz od sformułowania wniosków w sprawie powyższej.

Z funduszków uchwalanych corocznie przez Wysoki Sejm na stypendyum dla uczniów krajowej szkoły gospodarstwa lasowego, przyznał Wydział krajowy na podstawie wniosków kuratoryi reskryptem z dnia 19. czerwca 1877. I. 18.473 następujące stypendya: dwom uczniom I. roku po 150 zł. i siedmiu uczniom I. roku po 100 zł., dwom uczniom I. roku po 50 zł.; nadto zaś dwom uczniom I. roku jednorazową zapomogę po 50 zł. a jednemu uczniowi II. roku 20 zł.

Szkoła weterynaryi.

Na posiedzeniu z dnia 30. sierpnia 1877 Wysoki Sejm powziął następującą uchwałę:

„Wzywa się Wydział krajowy, by przyspieszył rokowania celem założenia przez Rząd szkoły weterynaryi wraz z szkołą kucia koni i kliniki dla chorych zwierząt we Lwowie w myśl czwartej rezolucyi pod tym względem na posiedzeniu z dnia 20. maja 1875 zapadłej“.

Alegat B.

Odezwa z dnia 30. października 1877 ⁷/₁. Wydział krajowy przedstawił Prezydium c. k. Namiestnictwa powyższą uchwałę Wysokiego Sejmu,

upraszając o podniesienie sprawy szkoły weterynaryi w c. k. Ministerstwie i rychłe wyjednanie stanowczego a pomyślnego dla sprawy postanowienia.

Alegat C.

Na tę odezwę otrzymał Wydział krajowy odpowiedź od c. k. Prezydium Namiestnictwa dnia 25. grudnia 1877 l. 10235 /. — Odpowiedź tę można nazwać pomyślną, gdyż wynika z niej, że tak długo zwlekana i prawie na zapomnienie skazana sprawa założenia szkoły weterynaryi odżyła w c. k. Ministerstwie i stała się przedmiotem rokowań. Ze rokowania te podjęte zostały w zamiarze dokonania dzieła, to wnosić można z tej okoliczności, iż c. k. Ministerstwo zażądało za pośrednictwem Prezydium c. k. Namiestnictwa szczegółowych wykazów objaśniających stan funduszu na budowę i założenia szkoły weterynaryi przeznaczonego, oraz planów budowli przez Wydział krajowy kosztom kraju wykonanych. Zażądane wykazy i plany przedstawił Wydział krajowy Prezydium c. k. Namiestnictwa odezwą z dnia 19. lutego 1878 l. 43.212. /.

Alegat D.

Na odezwę tę nie nadeszła odpowiedź do chwili zamknięcia sprawozdania niniejszego.

Jak w poprzednich latach, tak i w ostatnim roku Wydział krajowy prowadził zarząd realności szkoły weterynaryi w kierunku wytkniętym przez Wysoki Sejm uchwałą z dnia 20. maja 1875, t. j. starał się wydobyć z tej realności dochód jak największy bez żadnej ujmy dla jej właściwego celu, mianowicie bez żadnych zmian, któreby w danym razie mogły stanąć w drodze bezzwłocznemu wprowadzeniu szkoły w życie.

Zapowiedziane w zeszłorocznem sprawozdaniu Wydziału krajowego oddanie pięciu morgów gruntu, należącego do realności szkoły weterynaryi na użytek krajowej szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie, dokonała komisya Wydziału krajowego dnia 12. listopada 1877. W skutek tego zarządzenia dochód z wydzierżawienia ogrodu jest w tym roku o 50 zł. mniejszy niż w r. 1877, ale ubytek ten niknie w obec korzyści naukowych, jakie ztąd osiągnięte zostaną dla krajowej szkoły gospodarstwa lasowego.

W roku ubiegłym zaszła zmiana osobista w zarządzie realności szkoły weterynaryi. W miejsce dotychczasowego zarządcy, który ustąpił, Wydział krajowy reskryptem z dnia 19. października 1877 l. 28.031 porучzył zarząd swojemu sekretarzowi p. Józefowi Markowi, przyznając mu za połączone z tem czynności nadzwyczajne wolne mieszkanie w głównym budynku.

Szczegółowy obraz gospodarstwa w realności szkoły weterynaryi przedstawiają: zamknięcie rachunkowe i preliminarz funduszu szkoły weterynaryi.

Sprawy górnicze.

Wydział krajowy zwrócił w ciągu peryodu objętego niniejszem sprawozdaniem szczególną uwagę na sprawy górnictwa i hutnictwa krajowego, a mianowicie na produkeyę nafty. Ażeby przy badaniu spraw powyższych mieć do dyspozycyi pomoc fachową, przydzielił Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 2. października 1877. l. 31189 tymczasowo do biur swych p. Leona

Syroczyńskiego Inżyniera szkoły górnictwa, sztuk i rzemiosł i byłego Dyrektora kopalni. Rezultat zaś badań swych i oparte na rezultacie tym wnioski, przedkłada Wysokiemu Sejmowi w osobnych sprawozdaniach.

Sprawa stypendyów dla ukończonych górników i zapomóg dla uczniów szkół górniczych.

Z ustanowionych dwu stypendyów górniczych po 1000 zł. w. a. nadaniem zostało w r. 1876 na trzy lat tylko jedno — z drugiego zaś udzielono wówczas jednemu z kandydatów 500 zł. tytułem zasiłku na pół roku. Na rok 1877 i 1878 pozostało przeto na ten sam cel do rozporządzenia po 1000 zł. w. a.

Z tego powodu Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 21. grudnia 1877 l. 41121 rozpisał nowy konkurs na jedno stypendium górnicze, a następnie w myśl uchwały Wysokiego Sejmu udzielił podania kandydatów do zaopiniowania Komisji fizyograficznej przy Akademii umiejętności w Krakowie. Zgodnie z jej wnioskiem uchwalił Wydział krajowy, żadnemu z ubiegających się kandydatów nie nadać wyżej wymienionego stypendyum. Tym sposobem stypendyum pozostało aż do tej pory opróżnionem, a obecnie bez ponownej uchwały Wysokiego Sejmu nikomu nadaniem być już nie może, ponieważ z rokiem bieżącym kończy się peryod trzyletni, na który Wysoki Sejm otworzył Wydziałowi krajowemu na stypendya górnicze roczne kredyty. Niezależnie od powyższych stypendyów udzielił Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 16. października 1877 l. 29029 zasiłek w kwocie 50 zł. w. a. p. Kazimierzowi Gąsiorowskiemu, słuchaczowi Akademii górniczej w Leoben.

Sprawa założenia szkoły górnictwa i hutnictwa w Krakowie.

W sprawie założenia szkoły górnictwa i hutnictwa w Krakowie przedkłada Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi osobne sprawozdanie.

Stypendya dla uczniów szkół weterynaryi i Akademii rolniczych.

W budżecie na rok 1878 umieścił Wysoki Sejm podobnie jak w latach poprzednich kwotę 2000 zł. w. a. na stypendya dla uczniów pozakrajowych szkół weterynaryi, rolnictwa i leśnictwa.

Celem odpowiedniego zużycia kwoty powyższej rozpisał Wydział krajowy dnia 2. listopada 1877. l. 33151 konkurs na:

- 1) Jedno stypendyum w kwocie 600 zł. w. a. przeznaczone na podróż naukową dla agronoma, który ukończył rolniczy zakład naukowy;
- 2) dwa stypendya po 400 zł. w. a. przeznaczone dla zwyczajnych słuchaczy c. k. Akademii rolniczej w Wiedniu;
- 3) trzy stypendya po 200 zł. w. a. przeznaczone dla uczniów szkół weterynaryi we Wiedniu.

Kandydatów zgłosiło się:

w kategorii 1) sześciu, w kategorii 2) dziesięciu, w kategorii 3) ośmiu.

1) Stypendyum ad 1) nie zostało nadane. Natomiast udzielono z takowego dekretem z dnia 22. listopada 1877 l. 36991 p. Zygmuntowi Kahanemu, który otrzymał był w roku poprzednim stypendyum w kwocie 600 zł. w. a. na podróż naukową, zasiłek w kwocie 300 zł. w. a. na ukończenie studyów w Lipsku, resztę zaś kwoty stypendyjnej przeznaczono na pomnożenie stypendyów kategorii drugiej.

2) Stypendya ad 2) nadano dekretem z dnia 4. stycznia 1878 l. 38848 dwom zwyczajnym słuchaczom c. k. Akademii rolniczej w Wiedniu. Nadto zaś nadano tymże samym dekretem z funduszu zaoszczędzonego w kategorii pierwszej jednemu słuchaczowi c. k. Akademii rolniczej w Wiedniu stypendyum w kwocie 200 zł. w. a. i jednemu w kwocie 100 zł.

3) Stypendya ad 3) nadano dekretem z dnia 4. stycznia 1878 l. 33440 trzem uczniom szkoły weterynaryi w Wiedniu.

4) Dalej zawakowało w roku przeszłym stypendyum na cały przeciąg studyów w szkole weterynaryi w Wiedniu (trzy lata) wynoszące rocznie 200 zł. w. a. i 60 zł. w. a. na koszta podróży. Stypendyum to nadane zostało jednemu z uczniów szkoły weterynaryi w Wiedniu tym samym dekretem co stypendya ad 3).

5) Wreszcie uzyskał na mocy tegoż dekretu jeden z uczniów szkoły weterynaryi stypendyum w kwocie 100 zł. w. a., które pozostały były do rozporządzenia z funduszu stypendyjnego na rok 1877 w skutek tego, że jeden z przeszłorocznych stypendystów w ciągu roku utracił stypendyum.

Prócz powyższych stypendyów udzielił Wydział krajowy z funduszu dyspozycyjnego:

1.) Dekretem z dnia 4. stycznia 1878. l. 38848 temu z słuchaczów c. k. Akademii rolniczej w Wiedniu, któremu nadanem zostało stypendyum w kwocie 100 zł. w. a., dodatek w kwocie 100 zł; w. a.

2.) Dekretem z dnia 17. maja 1878. l. 28145 p. Wiktorowi Sawickiemu kończącemu studia w c. k. Akademii rolniczej w Wiedniu jednorazowy zasiłek w kwocie 30 zł. w. a. na podróż naukową.

Chów koni.

Kilka Wydziałów powiatowych udało się do Wydziału krajowego z prośbą, ażeby dla podniesienia hodowli inwentarza, a mianowicie hodowli koni, wyjednał pomnożenie już to posad weterynarzy rządowych już też stacyi ogierów rządowych. Czyniąc zadość prośbie powyższej, popierał Wydział krajowy wszystkie tego rodzaju podania Wydziałów powiatowych u władz właściwych; zazwyczaj jednakże władze te nie uwzględniały życzeń Wydziałów powiatowych, podając za powód brak funduszków.

Sprawa zbadania kraju co do jego przyrodniczych właściwości.

Nawiązując do ustępu sprawozdania przeszłorocznego, w którym przedstawionemi były czynności Wydziału krajowego podjęte wskutek uchwały, jaką Wysoki Sejm powziął dnia 26. maja 1875 w sprawie zbadania kraju co do jego przyrodniczych właściwości, nadmieniam Wydział krajowy, że Komisya fizyograficzna Akademii umiejętności w Krakowie przedłożyła w myśl al. 2. tejże uchwały, sprawozdanie o postępie dokonanych badań tak za rok 1876. jako też za rok 1877.

Subwencya rządowa na działy nauki rolnictwa.

C. k. Namiestnictwo zażądało odezwy z dnia 24. lutego 1877 l. 9338, aby Wydział krajowy doniósł na ręce jego c. k. Ministerstwu rolnictwa, czy na działy nauki gospodarstwa wiejskiego i leśnego nie będzie potrzebował na r. 1878 takich subweneyi z funduszków państwa, których c. k. Ministerstwo jeszcze nie przyzwoliło.

Korzystając z tej sposobności poruczył Wydział krajowy potrzebę utworzenia niższej szkoły rolniczej w Horodence.

W sprawie utworzenia tejże szkoły toczyły się już poprzednio rokowania pomiędzy Wydziałem krajowym a komitetem c. k. gal. Towarzystwa gospodarskiego.

Rokowania te jednakże nie postąpiły były jeszcze o tyle, aby wynik ich czynił zadość warunkom, od jakich c. k. Ministerstwo rolnictwa w reskrypcie z dnia 14. marca 1877 l. 3159, uczyniło zawisłem udzielanie subwencyi z skarbu państwa na założenie nowych szkół rolniczych lub utrzymanie już istniejących.

Z tego powodu przestać musiał Wydział krajowy tymczasowo na ogólnikowej prośbie, aby c. k. Ministerstwo rolnictwa zarezerwowało na założenie szkoły rolniczej w Horodence na rok 1877 subwencyę w kwocie 10.000 zł.

Prócz tego wniósł Wydział krajowy, aby c. k. Ministerstwo rolnictwa udzieliło w r. 1878:

- 1) na pokrycie nadzwyczajnych potrzeb krajowych szkół rolniczych w Dublanach, a mianowicie uzupełnienie naukowych środków tychże szkół kwotę 2000 zł. w. a.;
- 2) na urządzenie stacyi meteorologicznej przy krajowej szkole gospodarstwa lasowego kwotę 500 zł. w. a.;
- 3) na rozszerzenie ubikacyi tejże szkoły kwotę 6.000 zł. w. a.;
- 4) na dokończenie budowy gmachu szkolnego w Czernichowie kwotę 9000 zł.

Na podanie powyższe nie otrzymał Wydział krajowy do tej pory żadnej rezolucyi. Natomiast zażądało c. k. Namiestnictwo odezwą z dnia 23. maja r. b. l. 25835 przedłożenia wniosków o subwencyę z skarbu państwa w dziale nauki rolnictwa na r. 1879.

Czyniąc zadość wezwaniu temu wymienił Wydział krajowy w odezwie z dnia 28. maja 1878 l. 30.580 następujące potrzeby jako takie, których zaspokojenia w całości lub w części oczekuje od c. k. Ministerstwa rolnictwa w roku 1879:

1. potrzeby krajowych szkół rolniczych w Dublanach, a mianowicie potrzebę uzupełnienia środków naukowych i rozszerzenia ubikacyi;
2. potrzeby szkoły rolniczej w Czernichowie (dokończenie budowy gmachu szkolnego);
3. potrzeby krajowej szkoły gospodarstwa lasowego (prócz wymienionych w podaniu z roku poprzedniego sprawienie teodolitu i ksyłometra);
4. potrzeby utworzyć się mającej szkoły rolniczej w Horodence (jak w podaniu z roku poprzedniego).

Kwoty zaś, o których udzielenie wniósł Wydział krajowy, wynoszą, *ad 1)* 20.000 zł. *ad 2)* 12.000 zł. *ad 3)* 7.000 zł. *ad 4)* 10.000 zł. w. a.

Rozpowszechnienie broszury dotyczącej chrząszcza „Colorado“.

C. k. Namiestnictwo zawiadomiło Wydział krajowy odezwą z dnia 27. listopada 1877 l. 57.432, że za staraniem c. k. Ministerstwa rolnictwa broszura odnosząca się do chrząszcza „Colorado“ z rycinami i dokładnym opisem tego szkodliwego owadu, wyszła w przekładzie polskim i ruskim i jest do nabycia po 20 ct. za egzemplarz. Wiadomość powyższą udzielił Wydział krajowy Wydziałom Rad powiatowych okólnikiem z dnia 7. grudnia 1877 l. 39.530, dołączając wezwanie, aby Wydziały Rad powiatowych w razie zamiaru nabycia broszury, zamawiały takową wprost u c. k. Namiestnictwa.

Petycja galicyjskiego Towarzystwa ochrony zwierząt o uzupełnienie lub poprawienie dotychczasowych przepisów co do obchodzenia się z końmi.

Galicyjskie Towarzystwo ochrony zwierząt podało było w marcu r. 1876 petycję do Wysokiego Sejmu o uzupełnienie lub poprawienie dotychczasowych przepisów co do obchodzenia się z końmi.

Petycji tej Wysoki Sejm nie załatwił; Wydział krajowy zaś, któremu po zamknięciu sesji sejmowej została przydzielona, odstąpił takową z odpowiednim poparciem c. k. Namiestnictwu odezwą z dnia 25. lipca 1876 l. 11.127.

W odpowiedzi na odezwę powyższą oznajmiło c. k. Namiestnictwo dnia 27. lutego 1877 l. 1352, że zasięgnęło w tej sprawie zdania krajowej Komisji chowu koni, która oświadczyła, że nie widzi potrzeby uzupełnienia lub poprawienia dotychczasowych przepisów o obchodzeniu się z końmi, i sądzi, że dokładne wykonywanie takowych odpowie w zupełności zamiarom galicyjskiego Towarzystwa ochrony zwierząt.

Zgadzając się ze zdaniem Komisji wyraziło c. k. Namiestnictwo zarazem życzenie, aby Wydział krajowy w drodze właściwej zalecił Zwierzchnościom gmin ścisłe przestrzeganie przepisów, dotyczących dręczenia zwierząt i karania przekroczeń tychże przepisów, w skutek czego Wydział krajowy wystosował dnia 1. lutego 1878 l. 25.184 odpowiedni okólnik do Wydziałów Rad powiatowych.

Mianowanie delegata do Rady nadzorczej Muzeum przemysłowego miejskiego we Lwowie.

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa doniósł Wydziałowi krajowemu na podstawie relacji Zarządu Muzeum przemysłowego we Lwowie, że Rada nadzorcza tegoż Muzeum, do której składu należał jako delegat Wydziału krajowego JE. Włodzimierz hr. Dzieduszycki, po upływie przepisanej Statutem trzyletniej urzędowania swoje złożyła.

W skutek tego Wydział krajowy pismem z dnia 7. września 1877 l. 28.451 zaprosił JE. Włodzimierza hr. Dzieduszyckiego ponownie na delegata swego w pomienionej Radzie nadzorczej.

Sprawa urządzenia składów zbożowych we Lwowie.

W sprawie urządzenia składów zbożowych we Lwowie przedłożyła Komisya dla podniesienia handlu zbożowego we Lwowie pismem z dnia 9. maja r. b. l. 23. Wydziałowi krajowemu odpis podania, jakie wystosowała dnia 5. grudnia 1877 r. do Magistratu król. stoł. miasta Lwowa.

Zarazem nadmieniła Komisya, że po otrzymaniu rezolucji Magistratu nie omieszka rezolucji tej przedłożyć Wydziałowi krajowemu.

Dalszej wiadomości jednakże Wydział krajowy w tej sprawie nie odebrał, w skutek czego i tym razem poleceniu Wysokiego Sejmu z dnia 24. kwietnia 1876 w zupełności zadość uczynić nie może.

Sprawa moczenia lnu i konopi w wodach płynących i stawach.

Uzupełniając przeszłoroczną wzmiankę o sprawie moczenia lnu i konopi w wodach płynących i stawach, nadmieniam Wydział krajowy, że w skutek odezwy Wydziału krajowego z dnia 17. listopada 1876 l. 27.826 c. k. Namiestnictwo postanowiło zwołać komisję ankietową w celu rozwiązania pytania, w jaki sposób zastąpić by się dało dotychczasowe moczenie lnu i konopi w wodach płynących i stawach.

Do tej komisji wyznaczył Wydział krajowy na zaproszenie c. k. Namiestnictwa rozporządzeniem z dnia 8. czerwca 1877 l. 15.425 delegatów w osobach pp. Waleryana Podlewskiego, Członka Wydziału krajowego, Zygmunta Strusiewicza, dyrektora szkoły gospodarstwa wiejskiego w Dublanach i Dra Romana Wawnikiewicza, profesora tejże szkoły. O dalszym przebiegu sprawy jednakże nie otrzymał do tej pory żadnej wiadomości.

Subwencya na cele kultury krajowej.

Oprócz wymienionych już wyżej subwencji udzielił Wydział krajowy z funduszu dyspozycyjnego w ciągu peryodu objętego niniejszem sprawozdaniem na cele kultury krajowej jeszcze następujące:

1. P. Józefowi Kwiatkowskiemu, byłemu asystentowi chemii w c. k. Akademii technicznej we Lwowie, 300 zł. w. a. na podróż w celu wykształcenia się w zawodzie piwowarskim;

2. Towarzystwu archeologicznemu we Lwowie 100 zł. w. a. na urządzenie wystawy archeologicznej;

3. Związkwowi Spółek zarobkowych we Lwowie 500 zł. w. a. na pokrycie kosztów administracji;

4. Towarzystwu ogrodniczo-sadowniczemu we Lwowie (oprócz zasiłku rocznego w kwocie 700 zł. w. a. przyznanego przez Wys. Sejm) 500 zł. w. a. na pokrycie kosztów udziału w wystawie krajowej;

5. Komitetowi c. k. gal. Towarzystwa gosp. 250 zł. w. a. na urządzenie popularnych kursów weterynaryi;

6. P. Zygmuntowi Strusiewiczowi, dyrektorowi szkoły gospodarstwa wiejskiego w Dublanach, 120 zł. w. a. na podróż do Berna, w celu wzięcia udziału w konferencyi dyrektorów szkół rolniczych;

7. Komitetowi c. k. gal. Towarzystwa gospodarskiego 360 zł. w. a. na stypendya dla uczniów zakładu uprawy i wyprawy lnu w Gródku;

8. Kwotę 300 zł. w. a. oddano do rozporządzenia JE. Włodzimierzowi hr. Dzieduszyckiemu dla pracownika, któryby mu był pomocnym na wystawie powszechnej w Paryżu;

9. Towarzystwu bratniej pomocy uczniów krajowej wyż. szkoły rolniczej w Dublanach 100 zł. w. a.;

10. Słuchaczom c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie 150 zł. w. a. na wycieczkę w celu zwiedzenia zakładów fabrycznych pod kierunkiem prof. Dra Günsberga.

Szkoły rolnicze w Dublanach i Czernichowie.

Z czynności dotyczących krajowych szkół rolniczych w Dublanach i szkoły rolniczej w Czernichowie zdaje Wydział krajowy Wys. Sejmowi sprawę w osobnych sprawozdaniach.

Sprawa podniesienia przemysłu domowego i wystawa krajowa.

Podobnie przedkłada Wydział krajowy osobne sprawozdania w przedmiocie wykonania poleceń Wys. Sejmu z dnia 28. sierpnia 1877 dotyczących spraw przemysłu domowego i wystawy krajowej. Na tem miejscu zaś nadmieniam się tylko, że w myśl wspomnianej uchwały Wys. Sejmu zajął się w porozumieniu z JE. Włodzimierzem hr. Dzieduszyckim sprawą wydania fachowego opisu przeszłorocznej wystawy krajowej. Z opisu tego, mającego się wydawać zeszytami, wyszła do tej pory z druku część traktująca o maszynach i narzędziach rolniczych pióra p. Tomasza Rylskiego, profesora kraj. wyż. szkoły rolniczej w Dublanach; pod prasą zaś znajduje się w tej chwili sprawozdanie p. Karola Langiego z grupy: „Ogrodnictwo i sadownictwo.“

Petycja profesora Akademii technicznej dr. Rudolfa Günsberga w sprawie ustanowienia dwóch stypendyów dla uczniów Akademii technicznej.

Na zeszłorocznej sesji sejmowej wniósł profesor Akademii technicznej we Lwowie Dr. Rudolf Günsberg następującą petycję:

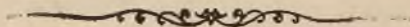
„Wysoki Sejm raczy przez ustanowienie dwóch stypendyów z fundusów krajowych dopomódz dwom uczniom, którzy na tutejszej c. k. Akademii technicznej studia technologii chemicznej z dobrym postępem ukończyli i nadal zawodowi przemysłowemu poświęcić się zamierzają, ażeby po ukończeniu nauk mogli we właściwej fabryce zagranicznej przez dwa lata jako praktykanci dobrowolnie (Volontaire) pracować dla pozyskania sobie tym sposobem praktycznej rutyny w swym zawodzie“.

Na posiedzeniu z dnia 30. sierpnia 1877 uchwalił Wysoki Sejm „odstąpić tę petycję Wydziałowi krajowemu celem dokładnego zbadania tej ważnej kwestyi i przedłożenia Sejmowi na najbliższej sesyi odpowiednich wniosków“. Wykonując tę uchwałę Wysokiego Sejmu Wydział krajowy reskryptem z dnia 13. listopada 1877 l. 30.302 wezwał profesora Dr. Rudolfa Günsberga, ażeby projekt swój w osobnym memoryale wszechstronnie i szczegółowo uzasadnił. Dr. Rudolf Günsberg uczynił zadość temu wezwaniu i w memoryale z dnia 28. listopada 1877 rozwinął dokładniej swój wniosek, uzasadnił go powodami z faktycznych stosunków przemysłu krajowego zaczerpniętymi, wskazał szczegółowo działy przemysłu, dla których za pomocą stypendyów należałoby przedewszystkiem zjednać praktycznie wykształconych techników, wreszcie podał warunki, pod jakimi należałoby przyznawać i wypłacać stypendya.

Wydział krajowy nie zapoznaje, że wniosek profesora Dr. Rudolfa Günsberga ma cel praktyczny i uwzględnienia godny a jego motywa wypływają z rzeczywistych potrzeb i stosunków. Mimo to jednakowoż Wydział krajowy

uchwałą z dnia 4. stycznia b. r. postanowił nie przedkładać Wysokiemu Sejmowi wniosku ustanowienia dwóch stypendyów dla uczniów technologii chemicznej z powodów, że:

- 1) stan funduszków krajowych nie pozwala wprowadzać w dział wydatków nowej pozycyi wobec notorycznego braku środków na inne jeżeli nie pilniejsze i ważniejsze, to w każdym razie równie pilne i ważne potrzeby, że dalej
- 2) Wydział krajowy jak dotąd tak i nadal nie odmówi nadzwyczajnych zasiłków młodzieży oddającej się zawodowym studyum za granicą, o ile na to pozwolą fundusze oddane Wydziałowi krajowemu do dyspozycyi.



Departament III.

Referent: Członek Wydziału krajowego Oktaw Pietruski.

Najwyższe postanowienie
co do obrad W. Sejmu z
r. 1877.

Najwyższem postanowieniem z dnia 29. stycznia 1878. raczył Najj. Pan przyjąć najłaskawiej do Najwyższej wiadomości obrady gal. Sejmu krajowego sesji z roku 1877.

Najwyższe postanowienie
co do sprzedaży części
realności Nr. 683^{3/4}.

Najwyższem postanowieniem z dnia 23. października 1877. raczył Najj. Pan najmiłościwiej zatwierdzić uchwałę Wys. Sejmu z dnia 22. sierpnia 1877. tyczącą się sprzedaży realności Nr. 683^{3/4}, we Lwowie, będącą własnością funduszu krajowego.

Budowa gmachu sejmo-
wego.

Sprawę tę przedkładamy osobnem sprawozdaniem.

Towarzystwo muzyczne
„Harmonia“.

Uchwałą z dnia 16. sierpnia 1877. przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do bliższego zbadania i załatwienia według rezultatu petycję Towarzystwa „Harmonii“ o stałą roczną subwencję i doraźny zasiłek pieniężny dla swej nowo założonej szkoły muzycznej we Lwowie.

Do zbadania tego zakładu, a mianowicie do zbadania kwestyi:

- a) czyli Towarzystwo to rokuje dobrą przyszłość i rzeczywisty pożytek nie tylko dla miasta Lwowa ale także dla całego kraju;
- b) czyli ze względu na wytknięty sobie zakres działania i środki materialne, jakie posiada i na jakie w stosunkach naszych liczyć może, jest nadzieja, iż zadaniu swemu sprostać zdoła,—

uprosiliśmy jako znawców: JO. Księcia Jerzego Czartoryskiego, W. Dr. Marcellego Madeyskiego, W. Zygmunta Sawczyńskiego, Posłów na Sejm krajowy i W. Tytusa Jachimowskiego — a po dokładnem zbadaniu ich zdań, widzieliśmy się spowodowani do wypłacenia rzeczonemu Towarzystwu jednorazowej subwencji w kwocie 500. zł. w. a.

Towarzystwo muzyczne
we Lwowie.

Uchwałą z dnia 29. sierpnia 1877 polecił nam Wys. Sejm, aby stan szkoły Towarzystwa muzycznego we Lwowie, a w szczególności stan szkoły organistów zbadać i W. Sejmowi na najbliższej sesji odpowiednie wnioski przedstawić.

Do zbadania tej sprawy uprosiliśmy W. Zygmunta Sawczyńskiego posła na Sejm krajowy i W. Adolfa Eckhardta c. k. Radcę dworu jako znawców.

W obszernem i gruntownem sprawozdaniu wystawiają ci Panowie znawcy jak najkorzystniej stan i działalność tego Towarzystwa, donosząc: że Towarzystwo udziela nauki gry na organach wszystkim uczniom seminarjum nauczycielskiego, którzy się o nią zgłaszają, że zasługuje na opiekę W. Sejmu, i że subwencya roczna 1.800 zł. w. a. jest mu koniecznie potrzebna, jeżeli byt jego nie ma być zachwianym.

Sprawozdania tego nie drukujemy dla jego obszerności.

Subwencya dla gr. kt.
parafii św. Norberta w
Krakowie.

Uchwałą z dnia 21. sierpnia 1877 przesłał nam W. Sejm petycję Komitetu gr. kt. parafii św. Norberta w Krakowie o zapomogę do bliższego sprawozdania i do uwzględnienia wedle potrzeby do wysokości 3000 zł. w. a.

W celu wyświecenia tej kwestyi a mianowicie w celu wyświecenia, jakie fundusze posiada Komitet, jaką kwotę uzbierał na ten cel, jakiej się może jeszcze spodziewać, czy nie ma nadziei uzyskania jakiego datku od c. k. Rządu, jak daleko sięgają siły parafianów w uiszczaniu się z ciężącego na nich obowiazku do konkurencyi, jaka nakoniec suma jest niezbędnie potrzebną do uskutecznienia zamierzonej restauracyi, uprosiliśmy Prezydenta miasta Krakowa W. Dra. Zyplikiewicza Mikołaja o dostarczenie potrzebnych dat i o wyjawienie swojego zdania.

Z nadesłanego raportu, opartego na dokładnem historycznem i liczebnem zbadaniu tej sprawy przyszliśmy do przekonania, że niższą subwencją niż suma 3.000 zł. a. w. nie możemy przyjąć w pomoc Komitetowi i dla tego asygnowaliśmy ją.

Petycja stróżów Wydziału krajowego o podwyższenie ich płacy.

Odstąpioną nam przez Wysoki Sejm uchwałą z dnia 29. sierpnia 1877 do uwzględnienia w miarę potrzeby petycję stróżów Wydziału krajowego o podwyższenie płacy załatwiliśmy w ten sposób, że płacę stróżów, ze względu na ciężką i wyłączną pracę i na coraz więcej wzmagającą się trudność w dostarczeniu pierwszych potrzeb życia, podwyższyliśmy z rocznych 260 zł. na 300 zł. w. a.

Zmiana Instrukcyi dla Wydziału krajowego.

Przekazaną nam sprawę zbadania Instrukcyi dla Wydziału krajowego przedkładamy osobnem sprawozdaniem.

Pożyczka bezprocentowa 2000 zł. w. a. na wewnętrzne odnowienie kościoła łacińskiego w Budzanowie.

Uchwałą z dnia 30. sierpnia 1877 Wysokiego Sejmu w załatwieniu petycji księdza Franciszka Posóchowskiego udzielił pożyczkę bezprocentową w sumie 2.000 zł. w. a. na wewnętrzne odnowienie kościoła łacińskiego w Budzanowie.

Otrzymawszy od Komitetu parafialnego skrypt dłużny sądownie legalizowany, zaasygnowaliśmy tę pożyczkę.

Petycja PP. Ludwiny Międzyńskiej, Biruty Łukasiewiczowej i Józefy Jaroszyńskiej o subwencję na szkoły froebliowskie.

Stosownie do polecenia Wysokiego Sejmu z dnia 30. sierpnia 1877 odstąpiliśmy petycję PP. Ludwiny Międzyńskiej, Biruty Łukasiewiczowej i Józefy Jaroszyńskiej Magistratowi lwowskiemu do załatwienia z usilnem poparciem.

Wedle sprawozdania tegoż Magistratu z dnia 20. grudnia 1877 l. 32.903 nie przychyliła się Rada miasta Lwowa do tej petycji, z powodu, że budżet miasta Lwowa za nadto jest obciążony i że gmina wydaje na podobne instytucje, mianowicie na ochronki, w których także system Froebliowski czasowo jest zastosowany a dzieci bezpłatnie nauki pobierają, przeszło 5.000 zł. rocznie.

Petycja P. Edwarda Błotnickiego o stypendyum dla syna Tadeusza.

Uchwałą z dnia 30. sierpnia 1877 polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu zbadać prace rzeźbiarskie p. Tadeusza Błotnickiego i w razie uznania udzielić petentowi 250 zł. w. a.

Pp. Henryk Rodakowski i Otton Hausner uproszeni przez nas podjęli się tego zbadania, wydali nader korzystny sąd i dla tego Wydział krajowy wypłacił 250 zł. w. a.

Petycja emerytowanego nauczyciela szkoły ludowej w Winnikach p. Lewickiego o podwyższenie emerytury.

Odstąpioną nam uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 30. sierpnia 1877 do możliwego uwzględnienia petycję emerytowanego nauczyciela szkoły ludowej w Winnikach p. Wojciecha Lewickiego o podwyższenie emerytury, załatwiliśmy w ten sposób, iż w obec długoletniej służby petenta i ze względu, iż tylko 64 zł. w. a. rocznie tytułem emerytury pobiera, zaasynnowaliśmy mu za czas od 1. września 1877 do końca sierpnia 1878 kwotę 53 zł. 76 ct. w. a.

Zaliczki na płace urzędników.

W skutek upoważnienia Wysokiego Sejmu z dnia 29. sierpnia 1877 udzieliliśmy zaliczki na płace następującym urzędnikom:

Sekretarzowi Julianowi Wolańskiemu w sumie 2500 zł. w. a. zwrótną w 83 miesięcznych ratach; asystentowi oddziału rachunkowego Henrykowi Hupeycowi w sumie 1600 zł. w. a. zwrótną w 120 miesięcznych ratach; adjunktowi oddziału rachunkowego Antoniemu Orzechowskiemu w sumie 1500 zł. w. a. w 60 miesięcznych ratach; adjunktowi oddziału rachunkowego Władysławowi Gołębskiemu w sumie 2400 zł. zwrótną w 96 miesięcznych ratach, wreszcie asystentowi oddziału rachunkowego Janowi Topolnickiemu w kwocie 700 zł. w. a. zwrótną w 48 miesięcznych ratach. Na zabezpieczenie tych zaliczek złożyli ci urzędnicy police asekuracyjne krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń i winni się przy podniesieniu płacy wykazać w kasie, iż opłacili należące się premie pod surowością zatrzymania płacy.

Adres do Najj. Pana z powodu śmierci Najdostojniejszego Arcyksięcia Franciszka Karola.

Z powodu śmierci Najdostojniejszego ojca Jego C. i K. Apostolskiej Mości Arcyksięcia Franciszka Karola wygotował Wydział krajowy adres kondolencyjny i przedłożył go Najjaśniejszemu Panu przez deputację złożoną z Jego Ekscelencyi hrabiego Marszałka i członków Wydziału krajowego hr.

Władysława Badeniego i Oktawa Pietruskiego. Najjaśniejszy Pan przyjął ten adres z najłaskawszym wyrazem wdzięczności. Deputacya wzięła udział w obrzędzie pogrzebowym.

Zmiany w składzie urzędników Wydziału krajowego.

Co do osób nie zaszły żadne zmiany w składzie urzędników Wydziału krajowego. Wszakże z odebraniem zarządu funduszu propinacyjnego byliśmy zmuszeni złożyć w oddziale rachunkowym biuro dla tego funduszu ograniczając się przytem na najściślejszą potrzebę. W skład tego biura weszli: p. Wiktor Krobicki, asystent oddziału rachunkowego z płacą adjunkta oddziału rachunkowego, p. Seweryn Krogulski dyetaryusz oddziału rachunkowego z płacą asystenta oddziału rachunkowego i dwóch dyurnistów z dzienną płacą 1 zł. w a. Wydatek ten opędzamy z funduszu propinacyjnego.

Archiwa aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie i w Krakowie.

Po otrzymaniu uchwały Wys. Sejmu z dnia 21. sierpnia 1877 regulującej urządzenie archiwów aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie i w Krakowie, przystąpił Wydział krajowy do kroków przygotowawczych zmierzających do faktycznego odbioru rzeczonych archiwów w nasz zarząd. W tym celu

1.) wystosowaliśmy 4. września za l. 27.749 pismo do c. k. Namiestnictwa z prośbą, aby poleciło wygotowanie inwentarzów tak, iżby do aktu odbioru trzymane były w pogotowiu, aby nam przysłało dokumenta, dotyczące się najmu lokalności u OO. Bernardynów we Lwowie, i aby nam zaraz po odbiorze suma 2.263 zł. 85 ct. przyrzeczona nam przez W. Rząd wypłaconą została;

2.) udaliśmy się równocześnie do c. k. Akademii umiejętności w Krakowie z prośbą, aby nam stosownie do art. IV., V. i VIII. na wstępie powołanej uchwały Wys. Sejmu przesłała projekty do instrukcyi dla urzędników i sług obu archiwów, plany systematycznego ułożenia ksiąg archiwalnych i indeksów odpowiednich i projekt należytości od stron za przeglądanie aktów i sporządzenie odpisów.

Te nasze kroki miały ten rezultat, że wydaliśmy za porozumieniem z c. k. Akademią umiejętności instrukcyę dla urzędników i sług, plany ułożenia ksiąg archiwalnych i taryfę należytości za przeglądanie aktów i sporządzanie odpisów, że przystąpiliśmy do rozpisania konkursu w celu obsadzenia posad etatowych w obu archiwach, i że nakoniec na podstawie propozycyi uczynionej nam przez c. k. Akademię umiejętności w Krakowie, przystąpiliśmy do obsadzenia tych posad a mianowicie mianowaliśmy:

a) Dyrektorami: w archiwum lwowskiem profesora Uniwersytetu lwowskiego Dra Ksawerego Liskiego, w archiwum krakowskiem profesora Dra Michała Bobrzyńskiego;

b) Adjunktami: w archiwum lwowskiem Dra Antoniego Prochaskę, w archiwum krakowskiem Dra Zbigniewa Kniaziółuckiego;

c) Aplikantami: w archiwum lwowskiem uczniów Uniwersytetu lwowskiego: Gorczaka Bronisława, Kwiatkowskiego Saturnina, Finkla Ludwika i Mardysiewicza Bogdana.

Urzędowanie i płać wszystkich tych funkcyonaryuszów rozpocznie się dopiero z dniem odebrania zarządu tych archiwów, dla tego też i odebranie przysięgi i przyrzeczenia służbowego aż do tego czasu odroczonem zostało.

Tym sposobem przygotowanem zostało wszystko do odbioru zarządu tych archiwów i czekamy tylko uwiadomienia c. k. Sądów krajowych wyższych iż inwentarze są przygotowane, aby można porozumieć się o wyznaczeniu dnia faktycznego odbioru.

Wizerunki Marszałków krajowych.

Ażeby z jednej strony uczcić pamięć Marszałków krajowych, przekazać ją późniejszym generacyom, a tem samem oddać ich zasługom należytą cześć, z drugiej strony zaś, aby dać zachętę naszym artystom malarzom do dalszego kształcenia się a tem samem przyczynić się do podniesienia sztuki narodowej, postanowił Wydział krajowy eo roku przez jednego ze znakomitych malarzów polskich dać wykonać wizerunek jednego Marszałka. W roku 1877 wykonał artysta malarz p. Henryk Rodakowski obraz byłego Marszałka księcia Leona Sapiehy. W bieżącym roku zajmuje się wykonaniem wizerunku byłego Marszałka Jego Ekscelencyi hr. Alfreda Potockiego artysta malarz Jan Matejko.

Obraz „Unia lubelska“ Jana Matejki.

W roku 1874 zawiązał się we Lwowie Komitet mężów aby zakupić ze składek w całym kraju zebrać się mających na rzecz kraju słynny obraz naszego mistrza Jana Matejki znany pod nazwą „Unia lubelska“ a to za sumę 30.000 zł. Komitet ten zebrać zdołał tylko sumę 27.000 zł. Udał się więc do Wydziału krajowego o dostarczenie brakującej jeszcze sumy 3.000 zł.

Wydział krajowy nie wahał się zaliczyć tę sumę, bo pominawszy już wyższe względy nabył tym sposobem na rzecz kraju arcydzieło za stosownie małą sumę, zaliczył więc tę sumę i odebrał obraz w swoje posiadanie.

Jego Ekscelencyja hr. Kazimierz Krasicki, zastępca kuratora literackiego Zakładu narodowego imienia Ossolińskich, z całą gotowością przyzwolił na przechowanie tego obrazu w galerii obrazów rzeczzonego zakładu. Obecnie znajduje się ten obraz za zezwoleniem Wydziału krajowego na wystawie paryskiej.

Suma 2.000 zł. na cel wydawnictwa ruskich książek szkolnych.

Na podstawie rachunków nadsyłanych przez Radę szkolną krajową opędziliśmy w peryodzie będącym przedmiotem sprawozdania, koszta wydawnictwa i nakładu następujących dzieł szkolnych w języku ruskim:

1) Geometrii Mocnika na klasę IV. kosztem 236 zł. w. a. za tłumaczenie i druk;

2) Geometrii Mocnika na klasę III. kosztem 45 zł. w. a. (tylko za tłumaczenie);

3) Gramatyki greekiej dla szkół gimnazyalnych Curtiusa kosztem 860 zł. za tłumaczenie i druk;

4) Arytmetyki i Algebry Mocnika dla wyższych klas szkół średnich kosztem 842 zł. 25 ct. w. a. za tłómaczenie i druk;

5) Geometrii Mocnika dla wyższych klas gimnazjalnych kosztem 396 zł. w. a. za tłómaczenie i druk;

6) Historii biblijnej nowego Testamentu Antoniego Tyca kosztem 823 zł. w. a. za tłómaczenie i druk; wreszcie

7) Gramatyki greckiej Curtiusa części II. kosztem 934 zł. 45 ct. w. a. za tłómaczenie i druk.

Dodać musimy, iż Rada szkolna zakomunikowała nam myśl, by z subweneyi, jaką Wysoki S-ym w kwocie 2.000 zł. w. a. na cel wydawnictwa ruskich książek szkolnych udziela, utworzyć specjalny stały fundusz. Urządzenia i zarządu tego funduszu nie podejmuje się Rada szkolna krajowa, oświadcza się tylko z gotowością zajęcia się za pośrednictwem osobnej komisji układaniem ruskich książek szkolnych i ich drukowaniem.

Odpowiedzi na powyższą propozycję (w myśl której urządzenie i zarząd tego specjalnego funduszu przypadłby nam w udziale) nie daliśmy dotychczas, rzecz bowiem wymaga głębszego namysłu i bliższego rozpoznania finansowej strony wydawnictwa.

[Fundusz szkół ludowych
z r. 1872.

Z fundacyi utworzonej ze składek w r. 1872 a noszącej nazwę „fundusz szkół ludowych z r. 1872“ otrzymały zasiłki na budowę nowych lub przeistoczenie istniejących szkół za rok 1877 następujące gminy:

a. po 400 zł. w. a. Żeleźnikowa i Nowawieś w okręgu szkolnym sądeckim;

b) po 200 zł.: Łąka górna, Skrzydlina i Szeźurawa w okręgu szkolnym bocheńskim, Połowce w czortkowskim, Mitków w jarosławskim, Radocyna w jasielskim, Korszów, Hankowce i Borszczów w kołomyjskim, Siepraw w krakowskim, Czudec i Wolica ługowa w rzeszowskim, Medenice w samborskim, Fitków i Siwka kałuska w stanisławowskim, Nowy Tyczyn i Poznanka hetmańska w tarnopolskim, Lipowa w wadowickim, Pieniaki w złoczowskim i Beżejów w żółkiewskim okręgu szkolnym;

c) wreszcie otrzymała zasiłek 330 zł. gmina Narol w okręgu szkolnym jasielskim.

Razem otrzymały powyższe gminy 5.130 zł. Przy rozdaniu zasiłków powyższych poszedł Wydział krajowy w ogóle za propozycją Rady szkolnej krajowej, sporządzoną na podstawie wniosków Rad szkolnych okręgowych i Wydziałów powiatowych. Jedną tylko z gmin objętych propozycją Rady szkolnej krajowej nie otrzymała proponowanego zasiłku, albowiem nie wykazała ona (jak tego wymagają postanowienia listu fundacyjnego funduszu z r. 1872), że o własnych siłach nie byłaby w stanie dokonać budowy szkoły, a z relacji właściwego Wydziału powiatowego okazało się, iż gmina ta budowy szkoły jeszcze nie rozpoczęła, iż na pierwsze wydatki ma już potrzebne pokrycie i że wreszcie dochody jej wystarczą na wybudowanie projektowanej szkoły bez pomocy z funduszy publicznych.

Fundusz szkół ludowych z r. 1872 rozporządza na rok bieżący zasobem 6.330 zł. a propozycyi Rady szkolnej krajowej celem rozdania tego zasobu na zasilki dla gmin oczekujemy każdej chwili.

Teatr polski we Lwowie
i w Krakowie tudzież
teatr ruski.

Przed wypłaceniem subwencji uchwalonych przez Wysoki Sejm dla teatrów, przekonywał się Wydział krajowy z pośrednictwem uproszony ku temu organów, czyli i o ile dyrekcye teatrów spełniają warunki, od których wypłata subwencji zawisła.

Co do teatru krakowskiego raczył JW. Prezydent miasta Krakowa podjąć się trudu kontroli, czyli Dyrekcya stosownie do uchwały Wysokiego Sejmu czyni odpowiednie wkłady w garderobę, dekoracje i urządzenie sali. Dla teatru lwowskiego, tudzież dla prowincjonalnego teatru ruskiego istnieją osobne komitety nadzorcze, które peryodycznie zdają sprawę. W drugim półroczu r. 1877, tudzież w pierwszym półroczu r. b. nie zaszło nic takiego, co by na wstrzymanie wypłaty subwencji dla któregośkolwiek teatru wpłynąć mogło, owszem wszystkie sprawozdania wyrażają się korzystnie o kierownictwie teatru.

Alegat E.

Ponieważ teatr polski we Lwowie najznaczniejszą pobiera subwencję i najszerze interesuje koło, przeto dołączamy pod E. sprawozdanie komitetu dotyczące się tegoż teatru.

Restauracya sali teatral-
nej we Lwowie.

Restauracya ta została wykonaną i kosztowała przeszło 12000 zł. w. a. Dla tego wypłaciliśmy administracyi fundacyi hr. Skarbka dozwołoną przez Wysoki Sejm z uchwałą z dnia 22. kwietnia 1876 kwotę 2000 zł. Wsza że ostateczny rachunek będzie nam dopiero przedłożony.

Emerytura aktorów teatru
hr. Skarbka we Lwowie.

Pierwotny statut emerytury dla aktorów, aktorek, reżyserów i suflerów sceny polskiej w teatrze hr. Stanisława Skarbka we Lwowie, zawierał postanowienia, które w wysokim stopniu utrudniały prawidłowe nabycie prawa do emerytury i były powodem, że tylko nader szczupła liczba osób zatrudnionych przy lwowskiej scenie polskiej poddawała się obowiązkom, jakie statut rzeczony wkładał na uczestników wspomnianego zakładu emerytalnego.

To było powodem, że sprawa zmiany postanowień statutu rzeczonego była przedmiotem rozpraw Wysokiego Sejmu i że, jak o tem swojego czasu zdaliśmy sprawę Wysokiemu Sejmowi, statut rzeczony w r. 1869 zmieniony został w tym kierunku, ażeby przystąpienie do zakładu dla osób dotyczących o ile możliwości ułatwić.

Ośmioletni okres czasu, który ubiegł od owej zmiany, wykazał, że poczynione ułatwienia niezdolały jeszcze przysporzyć zakładowi liczniejszego udziału uczestników, dotąd bowiem tylko dwie osoby korzystają z zakładu jako emeryci, a tylko trzy inne osoby przystąpiły do zakładu

Głównie odstręczało artystów sceny tutejszej od zapisywania się do zakładu emerytury, postanowienie §. 22. statutu, według którego wtedy tylko mogą oni uzyskać emeryturę jeżeli od chwili przystąpienia do zakładu co najmniej lat 10 przy teatrze hr. Skarbka wysłużą. Ponieważ warunek ten był rzeczywiście uciążliwy a dalsze pozostawienie onego narażało na zwichnięcie cel funduszu, który niemając wydatków podniósł się znacznie i od założenia swego w trójnasób urosł, przeto, ażeby tak znaczny fundusz bez pożytku nie leżał, uchwalił Wydział krajowy poczynić dalsze ulgi dla chcących korzystać z zakładu emerytury, w którymto celu zmieniony został ostatni ustęp §. 22. statutu emerytury, w ten sposób, iż rzeczywiste wrachowanie służby członka zakładu emerytalnego spędzonej przed przyjęciem do zakładu przy którejkolwiek stałej scenie polskiej — jakoteż zrównanie tej służby ze służbą po przyjęciu do zakładu, nastąpi już wtenczas, jeżeli członek pełnił po przyjęciu go do zakładu emerytury przynajmniej pięć lat służby przy scenie polskiej w teatrze hr. Skarbka we Lwowie, a służba ta wraz ze służbą przyjętą z innych stałych scen polskich przynajmniej dziesięć lat wynosi.

Za wszystkie lata służby przy stałych scenach polskich, które mają być przyjęte przy wymiarze emerytury, winien członek zakładu opłacić ustanowione statutem wkładki.

Zmiana powyższa przyjętą już została przez Radę administracyjną fundacyi hr. Skarbka, jakoteż przez c. k. Namiestnictwo.

Majątek funduszu emerytury aktorów sceny polskiej wynosił z końcem roku 1877 w efektach 127.500 zł.

Fundacya Stanisława hr. Skarbka.

Sprawozdanie rachunkowe o zarządzie majątkiem fundacyi hr. Skarbka za rok 1876 podajemy pomiędzy zamknięciami rachunków funduszków samoistnych.

Rozwój zakładu dla sierót i starców w Drohowyżu postępuje stosownie do wytkniętego planu, tak, iż co do liczby dzieci, które tamże mają znaleźć pomieszczenie, jakoteż co do działów nauki i pracy, organizacya zakładu dopiero po latach sześciu licząc od r. 1875, dojdzie do kresu wytkniętego statutem.

W sprawozdaniu za rok ubiegły (str. 81) przytoczyliśmy, iż z początkiem roku 1877 mieścił zakład 184 dzieci t. j. 122 chłopców i 62 dziewcząt. W ciągu roku 1877 i od początku roku 1878 przybyło 64 dzieci t. j. 41 chłopców i 23 dziewcząt, ubyło zaś w skutek wydalenia i śmierci dziesięcioro dzieci tak, że obecnie znajduje się w zakładzie 238 dzieci t. j. 156 chłopców i 82 dziewcząt.

Warunki żywienia i utrzymania dzieci pozostały te same jak w roku ubiegłym, a stan zdrowia w zakładzie był pomyślniejszym jak poprzednio. Przypisać to należy tej okoliczności, iż przez urządzenie nowej studni uzyskał zakład dobrą wodę do picia.

Szkoła zakładowa liczy obecnie 4 klasy i urządzoną jest wedle przepisów dla publicznych szkół pospolitych czteroklasowych z tą atoli różnicą że rysunki, realia i język niemiecki więcej są uwzględnione niż w tamtych szkołach.

Dwie pierwsze klasy są wspólne dla chłopców i dziewcząt, 3. i 4. klasa oddzielne dla chłopców, zaś 3. i 4. klasa dziewcząt dla małej liczby uczennic mieszczą się w jednej izbie.

Z poszczególnych klas liczyły: pierwsza 30 chłopców i 23 dziewcząt, druga 46 chłopców i 33 dziewcząt, trzecia 50 chłopców, czwarta 31 chłopców, zaś 3. i 4. klasa dziewcząt, razem 26 uczennic.

W szkole zakładu pracuje 3 nauczycieli, (z których jeden, duchowny, supluje zarazem kapelana rit. gr), 2 nauczycielki i katecheta, który jest oraz kapelanem zakładu rit. lat.

W godzinach popołudniowych zajmowały się dzieci tak jak to podaliśmy w sprawozdaniu zeszłoroczném, pracą ręczną, a to najmniejsze dzieci (chłopcy i dziewczęta) zajęciami według systemu freblowskiego, dla chłopców większych zaprowadzono wyrób słomianek, koszyków słomianych i rokokowych tudzież ozdobniejszych z rokity i słomy esparsetty, wreszcie wyrób pudełek kartonowych na zapalki.

Tych ostatnich wyrobiono w ciągu roku 1877 na zamówienie 12.200 tuzinów, co przyniosło 407 zł. dochodu.

Dziewczęta starsze zajmowały się cerowaniem, robieniem pończoch, obrębianiem, białem szyciem, znaczeniem, ozdobniejszymi robotkami drutowymi, szydełkowymi i kanwowymi.

W porze letniej dostarczały zatrudnienia pod gołym niebem: gradowanie, kopanie, sadzenie warzyw i kwiatów, tudzież inne lżejsze roboty ogrodowe.

Ażeby rozstrzelenie zajęć w zbyt licznych kierunkach nieoddziaływało szkodliwie, wytwarzając amatorski brak wytrwałości, ograniczono się na razie na niewielu gałęziach zatrudnień, starając się natomiast, ażeby takowe nie tylko stronie pedagogicznej zadość czyniły i wdrażały dzieci do pracy wytrwałej i porządnej, lecz również, ażeby prace dzieci przez wyrób niewielu, lecz za to dokładniej wykonanych przedmiotów, któreby mogły być spieniężone, przyczyniała się również do umniejszenia kosztu materyałów i narzędzi.

O znacznym stosunkowo dochodzie z wyrobu pudełek na zapalki wspomnieliśmy już wyżej, tu dodajemy, że również wyroby ze słomy i łożyny zaczynają już sobie wyrabiać miejsca korzystnego zbytu.

Robota dziewcząt ulżyła również cokolwiek wydatków na odzież dla dziatwy, jakkolwiek liczba godzin pracy jest stosunkowo małą i ogranicza się właściwie do czasu, w którym nauka robót ręcznych bywa udzielana. Wszystkie dzieci biorą również udział w posługach około siebie i na rzecz zakładu a to stosownie do swych sił i porządku domowego.

Starsze nie tylko nie potrzebują już obcej pomocy w utrzymaniu czystości swych sukien i sprzętów, lecz nadto pomagają młodszym, utrzymując w porządku miejsca wspólnego pobytu, jak: sypialnie, jadalnie, klasy i t. d. a nawet pomagały w roznoszeniu wody, jadła, drzewa na opał i t. p.

Wreszcie rozwinęła się znacznie w zakładzie nauka gimnastyk i śpiewu, z której to ostatniej rozpoczęto przechód do muzyki instrumentalnej

W krótkie, bo już z początkiem przyszłego roku szkolnego, otwarte będą niektóre warsztaty rękodzielnicze.

Z tych pracownie krawiecka i szewska są już po części w ruchu o ile ich potrzeba było dla samego zakładu.

Mają zaś być urządzone jeszcze warstwy: ślusarski, kowalski, bednarski, kołodziejski i blacharski.

Obecnie właśnie jest w toku nominacya naczelnika warsztatów, po czem nastąpi wybór majstrów dla poszczególnych rękodzieł.

Na oddziale starców miało przytułek w ciągu roku 1877 dziewięciu starców i jedna staruszka. Niektórzy z nich mają sobie przydzielone pewne stałe zajęcia, przez co są dla zakładu użyteczni, inni z powodu ułomności, wieku, nieudolności a zresztą i nie wielkiej ochoty do zajęć, pomagali tylko czasowo.

Brak odpowiednich ubikacyi dla większej ilości starców jest przyczyną, iż termin stanowczego urządzenia oddziału starców, z konieczności odroczonym być musi aż do chwili, w której obydwie oddziały dzieci będą już zupełnie zorganizowane.

Co się tyczy kosztów utrzymania zakładu w r. 1877, to takowe przedstawiają się w poszczególnych działach w sposób następujący :

1. Koszta administracyi t. j. zarząd ogólny, personal szkolny, niższa służba, koszta kancelaryjne i podróży: 12540 zł. 15½ ct.
2. Żywność t. j. wiktuały, dalej naprawa naczyń, piekarz i jego pomocnik, urządzenie magazynu, jadalni, kuchni i piekarni: 22.634 zł. 21½ ct.
3. Odzież dla dzieci, starców i służby, słoma na pościel, urządzenie magazynu i sypialni: 10129 zł. 47 ct.
4. Opał i oświetlenie dla urzędników i zakładu, a to materyał i urządzenie: 4.623 zł. 52 ct.
5. Pranie wraz z urządzeniem 329 zł. 27 ct.
6. Łazienki z przyborami i urządzeniem 122 zł. 10 ct.
7. Apteka i szpital wraz z urządzeniem 386 zł. 12 ct.
8. Kaplica wraz z urządzeniem 239 zł. 88 ct.
9. Szkoła, t. j. środki naukowe i przybory dla właściwej szkoły i pracowni cichych zajęć tudzież niektóre urządzenia 2526 zł. 13 ct.
10. Utrzymanie budynków, czyszczenie kanałów, desinfekeya, ubezpieczenie od ognia i przybory 1434 zł. 63 ct.
11. Utrzymanie ogrodu i narzędzia 763 zł. 10 ct.
12. Utrzymanie folwarku t. j. krów, cieląt, nierogacizny, robocizna w polu, ziarno na wysiewy i niektóre urządzenia 1.666 zł. 64 ct.
13. Wydatki przygodne 171 zł. 9 ct.

Ogółem więc wynosiły wydatki 57.566 zł. 32 ct., że zaś zakład miał własnych dochodów (z folwarku, ogrodu, szkoły, dalej tytułem zwrotów od personelu zakładowego za żywność, odzież, opał i oświetlenie) 5301 zł. 81 ct., przeto wynosiły koszty utrzymania zakładu 52.264 zł. 51 ct., w czym mieszczą się nowe urządzenia z kwotą około 5000 zł.

Po straceniu tej kwoty okaże się właściwy koszt utrzymania zakładu w okrągłej kwocie około 47.300 zł., z czego przypada na jednego starca lub jedną sierotę około 190 zł., z tego zaś na sam wikt liczyć należy w przybliżeniu 90 zł. rocznie czyli około 24 ct. dziennie.

Koszta ogólne utrzymania zakładu przedstawiają się obecnie jeszcze nieco za wysokie. a to z powodu, że administracya urządzoną jest już na całkowitą liczbę osób, które w zakładzie mieścić się mają, t. j. na 400 dzieci i 20 starców.

W miarę zaś, jak wzrastać będzie liczba osób przyjmowanych do zakładu, rozdziela się koszta administracyi w odpowiedniej mierze tak, że koszta utrzymania na jedną osobę w przecięciu zmniejszą się znacznie.

W roku 1877 zwiedziło zakład około 70 osób, zwiedzający unoszą z sobą bardzo korzystne wrażenie o zakładzie i jego kierownictwie.

Zakład narodowy imienia
Ossolińskich.

Szczegółowe dane o stanie majątku Zakładu narodowego imienia Ossolińskich z końcem r. 1876, podajemy pomiędzy zamknięciami rachunków funduszków samoistnych.

O rozwoju samego zakładu podać możemy same tylko dodatnie uwagi. Składane corocznie sprawozdania publiczne świadczą, że Zakład coraz lepiej i wszechstronniej spełnia zadanie swoje, staje się coraz użyteczniejszym ogółowi i doznaje w zamian z każdym rokiem coraz skuteczniejszego poparcia.

Kierownictwo Zakładu usiłuje bezustannie zaprowadzić w urządzeniu Zakładu ulepszenia, prowadzące do ułatwienia studyów i poszukiwań naukowych i podejmuje w tym celu nie małe prace.

Jedną z najważniejszych jest rozpoczęte ułożenie przedmiotowego katalogu rękopisów, które ma na oku trwałą, wszechstronną pomoc w badaniach naukowych, uchyli bowiem dla pracujących źródłowo długie i mozolne studyowanie rękopismienych materyałów wszelkiego rodzaju, a wskaże każdemu pragnącemu korzystać ze zbiorów Zakładu, czyli i o ile w rękopisach Zakładu znaleźć może materyał tyczący się obranego specjalnego przedmiotu.

Przez wydrukowanie katalogu muzealnego obejmującego dział archeologiczno-historyczno-pamiętkowy, tudzież dział sztuki, wreszcie przez spisanie skorowidza alfabetycznego do sfragistyki, dokonano już tego względem zbiorów muzealnych, czemu rozpoczęte ułożenie katalogu przedmiotowego na polu badań rękopismienych źródeł ma zaradzić.

Inwentarze zbiorów Zakładu wykazują dzieł drukowanych 71.410. dubletów 4582, prób druku 4449, rękopisów 2366, autografów 2657, dyploma-

tów 849, podobizn 74, rycin 21 695, obrazów 622, zbroi 586, rzeczy muzealnych 1529, atlasów i map 1053, monet polskich 1697, innych monet i medali 8.750 (pomiedzy temi 3.000 dubletów), muszli 1906, okazów geognostycznych (zbiór Zeischnera) 493, owadów i konchiliów 7710, wreszcie ogólnego zbioru oryktognostycznego 980.

W czytelni naukowej, która w ciągu roku otwartą była dla publiczności przez 220 dni, pracowało ogółem 1340 osób; do ich użytku wydano 648 rękopisów, 3124 dzieł a 6776 tomów, czyli na 6 czytelników dziennie 3 rękopisy, 14 dzieł a 31 tomów.

W drugiej czytelni t. z. górnej, było w ciągu 182 dni ogółem 6761 czytelników czyli około 38 dziennie. Pozwolenie wypożyczania książek do domu miało 142 osób, którym wypożyczono w ciągu całego roku 2749 dzieł w 4392 tomach, tudzież 129 manuskryptów.

Zbiory muzealne zwiedziło 1855 osób, studia robiło w muzeum 431 osób.

Koszta wyłożone w ciągu roku 1876 w celach naukowych, to jest na zakupno i wydawnictwo dzieł, przedpłatę czasopism, obrazy, ryciny, archeologię i t. d. wynosiły ogółem 4375 zł. 11½ ct.

Ogólna suma dochodów zakładu wynosiła 24.248 zł. 96 ct., wydatki 21699 zł. 97½ ct., zaoszczędzono zatem 2549 zł. 88½ ct.

Jeszcze w r. 1873 wdrożone zostały rokowania w przedmiocie przyznania Zakładowi narodowemu imienia Ossolińskich prawa wydawania przeznaczonych dla szkół ludowych w Galicyi książek w języku polskim.

Pomimo tego, że prawo takie względem książek szkolnych w języku czeskim przyznane zostało już dawniej jednej z instytucji czeskich w Pradze, zaś względem książek w języku ruskim tutejszemu instytutowi Stauropigiańskiemu, postępowała sprawa ta oporem i dopiero w r. 1877 wzięła obrót zdążający do właściwego celu.

Dyrekcya wydawnictwa książek szkolnych we Wiedniu wypłacała dotąd na rzecz krajowego funduszu szkół ludowych część czystego zysku, pochodzącego z rozsprzedaży książek szkolnych w Galicyi. Opłata ta wynosiła w latach 1871—1873 ogółem 8504 zł. 7 ct. czyli w przecięciu 2834 zł. 69 ct. rocznie.

Kwotę taką a właściwie w zaokrągleniu 2835 zł. ofiarował się również Zakład im. Ossolińskich opłacać corocznie na rzecz funduszu szkół ludowych, jeżeliby mu wydawnictwo książek szkolnych w języku polskim oddane zostało.

Ponieważ wchodziły tu w grę również interesa krajowego funduszu szkół ludowych, przeto co do wysokości rocznej opłaty od Zakładu Ossolińskich zażądała Rada szkolna krajowa oświadczenia się Wydziału krajowego.

Jakkolwiek liczba uczniów uczęszczających do szkół ludowych wzmaga się znacznie z każdym rokiem, a w tym samym stosunku rośnie i odbyt szkolnych książek, który znowu stanowił podstawę do obliczenia kwoty, jaką dotychczas

ek. nakład szkolnych książek, na rzecz krajowego funduszu szkół ludowych opłacał, — to jednakowoż mając na oku znaczne korzyści, jakie powstaną z przeniesienia do kraju wydawnictwa szkolnych książek w języku polskim, Wydział krajowy uznał za stosowne uchylić, o ile możności wszelkie przeszkody, jakieby oddaniu wydawnictwa rzeczzonego do rąk zakładu im. Ossolińskich w drodze stać mogły i oświadczył imieniem krajowego funduszu szkół ludowych, iż na czas trwania pierwszego układu o rzeczzone wydawnictwo to jest na lat 10 licząc od roku 1878, obowiązany będzie zakład Ossolińskich opłacać do funduszu szkół ludowych corocznie kwotę 2835 zł, a to zawsze zaraz po upływie każdego roku.

Wydział Krajowy zastrzegł przytem iż po upływie pierwszych lat dziesięciu kwestya oznaczenia dalszego udziału w zyskach wydawnictwa będzie przedmiotem obopólnego porozumienia między zakładem narodowym imienia Ossolińskich a władzami zastępującymi interesa krajowego funduszu szkół ludowych.

W projekcie kontraktu, który miał być zawarty między c. k. Ministerstwem wyznań i oświecenia i Zakładem Ossolińskich w sprawie wydawnictwa, o którym mowa, znajdowało się również postanowienie, według którego Zakładowi narod. im. Ossolińskich miało być wolno drukować książki szkolne, tylko według tej osnowy, która otrzyma zatwierdzenie i wizę c. k. Ministerstwa wyznań i oświecenia.

Ponieważ z postanowienia rzeczzonego przypuszczać wypadało, że teksty wzorowe dla książek szkolnych przeznaczonych do nauki w szkołach ludowych w Galicyi miałyby ustanawiać c. k. Ministerstwo wyznań i oświecenia, zaś prawo to według art. III. ustępu 5. Statutu organizacyjnego galicyjskiej Rady szkolnej krajowej, dla tejże Rady szkolnej jest zawarowane, przeto sądząc, że owo postanowienie weszło do projektu kontraktu tylko przez pomyłkę, Wydział krajowy zwrócił uwagę c. k. Ministerstwa wyznań i oświecenia na zachodzącą w tej mierze sprzeczność i upraszał o usunięcie z kontraktu wspomnianego postanowienia.

Jakoż rzeczywiście zmienione zostało postanowienie, o którym mowa, w ten sposób, iż wskazówki co do rękopisów drukować się mających otrzymywać będzie Zakład im. Ossolińskich od galic. Rady szkolnej krajowej.

Kontrakt z Zakładem narodowym im. Ossolińskich, zawarty został 22 lutego 1878 na lat 10 i ma być przed expiracją na sześć miesięcy naprzód wypowiedziany, w przeciwnym zaś razie zachowuje moc swoją na dalszy jeden rok kalendarzowy.

Oprócz stałej opłaty na korzyść krajowego funduszu szkół ludowych, o której wyżej była mowa, obowiązany jest zakład narodowy im. Ossolińskich dawać dla obrębu administracyjnego, dla którego objął wydawnictwo szkolnych książek, również taką samą ilość bezpłatnych egzemplarzy książek szkolnych dla ubogich uczniów jak takowej dotąd, w myśl przepisów rozporządzenia ministeryalnego z 4. marca 1851 l. 13.656 dostarczała c. k. Dyrekcya wydawnictwa szkolnych książek.

W przedmiocie wyniszczenia lasów w dobrach należących do Zakładu narodowego im. Ossolińskich a będących w posiadaniu kuratora ekonomicznego tegoż Zakładu (o czem już w poprzednich sprawozdaniach naszych a mianowicie za r. 1875 na str. 29, zaś za rok 1876 na str. 51 była wzmianka), otrzymał Wydział krajowy od c. k. Namiestnictwa akt lustracyi lasów w Przylęgu zgórskim i Piątkowcu, należących do fundacyi imienia Ossolińskich.

Niepomyślny rezultat lustracyi spowodował c. k. Namiestnictwo, iż wydało c. k. Starostwu w Mielcu polecenie, aby w myśl Ustawy lasowej wydało i wykonało potrzebne zarządzenia, a mianowicie:

1. z powodu samowładnego wykarczowania części lasu w Piątkowicach w myśl §. 2 Ustawy lasowej;

2. względem zadrzewienia nieodnowionych zrębów i pozostałych luźnych halizy w lasach Przylęgu zgórskiego i Piątkowca w myśl §. 3. tejże ustawy;

3. względem ustanowienia odpowiedniego stosunkom planu gospodarczego dla tych lasów, zamiast dotychczasowego, który stał się nieużytecznym, gdyż nie zgadza się z faktycznymi stosunkami i nie odpowiada potrzebie;

4. względem ustanowienia fachowego leśnika w myśl §. 22. Ust. las. do nadzorowania gospodarki leśnej przeprowadzenia planu gospodarczego i kierowania robotami zadrzewienia;

5. względem zastosowania §. 4. Ust. las. do kuratora ekonomicznego z powodu zdewastowania znacznych obszarów leśnych, nareszcie

6. względem uchylenia dalszej eksploatacyi lasów przed ustanowieniem planu gospodarczego, tudzież powstrzymania paszenia bydła i grabienia ściółki, o ile by to sprzeciwiało się §. 10. i 11. Ust. las.

Wydział krajowy otrzymawszy już poprzednio doniesienie zastępcy kuratora literackiego Zakładu Ossolińskich o zły gospodarce w dobrach zakładowych a to nie tylko w lasach, lecz i w roli — i chcąc ze swej strony, o ile na to pozwalają Ustawy Zakładu Ossolińskich, wpłynąć na polepszenie gospodarki lasowej w dobrach należących do uposażenia Zakładu, zaprosił reprezentantów potomności Zakładu Ossolińskich, (a właściwie z powodu, że reprezentanci sami byli zajęci — ich zastępców.) JO. księcia Eustachego Sanguszkę i JO. księcia Władysława Sapiechę, ażeby odbyli dokładną lustrację całego nieruchomości majątku, należącego do uposażenia Zakładu a zostającego w Administracyi kuratora ekonomicznego, i ażeby akta wraz z umotywowaniem zdaniem co do dalszego prowadzenia administracyi w dobrach rzeczonych Wydziałowi krajowemu przedłożyli.

Obaj zastępcy reprezentantów potomności mieli z początkiem lata r. b. zająć się czynnością, do której zostali zaproszeni.

Oczekiwane ich sprawozdanie da Wydziałowi krajowemu sposobność do zarządzenia potrzebnych kroków celem sprowadzenia gospodarki w dobrach fundacyjnych na właściwe tory.

Sprawy fundacyj stypendyjnych.

Zamknięcie rachunków fundacyj stypendyjnych za r. 1876 znajduje się między zamknięciami rachunkowemi funduszków samoistnych za rok powyższy.

Ponieważ takowe przedstawia i sprawy fundacji rzeczonych z końcem grudnia 1876 roku, przeto dla uzupełnienia podajemy na tem miejscu niektóre szczegóły z okresu czasu od końca r. 1876.

A. Wprowadzone zostały w życie.

Z dawniejszych fundacyj, o których utworzeniu wspominaliśmy w poprzednich sprawozdaniach naszych, weszły w wykonanie w ciągu ubiegłego roku szkolnego :

a) fundacya ks. Antoniego Popkiewicza, plebana Warzyckiego, z której nadano 4 stypendya po 100 zł.

Pierwotne uposażenie tej fundacji stanowiły listy zastawne galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego w imiennej wartości 5.000 zł., a dochód z tego kapitału pobierał dotąd w myśl postanowień listu fundacyjnego sam fundator. W ciągu roku zeszłego nadesłał Wny. ks. Popkiewicz do rąk Wydziału krajowego a na rzecz swojej fundacji jeszcze efekta różnego rodzaju w wartości imiennej 2478 zł. 24 ct. a zrzekając się nadal prawa pobierania dochodów fundacji dla swej osoby, wyraził życzenie, ażeby rozdawnictwo stypendyów bezzwłocznie się rozpoczęło. Po uporządkowaniu stanu majątkowego fundacji przez zamianę niektórych efektów, okazało się, iż fundacya posiada przeszło 8.000 zł. w papierach sposobnych do lokacyi majątków pupilarnych z dochodem przewyższającym 400 zł, zaczęm i zastosowanie się do życzenia fundatora stało się możliwem, co też, jak już wyżej wspomnieliśmy, zostało wykonane;

b) fundacya imienia Kopernika, której majątek w czasie zatwierdzenia listu fundacyjnego wynosił 1110 zł. 78 ct. Stosownie do postanowień listu fundacyjnego nadano z tej fundacji dwa wsparcia, jedno na 36 zł. drugie na 30 zł. w. a.;

c) w fundacji Zygmunta i Maryi ze Świderskich małżonków Laskowskich ustał obowiązek płacenia dożywocia o rocznych 1000 zł. na rzecz brata śp. fundatorki, albowiem znalazły się dowody, iż dożywnik jeszcze przed ostatecznem urządzeniem fundacji zeszedł z tego świata.

W skutek tego przybyło w tej fundacji 3 stypendya po 200 zł. i 4 po 150 zł., które wszystkie w ciągu drugiego półroczu ubiegłego roku szkolnego nadane zostały.

d) fundacya śp. Andrzeja Nielepeca, która utworzoną została jeszcze przed dwustu laty, gdyż w r. 1678 i miała wówczas 1500 złp. majątku. Urządzenie tej fundacji i wydanie listu fundacyjnego nastąpiło w r. 1841 a wówczas posiadała ta fundacya zapisy długu państwowego na 200 zł. mk. Ponieważ dochód z tego kapitału był zbyt drobnym, ażeby mógł stanowić samoistne stypendyum, przeto postanowiono, że dochody onego mają być kapitalizowane tak długo, aż fundacya będzie mogła wypłacać 40 zł. Mk. rocznie na stypendyum. Z końcem r. 1868., kiedy fundacya rzeczona oddaną została

do rąk Wydziału krajowego, wynosił majątek jej 671 zł. 34 ct. w efektach (tj. 460 zł. w obligacjach długu państwowego, 200 zł. w oblig. indemn. i 11 zł. 34 ct. w kasie oszczędności) tudzież 58 zł. 22½ ct. w gotówce. Z powodu, że obligacye długu stanu były zastrzeżone na imię fundacyi, a zdjęcie zastrzeżenia napotkało na trudności ze strony władz rządowych, zdołał Wydział krajowy dokonać zamiany lokacyi majątku tej fundacyi na korzystniejszą dopiero w r. 1874. Bezpośrednio po dokonaniu tej zamiany podniósł się dochód fundacyi do wymaganej wysokości tak, że nadaniu stypendyum nie już w drodze nie stało. Konkursa jednak ogłaszane celem nadania stypendyum były bezskuteczne, albowiem przez lat trzy nikt się o takowe nie zgłaszał. Ponieważ majątek fundacyi urósł obecnie do kwoty 1040 zł. 71 ct. w efektach, przeto wynosi stypendyum rocznych 50 zł., które nakoniec w roku szkolnym 1878 nadane zostało.

B. Bliskie są wykonania.

Bliskiemu wykonaniu są fundacye:

1. ś. p. ks. Jana Kucharskiego, posiadająca majątku 5400 zł. a przeznaczona dla uczniów szkoły rolniczej w Dublanach;
2. fundacya ś. p. Eliasza Pinelesa pod nazwą „stypendya Jakóba“ z majątkiem 4.186 zł. 59 ct., przeznaczona dla uczniów lwowskiej szkoły politechnicznej;
3. fundacya ś. p. Sabiny Korzelińskiej z majątkiem sięgającym obecnie 6.000 zł. przeznaczona dla uczniów i uczennic szkół publicznych pochodzenia szlacheckiego, wreszcie
4. fundacya ś. p. Antoniego Józefa 2 imion Spadwińskiego posiadająca obecnie majątku 11.111 zł. 40 ct. w. a. przeznaczona dla ubogich uczniów urodzonych w Galicyi.

Listy fundacyjne dla fundacyi wymienionych pod 1 i 4 są już zatwierdzone, a konkursy będą ogłoszone z początkiem r. 1878/79—uporządkowanie zaś stosunków fundacyi przytoczonych pod 2 i 3 jest na ukończeniu.

Jedna z fundacyj dawniejszych a mianowicie fundacya ś. p. ks. Jakóba Bema, przeznaczona dla nauczycieli szkół ludowych, którzy zarazem pełnić mieli obowiązki organistów, wyszła w ciągu ubiegłego roku z administracyi Wydziału krajowego. Ś. p. fundator postanowił był, iż na wypadek zwinienia kursów t. z. preparandy, fundusz przeznaczony na cele fundacyi ma być przeniesiony do archikatedralnego kościoła łacińskiego we Lwowie, a dochody onego mają być obracane na kształcenie organistów.

Kursa preparandy zwinie zostały z zaprowadzeniem seminaryów nauczycielskich, a że Ustawy szkolne z r. 1873 zabraniają stanowczo nauczycielom trudnić się organistwem, pierwotny więc cel fundacyi już nie mógł być nadal utrzymanym, przeto zaraz w r. 1873. poruszył Wydział krajowy sprawę nowego urządzenia fundacyi stosownie do woli ś. p. fundatora.

Korespondencya w tej sprawie wymagała tyle czasu, iż do oddania majątku fundacyi przyszło dopiero z końcem roku 1877.

W roku 1868 odebrał był Wydział krajowy z e. k. Namiestnictwa tytułem majątku fundacyi 5.400 zł. w efektach, tudzież 202 zł. 74 $\frac{1}{2}$ ct. w gotówce, oddał zaś z końcem roku 1877 do rąk Przewielebnego Konsystorza Metropolitalnego obrz. łać. we Lwowie 7.286 zł. 46 ct. w efektach, tudzież 439 zł. 89 $\frac{1}{2}$ ct. w gotówce, czyli łącznie 7726 zł. 35 $\frac{1}{2}$ ct. Część majątku tego w sumie 5000 zł. m.k., ulokowaną była przed oddaniem zarządu Wydziałowi krajowemu, na jednej z realności we Lwowie za opłatą 5%. Z właścicielami wspomnianej realności ułożył się Wydział krajowy o podwyższenie stopy procentowej na 7 od sta tak, że w czasie zawiadownictwa Wydziału krajowego majątkiem fundacyi nie tylko w kapitale, lecz i w odsetkach od sumy zapisowej znaczne korzyści osiągnięte zostały.

Majątek fundacyj stypendyjnych zostających w zarządzie Wydziału krajowego wynosi w chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania w gotówce i w efektach okragło 1,755.000 zł w dobrach i realnościach według wartości szacunkowej, 346.734 zł. 18 ct., w należnościach czynnych 152.367 zł. 15 ct. czyli razem w zaokrągleniu 2,254.000 zł.

Systemizowanych stypendyów jest obecnie 509 a suma na nie przeznaczona 91.395 zł. 60 ct.

Wypada zatem na każde stypendyum w przecięciu około 179 zł. 70 ct.

Od czasu ostatniego sprawozdania naszego urosła więc liczba stypendyów o 18, suma na nie przeznaczona o 4114 zł. 85 ct. a kwota przypadająca w przecięciu na jedno stypendyum o 1 zł. 95 ct., co na okres jednoroczny uważać należy za rezultat nader korzystny.

Zauważyć tu musimy, że w podanej powyżej ogólnej sumie majątku fundacyj stypendyjnych mieści się suma 91.716 zł. 32 $\frac{1}{4}$ ct. stanowiąca majątek 13 fundacyj, z których dotąd jeszcze nie wypłaca się stypendyów bądź dla tego, iż stosunki tych fundacyj ostatecznie jeszcze nie zostały urządzone, bądź też, iż majątek ich według woli fundatorów służyć musi do czasu innym celom. Natomiast ponoszą fundacje stypendyjne znaczny wydatek na podatki, wydatki administracyjne, legata i pensye, alimentacye, wsparcia jednorazowe itp. Wydatek na podobne cele wynosił w r. 1876 sumę 26.129 zł. 7 ct.

C. Nowe fundacje zostające w zrealizowaniu.

Od czasu ostatniego sprawozdania otrzymał Wydział krajowy urzędowe zawiadomienia o utworzeniu następujących nowych fundacyj:

Fundacya ś. p. Macieja Łepeckiego.

Testamentem z 4. stycznia 1877 ustanowił ś. p. Maciej Łepecki uniwersalnym spadkobiercą swoim małoletniego Ignacego Kwiatkowskiego, przyczem zawarował, iż gdyby Ignacy Kwiatkowski przed dojściem do pełnoletności zeszedł z tego świata. natenczas połowa przeznaczzonego dlań majątku posłużyć

ma na utworzenie stypendyum dla jednego ucznia szkół samborskich, który dobrem prowadzeniem się i postępem w naukach celować będzie, a z powodu ubóstwa na poparcie zasłuży.

Zarząd majątku fundacyi służyć ma Reprezentacyi gminnej miasta Sambora.

Pismo, które Wydział krajowy otrzymał w sprawie tej warunkowej fundacyi, nie zawiera bliższych wyjaśnień co do rodzaju i wysokości spadku po Macieju Łepeckim, że zaś w ostatniej woli zmarłego, nie była dla Wydziału krajowego zastrzeżoną żadna ingerencya, przeto Wydział krajowy ograniczył się w tej sprawie li na zakomunikowaniu otrzymanej wiadomości c. k. Namiestnictwu.

Fundacya ks. Józefa Orłowicza.

Śp. ks. Józef Orłowicz przeznaczył ostatniej woli rozporządzeniem z 6. kwietnia 1868 1000 zł. w 4^o/_o listach zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego na utworzenie stypendyum dla ubogiego ucznia z którejkolwiek wsi parafii Rygliekiej.

Odsetki narosłe od czasu utworzenia fundacyi, aż do jej ostatecznego urzǳenia, pomnożyły zasoby fundacyi do ogólnej cyfry 1257 zł. 42 ct. w majątku zarodowym.

Zarząd fundacyi i prawo nadawania stypendyum służy Wydziałowi powiatowemu w Tarnowie ewentualnie tamtejszemu biskupiemu konsystorzowi.

Rozdawnictwo stypendyum z tej fundacyi rozpoczęło się już w roku 1877, a stypendyum wynoszące na razie 50 zł., wzrastać ma w miarę powiększających się dochodów fundacyi.

Fundacya dla ukończonych uczniów gimnazjum Tarnowskiego.

Rada pow. tarnowska, gmina miasta Tarnowa i ś. p. Władysław Dąbski Prezes Rady powiatowej Brzeskiej, chcąc z powodu założenia kamienia węgielnego pod rządowy budynek gimnazyalny w Tarnowie, utrwalić pamiątkę tego dla owej części kraju tak pożądanego zdarzenia, a zarazem według sił swoich przyjsć w pomoc tym uczniom, którzy ukończywszy szkoły gimnazjalne nie mają dostatecznych środków na pokrycie wydatków połączonych z przejściem do wyższych zakładów naukowych, utworzyli wieczystą fundacyę, której roczny dochód z końcem każdego roku szkolnego ma być wypłacany jednemu z uczniów, zamierzających oddać się naukom w uniwersytecie lub akademii technicznej.

Na uposażenie fundacyi ofiarowali założyciele list zastawny Towarzystwa kredytowego ziemskiego na 1000 zł. i powierzyli prawo nadawania wsparcia z fundacyi gronu profesorów i nauczycieli gimnazjum Tarnowskiego. Majątek fundacyi ma być przechowany w kasie Wydziału powiatowego w Tarnowie.

Dla Wydziału kraj. zastrzeżone jest prawo nadzoru nad fundacyą.

Fundacya Teofila z Zakliczyna Jordana.

Zapisem zeznanym dnia 12. stycznia 1876 przeznaczył Wy Antoni z Zakliczyna Jordan 600 zł. w 6% asygnatach bankowych na utworzenie, stypendyum dla ubogiego ucznia, pobierającego naukę w szkole ludowej w Zbarażu, pochodzącego ze stanu włościan, rzemieślników, oficyalistów prywatnych, lub sług na obszarach dworskich.

W chwili urządzenia fundacyi wynosił majątek tejże 800 zł. w listach zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego. Zarząd tym majątkiem powierzył fundator Radzie powiatowej w Zbarażu, na którą po najdłuższem życiu fundatora przejdzie również prawo przyznawania stypendyum. Nadzór nad ściśłem wykonaniem woli fundatora oddany jest postanowieniami listu fundacyjnego c. k. Namiestnictwu, na którą to władzę przejśćby miał również zarząd majątkiem fundacyi i rozdawnictwo stypendyum, jeżeliby Rada powiatowa w Zbarażu zwiniełą została, a miejsca jej żadna instytucya autonomiczna nie zajęła.

Fundacya imienia Teodozyi Dulskiej (ks. Ignacego Świecickiego.)

W testamencie z 11. stycznia 1877 zapisał ś. p. ks. Ignacy Świecicki 4000 zł. w akcyach kolei żelaznej czerniowieckiej i siedmiogrodzkiej bratu swojemu Konstantemu Świecickiemu w ten sposób, iż procenta od legowanej sumy służyć mają na utrzymanie w szkołach legataryusza, aż do zupełnego ukończenia nauk, poczem tenże i kapitał miałby otrzymać.

Na wypadek jednak, gdyby legataryusz uczyć się nie chciał, lub też szkoły czy dobrowolnie czy też przymusowo opuścił, naówczas otrzyma on z powyższej sumy tylko 1000 zł. w nominalnej wartości, zaś reszta posłużyłaby miała na utworzenie wieczystej fundacyi pod imieniem Teodozyi z Cichockich baronowej Dulskiej. Procenta od tego kapitału miałyby być obracane na wypłatę stypendyum dla ubogiego ucznia pochodzącego z miejscowości wcielonych do parafii Gołogórskiej obrządku łacińskiego.

Prawo zarządu majątkiem i rozdawnictwo stypendyum z tej fundacyi służyłoby miało Wydziałowi krajowemu.

Według przyjętego w podobnych wypadkach sposobu postępowania zajmuje się zabezpieczeniem ewentualnych praw fundacyi c. k. Prokuratora skarbu.

Fundacya ś. p. Feliksa Szumlańskiego.

Testamentem z dnia 28. lutego 1871 zapisał ś. p. Feliks Szumlański cały swój majątek po wieczne czasy na stypendya po 150 zł. dla celujących uczniów szkół gimnazyalnych i realnych bez różnicy narodowości. Z fundacyi korzystać mają tylko tacy uczniowie, którzy bez przerwy robią celujące postępy w naukach.

Majątek zapisany na cele fundacyi wynosi obecnie około 32.800 zł. w. a.

Wykonawcami ostatniej swej woli zamianował ś. p. fundator Magistrat stol. m. Lwowa, tudzież sześciu radnych wybranych z grona inteligencji, jako też sześć innych w testamencie wymienionych osób.

Egzekutorowie ci zająć się mają urządzeniem i dobrą administracyą majątku fundacyjnego.

Sp. Szumlański zakończył życie w r. 1874 a urządzenie fundacyi jeszcze jest w toku.

**Fundacya ks. Franciszka
Pawłowskiego.**

Zmarły 26. lipca 1875 ks. Franciszek Pawłowski, scholastyk kapituły przemyskiej obrz. łac., przeznaczył ostatniej woli rozporządzeniem z 30. października 1872 pięć sztuk obligacyj indemnizacyjnych po 1000 zł na utworzenie fundacyi stypendyjnej dla ucznia uczęszczającego do szkół publicznych z dobrym postępem w naukach i obyczajach, przyczem krewni lub powinowaci Marcellego Pawłowskiego, brata sp. fundatora, a po nich młodzieńcy pochodzący z Leżajska, mają mieć pierwszeństwo.

Prawo przyznawania stypendyum służy biskupiej kapitule obrz. łac. w Przemyśle, zaś zarząd majątku i wykonywanie wszystkich z zarządem połączonych czynności, poruczone jest Wydziałowi krajowemu.

List fundacyjny dla zapisu sp. ks. Pawłowskiego został już ułożony, a fundacya, z której na razie ma być wypłacone jedno stypendyum na 236 zł., wejdzie w wykonanie już z początkiem roku szkolnego 1878/9.

**Fundacya W. Emila To-
rosiewicza.**

Listem fundacyjnym z dnia 23. sierpnia 1875 zapisał W. Emil Torosiewicz sumę 5000 zł. wa. w 5% listach zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego na fundacyę stypendyjną dla ubogiej uczącej się młodzieży obrządku rzymsko-katolickiego, ormiańskiego lub grecko-katolickiego uczęszczającej do szkół średnich lub wyższych w kraju istniejących z pierwszeństwem dla krewnych W. fundatora, jeżeli ci posiadać będą warunki wymagane, a niedostatek zmusi ich do uciekania się o pomoc z fundacyi.

Prawo nadawania stypendyów, których ma być na razie dwa, każde o rocznych 125 zł., służyć będzie na czas życia samemu fundatorowi, po nim jego potomkom męskim lub gdyby tych nie było, W. Mikołajowi Torosiewiczowi i jego potomkom męskim a w razie wygaśnięcia tej linii Wydziałowi krajowemu.

Kapitał ofiarowany na cele fundacyi zabezpieczony jest na razie na dobrach Zastawce, ma być jednak z czasem spłacony. Dochody fundacyi wpływają mają półrocznie do kasy Wydziału krajowego, któremu służy prawo zarządu fundacyą i wykonywanie czynności z tem prawem połączonych.

Ponieważ sprawy fundacyi są już uregulowane, a W. fundator wziął na siebie uiszczenie należności rządowej, przeto rozdawnictwo stypendyów rozpocznie się już w roku szkolnym 1878/9.

**Fundacya Szczepana Mo-
giły Stankiewicza.**

Zapisem zeznanym dnia 23. maja r. b. ofiarowała ś. p. Eugenia z Lisowskich Stankiewiczowa sumę 20.000 zł. w listach zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego na utworzenie fundacyi pod nazwą: Szczepana Mogiły Stankiewicza zapis stypendyjny.

Stypendya po 200 zł. przeznaczone są dla uczniów szkół publicznych w kraju istniejących, a to w ten sposób, iż przedewszystkiem korzystać mają z fundacyi krewni ś. p. Szczepana Mogiły Stankiewicza a to tak chłopcy jak i dziewczęta, po nich zaś ubodzy młodzieńcy pochodzenia szlacheckiego obrządku rzymsko-katolickiego, uczęszczający do szkół publicznych lub też do krakowskiej szkoły sztuk pięknych.

Prawo nadawania stypendyów zastrzegła była fundatorka na czas życia dla siebie, że zaś zesłała ona ze świata wkrótce po zeznaniu zapisu na rzecz fundacyi, przeto prawo to przeszło na mocy postanowienia zawartego w zapisie na Wydział krajowy.

Zapis zawiera również postanowienie, że na wypadek, jeżeliby fundacya miała być kiedyś zniesioną, przechodzi majątek jej na prawnych succesorów fundatorki lub jej męża, a gdyby takich nie było, na krakowską Akademię umiejętności.

Suma przeznaczona na cel fundacyi złożona została 10. lipca b. r. do rąk Wydziału krajowego, któremu ś. p. fundatorka zarząd fundacyi powierzyła.

Sprawy fundacyi będą mogły być uregulowane w takim czasie, że już w roku szkolnym 1878/9 rozpocznie się rozdawnictwo stypendyów.

Zapis ś. p. Maksymiliana
Siemianowskiego.

Zmarły w Sanoku dnia 7. kwietnia 1878 ś. p. Maksymilian Siemianowski, emerytowany c. k. Radea Namiestnictwa, pozostawił ostatniej woli rozporządzenie zeznane w Penzingu pod Wiedniem dnia 18. listopada 1869, którem, z wyjątkiem stosunkowo niewielkiej części przeznaczonej na legata dla osób prywatnych, cały niemal swój majątek przeznaczył na cele publiczne a w szczególności :

- 1) na fundacyę ku wspieraniu ubogich wdów i sierót po nauczycielach szkół ludowych w Galicyi, tak polskiej jak ruskiej narodowości ;
- 2) na fundacyę stypendyjną dla uczniów obu uniwersytetów i obu wyższych szkół technicznych w kraju istniejących ;
- 3) na fundusz ku wyposażeniu ubogich dziewcząt mieszczkańskich z mniejszych miast galicyjskich (z wyjątkiem Lwowa i Krakowa);
- 4) na fundacyę ku wspieraniu jednego lub dwóch z ubogiej młodzieży galicyjskiej narodowości polskiej, oddających się sztuce malarstwa lub miedziorytnictwa, celem nabycia wyższego wykształcenia w sztuce w zakładach zagranicznych.

Każda z powyższych fundacyi ma otrzymać jedną czwartą część majątku pozostałego.

Zbiór książek, dzieł sztuki malarskiej, album z akwarelami, broń i rogi z wołu sycylijskiego, zapisał ś. p. Siemianowski krakowskiemu Towarzystwu naukowemu, obecnie tamtejszej Akademii umiejętności.

Do spadku po ś. p. Siemianowskim należy realność położona w Sanoku pod l. 180. tudzież walory opiewające na 73.300 zł. imiennej wartości.

S. pamięci fundator zastrzegł był sobie ułożyć bliższe szczegóły co do urządzenia każdej z powyższych fundacyj, jednakowoż o ile Wydziałowi krajowemu wiadomo, dotąd postanowień tego rodzaju pomiędzy papierami jego nie znaleziono, znajdzie więc zastosowanie postanowienie ostatniej woli ś. pam. fundatora, według którego urządzeniem fundacyi ma się zająć najwyższa krajowa władza administracyjna.

Postępowanie spadkowe po ś. p. Siemianowskim zostało już wdrożone, a Wydział krajowy ze swej strony nie omieszką poczynić kroków celem przyspieszenia wykonania woli ś. p. fundatora.

Fundacya imienia ś. p.
Stanisława Chlebowski-
skiego.

Dnia 17. grudnia 1872 zakończył życie ś. p. Stanisław Chlebowski, dyrektor szkoły realnej we Lwowie.

Ażeby przekazać potomności pamięć tego zarówno na polu nauki jak i wychowania młodzieży wielce zasłużonego męża, zawiązał się był osobny Komitet, który uzyskawszy pozwolenie c. k. Prezydum Namiestnictwa, zajął się zbieraniem składek celem utworzenia fundacyi imienia ś. p. Chlebowskiego.

Z datków zebranych zakupił Komitet 6% list hipoteczny na 1000 zł. w. a. i oddał takowy do rąk Wydziału krajowego z prośbą o zajęcie się uregulowaniem spraw zamierzonej fundacyi.

Według zarysu postanowień listu fundacyjnego, istnieć ma w tej fundacyi jedno stypendyum przeznaczone przedewszystkiem dla uczęszczających do szkół publicznych potomków ś. p. Stanisława Chlebowskiego, zaś gdyby tych nie było, korzystać mają z fundacyi uczniowie szkół publicznych z pierwszeństwem dla synów profesorów i nauczycieli szkół średnich.

Stypendyum, które początkowo będzie drobne, może być nadawane (jak długo nie dojdzie 100 zł. w. a.) i takim uczniom, którzy są już w posiadaniu stypendyum z innej fundacyi nie przenoszącego 157½ zł.

Wydział krajowy poczynił już kroki zmierzające do ostatecznego uregulowania spraw fundacyi, która prawdopodobnie w r. 1879 będzie mogła wejść w wykonanie.

Fundacya Henryka Siemiradzkiego.

W styczniu b. r. wystawiony był we Lwowie na widok publiczny rozgłosnej sławy obraz p. Henryka Siemiradzkiego „Świeczniki chrześcijaństwa”.

Pięciodniowy dochód z wystawy przeznaczył twórca obrazu na wsparcie pewnej ubogiej rodziny, resztę zaś czystego dochodu w sumie 2007 zł. 65 ct. na cele mające na oku oświatę ludową.

Komitet, który zajmował się urządzeniem wystawy, oddał powyższą sumę do rąk Wydziału krajowego, który wszedł w korespondencję z p. Henrykiem Siemiradzkim celem bliższego określenia celu, na jaki ofiarowana kwota miałaby być użyta.

P. Siemiradzki przeprowadzenie sprawy pozostawił Wydziałowi krajowemu, który ze swej strony uznał za najodpowiedniejsze, użyć ofiarowanej

sumy na założenie osobnej fundacyi imienia Henryka Siemiradzkiego, przeznaczonej dla uczniów szkoły sztuk pięknych w Krakowie, a tem samem owoc sztuki polskiej użyć ku jej krzewieniu w kraju.

Na propozycyą uczynioną sobie w powyższej myśli zgodził się pan Siemiradzki, a Wydział krajowy zarządził co potrzeba celem ostatecznego urzędzenia fundacyi.

Fundacya ks. Franciszka
Szottka.

Testamentem z dnia 12. marca 1876 przeznaczył ś. p. Franciszek Szottek 12.950 zł. w różnych papierach wartościowych, dalej realność położoną w Kętach pod l. 332, wreszcie kosztowności i inne ruchomości na fundacyę dla ubogich dziewcząt z Kęt, Podlesia, Gór, Kobiernic, Kańczugi i Nowejwsi a to w ten sposób, iż z majątku przeznaczonego na fundacyę pobierać mają część dochodów tytułem dożywocia krewni śp. fundatora — część zaś tych dochodów zaraz po śmierci fundatora, a po wygaśnięciu dożywocia również i reszta dochodów służyć mają na cele fundacyi.

Na koszt fundacyi sprawiane być mają suknie dla ubogich dziewcząt uczęszczających do szkoły w Kętach, niemniej dostarczać ma fundacya corocznie pewnej kwoty do rozlosowania pomiędzy dorosłejsze dziewczęta.

Losy wynosić mają po 20, 25, 30 zł.

Wybór dziewcząt, które korzystać mają z fundacyi, powierzył śp. fundator Radzie miejskiej wraz z Magistratem, tudzież proboszczowi w Kętach.

Ponieważ wola fundatora nie zawiera postanowień, któreby przyznawały Wydziałowi krajowemu wpływ na sprawy fundacyi, przeto zawiadomienie o utworzeniu fundacyi odstąpił Wydział krajowy e k. Namiestnictwu do urzędowania.

Fundacya ś.p. Aleksandra
hr. Stadnickiego.

W lipcu r. b. opuścił prasę tom VII. aktów grodzkich i ziemskich, wydawanych skutkiem zapisu śp. Aleksandra hr. Stadnickiego.

Pomimo że tom ten obejmuje tylko 121 dokumentów, przewyższa on objętością wszystkie poprzednie, albowiem zamieszczone w nim dokumenta wymagały obszernych wyjaśnień i krytycznych uwag, jakich w żadnym z poprzednich tomów nie było potrzeba dodawać.

Za to też dokumenta umieszczone w VII. tomie nietylko znaczeniem swem dorównywują materiałom nagromadzonym w poprzednich tomach, lecz nawet je znacznie przewyższają, niektóre bowiem wyjaśniają fakta zupełnie nieznane, a wszystkie przyczynić się powinny znakomicie do wyjaśnienia dziejów przeszłości naszego kraju.

Ponieważ zapas takich dokumentów oryginalnych znajdujących się w ręku korporacyi lub osób prywatnych, które w wydawnictwie mogłyby być zamieszczone, jest już na wyczerpaniu i pomieści się w zupełności w VIII. tomie wydawnictwa, przeto już następny tom mieścić będzie w sobie materiały

czerpane li z samegoż archiwum bernardyńskiego, co obecnie z przejściem obu archiwów dawnych akt grodzkich i ziemskich w zarząd Reprezentacji krajowej będzie o wiele łatwiejszem i pozwoli też zastosować w zupełności objętość, każdego tomu do środków będących do dyspozycji wydawnictwa.

W sprawie konserwacji
pomników i zabytków
historycznych.

Między funduszami, które Wys. Sejm przeznacza na rzecz konserwacji pomników i zabytków historycznych, rozróżniamy fundusze dane z wyraźnem przeznaczeniem i fundusz (1.500 zł. w. a.) dany w ogóle na restaurację pomników, z którego w miarę potrzeby i wartości przychodzimy w pomoc za zgłoszeniem się osób lub instytucyj interesowanych.

Do funduszków o wyraźnem przeznaczeniu należą zasiłki dawane dla Zakładu nar. imienia Ossolińskich na badanie i ocalanie zabytków historycznych i archeologicznych i dotacje dane do rozporządzenia Dra Józefa Łepkowskiego. Tak zasiłki dla Zakładu Ossolińskich, jak dotacje do rozporządzalności Dr. Łepkowskiego — wypłaciliśmy zarówno na rok 1877 jak już i za rok 1878. Dr. Łepkowski złożył nam już rachunki z użycia subwencji, jaką w kwocie 3.000 zł. w. a. otrzymał w r. 1877. Z pomocą tej subwencji z pomocą szczerą od czasu do czasu ze strony osób prywatnych (n. p. dar tysięcy przeszło zł. reń. ze strony hr. Adamowej Potockiej na naprawę trumny króla Stefana Batorego i zmurowania na nią grobu), wywiązuje się p. Łepkowski z uznania godną skrzętnością ze swego trudnego zadania, w zakresie jego działania bowiem leży Wawel, a w nim tyle narodowych pamiątek.

Z kwoty 1500 zł. w. a. przeznaczonej tak w r. 1877 jak i w roku 1878 na konserwację pomników w ogóle, przysłaliśmy dotychczas z pomocą następującym zabytkom:

1) Za pośrednictwem ś. p. Mieczysława Potockiego c. k. konserwatora, daliśmy fundusz na danie stosownych napisów na pomniku ks. Józefa Poniatowskiego w Lipsku. Rokowanie z Reprezentacją miasta Lipska o ustąpienie nam pomnika, nie osiągnęło zamierzonego celu.

2) Przyczyniliśmy się kwotą 160 zł. w. a. do odnowienia pamiątkowego obrazu w kościele w Zagórzcu.

3) Przyczyniliśmy się do restauracji pamiątkowej kolumny kamiennej, stojącej przed kościołem ks. Dominikanów w Podkamieniu.

4) Daliśmy zasiłek w kwocie 500 zł. w. a. na restaurację wieży przy kościele archikatedralnym obrz. orm. we Lwowie.

5) Opłaciliśmy koszt restauracji pamiątkowego zegaru w kościele Rudeńskim.

6) Daliśmy 200 zł. jako subwencję na ocalenie resztek z ruin Wysokiego Zamku we Lwowie.

Wszystkie te wydatki z wyjątkiem ostatniego ponieśliśmy po osiągnięciu poprzód zdania konserwatora ś. p. Mieczysława Potockiego, przy wydatku ostatnim tylko zabrakło nam już jego rady i pomocy. Z radą swą i pomocą spieszył nam chętnie nieboszezyk w ciągu lat kilkunastu, wobec czego niech nam wolno będzie zapisać tutaj jego zgon, jako zgon człowieka, który z zamięłowania dla rzeczy ojczystych i zabytków lepszej przyszłości podjął się bezpłatnego urzędu i wypełniał go wedle sił sumiennie i gorliwie.

Departament IV.

Referent: Członek Wydziału krajowego hr. Władysław Badeni.

Najwyższe sankcje w
sprawach drogowych i
mytniczych.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z 1. listopada 1877 użyzyć najłaskawiej Najwyższej sankcji uchwalonemu przez Wysoki Sejm projektowi do ustawy, którą zmieniony został kierunek drogi krajowej Rzeszów-Nadbrzeziańskiej, pierwotnie ustawą z 9. kwietnia 1875 (Dz. ust. kr. Nr. 34) oznaczony.

Najwyższem postanowieniem z 14. grudnia 1877 otrzymał Najwyższą sankcję uchwalony przez Wysoki Sejm projekt zaniechania drogi t. z. Wołowej, istniejącej obok drogi krajowej Sielec-Zaleszczyckiej w powiatach Tłumackim i Horodeńskim.

Również uzyskały Najwyższą sankcję Najwyższem postanowieniem z 26. listopada 1877 uchwały Wysokiego Sejmu, przyzwalające na pobory myt, a mianowicie myta mostowego:

Wydziałowi powiatowemu Sanoockiemu od mostu w Ładzinie;
gminie miasta Dobczyc powiatu Wielickiego od mostu na Rabie;
gminie Czerehawy powiatu Samborskiego;

obszarowi dworskiemu w Semenowie powiatu Trembowelskiego, od mostu na Serecie w Zieleńcu;

obszarowi dworskiemu w Górze ropeczyckiej wspólnie z gminą Borek wielki powiatu Ropczyckiego;

następnie myta przewozowego:

obszarom dworskim w Piekarach i Wołowicach powiatu Krakowskiego na Wiśle;

obszarowi dworskiemu w Kopkach powiatu Niskiego na Sanie;

obszarom dworskim w Niezwiskach i w Łuce powiatu Horodeńskiego na Dniestrze;

obszarowi dworskiemu w Bartkówce powiatu Brzozowskiego na Sanie;
tudzież myta drogowego:

Radzie powiatowej Bocheńskiej na drodze powiatowej Bochnia-Ujście;

Radzie powiatowej Kolbuszowskiej na drodze powiatowej Rzeszów-Kolbuszowa;

nareszcie na pobór myta kopytkowego gminie miasta Kołomyi.

Najwyższem postanowieniem z 8. grudnia 1877 otrzymały Najwyższą sankcyę dalsze uchwały Wysokiego Sejmu, przyznające prawo poboru myt, a mianowicie drogowego:

Radzie powiatowej Brzozowskiej na drodze powiatowej Brzozów-Do-maradzkiej; — mostowego:

Radzie powiatowej Wadowickiej od mostu nad Skawą na drodze powiatowej Wadowice-Czernichowskiej;

gminie Bereźnicy powiatu Stryjskiego i obszarowi dworskiemu w Daszowie od mostów nad Brzeźnicą;

obszarowi dworskiemu w Kołodrubach powiatu Rudeńskiego, od mostu nad Dniestrem; — przewozowego:

obszarowi dworskiemu w Rozhurezu powiatu Stryjskiego, na Stryju;

obszarowi dworskiemu w Dolhem powiatu Tłumackiego, na Dniestrze;

obszarom dworskim w Dyamencie i w Siedliszowicach powiatu Dąbrowskiego, na Dunajcu, pierwszemu z prawem poboru pod Otfinowem, drugiemu zaś pod Siedliszowicami i Paluszycami; obszarom dworskim w Branicach powiatu Krakowskiego i w Grabiu powiatu Wielickiego, łączne prawo poboru na Wiśle;

w końcu kopytkowego:

gminom miast Przemyśla i Tarnopola. Wreszcie Najwyższem postanowieniem z dnia 16. stycznia 1878 otrzymała Najwyższą sankcyę uchwała Wysokiego Sejmu co do przyzwołonego obszarowi dworskiemu w Sądowej Wiszni prawa dalszego poboru myta od dwóch mostów na rzece Wiśni i jej odnodze.

Przekazane Wydziałowi
krajowemu niezadowolone
petycje sejmowe.

Niezadowolone petycje sejmowe, przekazane Wydziałowi krajowemu uchwałą Wysokiego Sejmu z 29. sierpnia 1877, załatwił Wydział krajowy jak następuje:

petycyę Wydziału powiatowego Borszczowskiego o dalszą budowę drogi krajowej z Borszczowa do Jezierzan, — zarządzeniem wytrasowania i sporządzenia projektu proponowanego dalszego kierunku tej drogi z Jezierzan do Dawidkowiec. Zdaniem bowiem Wydziału krajowego budowa tej drogi krajowej mogłaby być rozpoczętą tylko na wypadek dalszego jej przedłużenia do drogi Skalsko-Czortkowskiej, lub gdyby projektowana kolej żelazna dotknąć miała miasteczka Jezierzany;

petycyę Wydziału powiatowego Skalańskiego o przyjęcie na etat krajowy drogi Kopyczyniecko-Smykowieckiej i zarządzenie dalszej budowy jej z Grzymałowa do Kopyczynie — wezwaniem Wydziału powiatowego do ścisłego dopełnienia zobowiązań przyjętych przez Reprezentacyę powiatową

co do dostarczenia funduszu na rekonstrukcję dotychczasowej drogi powiatowej Smykowiecko-Grzymałowskiej w obrębie tamtejszego powiatu i poczynienia zarządzeń potrzebnych do przeprowadzenia rekonstrukcji tej w latach 1877 i 1878;

petycę zastępców dawnej konkurencyi do drogi krajowej Bełzec-Jarosławskiej o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów budowy mostu na Sanie w Jarosławiu w roku 1867 i 1868 — odezwą do c. k. Namiestnictwa o przyspieszenie załatwienia rachunków konkurencyjnych pomienionej drogi z lat 1858 do 1867;

petycę Wydziału powiatowego Staromiejskiego o subwencję 2.000 zł. na budowę mostu na Dniestrze pod Starem-Miastem — przyrzeczeniem udzielenia na ten cel odpowiedniej subwencji w roku 1878;

petycę tegoż Wydziału powiatowego o udzielenie gminie i obszarowi dworskiemu w Topolnicy prawa poboru myta mostowego — poleceniem Wydziałowi powiatowemu uzupełnienia petycji tej przez przeprowadzenie dochodzenia a to wedle wskazówek okólnika w tym względzie wydanego;

petycę gmin Kaszowa i Nowejwsi szlacheckiej w powiecie Krakowskim o przeniesienie myta drogowego z Kaszowa napowrót do Przegini duchownej — zarządzeniem rokowań w tej mierze z dzierżawcą myta w Kaszowie o rozdzielenie opłaty mytniczej na Kaszów i Przeginię, a gdy tenże dzierżawca na rozdział myta nie przystał, zarządził Wydział krajowy w myśl oświadczenia władzy politycznej, przeniesienie myta napowrót do Przegini;

petycę Wydziału powiatowego Tarnobrzeskiego o subwencję 10.000 do 15.000 zł. na budowę drogi powiatowej z Tarnobrzega do Majdanu, — wezwaniem do zapewnienia przedewszystkiem reszty funduszków na wykończenie drogi tej potrzebnych i przedłożenia planów i kosztorysów;

petyce gmin Oleksin powiatu Chrzanowskiego o zapomogę 8.000 zł. na ubezpieczenie brzegów Wisły, oraz gmin Sarzyny i Starego-Miasta powiatu Niskiego i Łanuckiego o ubezpieczenie brzegów Sanu, — odstąpieniem onych c. k. Namiestnictwu;

na petycę Zimmermana współdzierżawcy stacyi mytniczych w Podwoleczyskach i Białej Karczynie, o obniżenie czynszu dzierżawnego, zażądał Wydział krajowy od Skałackiego Wydziału powiatowego opinii, na podstawie której żądaniu petenta odmówiono;

petycę W. Edw. Micewskiego właściciela Tuczep w powiecie Jarosławskim, o ubezpieczenie przekopów wykonanych przy regulacyi Sanu — odstąpieniem c. k. Namiestnictwu;

na petycę Wydziału powiatowego Sokalskiego o udzielenie funduszu potrzebnego na budowę drogi z Bełża do Rawy — oznajmiono gotowość do udzielenia subwencji w r. 1878 pod warunkiem uznania drogi tej za powiatową i zapewnienia kosztów budowy tej przyczynieniem się stron interesowanych;

na petycę Wydziału powiatowego Rawskiego o subwencję na budowę drogi powiatowej z Michałówki do Uhnowa — przyrzeczono 4.000 zł. zaślika na wybudowanie najgorszej części tej drogi;

na petycę Maryi i Tekli Rudnickich w Suchej, sierót po Michale Rudnickim emerytowanym nadzorey drogowym, o wyznaczenie im w drodze

łaski rocznego zasiłku w miejsce dożywotniej zapomogi rocznych 150 zł. przyznanej ojcu ich przez Wysoki Sejm,—udzielono petentkom jednorazowej zapomogi po 60 zł. w. a.;

na petycję Ignacego Kurniewicza, pełniącego obowiązki inżyniera dróg krajowych w okręgu Lwowskim, o zwrot zwiększonych kosztów poniesionych na objazdy dróg — przyznano temuż zgodnie z niezadowolonym wnioskiem komisji sejmowej jednorazowe wynagrodzenie w kwocie 300 zł.;

na petycję gmin położonych przy drodze krajowej Zakliczyn — Sącz-Niedzica, o zniesienie obłązów w Jazowsku i w Kłodnem przebudowaniem tej części drogi — oznajmiono petentom, iż Wydział krajowy przeznaczyć na ten cel zamierza kwoty częściowe w miarę funduszków będących do dyspozycji;

petycję Franciszka Zawady, c. k. komisarza skarbowego o załatwienie rekursu w sprawie wywłaszczenia młyna jego nad Uszwicą w Borzęcinie — odstąpiono c. k. Namiestnictwu;

petycji gminy miasta Podgórze o uwolnienie tejże od przepisanych §. 12. Ust. drog prestacyi — odmówiono z odwołaniem się na właściwe postanowienie obowiązującej ustawy krajowej;

na petycję kupców i przemysłowców powiatu Przemyślańskiego o subwencję z funduszu krajowego do budowy drogi powiatowej Przemyślańsko-Świrskiej do stacji kolei żelaznej w Chlebowicach, oświadczone gotowość udzielenia zasiłku pod warunkiem przedłożenia Wydziałowi krajowemu projektu i kosztorysu tej budowy i złożenia deklaracji Rady powiatowej i stron interesowanych co do częściowego pokrycia kosztów tej budowy;

na petycję Sendera Duba, właściciela obszaru dworskiego w Krzywinku powiatu Husiatyńskiego, o nadanie mu prawa do poboru myta mostowego, poinformowano tegoż, iż prośbę uzupełnić należy w myśl obowiązującego okólnika;

petycji Brzeskiego Wydziału powiatowego o subwencję na wykończenie mostu nad Uszwicą pod Dołęgą, oraz dwóch dróg powiatowych — odmówiono;

na petycję gmin i obszarów dworskich położonych obok drogi Piwniczniańskiej, o utrzymanie drogi tej i nadal jako drogi powiatowej, wezwano Wydział powiatowy do rozpatrzenia sprawy i przedstawienia Radzie powiatowej odpowiednich wniosków, celem należytego utrzymania tej drogi, wskutek czego Rada powiatowa odstąpiła od zamiaru zaniechania jej jako powiatowej;

petycję obszaru dworskiego w Gdyczynie powiatu Brzozowskiego o wyznaczenie funduszków na budowę wodne i obwarowanie brzegów Sanu pod Gdyczynem, odstąpiono c. k. Namiestnictwu;

petycję Wydziału powiatowego Brzeskiego o nadanie prawa do poboru myta mostowego na Uszwicy pod Dołęgą na drodze powiatowej z Woli Przemykowskiej do Wrzępi, polecono uzupełnić w myśl odnośnego okólnika;

na petycję gmin Mochmate i Matkowa powiatu Turezańskiego o prawo poboru myta mostowego na Stryju, zarządzone brakujące uzupełnienia;

petycji Grybowskiego Wydziału powiatowego o subwencję na niezbędne roboty konserwacyjne i na budowę mostu na drodze powiatowej Grybów-Krynckiej — odmówiono;

na petycję mieszkańców Zborowa i okolicy o uznanie za drogę krajową dojazdu ze Zborowa do dworca kolei — polecono inżynierowi delegowanemu do budowy drogi krajowej Zborów-Załośce, wytrasowanie i sporządzenie projektu części drogi krajowej od Zborowa do Młynowiec ;

petycję Staromiejskiego Wydziału powiatowego o subwencję dla gmin: Posady Chyrowskiej, Stohynia, Grodowiec, Posady Fulsztyńskiej i Fulsztyna na cele drogowe — uwzględniono przy udzielaniu subwencji w r. 1878.

Następujące petycje załatwiono powiadomieniem petentów, iż przedmioty ich prośb nie były w Wysokiej Izbie traktowane :

Petycję Wiktora Wyszynskiego i Marcelego Smolińskiego o wynagrodzenie straty poniesionej na dostawie sztru dla drogi krajowej Zakliczyn — Sącz — Niedzica, —

Aleksandra Łuniewskiego inżyniera asystenta przy Wydziale krajowym o policzenie mu tymczasowej służby przy Wydziale krajowym w swoim czasie do emerytury, —

Izaaka Mehla o wynagrodzenie straty na dostawie porfiru w r. 1875 dla drogi krajowej Prusko-Szląskiej, —

Reprezentacyi powiatu Kamionckiego o przedłużenie drogi krajowej Krasne-Busk do Stojanowa, —

Zwierzchności gminnej w Obertynie o budowę drogi krajowej z Buczacza na Obertyn do Kołomyi, —

Gminy Kołodrub powiatu Rudeńskiego o subwencję 400 zł. na koszt zabezpieczenia urywania się brzegu Dniestru, —

Reprezentacyi powiatu Niskiego o budowę drogi krajowej z Łańcuta lub z Jarosławia na Leżajsk do Koziań przy granicy kraju, — i

Reprezentacyi gminy Rohatyna o dalszą budowę drogi z Brzeżan do Chodorowa.

Petycje zaś :

Reprezentacyi powiatu Chrzanowskiego o uznanie sprawy reformy Ustawy drogowej za nagłą, i

mieszkańców miasta Rozdołu o obsadzenie dróg publicznych drzewami owocowymi — jako ogólnej natury — nie wymagały specjalnego załatwienia.

Petycja Ludwiki Kosińskiej o wynagrodzenie straty na dzierżawie myta w Dawidowie.

Na mocy uchwały Wysokiego Sejmu z d. 21. sierpnia 1877 (l. 179/s) przyznał Wydział krajowy Ludwice Kosińskiej tytułem wynagrodzenia straty poniesionej na dzierżawie myta w Dawidowie w pierwszym półroczu 1877 i wydatku na naprawę domku mytniczego, kwotę 300 zł. obliczoną ze stosunku czynszu przez nią opłacanego do czynszu, który przy nowej licytacji został uzyskany.

Petycja gmin powiatu Niskiego o zmianę kierunku drogi krajowej Rzeszów-Nadbrzezie.

Gdy uchwałę Wysokiego Sejmu z 1. sierpnia 1877 postanowioną została zmiana kierunku drogi krajowej Rzeszów-Nadbrzeziańskiej w myśl petycji gmin powiatu Niskiego, Dąbrówki, Borek, Kurzyny wielkiej i małej, Golei i Rauchersdorf, przeto zawiadomił Wydział krajowy gminy te o przychylnem załatwieniu ich petycji.

Sprawa wyjednania u Rządu przyjęcia na etat państwowy 4 dróg wojskowych w zachodn. Galicyi.

W skutek uchwały Wysokiego Sejmu z 30. sierpnia 1877, którą Wydziałowi krajowemu polecono uczynić przedstawienie do c. k. Rządu o wyjednanie przyjęcia do budżetu Państwa kosztu całkowitego utrzymania dróg wojskowych Podgórsko-Bialskiej, Prószowsko-Niepołomickiej, Gdowsko-Gorlickiej i Gorlicko-Żmigrodzkiej, odniósł się Wydział krajowy pismem z 6. listopada 1877 l. 30.355 ponownie do c. k. Prezydium Namiestnictwa odwołując się do licznych dawniejszych odezw swych w tym przedmiocie, nie otrzymał jednak dotąd odpowiedzi.

W sprawie petycji Wydziału powiatowego Liskiego o uznanie drogi powiatowej Baligrodzkiej za drogę państwową lub krajową.

Uchwałą z dnia 28. sierpnia 1877 r. przekazał Wysoki Sejm petycję Wydziału powiatowego Liskiego o uznanie drogi powiatowej Baligrodzkiej za drogę kategorii wyższej „Wydziałowi krajowemu jako komisji z poleceniem, by zdał sprawę na najbliższej sesji sejmowej“.

W wykonaniu tego polecenia Wydział krajowy przedkłada następujące sprawozdanie:

Droga Baligrodzka mająca 52 kilometrów 700 m. długości, zbudowana częściowo w latach 1850—1859 kosztem konkurencyi jako droga obwodowa, przeszła w zarząd powiatu Liskiego w 1868. r. Droga ta zaczyna się od drogi erraryalnej Sanocko-Chyrowskiej w Lisku, przechodzi rzekę San, ciągnie się potem przez wsie i osady Huzele, Weremień, Hoczew, Nowosiółki, Zahoczewie, Zernica niższa, Mchawa, aż do miasteczka Baligrodu, potem w dalszym ciągu prowadzi przez wsie Bystre, Łubne, Jabłonki, Habkowce, aż do Cisny, następnie przecina osady i wsie górskie Majdan, Liszna i Roztoki, idąc aż do granicy węgierskiej, gdzie łączy się z gościńcem węgierskim do Ungwaru wiodącym.

Droga Baligrodzka w chwili oddania jej w zarząd powiatu Liskiego, znajdowała się w jak najgorszym stanie, i wymagała już wówczas prócz gruntownej rekonstrukcyi części zbudowanych i wykończenia przerw tak na przestrzeni między Liskiem a Baligrodem, jakoteż między Baligrodem a Cisną, zupełnie nowej budowy około 10 kilometrów od Cisny do Beskidu.

Reprezentacya powiatu Liskiego nie doprowadziła tej drogi w czasie dziewięcioletniego zarządu do lepszego stanu, tłumacząc się tem, że kosztu wykończenia i należytego utrzymania drogi przechodzą siły powiatu. W roku zeszłym postanowił c. k. Rząd ofiarować na rekonstrukcyę i wykończenie drogi Baligrodzkiej znaczny zasiłek, wzywając przytem Wydział krajowy do udzielenia odpowiedniej subwencyi z funduszu krajowego. Wydział krajowy przychylił się do wniosku rządowego, i niezwłocznie przystąpiono do dzieła, poruczając nadzór nad wykonaniem robót projektowanych komitetowi, zorganizowanemu w po-

rozumieniu między c. k. Prezydium Namiestnictwa a Wydziałem krajowym, na wzór komitetów kierujących budową dróg krajowych. Przy pomocy zasiłku rządowego wynoszącego dotąd około 60.000 zł. i subwencji krajowej w sumie 12.088 zł. 59 ct., zbudowano lub zrekonstruowano razem około 20 kilometrów drogi i postawiono most na Sanie w Lisku, mający 120 metrów światła.

Dalsze roboty są w toku i wykończone będą prawdopodobnie w ciągu roku bieżącego.

W obec usiłowania c. k. Rządu mającego na celu doprowadzenie drogi Baligrodzkiej do należytego stanu, oświadcza Reprezentacya powiatu Liskiego w petycyi wniesionej do Wysokiego Sejmu, że powiat ten będąc ubogim, jak świadczy cyfra opłaconych przezeń podatków bezpośrednich tylko w kwocie 54.513 zł. i utrzymując drogę powiatową Lutowską, mającą około 18 kilometrów długości, nie zdoła nigdy utrzymać drogi powiatowej Baligrodzkiej w tym stanie, do jakiego ma być teraz doprowadzona, że zatem koszt tak znaczny, wyłożony na jej budowę i rekonstrukcyę, byłby zupełnie zmarnowanym, gdyby c. k. Rząd w uznaniu, że droga rzeczona ma przedewszystkiem ważność strategiczną dla Państwa, nie objął sam jej konserwacyi przyszłej. — Wydział krajowy dzieląc — osobliwie w ostatnim względzie — zapatrywanie objawione przez Reprezentacyę powiatu Liskiego, odniósł się do c. k. Rządu z zaleceniem odbioru drogi Baligrodzkiej w zarząd państwowy, nie otrzymał jednak dotąd odpowiedzi stanowczej.

W sprawie mostu granicznego na Dunajcu pod Niedzicą.

Uchwałą z dnia 20. sierpnia 1877. roku zatwierdził Wysoki Sejm ugodę protokolarną zawartą na dniu 23. czerwca 1876 r. w sprawie uregulowania stosunku prawnego pomiędzy Królestwem Galicyi a Węgrami, co do wspólnej własności i wspólnej na przyszłość administracyi mostu granicznego na Dunajcu pod Niedzicą i przeznaczył sumę 9321 zł. 74. ct. w. a. na zapłacenie należności przypadającej węgierskiemu funduszowi drogowemu tytułem zwrotu *połowy* wydatku na budowę i utrzymanie tego mostu i domku mytniczego w latach 1859 do 30. czerwca 1876 wyłożonego.

Wydział krajowy uwiadomił o tej uchwale król. węgierskie Ministerjum robót publicznych i komunikacyi, wypłacił następnie należność przypadającą Skarbowi węgierskiemu, z potrąceniem kwoty 242 zł. 39½ ct. należnej funduszowi krajowemu tytułem połowy czystego dochodu z myta mostowego za czas od 1. lipca 1876 do końca grudnia 1877 — a stosownie do warunków zawartej ugody obejmuje z dniem 1. lipca br. administracyę mostu i myta granicznego w Niedzicy.

W sprawie kontroli nad budową subwencyonowanych dróg powiatowych i gminnych.

Na posiedzeniu dnia 30. sierpnia 1877 przy rozprawie nad rubryką X. wydatków preliminarza funduszy krajowych na rok 1878, wydał Wysoki Sejm następującej treści uchwałę:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby co do budowy dróg subwencyonowanych tak powiatowych jak i gminnych, ściśle wykonywał kontrolę“.

Alegat F.

W wykonaniu tego polecenia Wydział krajowy w dalszym ciągu okólnika swego z dnia 17. listopada 1874 l. 22861 podanego do wiadomości Wysokiego Sejmu w sprawozdaniu z czynności za czas od 1. lipca 1874 do 31. stycznia 1875 (Alegat II. sprawozdań stenogr. z 1875 r. str. 17.) wydał załączone $\frac{1}{2}$ rozporządzenie do wszystkich Wydziałów powiatowych i w myśl zawartych w niem postanowień sprawuje kontrolę przez Wysoki Sejm zaleconą.

W sprawie subwencji przeznaczonych na dokończenie budowy drogi powiatowej Kolbuszowsko-Głogowskiej.

Na posiedzeniu dnia 24. sierpnia 1877 powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

„Na dokończenie budowy drogi powiatowej Kolbuszowa -- Głogów udziela się 4000 zł. subwencji z funduszu krajowego pod warunkiem, że przy pomocy tej subwencji budowa drogi zostanie wykończoną i w stanie odpowiednim do użytku publicznego oddaną, nad czem Wydział krajowy winien czuwać.“

Przystępując do wykonania tej uchwały, Wydział krajowy zarządził wypracowanie kosztorysu robót potrzebnych do wykończenia budowy drogi Kolbuszowsko - Głogowskiej, a gdy się okazało, że wykonanie tych robót będzie wymagało wydatku w sumie 6.244 zł., wezwał Reprezentację powiatu Kolbuszowskiego, ażeby zabezpieczyła fundusz, który razem z subwencją krajową byłby dostatecznym do pokrycia tego wydatku.

Reprezentacja powiatowa Kolbuszowska uczyniła zadość temu wezwaniu, wskutek czego Wydział krajowy asygnował już połowę subwencji przeznaczonej, drugą zaś połowę zaasygnuje po wykonaniu i skolaudowaniu znaczniejszej części robót projektowanych.

Po wykończeniu budowy zarządzi Wydział krajowy kolaudację ostateczną.

W sprawie budowy dalszego ciągu drogi powiatowej z Podhajec ku kolei żelaznej.

Na posiedzeniu dnia 24. sierpnia 1877 wydał Wysoki Sejm następującej treści uchwałę:

„a) Wydziałowi powiatowemu Podhajeckiemu udzieloną będzie z funduszków krajowych subwencja w wysokości 15.000 zł. w celu wykończenia drogi powiatowej od Podhajec ku kolei budującej się aż do Dryszczowa, pod nadzorem Wydziału krajowego.

b) Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby przeprowadził rokowania z Reprezentacją powiatu Rohatyńskiego w celu zbudowania dalszego ciągu drogi wyż wspomnianej“.

Odnosnie do tej uchwały Wydział krajowy przedkłada następujące sprawozdanie:

Na rachunek wyżej oznaczonej subwencji krajowej asygnował dotąd Wydział krajowy komitetowi budowy zaliczkę w sumie 8000 zł., a w miarę postępu budowy asygnować będzie dalsze zaliczki aż do wysokości zasiłku przez Wysoki Sejm przeznaczonego.

Budowę drogi prowadzi jak dotąd komitet, przy pomocy inżyniera przez Wydział krajowy delegowanego, pod ścisłym nadzorem Wydziału krajowego.

Przestrzeń już zbudowana wynosi 21 kilometrów, a ponieważ cała droga w powiecie Podhajeckim aż do Dryszczowa ma 29 kilm. 518 m, przeto pozostaje jeszcze do budowy 8 kilm. 518 m.

Co do budowy dalszego ciągu tej drogi ku kolei żelaznej, przedstawione zostały dwa projekty, a mianowicie:

I. Z Dryszczowa przez Meduchę, Tustań do dworca kolei żelaznej w Haliczu,

II. Z Dryszczowa przez Słobodę, Kąkolniki, Bołszowce do połączenia się z drogą krajową Halicko-Bursztyńską.

Kierunek pierwszy wymaga budowy 11 kilometrów w powiecie Rohatyńskim a 2 klm w powiecie Stanisławowskim, razem więc 13 klm. Kierunek drugi wymaga budowy 14 klm. w powiecie Rohatyńskim. Koszt budowy 11 kilometrów kierunku pierwszego w powiecie Rohatyńskim, równa się mniej więcej kosztowi budowy 14 kilometrów kierunku drugiego. Natomiast linia jazdy do kolei żelaznej w kierunku pierwszym jest krótszą od linii jazdy w kierunku drugim o 7 kilometrów, albowiem od zetknięcia się tego kierunku z drogą krajową Halicko-Bursztyńską jest do Halicza jeszcze 6 kilometrów drogi.

Stosownie do polecenia Wysokiego Sejmu, przeprowadził Wydział krajowy rokowania w sprawie zbudowania drogi z Dryszczowa ku kolei żelaznej, lecz rokowania te nie doprowadziły do żadnego rezultatu, z powodu żądań powiatu Rohatyńskiego, który nie tylko nie chciał się zgodzić na budowę drogi w kierunku na Meduchę odpowiadającym bardziej ogólnym interesom komunikacyjnym, lecz nie przyjął nawet propozycji Wydziału krajowego, który gotów był udzielić subwencji w sumie 16.000 zł. w. a. w dwóch latach wypłacić się mającej na budowę drogi w kierunku na Bołszowce, z warunkiem, że droga ta uznana będzie przez Radę powiatową Rohatyńską za drogę powiatową i pod nadzorem Wydziału krajowego przez ten powiat w zupełności zbudowaną i do użytku publicznego oddaną zostanie.

W obec tego stanu rzeczy, również jak i z uwagi, że powiaty Podhajecki i Stanisławowski oświadczyły się za budowę drogi w kierunku na Meduchę; połączenie Podhajec z koleją żelazną za pomocą drogi bitej dałoby się najłatwiej w ten sposób przeprowadzić, gdyby gminy powiatu Rohatyńskiego, przez które ta droga wiedzie, w swym prostym kierunku do Halicza zostały od tego powiatu odłączone a do powiatu Stanisławowskiego przyłączone.

W sprawie regulacji Sanu między Przemyśłem a Składem solnym.

Alegat G. i H.

Odnosnie do uchwały, którą Wysoki Sejm wydał na posiedzeniu dnia 29. sierpnia 1877. r. w sprawie regulacji Sanu między Przemyśłem a Składem solnym — Wydział krajowy wystosował do c. k. Namiestnictwa załączone w odpisie odezwy $\frac{1}{1} \frac{1}{2}$ w których wyłuszczył swe zapatrywanie nie tylko co do przeprowadzenia robót projektowanych, lecz także co do sposobu oraz użycia subwencji 50.000 zł., przez Wysoki Sejm na ten cel przeznaczonej, oraz co do oddania przedsiębiorstwa robót regulacyjnych komitetowi konkurencyjnemu i przyznania Reprezentacji krajowej odpowiedniego wpływu na dalszy tok sprawy.

C. k. Namiestnictwo uwiadomiło Wydział krajowy odezwą z dnia 31. maja r. b. l. 25.516, że c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych, któremu za-

patrywanie rzeczzone zostało przedłożone, oznajmiło rozporządzeniem z dnia 8. marca r. b. l. 2679, że zgadza się na projektowaną zmianę linii regulacyjnej.

W skutek tego reskryptu zarządziło c. k. Namiestnictwo potrzebne badania techniczne oraz sporządzenie i uzupełnienie projektu regulacji.

Praca ta wymaga — zdaniem c. k. Namiestnictwa — dłuższego czasu, tak, że przedłożenie projektu będzie mogło nastąpić zaledwie po kilku miesiącach.

W sprawie regulacji Brnia
starego i jego dopływów.

Uchwałą z dnia 29. sierpnia 1877 r. przeznaczył Wysoki Sejm na rzecz regulacji starego Brnia z dopływami subwencję w sumie 6.000 zł. w. a. „jeżeli skarb Państwa taką samą kwotę na ten cel udzieli i jeżeli reszta kosztów po potrąceniu tych obydwóch zasiłków, pokryta będzie przez strony interesowane“.

Pierwszy z powyższych dwóch warunków, od których Wysoki Sejm uczynił zależnem udzielenie subwencji, został w ten sposób dopełniony, że c. k. Rząd postanowił przyjść na pomoc spółce wodnej zasiłkiem w sumie 6000 zł. i na ten rachunek asygnował już kwotę 4000 zł.

Celem dopełnienia warunku drugiego przez Wysoki Sejm postawionego t. j. pokrycia reszty kosztów projektowanej regulacji przez strony interesowane, zażądał Wydział krajowy, ażeby walne zgromadzenie członków spółki wodnej uchwaliło, iż przyjmując subwencję krajową w sumie 6000 zł. obowiązuje się, po potrąceniu tego zasiłku, jako też zasiłku rządowego, pokryć resztę kosztów i wykonać w zupełności projektowane roboty regulacyjne.

Stosownie też do żądania Wydziału krajowego zmieniony został pierwotny statut spółki wodnej w ten sposób, że projektowana regulacja ma być prowadzoną *nieprzerwanie* w każdym roku i wykonaną najdalej *do końca 1888 r.*, rozwiązanie zaś spółki wodnej nastąpić może dopiero po całkowitem wykonaniu robót regulacyjnych i pokryciu reszty kosztów przez strony interesowane a względnie ściągnięciu onych przez c. k. władzę polityczną w drodze przymusowej.

Na tej podstawie zaliczył Wydział krajowy Wydziałowi spółki wodnej sumę 4000 zł. na zasiłek przeznaczony przez Wysoki Sejm, na pokrycie wydatków regulacji Brnia starego i jego dopływów.

W sprawie projektu regulacji
górnego Dniestru i rzek doń
wpadających celem osuszenia
bagien i moczarów przyległych.

Wydział krajowy przedstawił Wysokiemu Sejmowi w sprawozdaniu z swych czynności za czas od 1. stycznia 1876 do 30. kwietnia 1877 na str. 32 — 34 ówczesny stan sprawy projektu regulacji górnego Dniestru i jego dopływów celem osuszenia bagien i moczarów przyległych.

W sprawozdaniu tem nadmieniał Wydział krajowy, że ankieta zwołana dla ocenienia wstępnego projektu wypracowanego przez inżyniera Jankowskiego, wybrała z łona swego subkomisję, polecając jej szczegółowe zbadanie projektu przedstawionego.

Członkowie subkomisji zwiedzili wspólnie w czasie od 15—22. sierpnia 1877 r. okolice projektem objęte, a nie mogąc zgodzić się na jednozdanie przedłożyli Wydziałowi krajowemu z początkiem roku bieżącego trzy odrębne opinie (l.W. 6361/1878),

z których jedna, a mianowicie opinia p. Józefa Rychtera, profesora robót wodnych w c. k. Akademii technicznej we Lwowie, przychyliła się do projektu inżyniera Jankowskiego, podczas gdy odmienne zapatrywanie p. Franciszka Tomka c. k. nadradcy budownictwa, znalazło oddzielny wyraz w opinii p. Gwalberta Ziembickiego, inżyniera i dyrektora Towarzystwa przemysłowego we Lwowie.

W obec tej różnicy zdań, wypowiedzianych przez najcelniejszych znawców robót wodnych w kraju — Wydział krajowy nie chcąc narażać sprawy na dalszą zwłokę, i pragnąc wywiązać się z polecenia Wysokiego Sejmu, postanowił zasięgnąć jeszcze zdania innych powag fachowych.

W ostatnim czasie zwrócił był na siebie szczególniejszą uwagę w zakresie robót wodnych i techniki kultury Henryk Hobohm, cywilny inżynier z Wiednia, obszernem dziełem pod tytułem: *Grundzüge für die Beseitigung der Ueberschwemmungen mit gleichzeitiger Durchführung der künstlichen Bewässerungen nach einem neuen Systeme*, które wydane zostało w 1877 r. kosztem c. k. Ministerstwa rolnictwa i Wydziału krajowego Morawskiego. Nadto było wiadomem ze sprawozdań Morawskiego Sejmu krajowego z 1877 r., że p. Hobohm jako delegat c. k. Ministerstwa rolnictwa uczestniczył tak w ankiecie zwołanej w sprawie regulacji rzeki Morawy, jako też w ściślejszym Komitecie tejże ankiety złożonym z pierwszorzędných powag fachowych, i że komitet ten zalecił Ministerstwu rolnictwa nabycie wyżej przytoczonej pracy p. Hobohma dla użytku przy przedwstępnych studiach regulacyjnych.

Z inicjatywy Marszałka krajowego, który osobiście zasięgnął jeszcze bliższej informacji u JE. p. Ministra rolnictwa o inżynierze Hobohmie, postanowił Wydział krajowy poruczyć temuż ustalenie projektu zamierzonej regulacji górnego Dniestru i jego dopływów celem melioracji gruntów przyległych (l.W. 627/1878.)

Po przeprowadzeniu odnośnych rokowań zawarł Wydział krajowy z inżynierem Hobohmem ugodę (l.W. 2026/1878), wedle której tenże obowiązował się przy pomocy technicznej przez Wydział krajowy udzielić się mającej, ustalić ostatecznie wstępny projekt zamierzonego dzieła melioracyjnego za wynagrodzeniem w sumie 3000 zł. w. a., z których 1000 zł. otrzymać ma tylko w takim razie, jeżeli wypracowany pod jego kierunkiem projekt uznany zostanie przez c. k. Rząd za odpowiedni pod względem technicznym.

W pierwszej połowie marca b. r. przybył inżynier Hobohm do Lwowa, a rozpatrzywszy przedłożone mu operaty i opinie techniczne oświadczył, że jakkolwiek zgadza się w zasadzie na projektowane przez inżyniera Jankowskiego osuszenie i namulenie bagien, przeciwnym jest jednak jego projektowi regulacji samego koryta rzeki, a proponując natomiast *nowy* sposób usunięcia wylewów — tem samem nie podziela opinii i innych rzeczoznawców, którzy zapatrywanie swe opierają także na *regulacji* samego Dniestru w odmienny sposób od projektu inżyniera Jankowskiego wykonać się mającej.

Objawiwszy takie zdanie zażądał p. Hobohm zwołania ankiety w nadziei, że potrafi ją przekonać o trafności swego systemu w zastosowaniu do projektu zamierzonej melioracji.

Rezultat ankiety odbytej dnia 21. marca r. b. był ten, że trzech jej członków, a mianowicie Dr. Piotr Gross, profesor Rychter i inżynier Jankowski uznali system p. Hobohma ze stanowiska teorii za możliwy do wykonania i celowi odpowiedni, pp. zaś c. k. nadradca budownictwa Tomek, c. k. nadinżynier Pregmacz tudzież inżynierowie Ziembicki i Karpuszo, systemu tego nie aprobowali.

Nie mogąc rozstrzygnąć, który z tych poglądów jest trafniejszy, Wydział krajowy nadmienia tylko, że Dr. Dünkeberg, dyrektor szkoły rolniczej w Bonn, w artykule umieszczonym niedawno w „Landwirtschaftliche Jahrbücher“ pod tytułem: „Aphorismen über die Verhütung der Ueberschwemmungen“ sądzi, iż system inżyniera Hobohma, wedle którego dla zapobieżenia wylewom — należy wodę deszczową zatrzymywać ile możności w górach za pomocą rozprowadzania jej rowami poziomymi po stokach — nie jest wprawdzie zupełnie nowy, lecz niemniej przeto *zasługuje na wszelką uwagę.*

Dnia 24. marca r. b. udał się p. Hobohm z profesorem Rychterem w okolice górnego Dniestru dla obejrzenia terenu inundacyjnego, a powróciwszy nakreślił program dalszych, dodatkowych studyów oraz prac technicznych pod jego kierunkiem wykonać się mających, wyrażając przytem życzenie, ażeby wykonanie takowych poruczone zostało inżynierowi Jankowskiemu, który studyami dotychczasowymi — przy wypracowaniu nowego projektu zużytkować się dającymi — okazał, że zadaniu swemu odpowie należycie.

Część studyów i prac przedwstępnych wymaganych przez inżyniera Hobohma została już wykonaną, — reszta zdjęć niwelacyjnych i prac biurowych pozostających do uskutecznienia, w znacznej ilości wykonywaną będzie w miarę dalszych żądań inżyniera Hobohma i sił technicznych, któremi Wydział krajowy w tym celu rozporządzać może.

Kredyt 4.000 zł. otworzony przez Wysoki Sejm uchwałą z dnia 7. kwietnia 1876 na roboty przedwstępne, został już wyczerpany, tak, że na zapłacenie *pierwszej* raty wynagrodzenia przyznanego inżynierowi Hobohmowi Wydział krajowy zmuszony był użyć kwoty 1000 zł. z funduszu dyspozycyjnego (l. Wkr. 10.903/878).

Usprawiedliwiając to przekroczenie, które było już przewidziane w zeszłorocznym sprawozdaniu z czynności Wydziału krajowego (str. 34), zamieszczamy obecnie w preliminarzu budżetu 1879 r. na pokrycie dalszych wydatków a mianowicie na zaspokojenie inżyniera Hobohma i kosztu pomocy technicznej temuż udzielić się mającej, razem sumę 5 000 zł.

Doniosłość i kosztowność robót mających na celu osuszenie bagien i meliorację około 7 mil kwadratowych gruntów, dziś w znacznej części nieużytecznych — nakazują nadzwyczajną oględność i ostrożność w wyborze projektu, na podstawie którego roboty te mają być wykonane.

Czem dokładniejsze i ściślejsze będą studia przedwstępne, czem wszechstronniej przedmiot zbadany i przedyskutowany: tem pomyślniejszych można oczekiwać rezultatów a to nie tylko pod względem wykonalności i skuteczności projektu, lecz także pod *względem obniżenia kosztów robót projektowanych.* Dokładne bowiem i umiejętne studia przedwstępne są niewątpliwą rękojmią powodzenia każde-

go projektu technicznego, jak z drugiej strony pobieżne traktowanie przedmiotu naraża potem na niepowetowane straty.

Zrozumiano to dobrze w krajach wykonujących znaczniejsze roboty melioracyjne i dla tego stało się tam zasadą ściśle przestrzeganą, że nie należy tak długo przystępować do wykonania robót, dopóki nie nabędzie się przekonania, że projekt wybrany przedstawia ze wszystkich możliwych projektów korzyści największe.

Z licznych przykładów w tym względzie niechaj nam wolno będzie przytoczyć przykład, który daje Reprezentacja krajowa *Austrii dolnej*. Od 1870 r. zajmuje się sejm dolno-austriacki sprawą nawodnienia *doliny Morawskiej* (Marchfeld) przeznaczyszy na studia przedwstępne i na wypracowanie projektu ogólnego oraz projektu szczegółowego 72 000 zł.—Mimo tych środków i mimo tej okoliczności, że Wydział krajowy dolno-austriacki, mający siedzibę w Wiedniu, mógł od razu powołać do tej pracy pierwszorzędnych inżynierów fachowych — projekt nawodnienia doliny Morawskiej pozostaje zawsze jeszcze w okresie studyów i badań rozpoznawczych.

Pierwsza ankietta rzeczoznawców zwołana w styczniu 1875 zastanawiała się nad projektem nawodnienia wypracowanym przez Ottona Altvatera. Wybrana przez nią komisya ściślejsza uchyliła przedstawiony projekt zalecając nowe studia przedwstępne i wypracowanie innego projektu. — Po przedłożeniu atoli tej pracy, sejm dolno-austriacki postanowił zarządzić rozpoznanie (Ueberprüfung) projektu ze stanowiska wykonalności i techniki kultury a w obec głosów zabieranych w tym przedmiocie wątpić nie można, że potrzeba będzie jeszcze dłuższego czasu, zanim projekt nawodnienia doliny Morawskiej wszechstronnie i ostatecznie zbadany zostanie.

Z równą oględnością i ostrożnością postępują także inne Reprezentacje i Rządy przy ustalaniu projektów robót wodnych i melioracyjnych. Tym samym torem pragnie pójść i podpisany Wydział krajowy, dokładając wszelkich starań, ażeby projekt, wedle którego miałyby być wykonana melioracya w okolicach górnego Dniestru i jego dopływów, mógł zapewnić osiągnięcie jak największych korzyści możliwych, w obec których wydatki wyłożone na studia przedwstępne wynagrodziłyby się sowicie.

Drogi krajowe. Stan dróg krajowych A) Konserwacya.

Od czasu ostatniego naszego sprawozdania stan ogólny dróg krajowych wcale się nie pogorszył, przeciwnie skonstatować możemy pewne polepszenie.

W następstwie lustracyi dróg, dokonywanych peryodycznie, wydajemy liczne zarządzenia tak pod względem administracyjnym jak i technicznym, co pozwala stopniowo wprowadzać systemy, ulepszające w utrzymaniu dróg krajowych, a zarazem poczynić pewne oszczędności dla funduszu krajowego.

Wykazane w zeszłorocznem sprawozdaniu drogi krajowe, jako wymagające rekonstrukcyi, takową w roku ubiegłym częściowo lub w zupełności otrzymały.

W szczególności zaś:

Drogi: Kraków-Chełmek (Prusko-Szląska) i Czortków-Monaster

sterzyska, stosunkowo małym nakładem do znacznie lepszego stanu doprowadzone zostały.

Drogi te nadal z dotacyi na zwykłą konserwę wyznaczonej, będziemy się starali w dobrym stanie utrzymywać, bez oddzielnego zasiłku z funduszków specjalnych.

Droga Jarosław-Belzec w roku zeszłym otrzymała znaczne zwiększenie kamienia konserwacyjnego, przez co pokład drogowy został wzmocniony; przytem uregulowano spad wód, co do jej osuszenia i utrzymania w lepszym stanie przyczynić się powinno.

Jednak warstwa szutrowa na tej drodze nie posiada jeszcze normalnej i koniecznej grubości, przeto dla zabezpieczenia się od przerzynania pokładu w czasie odwilży wiosennych, oraz dla uniknięcia znaczniejszych później wydatków na rekonstrukcyę, należy powiększać stopniowo grubość warstwy szutrowej w latach następnych, niezależnie od zwykłej dostawy kamienia konserwacyjnego.

Droga Kraków-Baran (Barańska) również znacznie ulepszoną została, a przez wprowadzenie do jej konserwacyi kamienia porfirowego, chociaż na razie większym nakładem, z korzyścią jednak na przyszłość, w dobrym da się utrzymać stanie.

Droga Zakliczyn - Nowy - Sącz - Niedzica przez pobudowanie stałego mostu na Dunajcu pod Gołkowicami, systemu kratowego, na przyczółkach i filarach murowanych, dalej przez częściową rekonstrukcyę między Łąckiem a Krościenkiem, zyskała bardzo wiele. Są jednakże na tej drodze jeszcze przestrzenie, jak góra w Kobylu, Zbyszycach, Zabełczu, Jazowsku i Kłodnie, tudzież część drogi w Lipiu narażona na częste zalewy, które to przestrzenie wymagać będą znacznych nakładów na ich rekonstrukcyę i przeprowadzenie do należytego stanu, czyniącego ich przebycie dogodnem i bezpiecznem.

Droga Brzeżany-Złoczów, o której w sprawozdaniu zeszłorocznem powiedzieliśmy: że potrzebuje nakładu dodatkowego, a to ze względu na dawniejsze niedostateczne dotacye, równie jak ze względów na niskie w wielu miejscach położenie, już do znacznie lepszego doprowadzoną została stanu, co pozwoli umniejszyć kosztą zwykłej konserwacyi. Jednakże z powodu wadliwej budowy przy pierwotnem założeniu, droga ta wymagać jeszcze będzie częściowej rekonstrukcyi pokładu kamiennego, uregulowania odpływu wód i zabezpieczenia od często ponawiających się na niektórych przestrzeniach uszkodzeń przez zamulanie rowów a nawet samej drogi wypłuczynami opoczystemi, spływającemi z pagórków, dolinę strumienia złotej Lipy okalających.

Dla tego drogę Brzeżany — Złoczów zatrzymujemy jeszcze w kategorii tych dróg, które oprócz zwykłej dotacyi na konserwacyę wymagają dodatkowych nakładów na rekonstrukcyę.

Droga Żółkiew—Krystynopol jest jedną z najtrudniejszych do utrzymania, z powodu nienajlepszego materiału kamiennego, jakim przeważnie musi być zaopatrywana, oraz dalekiego przewozu tego materiału. Stan części drogi dawniej budowanej od Żółkwi do Mostów Wielkich, oddawna a pozostawiał wiele do życzenia; gdy

nadto potrzeba było w trzech ostatnich latach prowadzić ogromny transport kamienia do dalszej budowy pomiędzy Mostami Wielkimi a Krystynopolem, pokład drogowy przy nadzwyczajnym ruchu ciężarowym w obu kierunkach uległ zupełnemu zniszczeniu i potrzeba go było nowym nastąpić. Co też prawie na całej tej przestrzeni zrobionem zostało.

Obecnie stan dawnej drogi znacznie jest lepszy a nawet zadawalniający, do czego najwięcej się przyczyniło wzmocnienie pokładu kamiennego i częściowe tegoż drenowanie.

Nowa przestrzeń od Mostów Wielkich do Krystynopola, już zbudowaną i do publicznego użytku oddaną została. Pierwotnie koszt tej budowy preliminowane były na kwotę 217.630 zł. w. a. Aby zmniejszyć tak znaczny wydatek, zastosowaliśmy odrębny system pokładu drogowego, — polegający na tem, że pokład składa się z dwóch części *dolnej* grubszej z opoki palonej lub surowej lecz twardej, albo też z cegły palonej i *wierzchniej* cienkiej z kamienia tłuczonego. Rezultat w ten sposób przeprowadzonej budowy sądzymy że jest korzystny, bo jakkolwiek rachunek ostateczny nie jest jeszcze zamknięty, to dziś już wiadomo, że oszczędzimy około 40.000 zł. w. a.

Natomiast jednak wierzchnia cienka warstwa szutrowa potrzebuje starannej i regularnej konserwy, aby przed czasem zużyta nie została.

Cała przestrzeń nowo zbudowana a częściowo już od lat dwóch konserwowana, znajduje się obecnie w stanie dobrym.

Ogólnie jednak utrzymanie całej tej drogi, tak dawnej jak i nowiej, ze względu na silną frekwencję coraz bardziej się wzmagającą, oraz z powodów wyżej przytoczonych, będzie zawsze kosztownem.

Do rzędu dróg wymagających rekonstrukcyi zaliczyć jeszcze musimy następujące :

1. *Drogę Wadowice—Sucha* w długości 21 kilometrów 500 metrów, drogę dawniej powiatową, którą objęliśmy w swój zarząd z początkiem roku bieżącego.

Droga ta zbudowaną została w trudnych warunkach, prowadzi ona bowiem przeważnie po nad górską rzeką Skawą i po obłazach podkarpackich wysoczyn, z którego to powodu narażoną bywa na częste elementarne uszkodzenia a że przy pierwotnem jej założeniu nierozporządzano odpowiednimi funduszami, przeto celem zmniejszenia stosunkowo znacznego kosztu utrzymania wynikającego z niedostatecznej początkowej budowy, cała ta droga wymaga stosownej rekonstrukcyi.

Dotyczące roboty już są w pełnym rozwoju, a koszt ich pokrywa się z dotacyi w sprawozdaniu zeszłorocznem na ten cel pre liminowanej.

2. *Drogę Smykowce—Grzymałów* 34 kilometry 800 metrów długą, obecnie jeszcze pod zarządem dotyczących powiatów pozostającą. Droga w mowie będąca wymagać będzie w wielu miejscach gruntownej rekonstrukcyi, której powiaty z własnych szczupłych funduszy, nawet przy pomocy subwenycyi krajowej, należycie przeprowadzić nie były w możności.

Powiat Skałacki przy pomocy subweneyi w kwocie 10.000 zł. w. a wykończa roboty rekonstrukcyjne, podług kosztorysu obrachowanego na 19.000 zł. w. a., które to roboty, jak w zeszłorocznym sprawozdaniu o drogach powiatowych (Alegat 33) wyjaśniliśmy, okazały się niezbędne w celu doprowadzenia tej zaniedbanej drogi do stanu *znośnego*.

Lecz rekonstrukcyja w granicach powyższych przeprowadzona, nie postawi tej drogi w warunkach przynależnych gościńcowi krajowemu wyższego rzędu, ułatwi tylko przyszłe zadanie doprowadzenia drogi do stanu należytego.

Ponieważ budowa drogi krajowej z Grzymałowa do Chorostkowa w r. przyszłym ma być ukończoną, przeto aby oddać jednocześnie do użytku publicznego całą przestrzeń od Smykowiec do Chorostkowa, pod względem swej dobroci nie do życzenia niepozostawiającą, — zamierzamy również w roku przyszłym objąć zarząd drogi Smykowce — Grzymałów i ostatecznie tę drogę zrekonstruować, w którym to celu stosowną dotacyę poniżej w sprawozdaniu preliniuujemy.

Przystępując do życzenia wyrażonego przez sejmową komisję lustracyjną, sprawiliśmy już w roku ubiegłym dwa nowe walce żelazne i jeden drewniany, zastosowany do dróg górskich. Zarządziliśmy także w tym roku ustawienie na początku i końcu każdej drogi odpowiednich tablic drogoskazowych odlanych z cynku, opatrzonych herbem krajowym i wskazujących kierunek oraz długość dróg krajowych.

W ogóle co do stanu dróg istniejących możemy twierdzić: że pomimo tak znacznego zmniejszenia w ostatnich latach dotacyi na konserwacyę, jest on stosunkowo zadawalniającym.

Tuszemy: że opinię tę naszą wyrazić nam wolno w obec Wysokiego Sejmu, którego członkowie reprezentujący wszystkie okolice kraju, z bliska w stan dróg krajowych wglądać mają sposobność i przekonać się mogą zarazem: czy zasady przyjęte przez nas, w tej tak ważnej dla kraju gałęzi gospodarstwa, pomyślne przynoszą rezultaty.

**B. Budowa nowych dróg,
oraz mostów i rekonstrukcyja istniejących.**

Po dokonaniu przeważnej części robót w sprawozdaniu zeszłorocznym zapowiedzianych, rezultat trzechletniej czynności w tym dziale przedstawia się obecnie jak następuje:

I. Budowę nowych dróg krajowych prowadziliśmy jak dotąd pod zarządem komitetów obywatelskich i pod technicznym kierownictwem inżynierów specjalnie delegowanych, którym w miarę potrzeby dodawaliśmy odpowiednią pomoc techniczną.

W czasie od r. 1875 po koniec maja 1878. roku *wybudowaliśmy nowe drogi krajowe*, których długość poniżej wymieniamy, z podaniem wyłożonego na nie kosztu z funduszu krajowego z potrąceniem datków dobrowolnych a mianowicie:

1. Wadowice-Zator	w długości 13 kilim.	700 metrów	za sumę	80.361 zł.
2. Tarnów-Szczucin	" 32	" —	"	211.876 "
3. Krasne-Busk	" 6	" 257	"	70.915 "
4. Rzeszów-Nadbrzezie	" 38	" 672	"	246.514 "
(od Nienadówki do Niska)				
5. Tarnopol-Zbaraż	" 19	" 654	"	144.122 "
6. Brzeżany-Rohatyn	" 32	" 005	"	202.932 "
7. Mosty W.-Krystynopol	" 17	" 500	"	175.451 "
8. Krzywce-Borszczów	" 15	" 335	"	85.486 "
9. Dębica-Nadbrzezie	" 9	" 500	"	77.317 "
(od Zakrzowa do Nadbrzezia)				
Razem	184	" 623	"	1,294.974 "

Na tych wszystkich kilometrach otworzyliśmy już komunikację publiczną.

II. Budowa mostów, oraz przebudowanie dróg.

Wymieniamy tu szczegółowo trzy większe mosty nowo wybudowane wraz z drogami dojazdowymi, wierzchnią konstrukcyę jednego wielkiego mostu tudzież przebudowaną dawną drogę z nadaniem jej zupełnie nowego kierunku, przyczem podajemy odnośne koszta, przypadające na fundusz krajowy z potrąceniem datków dobrowolnych.

Wybudowano:

1. *Most drewniany w Kasperowcach* na Serecie na drodze krajowej Zaleszczyki-Skała, długi 75½ metrów o 4 jarzmach palowych i dwóch przyczółkach ankrowanych ze skrzydłami z dębiny o tragarzach podwójnych sosnowych, wzmocnionych klinami dębowymi i podwójnymi siodłami dębowymi zazębianymi z pomostem podłużnym dębowym w połączeniu z budową drogi dojazdowej długiej 0 kilom. 500 metr. za 22826 zł.
2. *Most drewniany pod Śniatynem na Prucie* na drodze krajowej Horodenka-Załużce, długi 182 m. o 11 jarzmach palowych i 2 przyczółkach ze skrzydłami, o tragarzach zazębianych i podwójnych siodłach, z pomostem podłużnym (wszystko z drzewa miękkiego z wyjątkiem pali dębowych), z dojazdem . 1 kilom. — metr. za 47.683 zł.
3. *Most kratowy pod Gołkowicami* na Dunajcu na drodze krajowej Zakliczyn-Nowy Sącz-Niedzica, 151 metrów długi, o trzech filarach i dwóch przyczółkach murowanych na betonie, wierzchnia konstrukcyja z drzewa miękkiego, z dojazdem . . . 3 kilom. 800 metr. za 61.692 zł.

Do przeniesienia 5 kilom. 300 metr. za 132.201 zł.

Z przeniesienia 5 kilom. 300 metr. za 132.201 zł.

4. Wierzchnią konstrukcyę dawnego *mostu drewnianego w Haliczu* na drodze krajowej Sielce-Zaleszczyki 227 metrów długi 17.245 zł.
5. Przebudowano drogę kraj. *Sanok-Przemyśl* z nadaniem odmiennego kierunku czyli zużytkowując częściowo kawałki dróg zbudowanych przez zarząd fortyfikacyi w Przemyśle i obszar dworski Krasiczyński, wybudowano zupełnie nową drogę *od Prątkowic do Olszan*, w długości razem wziętej 10 kilom. 800 metr. za 22.488 zł.

Razem mostów 4 z nową budową dróg 16 „ 100 „ „ 171.934 „

W połączeniu z poprzednio podanemi 184 „ 623

Razem nowych dróg krajowych . 200 kilom. 723 metr.

Od czego potrąciwszy według zeszłorocznego sprawozdania długość nowych dróg oddanych do użytku publicznego . 112 „ — „

Okaże się, że w roku ubiegłym otworzono komunikacyę na dalszych . . . 88 kilom. 723 metr.

III. Rekonstrukcyja dawnych dróg krajowych, według planu z roku 1872 kosztować miała 1,250.000 zł.

Jakto już w poprzednich sprawozdaniach przedstawiliśmy, niezamierzamy bynajmniej zużytkować tej kwoty, lecz zarządzając wykonanie tylko niezbędnych i najważniejszych robót rekonstrukcyjnych, koszta innych mających więcej na celu uporządkowanie dróg, — pokrywamy o ile możności z funduszków przeznaczonych na zwykłą konserwacyę.

W ten sposób postępując, przeprowadziliśmy dotąd znaczniejsze częściowe lub zupełne rekonstrukcyę, na które zużyliśmy z dotacyi na nowe budowy i rekonstrukcyę przyzwolonej ogółem sumę 123.045 zł. w. a.

IV. W ciągu 1876 i 1877 r. musieliśmy *utrzymywać* 152 kilometrów nowo wybudowanych dróg krajowych, — co kosztowało 25.000 zł.

V. W roku 1878 zamierzamy wykonać:

a) Ukończyć rozpoczętą w roku bieżącym budowę nowych dróg krajowych:

1. Grzymałów-Kopyczyńce na kilometrach 10 w przybliżeniu za	57.600 zł.
2. Rzeszów-Nadbrzezie (od Nienadówki do Rzeszowa) na 10 kilom. za	66.400 „
3. Dynów-Przeworsk na kilom. 5 metrów 904 za	44.500 „
4. Zborów-Załośce „ 8 „ — „	64.600 „
5. Tarnów-Szczucin (wykończenie od Szczucina do Wiśły) na kilom. 4 metrów 570 za	16.900 „

Razem wybudować kilometrów 38 metrów 474
w przybliżeniu za 250.000 zł.

b) Przeprowadzić najważniejsze rekonstrukcje na objętej obecnie drodze:

6. Wadowice-Sucha w przybliżeniu za	25.000 zł.
-------------------------------------	------------

c) Konserwować nowo wybudowane drogi krajowe, które nie otrzymały w roku bieżącym stosownej na ten cel dotacji:

7. Krzywcz-Borszczów na kilom. 15 metrach 335 za	3.850	} 10.000 zł.
8. Rzeszów-Nadbrzezie (od Niska do Nienadówki) na kilom. 38 metrach 672 za	6.150	

Ogółem w przybliżeniu za 285.000 zł.

VI. Na rok 1879 w dalszem rozwinięciu zamierzonego planu, wykończenia budowy najpotrzebniejszych dróg krajowych i niezbędnej rekonstrukcji dawnych dróg, — projektujemy:

a) Dalszą budowę nowych dróg w roku bieżącym rozpoczętych, a mianowicie:

1. Grzymałów-Kopyczyńce na kilometrach 12 w przybliżeniu za	70.000 zł.
2. Rzeszów-Nadbrzezie (od Nienadówki do Rzeszowa) „ 10 „	60.300 „
3. Dynów-Przeworsk „ 5 „	38.500 „
4. Zborów-Załośce „ 12 „	96.200 „

Razem wybudować kilometrów 39 265.000 zł.

b) Przeprowadzić częściowo lub w zupełności rekonstrukcję, wzmocnienie pokładu kamiennego i uregulowanie spadów wód na następujących dawnych drogach:

5. Wadowice-Sucha w przybliżeniu za	15.000 zł	
6. Smykowie-Grzymałów	30.000 „	
7. Bełzec-Jarosław	10.000 „	
8. Brzeżany-Złoczów	5 000 „	
9. Zakluczyn-N. Sącz-Niedzica	25.000 „	
Razem		85.000 zł.
Ogółem za sumę		350.000 zł.

Zestawienie ogólne.

I. Wybudowano 9 nowych dróg krajowych w długości 184 kilometry 623 metry za sumę	1,294.974 zł.
II. Wybudowano 3 wielkie nowe mosty z dojazdami wynoszącymi razem 5 kilom. 300 metr., zrekonstruowano jeden dawny wielki most i przebudowano 10 kilom 800 met. dawnej drogi, dając jej zupełnie nowy kierunek ogółem za	171.934 zł.
III. Wykonano rekonstrukcyę na 8 dawnych drogach krajowych za sumę	123.045 zł.
IV. Utrzymywano w roku 1876 i 1877 152 kilometry nowych dróg krajowych za sumę	25 000 zł.
V. Zamierzono w 1878 r. wykończyć rozpoczętą budowę 4 nowych dróg krajowych w długości 38 kil. 474 metr., tudzież wykonać najważniejsze rekonstrukcyę na jednej dawnej drodze nowo w zarząd objętej za sumę	285.000 zł.
VI. Projektuje się na rok 1879 wykończenie budowy rozpoczętych dróg krajowych w roku 1878 w długości 39 kilometrów, oraz wykonanie rekonstrukcyi na 5 dawnych drogach ogółem za sumę	350.000 zł.
Ogółem	2,249.953 zł.

Rezultat licytacji mytniczych.

Z końcem roku 1877 upływał zwyczajny termin dzierżawy dla 29 stacyi mytniczych, przy drogach krajowych.

Odbyły się zatem rozprawy licytacyjne na dalszą dzierżawę powyższych stacyi, a równocześnie i na dzierżawę czterech stacyi prowadzonych chwilowo we własnym zarządzie.

Szczegółowy rezultat tych licytacji, w cyfrach ogólnych przedstawia się jak następuje :

Cena wywołania na dzierżawę wszystkich 33 myt, wynosiła łączną kwotę	55.992 zł.
--	------------

Najwyższą była oferta zbiorowa podana na łączną dzierżawę 33. stacyi mytniczych zapewniając kwotę roczną:	59.600 zł.
---	------------

przewyższała zatem cenę fiskalną o	3.608 „
--	---------

Oprócz licytacji wykazem rocznym objętych, zaszła potrzeba zarządzenia w ciągu roku oddzielnych licytacji z przyczyn wyjątkowych a mianowicie:

1. Z powodu niedotrzymania warunków kontraktu i wprowadzonej sekwestracji, wydzierżawiono powtórnie :
 - a) Gnojnik, Iwkowę, Just i Kurów powiatu Brzeskiego;
 - b) Dawidów powiatu Lwowskiego ;
 - c) Rzyska, Dąbie i Brzeźnicę powiatu Mieleckiego ;
 - d) Halicz, Jamnicę i Pobereże powiatu Stanisławowskiego ;
2. Z powodu regulowania stacyi mytniczych przy drodze Strussowsko-Buczackiej i zaprowadzenia pomiędzy stacyami Strussowem i Dobropolem nowej stacyi w Darachowie wydzierżawiono ponownie wszystkie trzy stacje.
3. Przy nowo zbudowanych drogach wydzierżawiono ostatecznie po dzień 1. czerwca r. b. następujące stacje:
 - w Busku, powiat Kamionka Strumiłowa ;
 - w Pioruncie (Nowosielec) i w Jezowem, powiatu Niskiego ;
 - pod Zbarażem :
 - w Szlacheńcach powiatu Tarnopolskiego ;
 - w Gołkowicach, powiatu Nowo-Sądeckiego.

Oprócz tego zarządzono pertraktacje licytacyjne na nowe myta pod Tarnowem (Krzyże), w Perejmach i w Krywczu dolnem powiatu Borszczowskiego.

4. Nakoniec, na przestrzeni od Suchej do Wadowic, uregulowano opłatę mytniczą na dawnych stacyach powiatowych w Goryczkowcach i Skawcach, które wydzierżawiono.

Rezultat administracji myt
krajowych w latach 1876,
1877 i 1878.

Rezultat dochodu z myt za rok 1877, oraz spodziewany dochód z tychże na rok 1878, objęty jest w wykazie poniżej umieszczonym :

W Y K A Z

czynszów z myt i domków mytniczych na drogach krajowych za rok 1877., o ile odnośne rachunki po dzień 30. maja 1878 przedłożone zostały, i za 1878. rok na podstawie dotychczasowych kontraktów dzierżawnych, zatwierdzonych ofert licytacyjnych oraz własnego zarządu lub sekwestracyj.

L.	Nazwa stacyj mytniczych	Dochód otrzymany w r. 1877		Dochód spodziewany w r. 1878	
		zł.	ct.	zł.	ct.
A) Dawne stacye mytnicze.					
1	Annopol, 2 Tuszow	2289	—	2663	—
3	Babice, 4 Branice	1268	—	1268	—
5	Babińce, 6 Kozaczówka	800	—	800	—
7	Bedrykowce	964	—	964	—
8	Bełzec	982	—	1376	—
9	Białokiernica	1082	—	1620	—
10	Białakarczma, 11 Podwołoczyska	12260	—	12260	—
12	Bieńczyce, 13 Chelmek, 14 Mogiła, 15 Pod- zagórnia, 16 Przegorzały	6749	—	6749	—
17	Bieśnik	1155	—	1155	—
18	Bircza	1805	—	1805	—
19	Bohutyn i Rozwadów	2001	60	2001	60
20	Borszczów	640	—	671	—
21	Brzeżany, 22 Horodyszcze, 23 Kozowa	9611	54	9611	54
24	Brzeźnica, 25 Dąbie	4240	—	2253	50
26	Buczacz	8240	—	8224	—
27	Cieszanów	1353	—	1891	—
28	Czortków	1155	—	1271	—
29	Dawidów	2261	24	1440	—
30	Dawidkowce	580	72	850	—
31	Dębno	1057	—	1057	—
32	Demianów, 33 Podkamień, 34 Zalipie	3095	—	3095	—
35	Dobropol, 36 Strusów	2581	76	2581	76
37	Dynów, 38 Newistka	3455	—	2977	—
39	Dźuryn	520	—	572	—
40	Gładyszów	426	—	451	—
41	Gnojnik	610	—	622	50
42	Grabownica	821	20	821	20
43	Grodek, 44 Stary Sącz	3700	—	3194	—
45	Halicz	3220	—	2700	—
46	Husiatyn	1230	—	1230	—
47	Just	1352	—	928	—
48	Jamnica	1310	—	1300	—
49	Jasieniów	816	38	816	38
50	Jezupol	1570	—	1570	—
Do przeniesienia		85201	44	82789	48

L.	Nazwa stacyj mytniczych	Dochód otrzymany w r. 1877		Dochód spodziewany w r. 1878	
		zł.	ct.	zł.	ct.
	Z przeniesienia	85201	44	82789	48
51	Iwanie	2554	50	2636	
52	Iwanków	531	75	531	75
53	Iwkowa	450	—	392	—
54	Jarosław	7260	—	8098	—
55	Kasperowce	486	—	822	—
56	Konieczna	801	—	729	—
57	Korolówka	921	—	921	—
58	Koszyłowce	645	—	645	—
59	Krogulec	360	33	360	33
60	Kurow	450	—	326	—
61	Łekica, 62 Szczawnica	1129	—	1129	—
63	Maszkowice	917	51	917	51
64	Manasterzyska	3000	—	3000	—
65	Miechocin	1250	50	1480	—
66	Miłowanie	672	—	672	—
67	Mosty (mostowe)	798	—	1251	—
68	Mosty (drogowe)	788	—	1025	—
69	Mikulice	7079	64	7079	64
70	Niezwiska	1075	—	1075	—
71	Nowy targ (przy białym Dunajcu)	1911	—	1911	—
72	Nowy targ (przy czarnym Dunajcu)	1227	—	1227	—
73	Obydowa	741	—	741	—
74	Odaje, 75 Ottynia	3521	17	3521	17
76	Olchowce, 77 Tyrawa wołoska	605	—	605	—
78	Oleszyce	1154	—	1613	—
79	Olszany, 80 Przemyśl	3784	16	3784	16
81	Pobereże	430	—	360	—
82	Pomianowa	2738	—	2002	—
83	Porzecze 84 Stawczany	2982	—	2982	—
85	Plazów	1135	—	1586	—
86	Przebinia dachowna	900	—	900	75
87	Puchary	630	75	630	—
88	Raszków. 89 Serafince	2550	—	2568	—
90	Repechów, 91 Spliczyn	1155	—	1155	—
92	Ropica ruska, 93 Siary	3870	—	2835	—
94	Rzyski	2406	—	1505	50
95	Stecowa	380	98	380	98
96	Smykowce, 97 Zagrobla	7960	—	7960	—
98	Thumacz	1158	31 1/2	1772	—
99	Tłuste	422	—	422	—
100	Uście biskupie	1418	—	1582	—
101	Wulka rapałowska	4426	—	6190	—
102	Zabelcze	2210	—	1776	—
103	Zaleszczyki	1800	—	1800	—
104	Żółkiew	4444	—	4050	—
	Suma	172330	04 1/2	171739	27

L.	Nazwa stacyj mytniczych	Dochód otrzymany w r. 1877		Dochód spodziewany w r. 1878	
		zł.	ct.	zł.	ct.
B) Nowe stacje mytnicze.					
1	Busk	706	67	1059	99
2	Bagienica pod Dąbrową	402	74	2943	
3	Darachow	95	46	488	24
4	Graboszyce	9	19	321	—
5	Goryczkowce, 6 Skawie	—	—	2565	—
7	Gólkowice	—	—	2162	—
8	Jeżowe	117	94	1071	81
9	Krzywcze dolne	—	—	136	35
10	Kurzany	27	83	336	—
11	Kutce pod Rohatynem	175	81	688	53
12	Perejmy (czyli pod Wołkowicami)	—	—	231	51
13	Parchacz później Nowydwór	1184	78	1369	53
14	Piorunka (Nowosielec)	486	29	1600	56
15	Sielec (most na Błotni)	—	—	729	—
16	Szlacheńce	43	10	1383	53
17	Tarnów (Krzyże)	38	98	836	64
18	Wielowieś	638	55	947	—
19	Zbaraż	159	41	1453	72
Suma		4086	75	20323	41
Rekapitulacja :					
A) Dawne stacje mytnicze		172.330	04 ¹ / ₂	171739	27
B) Nowe stacje mytnicze		4.086	75	20323	41
Razem . .		176416	79 ¹ / ₂	192062	68

Według powyższego wykazu dochody mytnicze w roku 1878 spodziewane są w kwocie . . . 192.062 zł. 68 ct.

W roku 1877 dochody te były spodziewane tylko w kwocie 171.171 zł. 73 ct., a w rzeczywistości, jak dotychczasowy obrachunek okazuje, przyniosły już kwotę . . . 176.416 zł. 79¹/₂ ct.

Zatem w roku 1878 spodziewaną jest nadwyżka około . . . 15.645 zł. 88¹/₂ ct.

jeśli kontrakty zawarte, zostaną dotrzymane i jeśli nie zajdzie potrzeba wynagrodzenia przerw w komunikacji, z powodu wypadków elementarnych.

Jednakże dochód wykazany za rok 1877 może się zwiększyć po zamknięciu ksiąg rachunkowych o tyle, o ile drobne zaległości będą ściągnięte; nie mniej i dochód w roku 1878 niewątpliwie się podwyższy w miarę zaprowadzenia nowych stacyi mytniczych przy drogach dotąd pozostających, w budowie -- jak to ma miejsce co do myt w Załużu i w Radwanie wykazem dotąd nieobjętych.

Za rok 1876 po zamknięciu ksiąg rachunkowych okazało się:

ze dochód mytniczny uczynił w rzeczywistości	
kwotę . . .	164.093 zł. 15 ¹ / ₂ ct.;
gdy zaś w budżecie dochodów mytniczych	
preliminowano na rok 1876 kwotę . . .	145.000 „ — „
okazała się więc nadwyżka w kwocie . . .	19.093 „ 15 ¹ / ₂ „

Nadto procenta za zwłokę w opłacie czynszów przyniosły w roku 1876 kwotę 428 zł. 80¹/₂ ct., a kary za przestępstwa drogowe kwotę 167 zł. 87 ct.

Nowe stacje mytnicze.

Przy nowo zbudowanych drogach i mostach krajowych zaprowadzono następujące nowe stacje mytnicze:

1. Przy drodze Dębicko-Nadbrzeziańskiej, myto drogowe w Wielosiu.
2. Przy drodze Rzeszowsko-Nadbrzeziańskiej myta: w Pioruncie i w Jeżowie.
3. Przy drodze Tarnopolsko-Zbarańskiej myta pod Zbarażem i w Szlachcińcach.
4. Przy drodze Brzeżańsko-Rohatyńskiej w Kutcach pod Rohatynem i pod Kurzanami.
5. Przy drodze Tarnowsko-Szczecińskiej: w Krzyżu pod Tarnowem w Bagienicy i w Radwanie.

6. Przy drodze Krzywce-Borszczów powiatu Borszczowskiego: w Krzywem i w Perejmach.

7. Przy drodze Zakłuczyn-Niedzica, powiatu Nowo-Sandeckiego, myto w Gołkowicach od mostu na Dunaju.

8. Przy drodze Mosty Krystynopolskiej, tymczasowe myto drogowe z Parchacza przeniesiono do Nowego dworu pod Krystynopol, powiatu Sokalskiego.

9. Przy drodze Sucha-Wadowice Zator, myto nowe w Graboszycach i dawniej powiatowe w Skawcach i w Goryczkowcach.

10. Przy drodze Sanocko-Przemyskiej, po rozpatrzeniu dotychczasowego omycenia, które okazało się niedostatecznem, zaprowadzono nową stację mytniczą w Załużu, w powiecie Sanockim.

Tym sposobem nowych zupełnie stacji mytniczych urządzono 15cie, ustanowiono myta krajowe na dawniejszych dwóch stacjach, przy byłej drodze powiatowej od Wadowic do Suchej, zaś myto drogowe z Parchacza przeniesiono na miejsce inne w Nowym dworze pod Krystynopolem, a myto przewozowe w Kasperowcach zastąpiono mytem mostowym.

Natomiast przy drodze Sanocko-Rzeszowskiej, dawniejszą opłatę mytniczą w Nozdrzu, pobieraną od mostu, nie mającego wymaganej długości, od 1. stycznia 1878. roku zniesiono w zastosowaniu przepisów Ustawy krajowej z dnia 25. grudnia 1871 roku.

Budowa, zakupno i repara-
cja domków mytniczych. stacjach:

Kosztem funduszu krajowego wybudowano domki mytnicze na

w Bagienicy,
w Pioruncie,
w Jeżowie,
w Zbarażu,
w Szlachcińcach,
w Kurzanach,
w Kuciech pod Rohatynem,
w Zabelezu,
w Darachowie.

Większa część tych domków została zbudowaną z użyciem materiału, pozostałego od budowy drogi i przy zachowaniu największej oszczędności.

W tymże czasie zakupiono domki mytnicze od prywatnych właścicieli:

w Monasterzyskach,
w Mostach Wielkich,
i pod Serafinami,

Uskuteczniiono zaś reperacye domków :

w Husiatynie,
w Mikulińcach i
w Buczacu.

Przebudowano domek w Korolówce i domek z Nozdrza przeniesiono i przebudowano dla stacyi w Dynowie.

Wreszcie zarządzono budowę domków :

w Demianowie,
w Kasperowcach,
pod Tarnowem,
w Gołkowicach,
w Załużu,
i w Radwanie.

wypadki elementarne i
wynagrodzenia za straty.

Niepomyślne wynikłości w gospodarstwach rolnych i w handlu oddziaływały w tym roku bardzo szkodliwie na ruch przewozowy w większej części kraju.

Dlatego też wielu z dzierżawców mytniczych, licznie wnosili żądania, bądź to o rozwiązanie kontraktów, bądź też o obniżenie czynszów.

Stosując się jednak ściśle do warunków kontraktowych, Wydział krajowy uwzględnił cztery tylko wypadki:

1. Dzierżawcy stacyi mytniczych w Podzagorniu i Chełmku, z powodu dwukrotnego zamknięcia granicy pruskiej podczas trwania księżosuszu, opuszczono stosunkowy czynsz w łącznej kwocie 345 zł 20 ct.

2. Dzierżawcy myta pod Bnkiem, za straty spowodowane przerwą komunikacyi przy budowie drogi krajowej, przyznan wynagrodzenie w kwocie 63 „ 71 „

3. Dzierżawcy stacyi mytniczych w Haliczu, Jamnicy i Pobereżu po sprawdzeniu znacznych strat przez tegoż ponoszonych, z uwagi głównie na istniejącą czas dłuższy w tej okolicy zarazę bydłą, z czynszu rocznego wynoszącego 4.960 zł. opuszczono kwotę 600 „ — „

Gdy jednak mimo tego opustu, dzierżawca okazał się niewypłacalnym, usunięto go z dzierżawy, po potrąceniu z odnośnej kaucyi dalszych strat wynikłych z czasowej sekwestracji.

4. Dzierżawcom stacyi mytniczych w Buczacu, Monasterzyskach i Załeszczykach małych, skutkiem strat poniesionych przez zniesienie targów niedzielnych na pierwszych dwóch stacyach, z czynszu wynoszącego łącznie kwotę roczną 13.000 zł. opuszczono po 500 zł. rocznie za cały czas dzierżawy.

Własny zarząd dochodów
mytniczych.

Dochody mytnicze na wszystkich nowo-zaprowadzonych stacyach pobierane były — a w części są i dotąd pobierane we własnym zarządzie, lecz tylko przez czas konieczny do ocenienia rzeczywistej wartości stacyi, lub do chwili usunięcia trudności, napotykanych przy obraniu miejsca dla stałej zapory rogatkowej.

Ze stacyi dawniejszych, tylko myto w Tłumaczu pozostawało we własnym zarządzie po koniec roku 1877, dla braku odpowiedniej konkurencyi licytacyjnej.

Zaległości dzierżawne i
sekwestracye dochodów
mytniczych.

Zamknięcie rachunkowe z roku 1876 wykazuje zaległość w dochodach mytniczych w kwocie 95 zł. 49 ct. Zaległość ta jednak w drodze administracyjnej ściągniętą już została w roku 1877.

W miarę wykazanych zaległości czynszowych, zaprowadzono sekwestracye dochodów mytniczych i rozpisywano licytacyę na koszt i stratę przedsiębiorców.

Podobne sekwestracye miały miejsce na stacyach:

w Dawidowie powiatu Lwowskiego;
w Jezupolu powiatu Stanisławowskiego;
w Pomianowy, Gnojniku, Iwkowy i na górze Just powiatu Brzeskiego;
w Rzyskach, Dąbiu, Brzeźnicy, Malinie i Annopolu powiatu Mieleskiego.

W ogóle mimo licznych trudności napotykanych w ciągu roku ubiegłego, ostateczny rezultat administracyi myt krajowych i w tym roku nie przedstawia ujemnych wynikłości.

Drogi powiatowe i
gminne.

Wykazy dróg powiatowych, które Wydział krajowy przedkładał Wysokiemu Sejmowi w latach poprzednich, nie były zupełne i dokładne z powodu obojętności tych Wydziałów powiatowych, które mimo licznych upomnień nie dostarczały Wydziałowi krajowemu dat żądanych, albo też podawały nieraz mylne szczegóły o drogach swoich.

Gdy jednak z rokiem bieżącym upływa dziesięcioletni okres autonomicznej administracyi dróg powiatowych, sądził Wydział krajowy, że czas ten był dla Wydziałów powiatowych dostatecznym do zebrania wszystkich dat mających związek z administracją rzeczoną i dlatego z tem większą usilnością napierał na dostarczenie dat dokładnych i uzupełnienie wykazów dotychczasowych.

W skutek tego przedłożyły nareszcie wszystkie Wydziały powiatów posiadających drogi powiatowe, daty żądane, na podstawie których ułożony został załączony wykaz $\frac{1}{2}$ ilości i długości dróg powiatowych w całym kraju.

Alegat J.

Daty w tym wykazie zawarte różnią się w wielu razach od dat podawanych w wykazach dawniejszych. Różnica ta pochodzi nietylko stąd, że niektóre Wydziały powiatowe podawały dawniej inne daty co do długości dróg swych w ogóle, lecz że częstokroć wykazywały drogi niezbudowane lub

niewykończone jako zbudowane a zbudowane w czasie administracji rządowej jako zbudowane w okresie autonomicznym lub odwrotnie, inne zaś podawały drogi nieuznane jeszcze za powiatowe jako powiatowe, albo też dróg swych wcale nie wykazywały. I tak droga Chrzanów — Zator w powiecie Chrzanowskim i droga Bircza — Dobromil w powiecie Dobromilskim wykazane zostały jako drogi powiatowe, chociaż niemi nie były; gdy z drugiej strony zostały pominięte drogi powiatowe: Czekań — Dąbie w powiecie Ropezyckim, Przemyślany — Chlebowice wielkie w powiecie Przemyślańskim, Markowce — Kamien na w powiecie Tłumackim i Tarnopol — Brody w powiecie Tarnopolskim.

Prócz tego zaszły w stanie dróg powiatowych, wykazanych w zeszłorocznym sprawozdaniu, następujące zmiany, wpływające również na stosunek dat obecnie wykazanych do dat dawniej podanych:

1. W ciągu 1877 r. zbudowano lub wykończono ogółem 60 klm. 708 m. dróg powiatowych.

2. Uznano następujące drogi za powiatowe:

- a) Głogowsko - Stykowską, w powiecie Rzeszowskim, w długości 3 klm. 436 m.
- b) Frysztacko - Brzostecką, w powiecie Jasielskim, w długości 10 klm. 700 m.
- c) Grodecko - Komarzańską, w powiecie Grodeckim, w długości 3 klm. 328 m.

3. Wciągnięto do wykazu dróg powiatowych drogę wiodącą z Dąbrowy przez Żabne, Otfinów do Ujścia Jezuckiego, w długości 21 klm. 331 m. odnośnie do uchwały Sejmu krajowego, zatwierdzonej Najwyższem postanowieniem z dnia 5. listopada 1876 (Dz. ust. i rozp. kraj. Nr. 1 z 1877 r.), którą udzielono Radom powiatowym Dąbrowskiej i Tarnowskiej prawo poboru myta na tej drodze z warunkiem uznania jej za drogę powiatową.

4. Zaniechano następujące drogi powiatowe:

- a) Muszyna-Żegiestów w powiecie Nowo-Sądeckim, w długości 8 klm. 991 m. z powodu zbudowania równoległej idącej kolei żelaznej.
- b) Sucha - Wadowice w powiecie Wadowickim, w długości 21 klm. 500 m. w skutek uznania tej drogi za krajową i oddania jej w zarząd Wydziału krajowego.

Podług wykazu załączonego, w którym uwzględniono wszystkie różnice i zmiany podane, długość dróg powiatowych w całym kraju wynosiła z końcem 1877 r.:

I. Zbudowanych

a) przed okresem autonomicznym	728 klm. 682 m.
b) w okresie autonomicznym	498 „ 987 „
Razem	1227 klm. 669 m.

II. Niezbudowanych

	373 klm 445 m.
Ogółem	1601 klm. 114 m.

Z wyżej wykazanej ilości dróg powiatowych przypada na powiat :

	Zbudowanych :				Niezbudowanych :	
	W ogóle		Z tych w okresie autonomicznym		klm.	metr.
	klm.	metr.	klm.	metr.		
1. Chrzanowski	100	28	63	905	—	—
2. Kossowski	100	—	—	—	60	820
3. Rzeszowski	94	4	12	903	3	436
4. Nowo Sąddecki	85	—	8	—	—	—
5. Liski	71	300	21	457	—	757
6. Krośnieński	71	26	35	683	—	—
7. Tarnowski	69	532	27	717	—	—
8. Bocheński	55	820	30	787	5	900
9. Limanowski	38	633	17	184	—	400
10. Żywiecki	37	707	—	—	—	—
11. Ropezycki	37	97	30	797	55	70
12. Jasielski	36	269	22	994	—	—
13. Brzozowski	33	852	3	—	9	686
14. Wielicki	31	100	17	600	—	900
15. Nowotargski	29	497	—	—	—	—
16. Grybowski	28	85	28	85	14	50
17. Drohobycki	28	41	—	—	—	—
18. Jarosławski	26	400	26	400	—	—
19. Krakowski	24	121	—	—	—	—
20. Brzeski	23	350	23	350	27	550
21. Tarnopolski	22	880	—	—	19	—
22. Skałacki	22	550	—	150	—	—
23. Podhajecki	19	600	19	600	9	918
24. Pilzneński	16	816	16	816	12	279
25. Dąbrowski	16	778	16	778	4	553
26. Bielski	13	27	—	—	—	—
27. Mielecki	12	669	12	669	4	590
28. Gródecki	11	208	11	208	4	120
29. Kolbuszowski	10	252	10	252	3	42
30. Śniatyński	10	—	10	—	20	—
31. Myślenicki	8	600	—	231	—	—
32. Mościcki	8	500	8	500	2	600
33. Sanocki	6	826	—	—	—	—
34. Rudecki	6	17	6	17	1	145
35. Tłumacki	5	—	—	820	36	—
36. Rawski	4	550	4	550	14	450
37. Tarnobrzegi	3	793	3	793	22	207
38. Turezański	3	230	3	230	—	—
39. Borszczowski	2	—	2	—	15	976
40. Rohatyński	1	896	1	896	—	—
41. Przemyślański	—	615	—	615	24	676
Razem	1.227 kl.	669 m.	498 kl.	987 m.	373 kl.	445 m.

Powiaty posiadające drogi powiatowe wydały w 1877 r. na cele tych dróg z własnych funduszków ogółem sumę 264.202 zł. 9 ct. Głównemi źródłami pokrycia tego wydatku były dochody z myta, które uczyniły w 1877 r. na wszystkich drogach powiatowych sumę 89 835 zł. 80 ct. i dodatek do podatków bezpośrednich, z którego uzyskano ogółem sumę 138.203 zł. 77 ct. Resztę pokryły pozostałości kasowe z roku poprzedniego i pożyczki zaciągnięte.

Z ogólnej sumy wydatku na cele dróg powiatowych oraz z ogólnych kwot uzyskanych z myta i z dodatku powiatowego przypada na powiat*):

*) Uwaga. Wykaz na stronie następnej.

	Wydatek	Główne źródła dochodu					
		z myta		z dodatku do podatków bezpośrednich			
				kwota		% dodatku	
	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	
1. Rzeszowski	21739	38	13268	42	7909	69	6
2. Chrzanowski	21286	11	10020	—	6881	46	10
3. Bocheński	17047	25	6063	91	5610	93	6
4. Tarnowski	15399	44	6973	16	7177	44	6
5. Krośnieński	12600	49	2025	72	2854	52	6
6. Wielicki	12502	99	5669	50	4993	19	5
7. Nowosądecki	12420	62	4109	95	5187	75	6.5
8. Rawski	11002	05	—	—	5329	86	6
9. Ropezycki	10967	96	1410	20	8730	—	16
10. Drohobycki	9814	16	5489	77	—	—	—
11. Brzeski	9488	20	905	—	7954	30	10
12. Brzozowski	7713	93	3555	10	3095	01	6
13. Grodecki	7378	—	—	—	5355	—	7
14. Żywiecki	7051	07	5105	—	—	—	—
15. Pilźnieński	6864	49	1198	50	2520	—	4
16. Jarosławski	6727	07	3040	—	3687	78	3.12
17. Limanowski	6364	66	1025	90	5020	08	11.23
18. Podhajecki	5882	86	2722	51	4384	—	5
19. Dąbrowski	5672	73	835	01	4837	72	8.3
20. Grybowski	5114	28	987	50	3600	—	10.5
21. Mościski	4930	38	1510	—	4358	—	6
22. Jasielski	4810	06	1647	—	3900	—	6
23. Skałacki	4580	85	2190	96	1421	—	2
24. Tarnopolski	4361	67	—	—	4361	67	4
25. Krakowski	4284	92	1913	55	2203	94	3
26. Bielski	3990	49	1655	—	2388	90	2.4
27. Rudecki	3709	98	—	—	4500	—	6.5
28. Mielecki	3680	25	625	43	2620	—	5
29. Liski	3220	95	1758	70	1620	—	3
30. Myślenicki	2771	07	2815	—	4535	—	8
31. Nowotarski	2637	34	930	—	1750	—	5
32. Przemyślański.	1834	72	—	—	2732	80	4
33. Turezański.	1715	26	—	—	—	—	—
34. Tarnobrzeski	1603	40	—	—	1457	91	3
35. Kossowski	1524	75	—	—	3195	—	8
36. Śniatyński	1090	95	—	—	2000	—	4
37. Sanocki	646	78	385	—	261	78	0.35
38. Kolbuszowski	54	17	—	—	468	—	0.7
39. Tłumacki	12	42	—	—	—	—	—
40. Rohatyński	3	90	—	—	—	—	—
41. Borszczowski	—	—	—	—	—	—	—
R a z e m	264202	9	89835	80	138203	77	

Nadto wydał powiat Stryjski w 1877 r. kwotę 197 zł. 28 ct. na konserwację mostu w Hrebenowie stanowiącego własność powiatową w myśl §. 5. Ust. drogowej. Reszta powiatów nie posiada dróg powiatowych.

Oprócz dat dotyczących się powiatowego gospodarstwa drogowego zażądał Wydział krajowy od wszystkich Wydziałów powiatowych wykazu ofiar, które poniosły powiaty w 1877 r. na cele dróg gminnych.

Z zestawienia dat przedłożonych okazuje się, że 33 powiaty wydały w t. r. z własnych funduszków na drogi gminne ogółem sumę 40.062 zł. 10 ct., z której przypada na powiat:

	Kwota wydana		% pow. do- datku na po- krycie tej kwoty
	zł.	ct.	
1. Wadowicki	8101	13	9
2. Łańcucki	4101	—	4.5
3. Niżański	2970	—	6
4. Przemyśki	2922	—	1
5. Jarosławski	2232	42	1.88
6. Bobrecki	1933	—	2.66
7. Zaleszczycki	1650	—	2.5
8. Kolbuszowski	1500	—	2.3
9. Sokalski	1269	75	1.5
10. Gorlicki	1225	79	1.6
11. Sanoeki	1046	56	1.41
12. Jasielski	1000	—	1.5
13. Tarnowski	1000	—	0.8
14. Złoczowski	1000	—	0.84
15. Bielski	911	10	0.9
16. Brodzki	900	—	1
17. Myślenicki	892	—	1.5
18. Dąbrowski	638	01	1.1
19. Dolński	600	—	1.5
20. Nowosądecki	593	25	0.5
21. Samborski	545	80	0.5
22. Kamionecki	500	—	0.59
23. Tarnopolski	500	—	0.5
24. Kałuski	400	—	0.75
25. Tłumacki	325	38	0.5
26. Kołomyjski	300	—	0.4
27. Stryjski	200	—	0.28
28. Trembowelski	200	—	0.8
29. Grybowski	165	—	0.5
30. Żółkiewski	144	—	0.2
31. Brzozowski	120	—	0.2
32. Przemyślański	100	—	0.1
33. Mielecki	75	91	0.14
Razem	40062	10	

Oprócz ofiar pieniężnych należy również podnieść usiłowania tych Reprezentacyj powiatowych, które z gorliwością godną uznania pracują w tym kierunku, ażeby prestacyami przepisane § 12. Ustawy drogowej doprowadzić ważniejsze drogi gminne do jak najlepszego stanu i przysposobić je na powiatowe linie komunikacyjne, których konserwacja po formalnem uznaniu ich za drogi powiatowe, przechodzi na wyłączny koszt funduszu powiatowego.

Ten system powolnego przeistaczania dróg gminnych na drogi powiatowe przy pomocy prestacyi ofiar dobrowolnych oraz subwencji powiatowych i krajowych, wydaje bardzo pomyślne rezultaty, a pomiędzy Reprezentacjami powiatowymi, które w tym względzie największe położyły zasługi, wymienić musimy następujące Wydziały powiatowe: Dąbrowski, Jasielski, Brzozowski, Kolbuszowski, Mościski i Jarosławski.

Co się zaś tyczy stanu dróg gminnych w ogóle, Wydział krajowy nie może w tej mierze zaznaczyć większego postępu. Należyte uiszczanie prestacyi drogowych pozostawia zawsze jeszcze wiele do życzenia. Gminy miast większych, osobiwie zaś tych, które posiadają prawo do poboru myta kopytkowego, uchylają się wszelkimi sposobami od uiszczania prestacyi rzeczonych. Miasta zaś mniejsze i miasteczka z wielkim trudem do tego uiszczania zmuszać potrzeba. Często pojawiający się upór przełamywać musimy specyjalnemi orzeczeniami a w wielu razach dopiero zastosowanie środków przymusowych odnosi skutek zamierzony. W szczególności zmuszony był Wydział krajowy do wydania specyjalnych rozporządzeń mających na celu przynaglenie do odbywania prestacyi drogowych w gminach miejskich: Jarosławia, Mościsk, Bolechowa, Śniatyna, Tuchowa, Złoczowa, Sambora, Żółkwi, Bursztyna, Bołszowca, Komarna, Nowegotargu, Kęt, Radomyśla, Przecławia, Rawy, Zaleszczyk, Bohorodezan, Sołotwiny, Sokala, Pilzna, Cieszanowa, Tyczyna, Kańczugi i Kossowa

Gminy wiejskie tam tylko odbywają prestacye drogowe z pewnym skutkiem, gdzie nadzór Wydziałów powiatowych bywa sprężystszy, w ogóle zaś trwa dawniejsza apatya, której zaradzić może tylko środek radykalny a mianowicie reforma Ustawy drogowej w tym kierunku, iżby pewna niezbędna ilość prestacyi drogowych *musiała* być corocznie *zużywana* na drogi gminne.

Wydział krajowy nie zaniedbał żadnej nadarzającej się sposobności do wytknienia ujemnych stron w powiatowem albo gminnem gospodarstwie drogowem i starał się tak powiatową jak i gminną administracyę drogową wprowadzać na tory właściwe, nie tylko słowem lecz i czynem. Usiłowania powiatów dążących do rozwoju swych środków komunikacyjnych, wspierał Wydział krajowy z jednej strony użyczeniem *pomocy swych organów technicznych*, z drugiej udzielaniem *subwencji* z funduszu krajowego przy wykonywaniu odpowiedniej kontroli.

Z dotacyi przeznaczonej przez Wysoki Sejm na zasiłki dla dróg powiatowych i gminnych w. 1877 r., asygnował Wydział krajowy w ciągu 1877 r. w pierwszym kwartale 1878 r. następujące subwencye:

A. Dla dróg powiatowych.

1. Wydziałowi powiatowemu <i>Chrzanowskiemu</i> na wykończenie drogi <i>Wrocławskiej</i> między <i>Jaworzmem</i> a <i>Wysokim Brzegiem</i>	892 zł. 50 ct.
2. Wydziałowi powiatowemu <i>Gródeckiemu</i> na budowę drogi <i>Stradecko-Mszańskiej</i>	2.000 zł. — ct.
3. Wydziałowi powiatowemu <i>Jarostawskiemu</i> na budowę drogi <i>Jarostawsko-Pruchnickiej</i>	2.000 zł. — ct.
4. Wydziałowi powiatowemu <i>Kolbuszowskiemu</i> na budowę drogi <i>Głogowsko-Kolbuszowskiej</i>	1.000 zł. — ct.
5. Wydziałowi powiatowemu <i>Kossowskiemu</i> na rekonstrukcję drogi <i>Kossów-Zabie i Kutry-Hryniawa</i> oraz na ukończenie budowy nowej drogi pod <i>Bukowcem</i>	1.000 zł. — ct.
6. Komitetowi budowy drogi <i>Podkajce-Zawałów</i>	6.000 zł. — ct.
7. Komitetowi budowy drogi <i>Baligrodzkiej</i> na rekonstrukcję i nową budowę, oraz na służbę techniczną i koszty podróży	12.083 zł. 59 ct.
8. Wydziałowi pow. <i>Mieleckiemu</i> na budowę drogi <i>Mielecko-Radomyskiej</i>	2.000 zł. — ct.
9. Wydziałowi pow. <i>Mościskiemu</i> na budowę drogi z <i>Hodyń</i> ku <i>Samborowi</i>	3.000 zł. — ct.
10. Wydziałowi pow. w <i>Nowym Sączu</i> na rekonstrukcję drogi z <i>Krynicy</i> do <i>Muszyny</i>	1.315 zł. 63 ct.
11. Wydziałowi pow. <i>Pilźnieńskiemu</i> na budowę drogi <i>Pilzno-Czarna-Radomyśl</i>	1.500 zł. — ct.
12. Wydziałowi pow. <i>Przemysłańskiemu</i> na budowę drogi <i>Zadwórze-Przemysłański</i>	1.500 zł. — ct.
13. Wydziałowi pow. <i>Rawskiemu</i> na sporządzenie projektu budowy drogi <i>Rawa-Uhnów</i>	100 zł. 92 ct.
14. Wydziałowi pow. <i>Ropczyckiemu</i> na budowę drogi <i>Czekaj-Wielopole</i>	2.000 zł. — ct.
15. Wydziałowi pow. <i>Skatackiemu</i> na rekonstrukcję drogi <i>Smykowiecko-Grzymałowskiej</i>	3.000 zł. — ct.
16. Wydziałowi pow. <i>Śniatyńskiemu</i> na budowę drogi <i>Zakucze-Rożnów</i>	2.000 zł. — ct.
17. Wydziałowi pow. <i>Wielickiemu</i> na budowę drogi <i>Wielicko-Dobczyckiej</i>	2.000 zł. — ct.
Razem	43.397 zł. 64 ct.

B.) Dla dróg gminnych.

1. Wydziałowi pow. <i>Brzozowskiemu</i> na budowę drogi gminnej <i>Brzozów-Nozdrzec</i>	1.500 zł. — ct.
2. Wydziałowi pow. <i>Dobromińskiemu</i> na rekonstrukcję drogi gminnej pod „ <i>Kuziem</i> “ w obrębie gminy <i>Stara Bircza</i>	100 zł. — ct.
3. Wydziałowi pow. <i>Dąbrowskiemu</i> na budowę drogi z <i>Czyżowa</i> do <i>Ujścia jezuickiego</i>	2.000 zł. — ct.
4. Wydziałowi pow. <i>Jasielskiemu</i> na budowę drogi z <i>Frysztaka</i> do <i>Brzostka</i> i drogi <i>Siepietnicko-Swoszowskiej</i>	3.000 zł. — ct.
5. Wydziałowi pow. <i>Jarosławskiemu</i>	} 1.500 zł. — ct.
a) na uporządkowanie drogi łączącej drogę krajową <i>Bełzec-Jarosław</i> z drogą eraryalną <i>Krakowiecko-Radymiecką</i>	
b) na uporządkowanie drogi <i>Jarosławsko-Sieniawskiej</i>	
c) na uporządkowanie drogi <i>Węgierka-Kosienice</i>	
6. Wydziałowi pow. <i>Kołomyjskiemu</i> na rekonstrukcję drogi z <i>Kołomyi</i> do <i>Obertyna</i>	500 zł. — ct.
7. Komitetowi budowy drogi <i>Zagórze-Rałoszyce</i> na budowę tej drogi oraz służbę techniczną	2.600 zł. — ct.
8. Wydziałowi powiatowemu <i>Łańcuckiemu</i> na budowę drogi <i>Łańcucko-Leżajskiej</i>	2.000 zł. — ct.
9. Wydziałowi powiatowemu w <i>Lisku</i> na rekonstrukcję drogi wiodącej od gościńca rządowego do stacji kolei żelaznej <i>Lisko-Łukawica</i>	150 zł. — ct.
10. Wydziałowi powiatowemu <i>Limanowskiemu</i> na budowę drogi <i>Jodłownickiej</i>	680 zł. — ct.
11. Wydziałowi powiatowemu <i>Nowosądeckiemu</i> na budowę dróg <i>Gródek-Tropie</i> i <i>Sienna-Wujnarowa</i>	2.000 zł. — ct.
12. Wydziałowi powiatowemu <i>Pilznińskiemu</i> na budowę drogi <i>Frysztak-Brzostek</i>	1.000 zł. — ct.
13. Wydziałowi powiatowemu <i>Przemyskiemu</i> na budowę drogi <i>Nienadowsko-Pruchnickiej</i>	2 000 zł. — ct.
Do przeniesienia	19.030 zł. — ct.

	<u>Z przeniesienia</u>	
		19.030 zł. — ct.
14. Wydziałowi powiatowemu <i>Sanockiemu</i> na rekonstrukcję drogi w <i>Międzybrodziu pod Skalką</i>	.	1.200 zł. — ct.
15. Wydziałowi powiatowemu <i>Sokalskiemu</i> na rekonstrukcję drogi <i>Krystynopolsko-Sokalskiej</i>	.	1.000 zł. — ct.
16. Wydziałowi powiatowemu <i>Tarnowskiemu</i> na budowę drogi <i>Zgłobicko-Zakluczyńskiej</i>	.	1.000 zł. — ct.
17. Wydziałowi powiatowemu <i>Wadowickiemu</i> na budowę mostu na rzece Skawie na drodze <i>Wadowicko-Czernichowskiej</i>	.	2.500 zł. — ct.
18. Wydziałowi powiatowemu <i>Zaleszczyckiemu</i> na rekonstrukcję drogi wiodącej z <i>Uściczka</i> na <i>Szutrominice</i> do drogi krajowej <i>Thuste-Buczacz</i>	.	2.000 zł. — ct.
Razem	.	26.730 zł. — ct.

C. Wydatki

wynikłe z nadzoru nad drogami powiatowemi i gminnymi oraz kosztu podróży w celu wykonywania kontroli administracyjnej i technicznej	.	247 zł. 36 ct.
Ogółem	.	70.375 zł. — ct.

Na pokrycie tego wydatku służyła dotacya przeznaczona przez Wysoki Sejm w sumie 70.000 zł. tudzież zwrot subweneyi udzielonych Wydziałom powiatowym *Niżańskiemu* i *Stryjskiemu*, który uczynił razem sumę 375 zł.

Z dotacyi 89.000 zł. przeznaczonej przez Wysoki Sejm na zasiłki dla dróg powiatowych i gminnych w roku bieżącym przeznaczył Wydział krajowy po dzień zamknięcia niniejszego sprawozdania, ogółem sumę **61.560 zł. 40 ct.**, z czego równie jak i z rozdzielenia pozostałej jeszcze sumy zda Wysokiemu Sejmowi szczegółową sprawę w roku następującym.

Sprawy wytoczone przed
c. k. Trybunał admini-
stracyjny.

W sprawach drogowych wytoczonych przed c. k. Trybunał administracyjny, zapadły następujące wyroki:

Zażalenie gminy *Strussowa* przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 20. marca 1877 l. 2123 nakładającemu na gminę obowiązek obrabiania materiału drewnianego na most — zostało wyrokiem c. k. Trybunału administracyjnego z 24. września 1877 l. 1114 odrzucone.

Zażalenie gminy miasta *Buska* przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 24. marca 1877 l. 25450/876, którem włożono na gminę tę po zapro-

wadzeniu myta krajowego na drodze krajowej w Busku, obowiązek naprawy i utrzymywania dwóch mostów na grobli papierzańskiej, zostało wyrokiem c. k. Trybunału administracyjnego z 30. stycznia 1878 l. 150 odrzucone.

W sprawie zażalenia gminy Iwonieży przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 8. grudnia 1876 l. 24157 w przedmiocie obowiązku gminy do naprawy mostu murowanego na drodze z Iwonieży do Rogów w terytorium obszaru dworskiego -- zapadł wyrok c. k. Trybunału administracyjnego z 4. lipca 1877 l. 873, którym zgodnie z zapatrywaniem Wydziału krajowego, droga z Iwonieży do Rogów za drogę gminną publiczną uznaną została. O ile jednak gmina zobowiązana została do obrobienia kamienia na most murowany tamże, uznano dotychczasowe dochodzenie za niedostateczne do wydania ostatecznego orzeczenia.

Nareszcie zażalenie gminy miasta Tarnopola przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 1. lutego 1878 l. 274, którem włożono na gminę obowiązek pobudowania wjazdowych mostków i wyszutrowania bocznych dojazdów gminnych do drogi krajowej Tarnopolsko-Zbaraskiej w obrębie gminy, dotąd pozostaje w toku.

Sprawozdanie delegata Wydziału krajowego do Rady szkolnej krajowej zawierające pogląd na czynności tejże Rady w zakresie szkół ludowych i średnich.

a. Szkoły ludowe.

Dalsza organizacja szkół ludowych na podstawie Ustaw krajowych z roku 1873, postępywała i w roku 1877, w którym przybyło 55 nowych szkół etatowych, nadto podniesiono znaczną ilość szkół filialnych do rzędu samoistnych szkół etatowych.

Stan szkół ludowych publicznych wszelkiej kategorii z końcem roku szkolnego 1876/7 przedstawia się jak następuje:

a)	szkół wydziałowych	15
b)	szkół pospolitych etatowych	1564
c)	„ „ filialnych	811
d)	„ niezorganizowanych dotąd	416
e)	„ ćwiczeń przy seminariach naucz.	9
f)	szkół ludowych wyznaniowych z charakterem szkół publicznych	87
g)	szkół klasztornych i prywatnych z charakterem szkół publicznych	12
h)	szkół ludowych klasztornych i prywatnych nie mających tego charakteru	85

Wszystkich przeto szkół ludowych było z końcem 1877 roku 2999 t. j. o 27 więcej aniżeli w roku 1876. Frekwencya szkolna, zwłaszcza w szkołach zreorganizowanych, które posiadają należyte uzdolnionych nauczycieli, wzmagą się tak dalece, że w znacznej liczbie tych szkół, oprócz posad systemizowanych, tworzyć musiano posady tymczasowe i klasy równorzędne. W roku szkolnym 1876/7 uczęszczało przeszło 300.000 dzieci do szkół publicznych, czyli 38% wszystkich obowiązanych, a w stosunku do roku zeszłego frekwencya podniosła się o 4.29%.

Brak odpowiednich budynków szkolnych, szczególnie we wschodniej części kraju, stoi zawsze jeszcze na przeszkodzie dalszemu wzmaganiu się frekwencyi, gdyż w wielu wypadkach ciasne dotychczasowe lokalności szkolne nie mogły pomieścić wszystkiej garnącej się dziatwy szkolnej. Krajowa Rada szkolna stara się usilnie zapobiedz temu brakowi. Atoli mimo udzielania zasiłków i zaliczek, stawianie nowych budynków szkolnych w wielu gminach ubogich połączone jest z tak wielkimi trudnościami, że krajowa Rada szkolna, uwzględniając ten stan majątkowy stron konkurencyjnych, musiała na razie w wielu wypadkach odstąpić od zamierzonej nowej budowy i poprzestać na odrestaurowaniu częstokroć nieodpowiednich tymczasowych lokalności, użytych na umieszczenie szkoły. Z przyzwolonego na rok 1877 kredytu na zasiłki i zaliczki zwrotne, na stawianie budynków szkolnych udzieliła krajowa Rada szkolna w roku 1877:

- a) Zasiłki bez zwrotne: gminom Pilzno i Radymno po 1.000 zł., gminom Poręba, Żegota, Rawa ruska, Korczyna i Nisko z Rasławicami po 500 zł., gminom Piskorowice, Wola Justowska, Dachnów, Potok i Nadwórna po 400 zł., gminom Jodłowa, Milkowa, Dubiecko, Synowudzko, Frydrychowice, Jordanów, Sułkowice, Zaborów, Limanów, Grodzisko, Lubiniec nowy, Torskie, Rudki, Hyrów, Czerniejów, Kryłos, Jezupol, Sokolniki, Wapierzów, Wola wadowska, Lubeza, Wierbołowice z Ostrowem, Radłów i Zarajsko po 300 zł., gminom Pławo, Durzyn, Zarównie, Rozkołów, Cholerzyn, Izdebnik, Jawornik, Witków, Bojamin, Turynka, Siebieczów, Lackie, Gołogóry, Ryków, Piskorowice, Cieplice, Żołynia, Szebnia, Turza, Załęże, Tarnobrzeg z Dzikowem, Trzeiana, Chlebieczyn leśny, Czeremchów, Siekierzynice, Brykuła, Humnisko, Małów, Nowosioło, Sewka, Tłusteńskie, Hlibów, Poczapnie, Zwiniacz, Kunysowce, Sąsiadowice, Horodyszcze, Biskowice, Komarno, Turze, Uroż, Przewst, Niegowce, Łozina, Dąbrownia, Nowosielce, Wybranówka, Chodowice, Czyżki, Jośliska, Kobierzyn, Koszyce, Breń osuchowski, po 200 zł., gminom Dublany i Przewdziec po 180 zł., gminom Tuligłowy, Waniów i Czerechowa po 150 zł., gminom Zagórzany, Mikołajowice, Siedlec, Bortyatyn, Babice, Książpol, Struszów, Rekliniec, Sulimów, Naśnice, Siebieczów, Opaki, Pluchów, Małów, Sławna, Moteniów, Wysocko, Milatyn stary, Skołoszów, Łużna, Myscowa, Przybówka, Staszówka, Zarzecze, Brzyska, Lubla, Tyczyn, Brzeziny, Zgłobice, Krogulec, Capowce, Dawidkowce, Gradowice, Milatyn, Laszki murowane i Izdebki po 100 zł., gminom Nowosiółki i Ostrowczyk polny po 80 zł., gminie Starzawa 60. zł., gminom Opolsko i Koszelów po 50 zł., gminie Zawideze 30 zł.
- b) Zaliczki zwrotne: gminom Kuty i Żurawno po 3.000 zł., gminie Radziechów 2500 zł., gminom Uście solne, Łańcut, Kałusz i Czerniechów po 2.000 zł., gminom Nisko, Dubiecko, Borszczów i Buczacz po 1500 zł., gminom Wesołów i Sanok po 1.200 zł., gminom Bolestraszyce, Kołomyja, Bóbrka, Turka, Jordanów i Tuligłowy po 1.000 zł., gminom Ochrynowiec, Tyśmienica, Lisko, Krzywce, Sinkowiec, Witkowiec, Stulsko, Trzeciniec, Niemiłów, Dukla i Folwarki żydaczowskie po 800 zł., gminom Trzecianiec z Krzywem, Pistyń, Lackie wielkie i małe, Hyrów, Korczyn szlachecki i włościański, Rozhureza, Lubeza i Poberezie po 600 zł., gmi-

nom Paden, Narodowa, Piskorowice, Gołogóry, Stare miasto, Biskowice, Rakowczyk, Petlikowce, Korczyna, Kryłos, Czerniejów, Łoszniów, Rosztowce, Jaryczów stary, Łąki, Krzęczyn, Rawa, Uhnów, Komarno, Podhordzie, Glinik, Zazdrość, Struszów z Kłonią, Rodatycze, Hadenkowce, Hazy i Rudki po 500 zł., gminom Zołynia, Zakomarze, Wybranówka, Hodowice, Załęże, Trzeiana, Stojanów, Nadwórna, Tuligłowy, Zarzecze i Nowy-Sącz po 400 zł., gminom Jasowczyk, Kupki, Jezierzanka, Zagórzany, Turze, Capowce, Meteniów, Tyczyn i Balice po 300 zł., gminom Czarnokońce, i Stechnikowce po 250 zł., gminom Ulanów, Kędzierzawce, Poręba radlna, Sławna, Urlów, Schrabieczno, Leszczyn, Czyżki, Sroki, Wysocko, Milatyn, Lubla i Krościenko wyższe po 200 zł., gminie Męcina 129 zł., a gminom Firlejówka, Ochladów, Rzekniów, Hucisko i Szebnia po 100 zł.

Gminy wiejskie w zachodniej mianowicie części kraju nie są dość skore do wnoszenia prośb o udzielenie zaliczek zwrotnych, jakkolwiek takowe bez oprocentowania i przy rozłożeniu spłaty na lat kilka lub kilkanaście udzielane bywają. Należyte objaśnienie gmin o korzyściach, wynikających z zaciągania takich pożyczek, nadaćby mogło pomyślniejszy obrót tej sprawie, a to w interesie samychże gmin, nie mających środków na wykończenie rozpoczętych budowli.

Brak należyte ukwalifikowanych nauczycieli ciągle czuć się daje dotkliwie, a liczba nieukwalifikowanych, w obec wzrastającej z każdym rokiem liczby szkół, miasto umniejszać, zwiększa się corocznie, gdyż Rady okręgowe niechęć pozostawiać szkół zupełnie nieczynnych, w braku innych kompetentów zmuszone są nadawać posady zastępców i zastępczyni osobom, niemogącym się wykazać jakąkolwiek kwalifikacją. Atoli frekwencya w seminariach nauczycielskich wzrastająca z rokiem każdym mianowicie w skutek zaprowadzenia kursów przygotowawczych i licznych stypendyów, ułatwiających ubogiej młodzieży odbycie potrzebnych studyów, każe spodziewać się, że brak ten w latach kilku usuniętym zostanie. W roku 1877 liczba kwalifikowanych nauczycieli zwiększyła się również, przybyło bowiem dla szkół wydziałowych 32, zaś dla szkół pospolitych 250 nauczycieli i nauczycielek ukwalifikowanych. W roku szkolnym 1876/7 uczęszczało do wszystkich klas w sześciu seminariach nauczycielskich męzkich razem 624 kandydatów, w trzech zaś seminariach żeńskich 443 kandydatek. Egzamin dojrzałości złożyło w tym roku 56 kandydatów i 60 kandydatek; przybyło zatem 116 sił nauczycielskich, które mogą być użyte z należytą korzyścią w szkołach ludowych.

Ogródki Froebrowskie przy trzech seminariach nauczycielskich żeńskich rozwijają się tak pomyślnie, że niemałej liczbie napływającej dziatwy, musiano odmówić przyjęcia. Szkołki te przyjęły się w kraju i na ich też wzór założono po miastach, szczególnie powiatowych, wiele szkólek prywatnych, któremi kierują nauczycielki, wykształcone w zakładach powyższych.

Krajowa Rada szkolna wzięła także udział w wystawie krajowej, odbytej w r. 1877, a przedmioty wystawione tamże w dziale wychowania i nauki świadczyły wymownie o postępie szkół naszych w każdym kierunku. Wystawione mianowicie prace ręczne i rysunkowe uczniów pojedynczych szkół, wywołały słuszne uznanie zwiedzających wystawę, komisya zaś sędziów

przyznała za przedmioty w tym dziale wystawione razem 5 dyplomów honorowych, 11 medali zasługi i 17 pochwał.

W tym czasie odbyła się również krajowa konferencya nauczycieli.

Sprawa wydawnictwa polskich książek dla szkół ludowych została załatwiona z korzyścią dla kraju. Z początkiem bowiem r. b. oddał p. Minister wyznań i oświaty Zakładowi narodowemu imienia Ossolińskich nakład tych książek i odnośny kontrakt z Zakładem został już zawarty.

Jakkolwiek w r. 1877 dokonano ostatecznie terytoryalnego podziału kraju na 37 okręgów szkolnych, w myśl ustawy z 25. czerwca 1873 roku, to jednak dawne przewizoryum co do inspektorów okręgowych dotąd nie zostało usunięte, gdyż p. Minister odmówił ustanowienia właściwego etatu inspektorów, oznaczając przytem tak małe dla nich pobory, iż tylko zamiłowanie w szkolnictwie i poczucie obowiązków obywatelskich było powodem, że niektórzy z mianowanych inspektorów okręgowych, mimo wynagrodzenia niewystarczającego nawet na najskromniejsze utrzymanie, podjęli się wykonywania tych obowiązków i pełnią je z gorliwością. Gdy jednak ryczałty wyznaczone inspektorom okręgowym przez p. Ministra nie mogą wystarczyć na kosztą licznych podróży, wymaganych ilością szkół w pojedynczych okręgach, nadzór szkolny doznawać musi wielkiego uszczerbku. Przedstawienia krajowej Rady szkolnej do p. Ministra w tej sprawie nie odniosły pożądanego skutku, mimo że w niektórych np. okręgach, obejmujących 4 powiaty polityczne o 32.6 □ mil, posiadających 124 szkół, wedle instrukcyi dwa razy zwiedzać się mających, wyznaczono ogółem inspektorowi tylko 1.000 zł. tytułem płacy, dyet i ryczałtu na kosztą podróży.

W roku 1877 odbyła krajowa Rada szkolna 44 posiedzeń rady pełnej, oprócz licznych posiedzeń sekcyjnych. Protokół podawczy obejmował 12.552 spraw. W składzie członków Rady zaszła ta zmiana, że w miejsce Dr. Zygmunta Wenclewskiego, prof. uniw. wszedł do Rady p. Marcelli Studziński, dyrektor szkoły wyższej realnej, wybrany przez Reprezentacyę miasta Krakowa.

Z ważniejszych spraw szkolnictwa ludowego wspomnieć jeszcze należy, iż z dniem 1. września 1877 r. otworzono przy seminaryum nauczycielskiem męzkim we Lwowie osobną szkołę ćwiczeń z ruskim językiem wykładowym.

Kończąc to sprawozdanie o działalności krajowej Rady szkolnej w dziale szkół ludowych, podnieść musimy, iż jakkolwiek stan szkół ludowych z rokiem każdym się podnosi, to jednak rozwój ten nie zostaje w odpowiednim stosunku do znacznych nakładów, ponoszonych przez kraj na cele szkolne. Rozwój szkół ludowych, zawisły głównie od jak najczęstszych lustracyi inspektorów okręgowych, będzie tak długo wstrzymywany, dopóki sprawa nadzoru szkolnego kosztem skarbu Państwa nie zostanie stanowczo uregulowana przez zamianowanie stałych inspektorów okręgowych, z odpowiednią płacą i ryczałtami, wystarczającymi na lustracyę szkół w okręgu.

Poparcie bezskutecznych w tej mierze usiłowań krajowej Rady szkolnej przez Reprezentacyę kraju powinno by zaradzić złemu obecnie niezaprzeczenie istnjącemu.

b) Szkoły średnie.

Ogólna cyfra uczniów szkół średnich wynosi w roku szkolnym 1877/8 0.773. W tej liczbie mieści się 8.845 uczniów gimnazjalnych i 1.928 uczniów szkół realnych. W stosunku do roku szkolnego 1877 zwiększyła się liczba uczniów we wszystkich szkołach średnich o 344; frekwencya wzmagą się jednak tylko w gimnazyach i na zakłady tej kategorii przypada cyfra przyrostu 651, natomiast ubyło w szkołach realnych 307 uczniów. Najbardziej zwiększyła się liczba uczniów w gimnazjum ś. Jacka w Krakowie (144 uczniów), prócz tego przybyło w gimnazjum Rzeszowskiem uczniów 87, w gimnazjum II. we Lwowie 76, w gimnazjum Przemyśkiem 59, w gimnazjum Stanisławowskiem 56, w gimnazjum Franciszka Józefa we Lwowie 50 i t. d. Największy ubytek przypada na dwie główne szkoły realne we Lwowie i Krakowie; w pierwszej ubyło uczniów 135, w drugiej 130 uczniów.

W frekwencji poszczególnych szkół średnich zachodzi bardzo znaczna różnica. Największym zakładem w kraju jest Lwowskie gimnazjum Franciszka Józefa, liczące 1.075 uczniów; drugim z kolei zakładem jest gimnazjum ś. Anny w Krakowie o 693 uczniach; trzecim gimnazjum Rzeszowskie o 665 uczniach. Nad 550 uczniów liczy szkoła realna Krakowska, gimnazjum II. we Lwowie, gimnazjum ś. Jacka w Krakowie i szkoła realna we Lwowie; nad 500 uczniów gimnazya w Przemyślu i Tarnowie; nad 400 gimnazjum w Stanisławowie; zresztą jest w 7. zakładach powyżej 300 uczniów, w 4 powyżej 200, w 5 powyżej 100 a w szkole realnej Tarnopolskiej 89 uczniów.

Największą także liczbę oddziałów klasowych liczy gimnazjum Franciszka Józefa we Lwowie, albowiem oprócz 8 klas głównych jeszcze 15 oddziałów równorzędnych; 9 takich oddziałów ma gimnazjum ś. Anny w Krakowie; 8 szkoła realna Krakowska; 7 szkoła realna Lwowska; 6 gimnazjum Rzeszowskie i gimnazjum ś. Jacka w Krakowie; 5 gimnazjum Tarnowskie i gimnazjum II. we Lwowie. W 2. gimnazyach jest po 4 oddziały równorzędne: w 5 po 2, a w 6 po 1 oddziale. Tylko w 6 zakładach, mianowicie w gimnazjum Buczańkiem, Samborskiem i gimnazjum akademickiem we Lwowie, tudzież w szkołach realnych w Stanisławowie, Stryju i Tarnopolu nie ma takich oddziałów.

Ogólna liczba oddziałów klasowych we wszystkich szkołach średnich wynosi 279, z czego przypada na gimnazya 224, a na szkoły realne 55. Klas głównych jest jednak w gimnazyach tylko 155, a w szkołach realnych 39; zatem w gimnazyach jest oddziałów równorzędnych (paralelek) 69, w szkołach realnych 16. Stosownie do wskazanego powyżej przyrostku frekwencji uczniów w gimnazyach, a ubytku w szkołach realnych zaszła także w stosunku do roku szkolnego 1877 zmiana co do liczby oddziałów równorzędnych: w gimnazyach przybyło takich oddziałów 14, w szkołach realnych zaś ubyło 9.

W ostatniem sprawozdaniu naszym zauważaliśmy, że na mocy Najwyższego postanowienia z dnia 10. czerwca 1876 został powiększony etat szkoły realnej Lwowskiej o 4 a szkoły realnej Krakowskiej o 3 nauczycieli rzeczywistych. Przychylnego załatwienia doznał także późniejszy wniosek Rady szkolnej w sprawie gimnazjum ś. Anny w Krakowie, albowiem na mocy Najwyższego postanowienia z dnia 23. czerwca 1877 r. został także etat tego gimnazjum powiększony o 3 nauczycieli. Dalsze wnioski Rady szkolnej, odnoszące się do

gimnazjum ś. Jacka w Krakowie i gimnazjum II. we Lwowie, nie zostały przez Ministerstwo jeszcze załatwione.

Od roku 1877 weszły w 3 gimnazyach w życie klasy przygotowawcze jako jednoroczne kursa wstępne do nauk gimnazyalnych. Kursa te są w związku z gimnazjum i nauczyciele gimnazyum udzielają lekcji szkolnych w tych klasach przygotowawczych: religii, języków krajowych i języka niemieckiego, rachunków i kaligrafii. W roku 1877 powstały takie kursa w gimnazjum II. (niemieckim) we Lwowie i w gimnazjum Brodzkiem: na wniosek tych zakładów poparty przez Radę szkolną a na rok 1877/8 poleciło Ministerstwo z własnej inicjatywy urządzenie takiej klasy w gimnazjum akademickim (ruskiem) we Lwowie, nie uwzględniając jednak wniosku na urządzenie tej klasy w gimnazjum ś. Anny w Krakowie.

Liczba szkół średnich nie powiększyła się; tylko w szkole realnej Stanisławowskiej przybyła klasa VII, w gimnazjum Brodzkiem otwarto w skutek zarządzenia Ministerstwa prowizorycznie także klasę VII. z językiem wykładowym niemieckim, a w gimnazjum akademickim we Lwowie zaprowadzono w myśl Ustawy kraj. z dnia 31. maja 1874 r. język ruski jako wykładowy także w klasie VIII. W czerwcu 1878 r. odbył się w tem gimnazjum po raz pierwszy egzamin dojrzałości w języku ruskim. Mamy więc teraz w kraju 14 gimnazyów zupełnych, 3 gimnazya niższe, 4 gimnazya realne wyższe (wliczając w to uzupełniające się gimnazjum Brodzkie), 5 szkół realnych wyższych i jedną szkołę realną niższą.

Wspomniane w ostatniem naszym sprawozdaniu starania niektórych gmin — mianowicie Sanoka o założenie w Sanoku gimnazjum realnego, Bochni i Złoczowa o rozszerzenie tamtejszych gimnazyów niższych na gimnazya 8 klasowe, a nadto gminy miasta Jaworowa o założenie gimnazjum w tem mieście, pozostały dotychczas bez skutku.

Równie nie mamy dotąd pewności, czyli ziści się uzasadnione przypuszczenie, że przynajmniej z początkiem roku szkolnego 1878/9 wejdzie w życie 4. gimnazjum we Lwowie, a to: mimo ofiarności gminy miasta Lwowa, i mimo niezbędnej potrzeby jak najrychlejszego stanowczego rozdziału gimnazjum Franciszka Józefa.

Departament V.

Referent: Członek Wydziału krajowego Dr. Franciszek Hoszard.

Nagrody za szczepienie
ospy ochronnej.

W wykonaniu uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 28. sierpnia 1877, ustanawiającej cztery nagrody dla lekarzy lub chirurgów, którzy się przy szczepieniu ospy ochronnej odznaczyli, udzieliliśmy zgodnie z wnioskiem c. k. Rady zdrowia z dnia 5. lutego 1878 i z propozycją c. k. Namiestnictwa z dnia 11. lutego 1878 l. 7351:

1szą nagrodę w kwocie 200 zł., chirurgowi Maarycemu Zauderowskiemu z Nowego Sącza,

2gą nagrodę w kwocie 180 zł. lekarzowi powiatowemu Drowi Ludwikowi Lisińskiemu z Rawy,

3cią nagrodę w kwocie 150 zł. lekarzowi powiatowemu Dr. Janowi Biesiadeckiemu z Jasła,

4tą nagrodę w kwocie 100 zł. w. a. lekarzowi powiatowemu Dr. Eustachemu Zalewskiemu ze Stryja.

Przebudowanie latryn w
szpitalu powszechnym
we Lwowie.

Uchwałą z dnia 25. sierpnia 1877 Wysoki Sejm upoważnił Wydział krajowy do rekonstrukcji latryn w szpitalu Lwowskim i przeznaczył na to 27.240 zł. Zgodnie z opinią ankiety znawców, przyjęliśmy system beczkowy Lesage'a, i poleciliśmy budowniczemu Janowskiemu wypracowanie szczegółowych planów i kosztorysów. Po zatwierdzeniu projektu i kosztorysów postanowiliśmy rekonstrukcji dokonać ze względów oszczędności we własnym zarządzie, pod kierownictwem budowniczego Janowskiego i pod nadzorem naszego oddziału technicznego. Roboty są już w toku, i w tym jeszcze roku będą ukończone.

Sprawa 80 łóżek bezpłat-
nych w szpitalu św. Ła-
zarza w Krakowie.

Na posiedzeniu z 14. października 1874, Wysoki Sejm uznając Zakład chorych w szpitalu św. Łazarza, tudzież oddział syfilitycznych w szpitalu św. Ducha za Zakłady krajowe, przekazał Wydziałowi krajowemu „do załatwienia według słuszności“ petycję miasta Krakowa, w której żądano, ażeby:

1. przyznać gminie miejskiej w szpitalu św. Łazarza 80 łóżek bezpłatnych, na leczenie tyłuż chorych przynależnych do Krakowa;

2. lub też wydać miastu „kapitały fundacyjne na ubogich, a względnie na leczenie ubogich chorych przeznaczone;

3. uwolnić gminę miasta Krakowa od obowiązku zwrotu połowy kosztów leczenia, zarachowanych w myśl Ustawy z 19. listopada 1868 r.

Wyszczególnione wyżej żądania miasta Krakowa mają dwa główne cele:

1. uzyskać dla gminy uwolnienie od zwrotu połowy kosztów leczenia za chorych ubogich, przynależnych do Krakowa, które na mocy Ustawy sejmowej z 19. listopada 1868 zostały zaliczkowane;

2. zabezpieczyć gminę na przyszłość od możliwego obowiązku płacenia za swoich ubogich, gdyby nowa ustawa zniósła postanowienia Ustawy kraj. z r. 1874.

Żądanie to uzasadnia petycja w sposób następujący:

Między funduszami szpitala św. Łazarza znajdują się takie, „które są li tylko dla ubogich a względnie na bezpłatne leczenie ubogich chorych mieszkańców miasta Krakowa przeznaczone“.

Z tego powodu leczył szpital zawsze ubogich chorych bezpłatnie. Za czasów Rzeczypospolitej Krakowskiej, Rząd płacił szpitalowi roczną subwencję, która pokrywała niedobory; po zajęciu Krakowa przez Rząd austriacki, ubodzy z Krakowa zawsze tak samo bezpłatnie byli leczeni, a za ubogich chorych z Galicyi pobierano kosztą w drodze repartycyi. Nareszcie twierdzi petycja, że Rząd austriacki, uznając słuszość pretensyi gminy miasta Krakowa do bezpłatnego leczenia ubogich Krakowskich pomimo zmiany przepisów a ponoszenie kosztów leczenia, orzekł rozporządzeniem ministr. z 19. maja 1855 l. 10.417, iż miasto Kraków ma prawo do 80 łóżek bezpłatnych w szpitalu św. Łazarza dla swoich ubogich chorych.

To orzeczenie Rządu austriackiego całą sprawę na niewłaściwe wprowadziło tory. Dziś na niem głównie opiera gmina miasta Krakowa swoje pretensye uważając je za prejudykat. gdyż motywa poprzednie pretensyj miasta wcale nie uzasadniają.

Najpierw twierdzenie Magistratu, iż między funduszami szpitala św. Łazarza znajdują się takie, które są przeznaczone „li tylko dla ubogich, a względnie na bezpłatne leczenie ubogich chorych mieszkańców miasta Krakowa przeznaczone“ — jest z gruntu fałszywe. Między wszystkimi kapitałami i majątkami szpitala św. Łazarza niema ani jednego przeznaczonego wyłącznie dla ubogich do Krakowa przynależnych; wszystkie natomiast opiewają albo dla szpitala św. Łazarza, albo w ogóle dla chorych ubogich w Szpitalu św. Łazarza.

To ogólne stale powtarzające się określenie, wyklucza właśnie przyznanie szczegółowych praw ubogim do Krakowa przynależnym.

Dodać wreszcie należy, iż na mocy uchwały sejmowej z 4go marca 1817 l. 682, wszystkie kapitały, tak szpitala św. Łazarza, jak św. Ducha i innych ówczesnych szpitali Krakowskich, które opiewały na ubogich miejscowych zostały tym szpitalom odebrane i oddane Towarzystwu dobroczyności w Krakowie.

Z tego, jakoteż z brzmienia wszystkich zapisów oraz z dawniejszych urzędzeń szpitala wypływa, że szpital św. Łazarza był od początku nie miejscowym Krakowskim, ale w całym tego słowa znaczeniu krajowym i powszechnym zakładem humanitarnym.

Popiera to zdanie „urządzenie szpitala“ św. Łazarza z roku 1818 i Statut szpitali Krakowskich z roku 1839, które na podstawie dokumentów określiły wyraźnie cel i zadanie tych instytucji.

Urządzenie z roku 1818 stanowi w art. 41:

„Wszyscy chorzy ubodzy na wewnętrzne i zewnętrzne choroby, tak z wolnego miasta Krakowa i jego okręgu, jak z Królestwa polskiego, gdzie największa część funduszów szpitalnych znajduje się, opatrzeni w świadectwo ubóstwa od władz miejscowych, przyjmowanymi będą do szpitala.“

Zaś §. 51. Statutu z roku 1839 opiewa:

„Co do kosztów utrzymania następujące prawidła zachowane być winne:

a) *Ubodzy chorzy mają mieć w szpitalu bezpłatne utrzymanie.*

b) W stanie płacenia będący będą podzieleni na trzy klasy, różnica jednak pomiędzy temiż jedynie do przedmiotów wygód etc. nie zaś do potrzebnego opatrywania i pomocy lekarskiej odnosić się będzie.

c) Ogólna Dyrekcya szpitalna ustanawia taksy opłat etc.

d) *Koszta kuracyi zagranicznych płacących*, jeżeli ci takowych nie są w stanie zaraz zaspokoić, likwiduje szpital i za pośrednictwem Rządu krajowego o ściąganie takowych postarać się winien.“

Uznano przeto wyraźnie:

1. Że ubodzy chorzy bez różnicy *przynależności* mają być leczeni bezpłatnie.

2. Że chorzy zagraniczni (t. j. nie należący do Rzeczpltej Krakowskiej) wtenczas tylko koszta leczenia zwracają, jeżeli są w stanie płacenia.

Wynika ztąd dalej:

Najpierw: że kiedy ze zmianą stosunków i ogólnych przepisów, mianowicie w skutek ogólnego podrożenia, zwiększenia szpitala i temsamem względnego umniejszenia się jego dochodów, tenże szpital nie mógł już bezpłatnie utrzymywać ubogich, dalej kiedy prawodawstwo ogólny ten obowiązek bezpłatnego utrzymywania ubogich przeniosło na gminy i fundusz krajowy —

że wówczas te obowiązki, które przeszły na wszystkie gminy przynależności, przeszły także na gminę Krakowską.

Powtóre: że miasto Kraków nie posiadało nigdy szczególniejszych praw do bezpłatnego leczenia swoich ubogich w szpitalu św. Łazarza, gdyż była to instytucja nie lokalna, miejska, ale samodzielna, powszechna i krajowa.

Co się tyczy przyznania miastu Krakowowi 80 łóżek bezpłatnych przez c. k. Rząd austriacki, rzecz miała się następnie:

Po zajęciu Krakowa przez Rząd austriacki, administrowano szpitale Krakowskie przez czas jakiś według zasad Statutu z r. 1839. Ale napływ chorych do szpitala wzrastał z każdym rokiem, równocześnie wzrastała drożyzna, a natomiast dochody szpitalne nie wzrastały całkiem. Szpital św. Łazarza obowiązany w myśl §. 51. Statutu z r. 1839 leczyć bezpłatnie wszystkich chorych ubogich, skoro i liczba chorych wzrosła i koszt ich utrzymania znacznie się zwiększył, ujrzał się w niemożności czynić zadość swoim zobowiązaniom. Przewidując taki wypadek, Statut z roku 1839 w §. 51 ustęp c) postanowił, że: „Ogólna Dyrekcja szpitalna ustanawia taksy opłat, odmienia takowe według okoliczności, oznacza czas i sposób wnoszenia onych, do czego się rządcy domów zastosować powinni.“

Dodać należy, iż według tegoż Statutu, rozdział II. §. 5—9, ogólna Dyrekcja składała się z osób, które najlepiej tak ze stosunkami miejscowemi, jak z historią szpitali, naturą ich funduszków itp. obznajomione były. Otóż około r. 1854 ogólna Dyrekcja szpitalna, z powodu trudności finansowych, w jakich szpitale się znalazły, uczyniła wniosek do c. k. Rządu, ażeby oznaczyć takse dla wszystkich w szpitalu leczonych. Oczywiście taksa taka w ten sposób byłaby ustanowioną, od ogólnych kosztów leczenia i utrzymywania chorych byłby potrącony dochód szpitalny i dopiero na pokrycie reszty tych kosztów byłaby oznaczoną taksa.

W razie przyjęcia tego projektu przedstawiała się rzecz następnie:

W trzechleciu 1851—1853 wydatki szpitalne

wynosiły ogółem	68.450 zł. 7 ct. m. k.
---------------------------	------------------------

Dochody szpitalne rocznie

16.313 zł. 2 ct.	49.239 „ 6 „
--------------------------	--------------

Przeto niedobór na lat trzy wynosił	19.211 „ 1 „
---	--------------

Ponieważ w ciągu owych trzech lat dni leczenia ogółem było 148.622, na pokrycie niedoboru byłaby wystarczyła taksa dzienna najwyżej w wysokości 7½ krajcara.

Przyznać trzeba, że wniosek ogólny Dyrekcji szpitalnej był całkiem słuszny, że opierał się na zasadzie sprawiedliwej, mianowicie, że uwzględniał według możliwości intencję wszystkich założycieli i dobrodziejów szpitalnych. Tych wszystkich celem było nieść pomoc cierpiącej ludzkości, mianowicie ubogim chorym. Skoro z biegiem czasu, z powodu zwiększenia się liczby chorych i podrożenia, Zakład w granicach pierwotnych nie mógł udzielać pomocy cał-

kiem bezpłatnie, nie było innej słusznej rady, jak wymierzać takse w myśl wniosku Dyrekcyi ogólnej t. j. na wszystkich chorych rozdzielić jednakowo ciężar dopłaty.

Tej samej zasady trzymał się c. k. Rząd austriacki w rozporządzeniu c. k. Ministerstwa spr. wewn. z 10. kwietnia 1857 l. 10946, które dotychczas obowiązuje, i które o szpitalach w ogólności stanowi w §. 15., iż „dochody pochodzące z fundacyi, zapisów, darowizny, umowy i t. p. należy według ich przeznaczenia uwzględnić albo przy wyrachowaniu ogólnej taksy leczenia, albo przy obliczeniu takowej dla pewnej kategorii chorych.“

Otóż pomimo tego, i pomimo okoliczności, że już wówczas w Galicyi i całej Monarchii, dla szpitali publicznych koszta kuracyi ubogich ściągano w drodze repartyeyi na gminy, Komisya gubernialna Krakowska w raporcie do Ministerstwa spraw wewn. z 16. marca 1854 l. 4138, oświadczyła się stanowczo przeciw wnioskowi ogólnej Dyrekcyi szpitalnej.

Motywa Komisyi gubern. opiewają następująco:

Szpital św. Łazarza przedstawiał się jej jako posiadający podwójny charakter. Raz zdaniem Komisyi „ist es eine Localanstalt der barmherzigen Schwestern für die Stadt Krakau, welche von seinem Fondeinkommen insoweit dieses zureicht, arme Kranke dieser Stadt unentgeltlich pflegt. Dan ist es auf Grund des Statutes vom Jahre 1839 eine Landesanstalt. Wegen der letzten Eigenschaft muss der erforderliche, das gestiftete Einkommen überschreitende Aufwand entweder aus dem Landesfonde gedeckt, oder dessen Deckung durch Regulirung der gegenwärtigen Kurtaxen gewonnen werden.“

Dodać należy, iż określeniom tym brak wszelkiego uzasadnienia. Przypuszczenie zaś, iż szpital św. Łazarza może mieć równocześnie podwójny charakter: zakładu miejscowego, prywatnego i publicznego, krajowego — jeżeli w ogóle zbyt jest oryginalnem, to w tym wypadku świadczy jeszcze o zupełnej nieznajomości historyi i stosunków szpitala św. Łazarza. Świadczy nawet więcej bo o nieznajomości tego statutu z r. 1839, na który Komisya gubern. się powołała. — Statut ten od początku do końca określa jasno i wyraźnie charakter szpitala, stwierdza, że on jest wyłącznie powszechnym, publicznym, instytucją samodzielną, krajową, i że nie jest wcale: eine Localanstalt der barmherzigen Schwestern für die Stadt Krakau

Z przykrością wypada zaznaczyć, że ten całkiem fałszywy domysł Komisyi gubernialnej, postawiony bez wszelkiego poparcia i uzasadnienia, przez wszystkie władze niższe i wyższe zaczawszy od Izb rachunkowych aż do Ministerstwa spraw wewnętrznych, został przyjęty za dobrą monetę, że nikomu nie wpadło na myśl zapytać się, na jakiej podstawie robiła Komisya te określenia, i sprawdzić, o ile one zgodne są z aktami fundacyjnemi i ze statutem. Opierając się na tem fałszywym określeniu, wniosła Komisya gubernialna, ażeby mia-

stu Krakowowi przyznać prawo bezpłatnego leczenia jego ubogich chorych o tyle, o ile na to wystarczą fundusze z zarodowego majątku szpitala pochodzące, zaś na resztę leczonych nałożyć odpowiednią takse szpitalną.

Po przeprowadzeniu obszernej i dość długiego czasu wymagającej korespondencji, c. k. Ministerstwo spraw wewn. rozporządzeniem z 19. maja 1855 r. l. 10.417, przyznało miastu Krakowowi prawo do bezpłatnych 80 łóżek dla jego ubogich chorych, z powodu, że fundusze szpitala św. Łazarza wystarczały wówczas na pokrycie wydatku tych 80 łóżek; równocześnie ustanowiono takse leczenia dla wszystkich innych chorych po 24 kr. m. k. dziennie.

Już w niespełna lat 3 później spostrzegli się też same c. k. Władze rządowe, że powyższe zarządzenie było niewłaściwe. C. k. Rząd krajowy Krakowski na posiedzeniu z 3. marca 1858 przy uchwalaniu preliminarza budżetu na rok 1859, rozstrząsając budżet szpitala św. Łazarza, powziął uchwałę następującą: „bezüglich dieser Rubrik wird in Bezug auf die Aufklärung der k. k. Staatsbuchhaltung und zur Berichtigung derselben bemerkt, dass die Voraussetzung, wornach aus der St. Lazarstiftung nur die Kosten für 80 Krankenbette bestritten, dagegen der Rest für den Fall, dass die Kranken oder ihre Angehörigen die Kurkosten zu bestreiten ausser Stande sind, dem Landesfonde zur Last fallen, eine unrichtige ist, weil man sich die Ueberzeugung verschafft hat, dass die St. Lazarstiftung ohne auf die Bestreitung der Kosten für eine bestimmte Anzahl Krankenbette beschränkt zu sein, nach Massgabe ihrer Mittel zur Bestreitung der Kosten für die Heilanstalt berufen ist, dagegen auch auf die Vergütung der Kurkosten insofern solche einbringlich sind, Anspruch hat.“

Protokół tego posiedzenia przedłożył c. k. kraj. Rząd Krakowski przy raporcie z 7. marca 1858 l. 5379 c. k. Ministerstwu spraw wewn. Zaś reskryptem z 29. listopada 1859 l. 32.087 c. k. kraj. Rząd Krakowski zawiadomił Magistrat Krakowski i Dyrekeyę szpitala, że „die bestandenen unentgeltlichen 80 Stiftungsplätze im St. Lazarspitale bereits aufgehört haben.“

Ponieważ wówczas, tak jak obecnie wszystkie kosztu leczenia ubogich pokrywał fundusz krajowy, Magistrat Krakowski nie wniósł żadnego przedstawienia. Dopiero kiedy w skutek Ustawy krajowej z 19. listopada 1868 (Dz. ust. kraj. Nr. 29) włożono na gminy obowiązek pokrywania połowy kosztów leczenia ubogich, upomniała się gmina miasta Krakowa o swój zniesiony przywilej do 80 bezpłatnych łóżek. Urosłych od r. 1869 do 1874 kosztów leczenia swoich ubogich nie zapłaciła dotąd gmina miasta Krakowa.

W ten sposób okazuje się, że wszystkie trzy żądania miasta Krakowa są zupełnie nieuzasadnione, a mianowicie:

1. Co do 80 łóżek bezpłatnych.

Łóżka te przyznane zostały niesłusznie miastu Krakowowi przez c. k. Rząd austriacki w drodze administracyjnej. Że przyznanie było niesłu-

sze, wypływa najpierw z samej natury rzeczy, gdyż takie zarządzenie administracyjne prejudykowało obowiązki włożone na szpital przez akta fundacyjne; powtóre uznał to sam c. k. Rząd austriacki, znosząc w 4 lata później swoje własne zarządzenie.

Że dzisiaj żądanie to żadną miarą nie może być uwzględnione, oprócz wszystkich wyszczególnionych już powodów, świadczy jeszcze jeden: W roku 1855 przyznano Krakowowi 80 łóżek bezpłatnych tym tytułem, że dochody z majątków szpitalnych wystarczały wówczas na pokrycie kosztów tych łóżek. Ależ wówczas koszt dzienny jednego chorego wynosił 24 kr. mk. a dziś wynosi 75 ct. w. a. zatem prawie 3 razy tyle. Dochody szpitalne natomiast zwiększyły się bardzo nie wiele, gdyż kapitały tak samo wówczas jak dzisiaj niosą 5 lub 6 $\frac{1}{2}$ %, a kapitały stanowią główne majątek. Otóż nawet w tym nieprawdopodobnym wypadku, gdyby zasada, na podstawie której przyznano niegdyś 80 łóżek bezpłatnych, została uznana, nawet wówczas nie 80 lecz co najwyżej 3cią część łóżek możnaby przyznać Krakowowi, i to z tem zastrzeżeniem, że równocześnie z zwiększeniem się kosztów leczenia, bo te rosną ciągle, a nie umniejszają się, wypadłoby co lat kilka umniejszać ilość łóżek bezpłatnych.

2 Co do wydania miastu kapitałów fundacyjnych na ubogich, a względnie na leczenie ubogich przeznaczonych, wydać żadnych kapitałów nie można, z powodu, że najpierw między fundacyami szpitalnemi niema ani jednego kapitału przeznaczonego wyłącznie dla ubogich miasta Krakowa, powtóre, że wszystkie fundacye są uczynione dla szpitala, którego miasto Kraków w zarząd swój przyjmować nie chciało, a względem którego Wydział krajowy ma obowiązki określone w §.56 Statutu z. r. 1839.

Obowiązki te opiewają: „Wszystkie fundusze instytucyjne szpitali Krakowskich, z jakiegokolwiek źródła wynikłe, czyli się one w kraju lub za granicą znajdują, są nietykalną własnością tychże instytucyj, nie mogą zatem pod żadnym pozorem, ani przez Rząd, ani przełożonych szpitali, ani przez zakony oneż obsługujące, ani przez ich gdziekolwiek znajdujących się przełożonych, przez sprzedaż, wymianę lub darowiznę być odstąpione, z kraju wyniesione, lub w jakibądź sposób od przeznaczenia swego odciągnięte.”

3. Co do uwolnienia gminy miasta Krakowa od obowiązku zwrotu połowy kosztów leczenia zarachowanych w myśl Ustawy z 19. listopada 1868 r., Wydział krajowy w moc zakresu swego działania nie mógł uwolnić gminy miasta Krakowa od uiszczenia tej należności. Również nie może Wydział krajowy proponować Wysokiemu Sejmowi uwolnienie gminy, z powodu że ta należność funduszu krajowego jest całkiem słuszną, i że ją ponosiły nawet najuboższe gminy naszego kraju.

Na petycję przeto gminy miasta Krakowa odpowiedział Wydział krajowy odmownie, o czem wykonując polecenie z 14. października 1874, zdajemy niniejszem sprawę.

Taksy od muzyk w
Krakowie.

Na posiedzeniu z dnia 17. sierpnia 1877 powziął Wysoki Sejm uchwałę, ażeby przedłożony przez Wydział krajowy w sprawozdaniu z dnia 22. maja 1877 do l. 11755 wykaz taks od muzyk w Krakowie uzupełniony został w tym kierunku, iż do kwot tym wykazem objętych, doliczonym być ma procent nie 5 ale 6 od sta.

Polecenie to w ten sposób zostało wykonane, iż obliczone pierwotnie odsetki w kwocie 966 zł. 16 ct. w. a. zwiększono o kwotę 193 zł. 23 ct. w.a. i całą kwotę 1159 zł. 39 ct. w. a. pobrano do funduszu budowy na rachunek odsetek od funduszu powstałego z taks na muzyki w Krakowie.

Prowadzenie rachunków
budowy szpitala św. Ła-
zarza w Krakowie.

Na posiedzeniu z 17. sierpnia 1877 powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

„Sejm bierze do wiadomości sprawozdanie Wydziału co do otworzenia nowego rachunku budowy pawilonu obłąkanych, w księdze budowy szpitala św. Łazarza, a potwierdzając postanowienie Wydziału, według którego na ten rachunek wpisywane być mają tylko koszta samej budowy, zaś obciążenie tego rachunku stosunkową częścią wydatków całej budowie wspólnych, wstrzymane być ma aż do zupełnego ukończenia całej budowy, poleca Wydziałowi, aby dla wydatków wspólnych całej budowy osobne konto w księdze budowy szpitala św. Łazarza otworzył.“

Ponieważ od początku budowy wszystkie wydatki wspólne całej budowie prowadzone są w osobnych kontach, przeto wykonując powyższe polecenie, zarządził Wydział krajowy, aby w rocznych zamknięciach rachunkowych, odrębnie od kosztów samej budowy nowego szpitala, wykazywane były koszta całej budowie wspólne jak: płace, remuneracye i zapomogi, koszta podróży, koszta kancelaryjne, wydatki rozmaite itp.

Uzupełnienie §. 18. Instruk-
cyi dla lekarzy ordynują-
cych w szpitalach prowincjonalnych.

W wykonaniu uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 20. sierpnia 1877 aby §. 18. Instrukcyi dla lekarzy ordynujących w szpitalach prowincjonalnych uzupełnić następującym ustępem: „Wolno jednak przyjmować podejrzanych o obłąkanie t. j. takich, których choroba umysłowa przez lekarzy sprawdzoną jeszcze nie została, w celu spisania historyi choroby; świadectwa, że się chory do zakładu dla obłąkanych kwalifikuje“ zawiadomiliśmy zarządy wszystkich szpitali prowincjonalnych o tem uzupełnieniu §. 18. Instrukcyi. Od tego czasu chorzy tacy bywają do szpitali prowincjonalnych przyjmowani.

Koszta sanitarne.

Wysoki Sejm polecił Wydziałowi krajowemu uchwałą z dnia 28. sierpnia 1877 l. 484: „poczynienie kroków właściwych u c. k. Rządu w celu wyjednania, ażeby skarb Państwa ponosił wydatki sanitarne w Galicyi w całości lub przynajmniej w części“. Już w sprawozdaniu z dnia 10. marca 1877 l. 742 wykazał Wydział krajowy, iż odezwał z dnia 11. listopada 1872 l. 8415 poruszył sprawę tę w c. k. Rządzie, a to domagając się na mocy uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 26. października 1869, ażeby skarb Państwa przyczyniał

się do pokrycia wydatków sanitarnych. Że jednak c. k. Rząd nie dał na to żadnej odpowiedzi, sprawa ta była na posiedzeniu Wysokiego Sejmu w dniu 28. sierpnia 1877 przedmiotem żywej debaty. A gdy komisarz rządowy oświadczył, że c. k. Namiestnictwo udało się do Rządów innych krajów koronnych z prośbą o udzielenie wiadomości: jakie w tym względzie zachodzą tam stosunki, jakie koszta ponoszą fundusze krajowe i to na podstawie jakich prawnych zobowiązań lub przepisów; gdy nadto oświadczył, że dopiero po nadejściu odpowiedzi od c. k. Rządów krajowych będzie mogło c. k. Namiestnictwo odpowiedzieć na odezwę z r. 1872, powziął Wysoki Sejm powyżej przytoczoną uchwałę. W wypełnieniu Wysokiego polecenia w niej zawartego wystosował Wydział krajowy odezwę do Prezydium c. k. Namiestnictwa w dniu 14. grudnia 1877 l. 37676, upraszając o jak najrychlejsze załatwienie sprawy i o zawiadomienie nas o postanowieniu. Równocześnie zapytał Wydział krajowy prawie wszystkie Wydziały krajowe innych prowincji Monarchii austriackiej o wyjaśnienie tych kwestyi, które Namiestnictwo zażądało od c. k. Rządów krajowych. A gdy po trzechkrotnych odezwach nieotrzymaliśmy od c. k. Namiestnictwa żadnej odpowiedzi, poruszyliśmy przedmiot ten po raz czwarty odezwą z dnia 14. maja 1878 l. 19572 wystosowaną do Prezydium c. k. Namiestnictwa z uwagą, że odpowiedzi w tej sprawie potrzebujemy do sprawozdania sejmowego. Dopiero na ten urgens otrzymaliśmy dnia 31. maja 1878 l. 26059 odpowiedź oznajmiającą, że Namiestnictwo sprawę względem zwolnienia funduszu krajowego od przyczynienia się do wydatków sanitarnych, przedłożyło c. k. Ministerstwu spraw wewnętrznych do decyzji i że w swoim czasie zawiadomi nas o skutku.

Wszystkie Wydziały innych krajów koronnych Monarchii austriackiej odpowiadały na nasze zapytania.

Z tych odpowiedzi okazuje się następujący stan rzeczy :

W tym samym stosunku, jak nasz kraj, opłacają koszta sanitarne przy epidemiach i epizootiach tylko kraje koronne Bukowina, Styrya a do 1. maja 1877 także Kraina. W niższej i wyższej Austrii, w Morawii, w Czechach i na Szląsku ponoszą koszta medykamentów w całości gminy. W Istrii ponosi kraj $\frac{2}{3}$ części tych kosztów a gminy $\frac{1}{3}$ część, w Tyrolu $\frac{2}{3}$ części skarb Państwa a $\frac{1}{3}$ część gminy, w Salzburgu ponosi $\frac{2}{3}$ części skarb Państwa a $\frac{1}{3}$ część fundusz tak zwany lazaretów ewentualnie kraj; w końcu w Dalmacji ponoszą tylko miasta koszta medykamentów, po wsiach jednak skarb Państwa. W Karyntyi także skarb Państwa.

We wszystkich pomienionych krajach z wyjątkiem Bukowiny i Styryi ponosi wszystkie inne koszta sanitarne t. j. koszta podróży i diety lekarzy skarb Państwa tak że kraje te na koszta sanitarne albo nie preeliminują, albo wstawiają tylko w budżetach kwoty kilkuset zł. w. a.

Tylko koszta przy zarazie na bydło (księgosusz) z powodu strzeżenia granic krajowych od strony państw sąsiednich i krajów korony węgierskiej tudzież odgraniczeń wewnątrz kraju przez wojsko, ponoszą wszystkie kraje koronne na mocy Ustawy z roku 1868 (Dz. ust. p. p. z r. 1868 Nr. 118 §. 32.)

U nas prelimitowano rokrocznie na koszta sanitarne po kilkadziesiąt tysięcy zł. w. a. a w roku 1878 przyjęto na te cele w rubr. V. budżetu funduszu krajowego kwotę 37.900 zł. w. a. Tak rażąca dysproporcja udowadnia, jak znaczną stratę poniósł już kraj, nie mając widoków odzyskania jej zwrotu za czas przeszły, pomimo że już od roku 1872 domagamy się zwolnienia od tego nieprawnego ciężaru.

Tak stoi dotąd sprawa kosztów sanitarnych Wydział krajowy nie ośmieszka przedstawić w swoim czasie dalszego toku sprawy, skoro o decyzji c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych zawiadomionym zostanie. Decyzji tej należy tem więcej oczekiwać, ile że nadzieja jest, iż kraj nasz choć w takim stosunku od tego ciężaru zwolnionym będzie, w jakim Kraina od niego zwolnioną została. Na podstawie uchwały sejmowej krainińskiej z dnia 28. marca 1876 udał się Wydział krajowy krainiński do c. k. Rządu odezwą z dnia 27. listopada 1876 l. 1906 z prośbą o uwolnienie tamecznego funduszu krajowego od ponoszenia :

I. jednej trzeciej części kosztów za medykamenta, dostarczone w epidemiach;

II. kosztów podróży lekarzy używanych przy epidemiach.

III. kosztów podróży, medykamentów i dyet lekarzy używanych do leczenia chorych kilowych po za obrębem szpitali;

IV. kosztów podróży lekarzy przy epizootiach używanych.

Zarazem żądał Wydział krajowy krainiński zwrotu tych kosztów za czas przeszły.

C. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych reskryptem z 7. kwietnia 1877 l. 3463 zwolniło Krainę poczynawszy od 1. maja 1877 od kosztów podróży lekarzy używanych przy epidemiach i epizootiach (II. i IV.), utrzymało jednak w mocy rozporządzenia dawne, co do ponoszenia $\frac{1}{3}$ kosztów za medykamenta, tudzież co do wszystkich kosztów przy leczeniu chorych syfilitycznych po za obrębem szpitali (I. i III.), zostawiając sejmowi krainińskiemu wolność uregulowania sprawy tej w drodze ustawy krajowej.

Zwrotu zaś kosztów za przeszłość odmówiło, utrzymując, że kraj ponosił koszta te na mocy ustaw dawniejszych, kraj obowiązujących. W skutek tego reskryptu ministeryalnego polecił sejm krainiński uchwałą z dnia 16. kwietnia 1877 swemu Wydziałowi krajowemu, ażeby się u Rządu ponownie domagał zwolnienia od wszystkich ciężarów z powodu kosztów sanitarnych na przyszłość i o zwrot takowych za przeszłość, choćby nawet przed Trybunałem Państwa. Wydział krajowy krainiński zbiera do tego potrzebne materiały.

Jeżeli więc Kraina wywalczyła dla siebie ulgę w ponoszeniu kosztów sanitarnych, jeżeli inne kraje koronne od tego ciężaru czy to w całości, czy w części są uwolnione, toć możemy żywić niepłonną nadzieję, że decy-

zya c. k. Rządu wypadnie dla Galicyi pomyślnie, zwłaszcza iż Galicya narażona często na klęskę księgosuszu, zasłania od niej inne kraje, ponosi przeto ofiary w interesie całej Monarchii.

Petycja pp. Jezierskiego i Czajkowskiego.

Petycę pisarzy szpitalnych pp. Eustachego Jezierskiego i Aleksandra Czajkowskiego o podwyższenie płacy, przekazaną Wydziałowi krajowemu uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 30. sierpnia 1877 r., załatwiliśmy, udzielając pierwszemu 70 zł. jednorazowej zapomogi, a drugiemu 50 zł. w. a.

Umieszczenie w preliminarzu wydatków kuchennych: kosztów służby, drzewa i t. d.

Uchwałą z dnia 30. sierpnia 1877 Wysoki Sejm polecił, ażeby w przyszłym preliminarzu na rok 1879 w rubr. VII. poz. 37 był umieszczony koszt służby kuchennej, drzewa na kuchnię i naczyń kuchennych. — Polecenie to spełniliśmy.

Zapewnienie nbogim przyzwoitego pogrzebu.

Uchwałą 30. sierpnia 1877 Wysoki Sejm wezwał Wydział krajowy, aby zarządził stosowne kroki w celu zapewnienia ubogim chorym w szpitalu powszechnym we Lwowie umierającym, przyzwoitego pogrzebu. — Wypełniając polecenie zawarliśmy umowę z Towarzystwem ś. Józefa z Arymatei, które się podjęło za 500 zł. a. w. rocznej subwencji od 1. stycznia b. r. grzebać wszystkich ubogich chrześcian, tak katolików jak i akatolików, zmarłych w szpitalu Lwowskim przez cały rok, według zwyczaju chrześcijańskiego

Petycja Sylwerego Stroińskiego.

Na posiedzeniu z 30. sierpnia 1877 powziął Wysoki Sejm uchwałę następującą:

„Petycę p. Sylwerego Stroińskiego odstąpić Wydziałowi krajowemu do zbadania i ewentualnego uwzględnienia w miarę zasług.“

O wykonaniu powyższego polecenia Wydział krajowy ma honor złożyć następujące sprawozdanie:

„Rozporządzeniem gubernialnej Komisji Krakowskiej z 15. listopada 1853 l 19.260 została nadana posada prowizora przy aptece w szpitalu ś. Łazarza, p. Sylweremu Stroińskiemu.“

Płacę otrzymał jako „einstweilige Remuneration“ rocznie 500 zł. m. k. i złożył kaucję w kwocie 250 zł. m. k.

W r. 1860 po zawarciu kontraktu z Siostrami Miłosierdzia w przedmiocie administracyi szpitali Krakowskich, p. Sylwery Stroiński otrzymał od Dyrekcyi szpitali Krakowskich następujące zawiadomienie:

„Ponieważ od 1. listopada b. r. (1860) Siostry Miłosierdzia zarządzają wewnętrzną szpitala ś. Łazarza odbierają, a z kontraktu z nimi zawartego wypływa, że aptekarz szpitala ś. Łazarza przez S. Miłosierdzia utrzymywanym być

ma, więc uwiadamia się pana, iż pod tym względem ze stosunków z administracją od 1. listopada b. r. wychodzisz."

Ta stylizacja miała oznaczać, że z dniem 1. listopada 1860 p. Stroiński przestał być aptekarzem płatnym z funduszu szpitalnego bezpośrednio, że wyszedł z etatu szpitalnego i został aptekarzem płatnym przez S. Miłosierdzia i od nich bezpośrednio zawisłym.

Tak też było rzeczywiście. W §. 3 kontraktu z Siostrami Miłosierdzia zawartego wyznaczono im kwotę 525 zł. rocznie na utrzymanie odpowiedzialnego prowizora w aptece szpitalnej. Tym prowizorem zostawiły S. Miłosierdzia p. Stroińskiego i wypłacały mu wyznaczoną remunerację.

W r. 1874 przy objęciu napowrót administracji szpitalnej w własny zarząd, został p. Stroiński od służby uwolnionym, a w jego miejsce zamianował Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 11. września 1874 do l. 15.376 p. Aleksandra Jaklińskiego prowizorem apteki szpitalnej.

Okazuje się przeto:

1) że p. Sylwery Stroiński pełnił obowiązki prowizora apteki szpitalnej na mocy nominacji prowizorycznej, lecz na etacie funduszu szpitalnego od dnia 15. listopada 1853 do 1. listopada 1860;

2) że tenże od 1. listopada 1860 do 1. października 1874 pełnił te same obowiązki jako prowizor z ramienia Sióstr Miłosierdzia pod ich odpowiedzialnością i przez nie płatny.

Tytułu do pensji emerytalnej nie nabył p. Stroiński żadnego. Posada jego była zawsze prowizoryczną i jest nią do dnia dzisiejszego. Kontrakt zawarty z jego następcą p. Jaklińskim l. 15.376/74 zastrzega w punkcie 4.

„Umowa niniejsza obowiązuje strony działające od dnia 1. października 1874 poczynawszy a ustaje za każdeoczesnem wypowiedzeniem trzechmiesięcznem którejkolwiek strony. Wolno jednak Wydziałowi krajowemu usunąć W. Aleksandra Jaklińskiego w każdej chwili w razie zaniedbywania obowiązków na się przyjętych, lub nadużycia przez niego popełnionego. Wydział krajowy zastrzega sobie nadto prawo regresu względem wynagrodzenia szkody wyrządzonej, za co Wny Aleksander Jakliński swą kaucją i całym swym majątkiem odpowiada.“

P. Stroiński nawet takiego kontraktu nie miał ze szpitalem.

Kaucja p. Stroińskiego w kwocie 250 zł. m. k. była zahypotekowaną na rzecz szpitala na realnościach w Krakowie. Reskryptem z 8. czerwca 1875 l. 24.699 zezwolił Wydział krajowy na jej ekstabulację z powodu zupełnego załatwienia rachunków z p. Stroińskim.

Po zamianowaniu nowego prowizora w niósł p. Stroiński prośbę do Sejmu następnego dosłownego brzmienia:

„Nie pozostaje mi nic innego, jak przedłożywszy rzecz Wysokiemu Sejmowi upraszać Go najpokorniej, ażeby mi wymierzył *tytułem odprawy* to

wynagrodzenie, które na przeciąg roku zapewnić by mi mogło to przynajmniej najskromniejsze utrzymanie, jakie miałem od chwili przejścia administracji apteki szpitalnej pod zarząd Wydziału krajowego.“

Na posiedzeniu z 17. października 1874 zapadła następna uchwała sejmowa :

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby petentowi wypłacił 525 zł. z funduszu na r. 1874 jako odprawę w wysokości jednorocznej pensyi.

Uchwałę tę wykonał Wydział krajowy reskryptem z 13. listopada 1874 do l. 21660.

Na sesyę sejmową r. 1877 wniósł p. Stroiński nową petycyę, powołując się na 21 letnią służbę przy szpitalu, tudzież na bardzo nieszczęśliwe położenie swoje, gdyż ogłuchłszy, znaleźć nie może zatrudnienia i z trojgiem dzieci pozostaje całkiem bez utrzymania, prosi „o wyznaczenie tytułem emerytury pensyi za 21 letnią sumienną i nieskazitelną służbę szpitalną“.

Na skutek tej petycyi zapadła powołana na wstępie uchwała sejmowa.

W obec wyłuszczonego stanu rzeczy Wydział krajowy nie był w możności wyznaczyć stałej pensyi p. Stroińskiemu. Uwzględniając jednak rzeczywistą 21 letnią służbę jego przy szpitalu, wypełnianą zawsze sumiennie, uwzględniając okoliczność, że petent w ciągu tej służby utracił słuch, a tem samem możliwość zarobkowania, uwzględniając nareszcie, że jedynie z powodu tego nieszczęścia został ze służby uwolniony, Wydział krajowy, w granicach przysługującej mu władzy, udzielił p. Stroińskiemu jednorazowej zapomogi w kwocie 200 zł. w. a.

Petycyja ławy przysięgłych
w Krakowie o przywróce-
nie domu podrzutków.

Jedna z byłych ław przysięgłych w Krakowie podała w roku ubiegłym prośbę do Wysokiego Sejmu o założenie dla Galicyi domu podrzutków a mianowicie o pomnożenie dotacyą stałą funduszków Zakładu podrzutków u św. Łazarza w Krakowie, tudzież o zabezpieczenie na ten cel zapisanej przez ś. p. Dra Kitowskiego kwoty 25.000 zł. w. a.

Petycyja ta przydzielona Komisji administracyjnej, dla braku czasu nie przyszła pod obrady Wysockiej Izby i ogólną uchwałą z dnia 29. sierpnia wraz z wszystkimi niezalatwionemi petycyami przekazaną została Wydziałowi krajowemu do załatwienia.

Powody, które ławę przysięgłych do wniesienia jej skłoniły, były: po pierwsze sprawa Maryanny Pabianowej zasądzonej w roku 1876 za zbrodnię dzieciobójstwa na trzy lata ciężkiego więzienia, przy której to sprawie sąd uznał brak domu podrzutków za okoliczność winę łagodzącą; po drugie, że istniejący obecnie w Krakowie Zakład podrzutków nie jest w stanie zastąpić należycie urządzonego domu podrzutków i po trzecie, że ś. p. Dr. Kitowski zapisać miał testamentem sumę 25.000 zł. w. a. w listach zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego na założenie domu dla tych opuszczonych istot.

Sprawozdanie Komisji administracyjnej, której ta sprawa w zeszłym roku przydzieloną została, aczkolwiek Wysokiemu Sejmowi nie przedłożone

lecz dołączone przekazanej nam petycyi, kończy się wnioskiem: „petycyę Nr. 47/S przekazuje się Wydziałowi krajowemu celem zbadania i zestawienia wpływów, jakie zwinięcie zakładów podrzutek na różnorodne stosunki społeczne wywarło i zdania sprawy na jednej z najbliższych sesyi sejmowych“.

C. k. Namiestnictwo poruczyło ten sam przedmiot dwukrotnie, mianowicie odezwaniami z dnia 19. września 1877 l. 2706 i z 14. kwietnia 1878 l. 15.662 przesyłając nam wnioski c. k. krajowej Rady zdrowia za lata 1875 i 1876. Tak w jednym jak i w drugim sprawozdaniu c. k. Rady zdrowia znajduje się wniosek opiewający: „Należy napowrót zaprowadzić domy zniesione podrzutek a względnie urządzić Zakłady opieki nad niemowlętami“.

Wydział krajowy wypełniając polecenie Wysokiej Izby, a idąc za wskazówką daną w powyżej przytoczonym wniosku przez Komisję administracyjną zebrał materyały, jakie się zebrać dały a do wyjaśnienia sprawy służyć mogą, zestawili je stosownie i rezultat przedkłada Wysokiemu Sejmowi :

Odezwaniami z dnia 12. września 1877. l. 22.533 i 11. marca 1878. l. 10.936. wezwaliśmy c. k. wyższe sądy krajowe we Lwowie i Krakowie o udzielenie nam wykazów sądownie dochodzonych i zasądzonych zbrodni dzieciobójstwa, spędzenia płodu i podrzucenia dziecka, o których to zbrodniach utrzymywano, że zachodzi między ich pomnożeniem a zniesieniem domu podrzutek taki sam stosunek, jak między skutkiem a przyczyną. Równocześnie prosiliśmy c. k. sądów o odpowiedź na pytanie: przez jakie przyczyny wedle doświadczenia kryminalistyki powyżej wymienionej zbrodni spowodowane bywają? Przysłane wykazy załączamy w alegatach K. L. Porównawszy liczbę tych trzech zbrodni popełnionych w ostatnich trzech latach przed odjęciem domom podrzutek cechy zakładów krajowych t. j. w latach 1871, 1872 i 1873 (wedle wykazu rocznika statystycznego alegat K.) z liczbą zbrodni czteroletniego okresu po zniesieniu krajowych zakładów podrzutek t. j. z lat 1874, 1875, 1876 i 1877 (wedle wykazów c. k. sądów wyższych krajowych, alegat L) okazuje się, że w Galicyi zasądzono razem w trzech latach 1871, 1872 i 1873. wymienionych zbrodni 117 czyli w przeciągu rocznie po 39, zaś w czterech latach 1874, 1875, 1876 i 1877 razem 157 czyli przeciętnie po 39¹/₄ rocznie. Z tego porównania wypływa, że zniesienie krajowych zakładów dla podrzutek wcale nie lub nadzwyczaj nieznacznie wpłynęło na liczbę omawianych zbrodni.

*Alegat K.
Alegat L.*

Jeżeli porównamy kraje koronne Monarchii austriackiej posiadające domy podrzutek z Galicyą po zniesieniu w niej tych instytucyi ze względu na samą zbrodnię dzieciobójstwa i weźmiemy w rachunek ludność i dzieci narodzone n. p. w r. 1874, okaże się, że: Niższa Austria posiadająca obecnie dom podrzutek we Wiedniu, miała 12 dzieciobójstw zasądzonych na 1,990.708 mieszkańców a na 84.414 narodzin t. j. jeden wypadek na 165.892 ludności i na 7.283 porodów; — Czechy mające dom podrzutek w Pradze wykazują 21 dzieciobójstw na 5,140.544 mieszkańców i na 219.398 narodzin czyli jeden wypadek na 244.787 ludności a na 10.447 porodów; — Morawa z dwoma domami podrzutek w Bernie i Olomuńcu, miała 13 dzieciobójstw na 2,017.274 ludności a na 84.037 narodzin. czyli jeden wypadek na 155.175 ludności a na 6.464 dzieci narodzonych; — Galicya zaś, niemająca krajowego

domu podrzutków, miała 16 dzieciobójstw na 5,444.689 ludności a 252 820 dzieci narodzonych, czyli jeden wypadek na 338.625 mieszkańców a na 15.801 dzieci.

Stosunek ten dla Galicyi w r. 1874 tak bardzo korzystny, stał się w roku 1875 mniej korzystnym, podczas bowiem kiedy liczba dzieciobójstw w niższej Austrii i w Morawie pozostała ta sama co w r. 1874 a w Czechach spadła na 17, pomnożyła się w Galicyi aż do 27 t. j. jeden wypadek na 201.655 ludności a na 9.364 noworodków, zawsze jednak korzystniejszy, niż w Morawie i w Niższej Austrii.

Przy powyższych obliczeniach braliśmy w rachunek zbrodnie zasądzone t. j. takie, których dochodzenie zakończyło się wyrokiem sądu zasądza-
jącego winowajczynię, a pominęliśmy zbrodnie tylko dochodzone t. j. nie zakończone wyrokiem, a to z tej przyczyny, żeśmy nie mieli pod ręką wykazów dochodzeń zbrodni popełnionych w innych krajach koronnych w ogóle, a w Galicyi przed rokiem 1874.

Na pytanie nasze co do przyczyn zbrodni, odpowiadają wszystkie trybunały pierwszej instancji zachodniej części kraju naszego, a za niemi c. k. wyższy sąd krajowy w Krakowie, że pobudkami do tych zbrodni bywają prze-
ważnie niedostatek, troska o utrzymanie a po części wstyd. C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie oparty na zdaniu trybunałów pierwszej instancji wscho-
dniej części kraju, mniema, że oprócz biedy, troski o utrzymanie i wstydu, bywa także brak moralnego wychowania przyczyną występkę; nadto dodają uwagę: „zważywszy, że brak przytułku także się przyczynia do mnożenia się podobnych zbrodni, nie może być wątpliwem, że zaprowadzenie domów podrzut-
ków zmniejszyłoby znacznie ilość tych zbrodni a szczególnie w miejscu i okolicy istnienia takiego domu.“

Uwaga ta osobiwie w ostatnim ustępie mogłaby być uzasadnioną, gdyby nie fakt uderzający, że teraz po zniesieniu domu podrzutków, zbrodnia dzieciobójstwa częściej się pojawia w okolicach oddalonych od Lwowa, które da-
wniej nigdy a przynajmniej bardzo rzadko z domu podrzutków korzystały, niż w samym Lwowie i w jego najbliższej okolicy, które główny kontyngens do byłego domu podrzutków dostarczały. I tak podczas kiedy w latach 1874, 1875, 1876 i 1877 razem wzięwszy, sądy dochodziły dzieciobójstw we Lwowie wy-
padków 48, dochodziły w Złoczowie 58, w Przemyślu 52, w Samborze 51, w Stanisławowie 55, a w Tarnopolu aż 94; z tych zasądzono we Lwowie 10, w Złoczowie 9, w Przemyślu 8, w Samborze 9, w Stanisławowie 12, a w Tar-
nopolu 11. Przeciwnie w Krakowie, gdzie dotąd jest zakład podrzutków, chociaż nie krajowy i na małe rozmiary, dochodziły sądy w tym samym czasie 83 dzie-
ciobójstw, w Sączu 64, w Tarnowie 72 a w Rzeszowie 57; z tych zasądzono w Krakowie 18, w Sączu i w Rzeszowie po 7 a w Tarnowie 5. Daty statysty-
czne urodzin i śmiertelności dzieci nieprawego łoża wykazują, że od roku 1872 rokrocznie rodzi się w Galicyi więcej takich dzieci a mniej ich umiera, na co domy podrzutków żadnego nie wywierają wpływu. Urodziło się wedle alegatu
Ł. nieślubnych dzieci w r. 1872 — 19.372, w r. 1873 — 20.199, w r. 1874

Alegat M.

— 21.301, w r. 1875 — 23.149, w r. 1876 — 23.811; zmarło zaś wedle alegatu M. do 1. roku życia: w r. 1873 — 8124, w r. 1874—6935, w r. 1875 7516, w r. 1876—7.606.

Co do kwoty 25.000 zł., o której petycja ławy przysięgłych wspomina, że testamentem Dra. Kitowskiego na rzecz domu podrzutków w Krakowie złożoną została, Wydział krajowy nie mając o niej żadnej urzędowej wiadomości, odmówił się do tego towarzystwa z uprzejmem wezwaniem o bliższe wyjaśnienia rzeczywistego stanu tej sprawy. Odpowiedź nadeszła 19. czerwca b. r. Z niej dowiadujemy się, że ś. p. Dr. Tomasz Kitowski testamentem z dnia 30. września 1875 zapisał Krakowskiemu Towarzystwu dobroczynności sumę 25.000 zł. a. w. w listach zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego galicyjskiego we Lwowie na utrzymanie podrzutków. Gdy jednak w ordynacyi do testamentu dołączonej położył warunki, które nietylko utrudniały ale wprost niemożliwym czyniły urzeczywistnienie woli zapisodawcy, przeto Rada ogólna odniosła się do spadkobierców i egzekutora testamentu z prośbą o zmianę niektórych przepisów testamentowej ordynacyi. Spadkobiercy na żadaną zmianę zezwolili, egzekutor testamentu zaś, którym jest arcybractwo Miłosierdzia i Banku pobożnego, na pismo Rady ogólnej z dnia 3. czerwca 1876 odpowiedziało dopiero pod dniem 29. maja 1878 w tym duchu, iżby się Towarzystwo dobroczynności zniosło wpierw z Wydziałem krajowym o wydanie funduszków na utrzymywanie podrzutków pod jego zarządem będących. Równocześnie zawiadomieniem zostało Towarzystwo dobroczynności, iż zapis ś. p. Dra Kitowskiego nie będzie mu do rąk wydany lecz przeniesionym zostanie do depozytu politycznego.

Komisya z łona Rady ogólnej wydelegowana, zbadawszy oba te pisma, wniosła, aby wobec tych trudności zrzec się zapisu Dra Kitowskiego, Rada ogólna jednak na posiedzeniu d. 2. czerwca b. r. nie przychyliła się do tego wniosku, lecz poleciła zbadać jeszcze raz sprawę swemu Wydziałowi prawnemu, a ten opinii swojej jeszcze nie przedłożył. Tak sprawa zapisu ś. p. Dra. Kitowskiego stoi w tej chwili. W końcu Rada ogólna uważa za stosowne nadmienić, iż według testamentu, gdyby Towarzystwo dobroczynności zrzekło się tego zapisu, ma on przejść na gminę miasta Krakowa, gdyby zaś i ta go nie przyjęła, wówczas otrzyma go Zakład podrzutków w Warszawie.

Z zestawienia powyższych dat okazuje się: że od czasu zniesienia krajowych domów podrzutków w Galicyi nie pomnożyły się zbrodnie, które z tym faktem łączyć usiłowano; że w tych krajach koronnych, które posiadają domy podrzutków, więcej popełniono zbrodni względnie do ludności i do urodzonych dzieci niż w Galicyi, która nie ma krajowego domu podrzutków; że w naszym kraju popełniono więcej dzieciobójstw w tych okolicach, które z domu podrzutków dawniej niekorzystały; nareszcie, że domy podrzutków żadnego nie wywierają wpływu na przybytek lub śmiertelność dzieci z nieprawego łoża.

Powody, które Wysoki Sejm w r. 1873 do wydania ustaw z dnia

10. i 23. maja skłoniły, streszczają się mniej więcej w następujących punktach:

Zakłady podrzutek nie zmniejszają zbrodni, pomnażają śmiertelność podrzutek, zwalniają węzły rodzinne, niezabezpieczają ani moralnych ani materyalnych interesów podrzutek, demoralizują społeczeństwo i obciążają bez korzyści dla kraju fundusze krajowe. Z uwagi przeto, że wszystkie te motywa Wysokiego Sejmu od roku 1873 do dnia dzisiejszego nie a nie nie utraciły ze swej pierwotnej mocy; z uwagi, że przez nas zebrane i powyżej zestawiane daty wcale nie przemawiają za przywróceniem domów podrzutek; z uwagi, że zdanie jednej ławy przysięgłych równie jak rzekomy zapis szlachetnego filantropa, nie mogą w obec tak ważnych argumentów przeważać szali na korzyść tych instytucji, Wydział krajowy pomimo humanitarnych wniosków c. k. Rady zdrowia, nie znalazł powodu do zmiany ustawy z dnia 10. maja 1873, nie uwzględnił przeto petycji ławy przysięgłych o przywrócenie domów podrzutek i zdaje o tem niniejszem sprawę.

Petycja gminy Żmigród.

Uchwałą z 29. sierpnia 1877 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do załatwienia petycję gminy Żmigród o udzielenie z funduszków krajowych rocznej subwenycji na utrzymanie w Zakładzie dla głuchoniemych sieroty Adama Żmigrodzkiego.

Na skutek wezwania Wydziału krajowego uchwaliła Dyrekcyja zakładu głuchoniemych, zatrzymać nadal bezpłatnie Adama Żmigrodzkiego, o czem gmina Żmigród zawiadomioną została.

Petycja p. Daszkiewicza.

Petycję Juliana Daszkiewicza piekarza o darowanie mu kary pieniężnej w kwocie 160 zł. w. a. nałożonej przez Dyrektora szpitala Lwowskiego, za dostarczone dla szpitala złe pieczywo i przekazaną Wydziałowi krajowemu uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 29. sierpnia 1877 r., załatwiliśmy odmawiając prośbie p. Daszkiewicza.

Petycja Dr. Głowackiego.

Petycję Dr. Bolesława Głowackiego o zaliczenie czasu służby jako zastępcy dyrektora szpitala Lwowskiego, do kwinkwennium na posadzie dyrektora, przekazaną uchwałą sejmową z d. 29. sierpnia 1877., załatwiliśmy odmownie.

Stan majątku szpitala ś. Łazarza i podział tego majątku między zakłady chorych, położnic i podrzutek.

Na skutek uchwały Wysokiego Sejmu z 14. października 1874 r. przedstawił Wydział krajowy w ciągu zeszłorocznej sesji sejmowej sprawozdanie o stanie funduszków stanowiących majątek szpitala ś. Łazarza w Krakowie, oraz w przedmiocie podziału majątku tego między zakłady chorych, położnic i podrzutek. Sprawozdanie to przez Wysoki Sejm nie zostało załatwione. W roku bieżącym postanowił Wydział krajowy nie ponawiać sprawozdania wyżej wymienionego z następujących powodów:

Krótki przeciąg czasu wyznaczony dla obrad sejmowych, nie pozwoliłby Wysokiej Izbie rozpatrzyć dokładnie przedmiotu tak obszernego a poniekąd za-
wikłanego.

Koszta druku tegoż sprawozdania, obejmującego około 16 arkuszy, wy-
nosiłyby przeszło 500 zł.

Zresztą już w ciągu ostatniego roku zaszły znaczne zmiany w wyka-
zach a to w skutek spłaty niektórych kapitałów, sprzedaży niektórych majątków
i t. p. Jeszcze większe zmiany w wykazach rzeczywistego majątku powoduje uży-
wanie kapitałów na budowę nowego szpitala.

Po ukończeniu budowy będzie można dopiero zrobić ostateczny obra-
chunek a wtenczas właściwa nadejdzie pora, aby Wysoki Sejm zdecydował o
kwestyi będącej w zawieszeniu t. j. jaki fundusz poniesie koszta budowy no-
wych pawilonów. Wówczas znajdą także załatwienie wszystkie inne sprawy
majątków szpitalnych dotyczące a jeszcze nie rozstrzygnięte.

Wydział krajowy sądzi, że już w roku przyszłym będzie mógł dostar-
czyć Wysokiemu Sejmowi zupełnie wykończonego w tym przedmiocie sprawozdania.

Gdyby który z P. P. Posłów pragnął w przedmiocie tym rozpatrzyć
się podczas teraźniejszej sesji sejmowej, mogą ku temu posłużyć exemplarze
zeszłorocznego sprawozdania w liczbie około 50 pozostałe.

Budowa nowych pawilo- nów szpitalnych w Kra- kowie.

W roku 1877 wykończoną została budowa nowych pawilonów, mia-
nowicie urządzenia wewnętrzne, tak że na rok 1878 pozostała tylko wyprawa
zewnętrznych murów.

W celu należytego wysuszenia zarządziliśmy w ciągu zimy opalanie
pawilonów, skutkiem czego w jesieni roku bieżącego, będzie można z zupełnem bez-
pieczeństwem przenieść chorych do nowych pawilonów. Szczegółowe sprawozdanie
tak z funduszków użytych jakoteż z przeprowadzenia całej budowy przedkładamy
w sprawozdaniu o dodatkowym budynku gospodarskim.

Fundusz emerytalny Kra- kowski.

W ugodzie zawartej między Wydziałem krajowym a c. k. Rządem w r.
1866, względem objęcia majątku krajowego, funduszków i zakładów krajowych, w
dziale II. „Szpitale i zakłady dobroczynne we Lwowie i Krakowie“ umie-
szczono pod 5. co następuje :

*„Obecnym urzędnikom i sługom tych funduszków i zakładów zastrze-
gają się ich nabyte prawa, a świetny Wydział krajowy przyjmuje takowe na sie-
bie według ciążących dotychczas pod tym względem na administracji państwo-
wej zobowiązań“.*

Sprawozdanie Wydziału krajowego o zawarciu tej ugody zamieszczone
w ogólnem sprawozdaniu z czynności za czas po zamknięciu III. sesji sejmowej
przyjął Sejm krajowy zatwierdzając do wiadomości na posiedzeniu z dnia 27
grudnia 1866 r.

W roku 1870 Dr. Placer, lekarz ordynujący na oddziale chirurgicznym szpitala św. Łazarza, podał się o przeniesienie w stan spoczynku. Prośbę tę Wydział krajowy uwzględnił w reskrypcie z dnia 23. czerwca 1870 r. do l. 7978. Co się jednak tyczy wymiaru pensji emerytalnej, odstąpił sprawę do dalszego zarządzenia c. k. Dyrekeyi skarbu z powodów :

a) że Dr. Józef Placer był rzeczywistym członkiem Towarzystwa emerytalnego Krakowskiego w myśl ustawy emerytalnej byłej Rzeczypospolitej Krakowskiej z dnia 15. marca 1838 r. Nr. 698 i 1418 D. G. S.;

b) że w skutek inkamerowania funduszu emerytalnego przez c. k. Rząd austriacki na mocy Najwyż. rozporządzenia z 31. lipca 1847, tudzież rozporz. Minist. finan. z 4. lutego 1854 l. 21980. tenże c. k. Rząd anstryacki zobowiązał się zadość uczynić prawom, które członkowie byłego Towarzystwa emerytalnego względem funduszu tegoż Towarzystwa nabyli, a więc że emerytura tychże, z funduszy państwowych wypłacaną będzie ;

c) że w myśl rozporz. c. k. Ministerstwa finansów z dnia 24. stycznia 1862 l. 62009 i c. k. Minist. spraw wewn. z 17. lutego 1862. l. 2704 wymierzanie emerytury członkom byłego Towarzystwa emerytalnego Krakowskiego należy do c. k. Ministerstwa finansów.

Wszystkie te motywa uznało w zupełności c. k. Ministerstwo finansów, albowiem odezwą z dnia 6. grudnia 1870 l. 54.713 c. k. krajowa Dyrekeya skarbu zawiadomiła Wydział krajowy, iż c. k. Ministerstwo skarbu udzieliło Dr. J. Placerowi emeryturę w kwocie 628 zł. 12¹/₂ ct. w. a. rocznie, która z c. k. Skarbu temuz zaasygnowaną została.

Po śmierci Dra Placera wymierzono w ten sam sposób pensję emerytalną pozostałej po nim wdowie, pani Maryannie Placerowej. Tak więc od czasu zawarcia układu o odbiór szpitali w zarząd krajowy, do r. 1874., zarówno c. k. Rząd jak Wydział krajowy uznawali jednakowo zasadę, iż urzędników szpitalnych, którzy byli członkami b. Towarzystwa emerytalnego Krakowskiego, w stan spoczynku przenosić ma prawo Wydział krajowy, lecz wymierzać i asygnować pensję emerytalną powinien c. k. Rząd.

W r. 1874 wnieśli podania o przeniesienie w stan spoczynku: Dr. Franciszek Bulikowski, prymaryusz oddziału chorób syfilitycznych i skórnych przy szpitalu św. Ducha i p. Napoleon Jędrzejewski rządcą szpitala św. Łazarza. W sposób dotąd praktykowany przychylając się do żądania petentów, Wydział krajowy przesłał podania ich, w celu wymierzenia i zaasygnowania emerytury z c. k. skarbu Państwa, c. k. krajowej Dyrekeyi skarbu.

Po dłuższej zwłoce i po licznych ze strony Wydziału krajowego urgensach c. k. krajowa Dyrekeya skarbu odezwą z 10. października 1874 l. 45.986, zwróciła oba podania Wydziałowi krajowemu z oznajmieniem, „że według reskryptu wysokiego c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 4. października 1874. l. 26.261, wymiar i asygnacja emerytury należy do zakresu Wydziału krajowego i na rachunek ogólnego funduszu krajowego ma nastąpić, a to na podstawie układu, który między Reprezentacją kraju i zastępcą c. k. Rządu przy oddawaniu a względnie od-

bieranin dobroczynnych zakładów i szpitali Krakowskich i Lwowskich z zawiadywania c. k. Rządu w zarząd Wydziału krajowego na dniu 30. sierpnia 1866 zawarty został, a mianowicie na zasadzie postanowienia tamże w ustępie II. liczba 5 wyrażonego“.

Skutkiem tej odpowiedzi zażądał Wydział krajowy od c. k. Dyrekcyi skarbu udzielenia sobie reskryptu c. k. Ministerst. skarbu z d. 24. stycznia 1862 do l. $\frac{62.000}{1859}$ oraz wyjaśnienia, z jakich funduszków toż Ministerstwo wymierzyło emeryturę Dra. Placera.

C. k. Dyrekcyja skarbu w odpowiedzi z 25. stycznia 1875 do l. 57969 udzieliła odpisu rozporządzenia c. k. Minist. finansów z 15. grudnia 1874 l. 31563, w którym wyjaśniono, że pensye Dra. Józefa Placera i Maryanny Placerowej w myśl układu z r. 1866 z funduszu krajowego powinny być asygnowane, *und nur aus Vershen für Rechnung des allgemeinen Pensionsetats ausbezahlt worden sind*“. Więc Ministerstwo, a na jego polecenie c. k. kraj. Dyrekcyja skarbu zażądała bezwzględnego zwrotu kwot wypłaconych Drowi Placerowi i Placerowej w ogólnej sumie 1827 zł. 62 ct. w. a.

Ponieważ równocześnie zamknięto p. Placerowej pobieraną ze skarbu Państwa pensyę wdowią, Wydział krajowy rozporządzeniem z 3. maja 1875 l. 25415/1874 zaasygnował jej takową w kwocie 314 zł. 6 ct. w. a. zaliczkowo z rubryki XIII. funduszu kraj. w c. k. urzędzie podatkowym w Krakowie.

Co się tyczy podań Napoleona Jędrzejewskiego i Dra. Bulikowskiego, załatwił takowe Wydział krajowy w sposób następujący:

a) co do Jędrzejewskiego:

Uchwałą z 9. grudnia 1874 do l. 22863 na mocy upoważnienia sejmowego z 17. października 1874 przeniesiono Jędrzejewskiego stale w stan spoczynku i zaasygnowano mu:

1) kwotę 1000 zł. jako zaliczkę zwrotną na emeryturę;

2) kwotę 600 zł. jako przyzwolony przez Sejm dożywotni dodatek roczny do emerytury, przez c. k. Rząd wymierzyć się mającej. Asygnacya nastąpiła z funduszu szpitala św. Łazarza.

b) Co do Dra. Bulikowskiego:

Uchwałą z 14. grudnia 1875 do l. 12508 zaasygnował Wydział krajowy Dr. Bulikowskiemu tymczasowo wymierzoną emeryturę w rocznej kwocie 750 zł. zaliczkowo z funduszu krajowego.

W ten sposób pozostała do załatwienia kwestya zasadnicza, mianowicie:

1) jaki fundusz obowiązany jest wypłacać emeryturę urzędnikom szpitali Krakowskich, którzy byli członkami Towarzystwa emerytalnego;

2) czyli istotnie ustęp II. punkt 5 ugody zawartej w r. 1866 obowiązek ten przeniósł na fundusz krajowy.

Senat rządzący wolnego miasta Krakowa wydał na dniu 15. marca 1838 r. Ustawę o Towarzystwie emerytalnem dla urzędników i służ wolnego miasta Krakowa. Według tej Ustawy, każdy urzędnik („każda osoba pobierająca 100 złp. rocznej płacy“) opłacający wkładki do funduszu emerytalnego, nabywał prawa do pensyi emerytalnej po wysłużeniu pewnej ilości lat. (Art. 13—23).

Po zajęciu Krakowa przez Rząd austriacki wyszło 31. lipca 1847 r. Najwyższe rozporządzenie cesarskie, normujące postępowanie względem tych urzędników byłej Rzpłtej Krakowskiej, którzy nabyli już prawa do funduszu emerytalnego. Kończyło się to rozporządzenie następującym ustępem:

„Hinsichtlich des bestehenden Pensionsfondes sind Mir über seine Entstehungsart und Beschaffenheit, sowie über seine Verbindung mit dem allgemeinen Landesfond, aus welchem er zum Theile dotirt wird, noch nähere Auskünfte mit dem Gutachten zu erstatten, ob der angetragenen Inkamerirung desselben in privatrechtlicher Hinsicht kein Bedenken entgegenstehe“.

Rozporządzenie to przesłane zostało dekretem z 5. sierpnia 1847. l. 147 Kancelaryi nadwornej byłemu komisarzowi nadwornemu w Krakowie hr. Deyma.

Rozporządzeniem Najwyższem cesarskiem z 18. marca 1878 r. postanowiono w zasadzie inkamerowanie funduszu emerytalnego. Jednakowoż dopiero 4. lutego 1854 r. l. 21982 Ministerstwo finansów wydało polecenie szefowi b. Dyrekcji podatkowej w Krakowie, ażeby inkamerowanie z dniem 1. listopada 1854 r. nastąpiło. Fundusze ze wszystkimi dokumentami zostały przeniesione do filialnej kasy krajowej w Krakowie, dawniejszy osobny zarząd został uchylony.

Pozostała jednak zawsze instytucja, nazwana „Komisją emerytalną“, której zadaniem było dawać opinię na podania o wymierzenia emerytury dawniejszych urzędników byłej Rzpłtej Krakowskiej. Komisji tej przewodniczył były senator Rzpłtej Hyacynt Majewski.

Rozporządzeniem z 24. stycznia 1862 r. l. ⁶²⁰⁰⁰/₁₆₅₈ c. k. Ministerstwo finansów rozwiązało ostatecznie tę komisję i przydzieliło jej czynności krajowej Dyrekcji skarbu. Z rozporządzenia tego okazuje się, że ostatecznie przeprowadzenie inkamerowania funduszu emerytalnego dopiero z końcem 1861 r. uskutecznione zostało.

Co się tyczy samego inkamerowania, służyć następujące uwagi:

Przedstawienie, w skutek którego nastąpiło inkamerowanie, zasady, na jakich się ono oparło, nie są nam znane. Aktów odnoszących się do tego przedmiotu, żądał Wydział krajowy kilkakrotnie u c. k. władz rządowych, ale oprócz wyszczególnionych wyżej rozporządzeń nic więcej nie otrzymał. Według odezwy c. k. Dyrekcji skarbu z 16. czerwca 1875 l. 25216 (l. W. 14307/75) historia tegoż funduszu znajdować się ma w piśmie naczelnika byłej gubernialnej Komisji Krakowskiej, hr. Marcandina, wystosowanym dnia 20. marca 1853 l. 2262 do c. k. Namiestnictwa we Lwowie, którego jednak Wydziałowi krajowemu nie udzielono.

Mimo tych braków sam Statut emerytalny i rozporządzenia wydane w przedmiocie inkamerowania, pozwalają dokładnie rozpatrzeć się w przedmiocie.

Statut emerytalny z r. 1838 ogłoszony w Dzienniku praw Rzptej Krakowskiej z tegoż roku Nr. 698 i 1418 określa całkiem wyraźnie cel Towarzystwa emerytalnego i przeznaczenie jego funduszków. Według tytułu I. „O składzie i funduszach Towarzystwa emerytalnego“ Artykuł 1 do 9 jedynym celem Towarzystwa było: zabezpieczenie pensyj emerytalnych i zaopatrzeń urzędnikom i sługom byłej Rzptej i ich rodzinom. Zabezpieczenie to następowało z własnych środków urzędników i sług, bez pomocy i współudziału skarbu Rzptej, a więc przez utworzenie całkiem osobnego funduszu, który z natury swej był właściwie funduszem prywatnym korporacji urzędników i sług zostającym pod kontrolą publiczną, i mającym ściśle określony sposób użytkowania.

Fundusz ten nie był przeto wcale funduszem krajowym i wcale z funduszu tego nie był dotowanym, jak się tego rozporz. cesarskie z 31. lipca 1847 mylnie domyśla.

Przekonuje o tem najmocniej artykuł 2. Statutu o funduszach Towarzystwa.

Artykuł 8 i 9 wskazuje, iż fundusze o tyle tylko miały być zbierane, o ile rzeczywista potrzeba wymagała. „To, co po wypłaconych corocznie pensjach emerytalnych pozostanie“ mówi art. 8, ma być lokowaniem na procent. „Jeżeli doświadczenie okaże“ — stanowi art. 9 — „że dochody roczne z funduszków Towarzystwa emerytalnego przewyższą potrzebną corocznie na wysłużane pensye emerytalne sumę, wtenczas nastąpi понижение stosunku odtrącanego z plac etatowych członków Towarzystwa procentu; nawzajem też, jeżeli się okaże niedostatek, stosunek procentu tego podwyższonym być winien“.

Otóż jasny dowód, że Towarzystwo i fundusze jego miały tylko cel jeden: zabezpieczenie pensyj emerytalnych, i to w sposób niezawisły od żelaznego kapitału funduszków. Członkowie Towarzystwa własnymi oszczędnościami, własnymi składkami mieli sobie zapewniać kawałek chleba na stare lata lub na wypadek nieszczęścia (Art. 17). To osobiste indywidualne zabezpieczenie samemu sobie przyszłości, własnymi wkładkami, nacechowane jest tak wyraźnie, że na p. według Art 31. członek Towarzystwa oddalony z posady bez własnej woli i winy przed wysłużeniem lat do pobierania emerytalnej pensji uprawniających, miał prawo żądania zwrotu wpłaconych do funduszu wkładek.

Oprócz tego jednego wyjątku prawa członków Towarzystwa emerytalnego i ich rodzin do funduszu emerytalnego są całkiem wyraźnie określone.

Wszyscy, mianowicie w myśl artykułów 13 do 36 mieli prawo jedynie do pensji i zaopatrzeń według norm ściśle określonych. Innych praw, mianowicie tytułu współwłasności funduszu emerytalnego, szczególnie na wypadek rozwiązania Towarzystwa, nie zastrzegł Statut nigdzie i nikomu. Tym sposobem z tytułu prawa prywatnego, członkowie Towarzystwa i ich rodziny mogli do funduszu emerytalnego rościć sobie jedynie pretensye o pensye i zaopatrzenia, więcej żadnych. Zauważać wreszcie należy, iż Statut nie przewidywał wcale, co stać się ma z funduszami Towarzystwa na wypadek rozwiązania, nie czynił żadnych w tym względzie zastrzeżeń. Skoro przeto ze zmianą stosunków politycznych, Rząd austriacki rozwiązał Towarzystwo emerytalne, inkamerował jego fundusze, ale wszystkim członkom Towarzystwa i ich rodzinom ubezpieczył na ogólnym Skarbie państwowym w do-

statecznej mierze prawa, jakie mieli względem funduszu emerytalnego, wynikało ztąd, że inkamerowanie tegoż funduszu nastąpiło bez pogwałcenia zasad prawa prywatnego.

Przyznać należy, iż inkamerując fundusz emerytalny, Rząd austriacki ubezpieczył należycie prawa członków Towarzystwa i ich rodzin. Już w dekrete cesarskim z 31. lipca 1847 r. polecono, ażeby przy pensjonowaniu i kwieskowaniu członków Towarzystwa, lub zaopatrywaniu ich rodzin *„die günstigere Vorschrift, nämlich eventuell jene des erloschenen Freistaates mit Rücksicht auf die Dauer der diesem Staate geleisteten Dienste und das anrechnungsfähige Gehaltsausmass, oder aber auf der Grundlage der Gesamtdienstzeit und des letzten Gehaltes die österr. Normen angewendet werden“*.

Oprócz tej korzyści zyskali jeszcze członkowie Towarzystwa z dniem inkamerowania t. j. z 1. listopada 1854 r. uwolnienie od opłacania wkładek w myśl art. 2. a) Statutu emerytalnego. Krzywdy przeto nie ponieśli żadnej, nie utracili żadnego prawa, które im przyznawał Statut emerytalny.

Wprawdzie dwa razy, gdyż w r. 1866 i 1869 udawali się emeryci Krakowscy w drodze petycji do Sejmu o podwyższenie płac emerytalnych i rewindykowanie inkamerowanego funduszu emerytalnego jako funduszu krajowego. Po rozpatrzeniu jednak sprawy i zasięgnięciu wyjaśnień, Wydział krajowy w sprawozdaniu z czynności r. 1871 zmuszonym się ujrzał wyznać, że *„fundusz emerytalny Krakowski, ani z pochodzenia, ani z przeznaczenia swego nie może być uważany jako majątek krajowy“*.

Dodać wreszcie należy, iż zażalenie emerytów na wymiar emerytury, załatwił Rząd austriacki z gotowością na uznanie zasługującą.

Nie ulega przeto wątpliwości, iż:

1) były fundusz emerytalny Krakowski nie może być uważany za fundusz krajowy i jako taki rewindykowany; oraz że

2) c. k. Rząd austriacki, inkamerując fundusz emerytalny, nie naruszył praw prywatnych byłych członków Towarzystwa emerytalnego.

Pozostała jeszcze do rozwiązania kwestya, czyli zobowiązania, które c. k. Rząd austriacki inkamerując fundusz emerytalny przyjął na siebie w obec urzędników szpitali Krakowskich a byłych członków Towarzystwa emerytalnego, ciążyą na nim dotąd lub nie?

Zobowiązania te były:

1) c. k. Rząd austriacki ubezpieczył członkom Towarzystwa wypłatę pensyj emerytalnych, tudzież

2) wymiar tych pensyj według normy, która dla tych członków okazała się korzystniejszą, tj. albo według Statutu emerytalnego z roku 1838, albo według austriackich przepisów.

Wydział krajowy w ugodzie, zawartej w r. 1866, mianowicie w przytoczonym wyżej punkcie 5. przyjął zobowiązania te na fundusz krajowy. Okazało się

przeto, że żądanie c. k. Rządu austriackiego, ażeby pensye emerytów szpitalnych, a byłych członków Towarzystwa emerytalnego wypłacać z funduszu krajowego, oraz ażeby zwrócić c. k. Skarbowi kwotę 1827 zł. 62 ct. wypłaconą ś. p. Drowi Józefowi Placerowi i wdowie jego Maryannie Placerowej, jest całkiem uzasadnione. Przeto uczynił Wydział krajowy zadość żądaniu c. k. Dyrekeyi skarbu z 25. stycznia 1875 do l. 57.969, i przeniósł emerytury trzech pozostałych członków Towarzystwa emerytalnego: Dra Bulikowskiego, Napolena Jędrzejewskiego i Maryanny Placerowej na fundusz **krajowy**.

Emerytura Dr. F. B. Bulikowskiego.

Wspomnieliśmy wyżej, iż uchwałą z 14. grudnia 1875 do l. 12.508 wyznaczył Wydział krajowy Drowi Bulikowskiemu tymczasowo wymienioną emeryturę w rocznej kwocie 750 zł. zaliczkowo z funduszu krajowego.

Przeciwko temu wymiarowi wniósł Dr. Franciszek Bulikowski przedstawienie, które Wydział krajowy troskliwemu poddał zbadaniu.

Stan służby Dra Bulikowskiego jest następujący :

1. Dekretem Senatu rządzącego miasta Krakowa z 15. marca 1838 r. l. 1276 został przyjęty na bezpłatnego praktykanta przy szpitalu św. Łazarza.

2. Dekretem tegoż Senatu z 20. listopada 1839 r. l. 6.317 został mianowany adjunktem przy katedrze kliniki położniczej na 2 lata i złożył przysięgę 14. grudnia 1839.

3. Dekretem tegoż Senatu z 28. grudnia 1841 l. 6851, został mianowany adjunktem na dalsze 2 lata.

4. Dekretem z 12. stycznia 1844 l. 68, został znowuż mianowany adjunktem na dalsze 2 lata.

5. Dekretem Senatu rządzącego z 18. kwietnia 1845 l. 1654 został mianowany lekarzem ordynującym na oddziale syfilitycznych, złożył przysięgę służbową 2. maja 1845 i odtąd aż do 30. kwietnia 1874 zostawał bez przerwy na tejże posadzie.

Wydział krajowy policzył Drowi Bulikowskiemu zrazu czas służby dopiero od nominacyi na lekarza ordynującego, t. j. od 2. maja 1845 do 30. kwietnia 1874 z powodów :

że według §. 1. rozp. cesarsk. z 9. grudnia 1866 do emerytury daje prawo stałe zajmowanie posady systemizowanej ;

że Dr. Bulikowski dopiero przez nominację na lekarza ordynującego otrzymał posadę systemizowaną, t. j. dopiero w r. 1845 ;

że na tej posadzie dekretem Wydziału krajowego z 29. grudnia 1871 l. 18.478 został zamianowany stałe.

Wymiar ten nastąpił z krzywdą Dra Bulikowskiego, z powodów następujących :

Dr. Bulikowski był członkiem Towarzystwa emerytalnego w Krakowie i opłacał do funduszu emerytalnego wkładki od 1. sierpnia 1840 do końca paździer-

nika 1854 t. j. do chwili, kiedy po inkamerowaniu funduszu emerytalnego Rząd austriacki uchylił opłacanie wkładek.

W czasie inkamerowania funduszu emerytalnego i rozwiązania Towarzystwa emeryt., Dr. Bulikowski należał do tych członków Towarzystwa emerytalnego, względem których Rząd austriacki przyjął pewne zobowiązania i zabezpieczył im:

1. pensję emerytalną z funduszu państwowego,

2. wymiar tejże pensji według normy, która dla byłego członka Towarzystwa emeryt. okaże się korzystniejszą, mianowicie albo według Statutu emerytalnego z r. 1838, albo według przepisów austriackich.

Te zobowiązania się Rządu austriackiego w obec Dra Bulikowskiego przyjął Wydział krajowy na siebie w części II. punkcie 5. Ugody z r. 1866.

Dr. Bulikowski ma przeto prawo:

1) Do emerytury z funduszu krajowego,

2) Do wymiaru tej emerytury według normy, która dla niego okaże się korzystniejszą.

Co do 1.) nie zachodzi żadna wątpliwość.

Co do 2.) okazuje się, że przepisy austriackie, na podstawie których Wydział krajowy w r. 1875 wymierzył Drowi Bulikowskiemu emeryturę, są dla niego mniej korzystne, niżeli przepisy Statutu emerytalnego z r. 1838.

Uchwałą swoją z 14. grudnia 1875 l. 12.506 oparł Wydział krajowy na wywodzie, że „według §. 1. rozp. cesarsk. z 9. grudnia 1866 Nr. 157 Dz. pr. p. ma prawo do emerytury każdy urzędnik, który stale zajmował posadę systemizowaną.“

Paragraf ten w oryginale brzmi jednak następująco: „Die auf einem definitiven oder provisorischen Dienstposten unterbrachten oder im Stande der Disponibilität befindlichen Staatsbeamten und Diener . . . sind nach Maassgabe der Länge ihrer anrechenbaren Dienstzeit mit einem Ruhegenusse oder einer Abfertigung nach folgendem Maasstabe zu betheilen“.

Paragraf ten objaśniają dawniejsze szczegółowe rozporządzenia w sposób następujący:

„Die Dienstzeit wird in der Regel von dem Tage an berechnet, an welchem der zu Betheilende seine erste eidliche Verpflichtung abgelegt (Hofkanzleidekret vom 11. October 1783), oder, wenn eine solche nicht stattfand, zuerst seinen Dienst angetreten hat (Hofkammerdekret vom $^{13}/_{12}$ 1832 pol. G. S. Bd. 51. §. 317)“.

Nareszcie w rozporz. cesarskiem z $^{9}/_{12}$ 1866 §. 2 ustęp 3. zastrzeżono:

„In jenen Fällen, in welchen nach bestehenden besonderen Vorschriften ein günstigeres, als das hier aufgeführte Ausmass der Bezüge entfiel, hat es bei demselben sein Verbleiben“.

Otóż zaprzeczyć trudno, że już według samych przepisów austriackich wymiar emerytury dla Dr. Bulikowskiego wypadł na jego niekorzyść.

Tegoż samego dowodzą przepisy Statutu emerytalnego z r. 1838.

Według tytułu I. Art. 1. „każda osoba, pobierająca z Skarbu publicznego stałą i na budżecie umieszczoną pensję, większą nad złp. 100 rocznie należy do Towarzystwa emerytalnego“.

Oprócz tego uchwała Senatu rządzącego z 3. lipca 1844 (Dziennik praw Rzpltej Krak. Nr. 3081) objaśnia jeszcze wyraźniej powyższe orzeczenie w Art. 1. „Do stowarzyszenia emerytalnego należy każda osoba, pobierająca z Skarbu publicznego, z funduszków budżetem krajowym odkazanych, *lub z funduszków szpitali miasta Krakowa*, stałą i na właściwych etatach szczególnych gałęzi służby publicznej zamieszczoną płacę wyższą nad 100 złp. rocznie....“

Dr. Franciszek Benedykt Bulikowski otrzymał 20. listopada 1839 r. nominację na adjunkta przy katedrze kliniki położniczej (szpit. ś. Łazarza), która to posada była stałą, na właściwym etacie umieszczoną, a do niej przywiązana pensya 150 złp. rocznie. Ponieważ Dr. Bulikowski rychło potem przystąpił do Towarzystwa emerytalnego, i opłacał aż do r. 1854 wkładki do funduszu emerytalnego, przeto w myśl Statutu emeryt. z r. 1838 i rozporz. Senatu rządzącego z 3. lipca 1844, nabył prawa do emerytury od dnia nominacji z 20. listopada 1839 r.

Od tego czasu aż do przeniesienia w stan spoczynku w. r. 1874 pozostawał Dr. Bulikowski bez przerwy w służbie publicznej, a to, jak wyżej wyszczególniono, do r. 1845, jako adjunkt kliniki, a od tego roku do końca jako lekarz ordynujący. Nie potrzebuje on przeto zastosowania art. 20 Statutu emeryt. z r. 1838, który opiewa: „Członek Towarzystwa emeryt., który służbę publiczną *nie ciągle lecz czasowo tylko* i z przerwami, bądź jako urzędnik aktualny, bądź jako zastępca pełnił, będzie miał prawo do pensyi emerytalnej według zasad artykułów powyższych tak atoli, iż mu jedynie lata istotnie pełnionej służby publicznej w zasługę zarachowanemi będą“.

Wynika ztąd, że lata służby Dr. Bulikowskiego na posadzie adjunkta spędzone, tem słuszniej do emerytury wliczone być powinny, ile że według powyższego artykułu należałoby mu je zarachować nawet wtedy, gdyby między piastowaniem posady adjunkta i lekarza ordynującego zaszła była przerwa.

Zgodnie przeto tak z orzeczeniami Statutu emeryt. z r. 1838 i rozporz. Senatu z r. 1844., jakoteż z przepisami austriackimi, mianowicie z rozporz. ces. z 9/12 1866 §. 1. należy Dr. Bulikowskiemu przy wymiarze pensyi emerytalnej zaliczyć czas służby od pierwszej nominacji na adjunkta przy katedrze kliniki t. j. od r. 1839, a od dnia 10. grudnia, na którym złożył przysięgę służbową na posiedzeniu Senatu. Przeciąg czasu od tego dnia i roku do przeniesienia w stan spoczynku t. j. do 30. kwietnia 1874. wynosi rzeczywistej służby *lat 34, miesięcy 4, dni 22.*

Wysokość pensyi za ten czas służby wynosiłaby:

a) według przepisów austriackich (rozporz. ces. 9/12 1866. §. 2) od ostatniej pensyi w kwocie 1200 zł. rocznie według normy za lat 30 do 35., $\frac{6}{8}$ części t. j. 900 zł. w. a.

b) według przepisów Statutu z r. 1838. i rozporz. Senatu z r. 1844: Art. 2. rozporz. z r. 1844. stanowi, iż po 15 latach czynnej służby uzyskuje się prawo do pensyi emerytalnej dożywotniej wyrównywającej $\frac{1}{4}$ części

najwyższej rocznej płacy. W latach następnych czynnej służby ilść pensyi powiększa się za każdy rok o $\frac{3}{20}$ owej $\frac{1}{4}$ części najwyższej płacy, do jakiej urzędnik po 15 latach służby nabiera prawa. Ztąd więcej jak 15 a mniej jak 35 lat służby daje prawo do pensyi emeryt., w ten sposób wyrachowanej, iż $\frac{3}{20}$ pensyi emeryt., któraby za lat 15 służby przypadała, za przyrastającą co rok do całości tejże pensyi ma być uważaną.

35 lat służby daje prawo do całej pensyi.

Otóż wypadłoby dla Dr. Bulikowskiego:

a) za 15 lat $\frac{1}{4}$ całej pensyi t. j.	300 zł.
b) za dalszych lat 19 po $\frac{3}{20}$ od 300 zł. t. j. 45 zł. $\times$ 19.	855 „
	Razem 1155 zł.

rocznej emerytury.

Ponieważ w tym wypadku przepisy Statutu emerytalnego z r. 1838 i uzupełniającego rozporządzenia Senatu rządzącego z $\frac{3}{7}$ 1844 są dla Dr. Bulikowskiego korzystniejsze, należy mu się w myśl wyżej wyłuszczonych powodów wymiar pensyi emerytalnej według tychże przepisów i wysokości poprzednio wykazanej.

Czyniąc przeto zadość słuszności Wydział krajowy przyznał Dr. Fr. B. Bulikowskiemu emeryturę w rocznej kwocie 1.155 zł. w. a. i zaasynował mu taką z funduszu krajowego od dnia 30. kwietnia 1874., po potrąceniu wypłaconych tymczasowo 750 zł. rocznie.

Pensya wdowia Józefy
Świerzbńskiej.

W skutek śmierci byłego rządcy szpitala św. Ducha, Ignacego Świerzbńskiego i wniesionej prośby jego wdowy Józefy Świerzbńskiej wymierzył Wydział krajowy w myśl obowiązujących przepisów pensyę wdowią w rocznej kwocie 266 zł. $66\frac{1}{3}$ ct. w. a. od dnia 12. czerwca br.

Komitet administracyjny
szpitali w Krakowie.

Z powodu rezygnacyi w r. 1877 członków Komitetu administracyjnego tak z powodu zdrowia, jak dla licznych zajęć, zmuszony był Wydział krajowy przystąpić do zamianowania nowego Komitetu.

Przedtem jednak w skutek kilkoletniego doświadczenia postanowiliśmy zmienić nieco regulamin określający działanie Komitetu. Rozporządzenie to opiewa następnie: Komitet administracyjny dla szpitali św. Łazarza i św. Ducha w Krakowie powołany jest do opieki i kontroli nad zarządem tych szpitali, tudzież do załatwiania przydzielonych sobie przez Wydział krajowy czynności administracyjnych i gospodarczych.

Do niego należy:

1) Czuwać nad wykonaniem obowiązujących ustaw i przepisów odnoszących się do szpitali publicznych, tudzież rozporządzeń Wydziału krajowego;

2) Zarządzać przez swych członków rewizyę szpitali celem przekonania się o porządku, czystości i pielęgnowaniu chorych, jakoteż rewizyę ksiąg rachunkowych i manipulacyjnych;

3) Nadzorować wszelkie zabudowania szpitalne, czuwać nad utrzymaniem w dobrym stanie i w należytej ewidencji całego inwentarza magazynów i sprzętów szpitalnych;

4) Trutynować wykazy potrzeb ułożone przez Dyrektora do corocznych budżetów szpitalnych i takowe ze swą opinią Wydziałowi krajowemu przedkładać;

5) Zawierać umowy o dostawy na potrzeby szpitalne z zastrzeżeniem zatwierdzenia Wydziału krajowego, przyzwalać na pomniejsze wydatki nie przenoszące 200 zł. w. a. w granicach uchwalonego budżetu i czuwać nad dokładnem wykonaniem wszystkich innych przez Wydział krajowy zakontraktowanych dostaw na pewne przedmioty, roboty i posługi;

6) Przeglądać i opiniować:

a) warunki ogłaszanych licytacji i wszelkich imieniem szpitali zawierzeć się mających kontraktów;

b) projekta konserwacji i restauracji budynków szpitalnych oraz rachunki przez zarządy szpitalne składane;

c) listy kandydatów na posady etatowe;

d) warunki przez Dyrektora szpitali Wydziałowi krajowemu przedkładane;

7. Brać inicyatywę w przedmiocie reform i ulepszeń w administracji i urządzeniu szpitali, oraz dawać opinię, gdy tego Wydział krajowy zażąda;

8. Uczestniczyć przez swych członków:

a) przy nadzwyczajnych ze strony Wydziału krajowego zarządzonych inspekcjach, komisjach i delegacjach;

b) przy dochodzeniach dyscyplinarnych przeciw lekarzom, urzędnikom i sługom szpitalnym;

9. Kontrolę kredytu w kasie poborowej otworzonego do dyspozycji administracji szpitalnej na pokrywanie wypłat, wykonuje przewodniczący Komitetu, podpisując asygnacje.

Nowy Komitet administracyjny złożony został z osób następujących: JE. Dr. Wiktor Kopf, przewodniczący; Dr. Stanisław Strzelecki, Dr. Antoni Rosner, Napoleon Jędrzejewski, Konrad Wenzel i Dr. Harajewicz Dyrektor szpitali, — członkowie: zastępcą przewodniczącego obrał Komitet Dra Strzeleckiego. Wskutek rezygnacji p. Konrada Wenzla wszedł do Komitetu Dr. Szymon Samelson, który po śmierci Dra Strzeleckiego wybranym został zastępcą przewodniczącego.

Sprawy osobiste.

W osobach lekarzy oprócz bezpłatnych praktykantów, w ciągu ubiegłego roku nie zaszły żadne zmiany. Natomiast z grona urzędników szpitalnych rządea szpitala św. Ducha, Ignacy Świerżbiński, zaniemógł ciężko w początkach 1877 r. Udzieliwszy mu dłuższego urlopu, powołał Wydział krajowy p. Wojciechowskiego kontrolora szpitala św. Łazarza, do pełnienia obowiązków rządecy

w szpitalu św. Ducha, zaś na miejsce p. Wojciechowskiego przyjęty został dyurnista płatny z funduszu remuneracyjnego św. Ducha.

Po upływie roku przystąpił Wydział krajowy do pensjonowania p. Świerzbinińskiego, kiedy właśnie nadeszła wiadomość o jego śmierci.

Z uwagi, że wkrótce nastąpi przeniesienie szpitala św. Ducha do nowych pawilonów i posada rządcy zostanie zwinięta, pozostawiono bez zmiany tymczasowe zastępstwo.

Gorączka powrotna.

W początkach bież. roku pojawiła się w Krakowie epidemicznie gorączka powrotna (febris recurrens). Głównego kontyngensu chorych dostarczały ogrzewalnie na Kleparzu i areszta miejskie. Chorych w coraz większej liczbie oddawano do szpitala ś. Łazarza. W samym początku lutego udał się przeto Dyrektor szpitali Krakowskich do c. k. Rządu o skonstatowanie epidemii i do Magistratu Krakowa o rychłe podjęcie środków, które w takich razach do obowiązków gminy należą.

Liczba chorych zwiększała się jednakowoż tak znacznie, a obecność ich w szpitalu tak wielkiem całemu szpitalowi zagrażała niebezpieczeństwem, iż stało się rzeczą niemożliwą, czekać dopóki miasto nie urządzi osobnego pomieszkania dla chorych epidemicznych. — Przeto ze względów ludzkości i ze względów na bezpieczeństwo szpitala ś. Łazarza, upoważnił Wydział krajowy Komitet administracyjny do urządzenia tymczasowego szpitala dla chorych epidemicznych w nowo wybudowanym pawilonie dla obłąkanych, wyłącznie na czas trwania epidemii i pod warunkiem, że wynikłe ztąd koszty pokryte zostaną według przepisów obowiązujących.

W tym celu polecił Wydział krajowy Komitetowi zawrzeć osobną umowę z gminą miasta Krakowa i utrzymywać w ścisłej ewidencji wszystkie koszty, na urządzenie tymczasowego szpitala wyłożone.

W czasie właściwym przystąpi Wydział krajowy do obliczenia i żądania od gminy zwrotu kosztów w jej zastępstwie poniesionych.

Przeniesienie prof. Dra. Józefa Fingera w stały stan spoczynku.

Przenieśliśmy Dra. Józefa Fingera, profesora szkoły medyczno-chirurgicznej i prymariusza szpitala Lwowskiego w stały stan spoczynku i przyznaliśmy mu tytułem emerytury za 20 lat służby połowę pobieranej płacy t. j. 315 zł. w. a.

Zmiany w personalu w szpitalu Lwowskim.

Stosownie do §. 18 Statutu dla szpitala Lwowskiego, oznaczającego, iż sekundaryusze i asystenci mianują się tylko na dwa lata z końcem 1877 r. uwolniliśmy dawnych sekundaryuszków i asystentów od obowiązków służbowych w szpitalu, a mianowaliśmy w drodze konkursu sekundaryuszkami Drów: Michała Plucińskiego, Leona Zarzyckiego, Izydora Kolischera, Emila Kozłowskiego i Tadeusza Krobickiego — asystentami zaś Drów: Ignacego Króweczyńskiego, Józefa Sochackiego, Juliana Czermaka i Apolinarego Tarnawskiego.

Kwinkwenia.

Na podstawie Statutu dla szpitala Lwowskiego i §. 35 Ustawy służby krajowej, przyznaliśmy następujące dodatki pięcioletnie ;

- a) Dyrektorowi Drowi Bolesławowi Głowackiemu, licząc pięciolecie od dnia złożenia przysięgi, t. j. od 20. maja 1873 r.
- b) Prymaryuszowi Dr. Edwardowi Sawickiemu od 29. sierpnia 1873.
- c) Prosektorowi Drowi Longinowi Feyglowi od 23. lutego 1873.
- d) Pisarzowi Eustachemu Jezierskiemu od 7. marca 1873.
- e) Woźnemu Karolowi Piro od dnia nominacyi, t. j. od 17. czerwca 1873.
- f) Odźwiernemu Rajmundowi Kukawskiemu od 17. października 1873.
- g) Akuszerce Maryi Grocholskiej od 1. stycznia 1872.

Zmiana formy preliminarza.

Dla łatwiejszego poglądu na gospodarstwo szpitalne, preliminarz na r. 1879 ułożyliśmy w odmiennej formie, a mianowicie zamiast dwóch preliminarzy: jednego dla oddziału chorych a drugiego dla oddziału położnic, przedstawiamy jeden wspólny dla całego szpitala.

Oświetlenie gazowe.

Komisya sejmowa wybrana w roku przeszłym do zbadania sprawozdania Wydziału krajowego z uwagi, że oświetlenie gazem ma być zaprowadzone na Kulparkowie, i że doświadczenia nabyte w szpitalu Lwowskim, mogłyby być wskazówką, czy oświetlenie gazowe w szpitalach ze względów higienicznych, finansowych i gospodarskich, przed innemi zaleca się, poleciła Wydziałowi krajowemu, ażeby zwrócił na ten przedmiot baczną uwagę i zdał sprawę, czy i o ile oświetlenie gazowe jest korzystniejsze niż inne?

Dokładnego porównania w tym względzie zrobić niepodobna z następujących powodów: dawniej, gdy oświetlano salę lampami naftowemi, oświetlenie było bardzo niedostateczne, stąd też i wydatek na ten przedmiot był mały, tem więcej, że i cena nafty była daleko niższą. Z powiększeniem zakładu przez dokonane rozszerzenie sal i przekształcenia, z polepszeniem oświetlenia sal i korytarzy, a nareszcie równoczesnego podwyższenia ceny nafty, koszt ogólny oświetlenia musiał się znacznie zwiększyć. Wtedy to właśnie zostało zaprowadzone oświetlenie gazem naftowym.— Cyfry, które choć w przybliżeniu mogą dać pojęcie o różnicy tych dwóch sposobów oświetlenia, są następujące:

W. r. 1875 w filii Hofmana gdzie dotąd nie świecą gazem, oświetlenie kosztowało w ciągu roku 623 zł. 89 ct. — W. 1877 r. w tejże filii w skutek podrożenia nafty i lepszego oświetlenia sali korytarzy, oświetlenie kosztowało 1159 zł. 03 ct. w. a. Stosunek więc jak 10:19.

Rachunek ten wreszcie nie jest dokładny, bo nie zawiera w sobie nakładu na zakupno lamp.)

Oświetlenie naftą głównego budynku w. 1875 r. kosztowało 1261 zł. 95 ct. Przyjmując też samą co wyżej proporcję t. j. 10:19, oświetlenie naftowe gmachu głównego w r. 1877 lampami kosztowałoby 2397 zł. 70 ct.

Oświetlenie zaś gazowe w tym roku kosztuje 4968 zł. 10 ct. (wliczając w to 6% od kapitału zakładowego w kwocie 742 zł. i płacę mechanika Bujno 500 zł.) Oświetlenie więc gazem kosztuje teraz więcej niż oświetlenie naftą; w r. 1875 kosztowało o 3706 zł. 15 ct. rocznie, a gdybyśmy przyjęli za podstawę porównania ten sam co w filii Hofmana stosunek 10:19, kosztowałoby o 2570 zł. 40 ct. więcej niżby przy teraźniejszych cenach oświetlenie naftowe kosztować musiało. Zwracamy uwagę, że w Lwowskim szpitalu przeciętnie pali się przez noc całą 190 płomieni gazowych a według bardzo ścisłego obrachowania jeden płomień w ciągu nocy (t. j. 8 godzin) kosztuje 3 centy.— Gdyby było tyle lamp ile jest płomieni, koszt oświetlenia gazem byłby bez wątpienia tańszy. Twierdzimy to na tej podstawie, że w Kulparkowie, gdzie oświetla się lampami naftowymi, wynosił koszt oświetlenia w r. 1877... 5.496 zł. 95.

Pod względem więc finansowym oświetlenie gazowe jako znacznie droższe od oświetlenia lampami naftowymi, nie zaleca się. Lecz pod względem gospodarskim stoi nieporównanie wyżej, najprzód dla tego, że w zakładzie łatwiej utrzymać porządek, czystość i większe bezpieczeństwo, a nareszcie oświetlenie gazowe doskonale się przydaje do badań laryngoskopijnych i w pracowni chemika patologicznego. Pod względem zaś higienicznym, gazowe oświetlenie mniej zanieczyszcza powietrze i może być bardzo łatwo zastosowane do polepszenia wentylacji w salach i w latrynach, przeto niezmiernie cennem w zakładzie, gdzie czystość powietrza stanowi pierwszy i niezbędny warunek leczniczy.

Pranie bielizny.

Oddanie prania bielizny w przedsiębiorstwo okazało się bardzo niekorzystnem, bo najprzód pranie nie jest dość czyste, a potem bielizna ulega ogromnemu zniszczeniu, a często z powodu nieakuratności przedsiębiorcy, szpital niema dostatecznej ilości zmian dla chorych. Dwa razy nawet zdarzyło się, że część bielizny oddanej do prania zginęła; wprawdzie zakupiliśmy takową natychmiast z kaucyi przedsiębiorcy, lecz podobne przypadki zawsze pociągają za sobą znaczne kłopoty.

Ze względu, iż kontrakt z teraźniejszym przedsiębiorcą kończy się 8. sierpnia, poleciliśmy rozpisanie licytacji i zawarcie umowy z nowymi przedsiębiorcami pp. Jakóbem Flecker i Jacentym Żukiem na lat trzy, pod tymi samymi co dotychczas warunkami.

Plan pralni.

Stosownie do polecenia Wysokiego Sejmu, plany i kosztorysy pralni parowej, łazienek i kuchni, wykonane przez budowniczego p. Janowskiego, są gotowe w Wydziale krajowym, lecz nie przedstawiamy je w tym roku dla tego, że podobny budynek gospodarski stawiamy w Krakowie i w interesie funduszu

szpitalnego chcielibyśmy zrobić pewne doświadczenia w jednym miejscu, nim zastosujemy toż samo w drugim.

Filia Hofmana i dom położnic.

Filia Hofmana, zawierająca dwa oddziały: chirurgiczny i położniczy, jak wiadomo Wysokiemu Sejmowi, nie odpowiada nawet bardzo skromnym wymagom szpitalnym. Ze względu jednak na ogromne wydatki w dziale szpitalnym w tym roku, nie przychodzimy jeszcze z nagłą sprawą budowy domu dla położnic we Lwowie, chociaż plany i kosztorysy mamy już gotowe.

Ponieważ kontrakt o najem filii Hofmana kończy się 1. maja 1879, zarządziliśmy poszukiwania, czy nie uda się nająć dwóch domów: jednego na oddział chirurgiczny, a drugiego dla położnic, gdyż połączenie tych dwóch oddziałów razem, ze względów higienicznych jest bardzo niekorzystne, jak dla jednego tak i dla drugiego.

Gospodarstwo szpitalne.

W gospodarstwie szpitalnem nieustannie dążymy do zmniejszenia wydatków, a szczególnie w rubryce żywienia chorych, jako najważniejszej. Niektóre zmiany wprowadzono z dniem 1. stycznia b. r. w normie i sposobie przepisywania wiktów chorym, tak że już nie porcy przepisują się, a tylko potrawy znacznie zmniejszyły koszt żywienia. Oszczędność w tym względzie wynosi od 1. stycznia po koniec kwietnia t. j. w 4 miesiącach 2127 zł. 45 ct. Podczas bowiem, kiedy w r. 1877, gdzie obowiązywała dawna norma i dawne karty żywienia, wikt dzienny jednego chorego kosztował przeciętnie 35.34 ct., w roku 1878 kosztować będzie tylko 32.30 ct. t. j. 3.04 ct. mniej. Chcąc jednak wydatki te doprowadzić do minimum bez szkody chorych, poleciliśmy Dyrektorowi, rozpatrzyć się i przedstawić nam, czy nie dadzą się jeszcze osiągnąć jakie oszczędności przez zmniejszenie normy żywienia, przez zamianę droższych potraw na mniej kosztowne, przez wprowadzenie tanich potraw, które nie były poprzednio używane, a które mogą być zalecone, i nareszcie czy nie da się osiągnąć oszczędność na winie, maśle, mleku, chlebie, lub na zmniejszeniu posługi kuchennej. Mamy niepłonną nadzieję, że te studia nieustanne i to czuwanie nad każdym wydatkiem, da nam możność w przyszłości zniżyć takse dzienną leczenia w szpitalach, jak krajowych tak i prowincjonalnych.

Stosunki zdrowotne.

Pod względem zdrowotnych stosunków, szpital Lwowski corocznie przedstawia coraz to korzystniejsze wyniki. W roku ubiegłym przedstawiliśmy wykaz chorych w największych szpitalach Austrii, i z którego można było widzieć, że szpital Lwowski co do niskiego procentu śmiertelności, wielkiego procentu wyzdrowienia, krótkości czasu leczenia jednego chorego, i małości kosztów na leki, stoi na pierwszym miejscu.

W r. 1877 rezultat jeszcze jest świetniejszy, bo procent śmiertelności spadł z 8.7 na 7.6, chociaż ilość łóżek w szpitalu w skutek różnych przekształceń zwiększyła się o 75, ilość chorych leczonych o 1031, a ilość dni

leczenia o 15.964. Jednem słowem pod względem leczniczym szpital Lwowski odpowiedział zupełnie oczekiwaniom Wysokiego Sejmu i wielkim ofiarom kraju.

Siostry Miłosierdzia.

Nie przedstawiamy jeszcze sprawy uregulowania stosunku Sióstr Miłosierdzia i zawartego z niemi kontraktu względem pielęgnowania i obsługi chorych w Lwowskim szpitalu, jak tego §. 5. Statutu wymaga, gdyż chcieliśmy sprawę tę załatwić jednakowo we Lwowie, Krakowie i Kulparkowie, a nieunormowane jeszcze stosunki Krakowskich szpitali nie pozwalają przystąpić do rokowań w tym względzie z Przełożoną Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia.

Stan szpitali prowincjonalnych.

Alegat N.

W ciągu 1877 roku w 22 prowincjonalnych szpitalach naszych, w skutek wewnętrznych przekształceń lub rozszerzenia zakładów przez przybudowy, ilość łóżek zwiększyła się o 153 wliczając w to 50 łóżek dla obłąkanych kobiet, które zostały dołączone do 30 już istniejących poprzednio w szpitalu Przemyskim. Ilość leczonych w porównaniu z rokiem poprzednim zwiększyła się wedle aleg. N. o 1288 a ilość dni leczenia o 19.453. Przy takim znacznem powiększeniu liczby pielęgowanych procent śmiertelności spadł z 11·2 na 10·7. Nieustanny rozwój naszych prowincjonalnych szpitali, zaufanie, które zyskują humanitarną ustawą o ponoszeniu kosztów leczenia ubogich przez fundusz krajowy a zresztą powiększenie biedy i nędzy w robotniczej klasie ludności kraju, oto przyczyny takiego zwiększenia ilości chorych szukających opieki szpitalnej. Plaga okropna niektórych okolic kraju naszego, syphilis, zaczęła się zmniejszać w szpitalach, pomimo że władze polityczne z większą energią jak dawniej robią usiłowania, ażeby wszystkie osoby dotknięte tą chorobą były natychmiast odsyłane do zakładów leczniczych. Wtedy gdy w latach poprzednich ilość syfilitycznych leczonych w szpitalach prowincjonalnych, wynosiła czwartą a nawet trzecią część wszystkich chorych, w roku 1877 chorzy ci stanowili już tylko piątą część. Rezultat ten przypisujemy zreorganizowaniu części lekarskiej we wszystkich szpitalach, nieustannemu dążeniu, żeby posady lekarzy ordynujących i ich pomocników zajęte były przez osoby najzdolniejsze i z najwyższem naukowem wykształceniem, a nareszcie zmniejszeniu ruchów wojsk w kraju stacjonujących.

Wydanie instrukcyj lekarskich i administracyjnych w latach poprzednich uregulowało gospodarstwo szpitalne i wprowadziło jednakowe zasady dla ich kierowania, przez co osiągnięto łatwiejszą i lepszą kontrolę a zarazem większą oszczędność w wydatkach gospodarczych.

Ułożeniem odpowiedniej do potrzeb chorych normy żywienia, ulepszyliśmy wikt chorych, który poprawić było rzeczą konieczną.

We wszystkich szpitalach koszt na leki został zredukowany do minimum. Wszędzie jest już dostateczny arsenał narzędzi chirurgicznych i przyborów odpowiednich do potrzeb szpitalnych. Bielizny z wyjątkiem tylko kilku szpitali, ilość jest odpowiednia. Dla jak największej czystości wprowadzają się żelazne łóżka, pokostowanie podłóg i desynfekcja zanieczyszczonej bielizny i odzieży chorych. Ulepsza się wentylacja i ogrzewanie, urządzono też ogródki dla

przechadzki i odpoczynku rekonwalescentów. W skutek tych ulepszeń coraz większa liczba osób dostatnich, mogących leczyć się w domu, udaje się do szpitali prowincjonalnych.

Przy zatwierdzeniu budżetów szpitalnych na rok 1878 kierowaliśmy się zasadą, ażeby wydatki tak uregulować, aby nie zachodziła potrzeba podwyższenia taks leczenia, co się nam też udało we wszystkich szpitalach z wyjątkiem Śniatyńskiego, który do tej chwili nie przedstawił budżetu na rok 1878. Po zapłaceniu długów zaciągniętych na budowę i rozszerzenie szpitali w Białej i Przemyśle, mamy nadzieję, iż taksa w tych zakładach da się zmniejszyć nieco w roku przyszłym.

Część szczegółowa.
Szpital w Białej.

W roku 1877 r. wymurowano dwa budynki na pomieszczenie pralni i na trupiarnię. Łóżka drewniane częściowo zastąpiono żelaznemi a podłogi wszędzie wypokostowano.

Szpital w Bochni.

Na wezwanie nasze Zwierzchność gminna od 1. stycznia 1878 zaprowadziła w szpitalu żywienie chorych we własnym zarządzie. Całe terytorium szpitalne zostało ogrodzone nowym parkanem.

Szpital w Drohobyczu.

Ogłoszeniem z d. 20. kwietnia 1877 l. 21.891 umieszczonem w N. 30 Dzien. ust. i rozp. kraj. z r. 1877, w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem podwyższyliśmy taksę leczenia na 57 ct. od osób dorosłych.

Dr. Wiktor Lechowski, lekarz ordynujący w szpitalu, utworzył fundacyę premiovą dla służb szpitala powszechnego w Drohobyczu, przeznaczając na ten cel jedną obligacyę indemuizacyjną okręgu Lwowskiego Nr. 43.693 na 100 zł. Zarząd majątku tej fundacyi i rozdawnictwo premii oddał fundator Radzie gminnej m. Drohobycza, która wydając odpowiedni akt fundacyi uzyskała potwierdzenie tegoż ze strony c. k. Namiestnictwa, po oświadczeniu Wydziału krajowego, że przyjmujemy prawa i obowiązki z aktu fundacyjnego wpływające.

Szpital w Jasle.

Zatwierdziliśmy kosztorys i plan na przybudowanie skrzydeł w szpitalu. Wprowadzono ulepszoną normę żywienia chorych.

Szpital w Podhajcach.

Rozszerzono zakład przez zakupno gruntu na ogród spacerowy. Wymurowano drewnutnię i trupiarnię a cały szpital zrestaurowano.

Szpital w Przemyśle.

Stare skrzydło szpitala zostało zupełnie przekształcone i rozszerzone tak, że przybyło 15 pokoi i cały szpital może pomieścić 240 łóżek. Wymurowano domek na trupiarnię i salę sekcijną; budynek szpitalny otoczono dogo-

dnym chodnikiem, urządzono pralnię i odpowiednie łazienki, wszystkie łóżka drewniane zastąpiono żelaznemi a podłogi wypokostowano.

Szpital w Kołomyi.

Ogłoszeniem z d. 13. listopada 1877 r. l. 35.190 podwyższyliśmy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem takse leczenia na 57 ct. od osób dorosłych.

Szpital w Rzeszowie.

Nie zatwierdziliśmy uchwały gminnej, nadającej posadę sekundaryusza chirurgowi Rotterowi, natomiast odraczając na razie stałe obsadzenie posady tej, wezwaliśmy Zwierzchność gminną, ażeby do tymczasowego pełnienia obowiązków sekundaryusza powołała Doktora medycyny Drobnera.

Szpital w Samborze.

Ogłoszeniem z d. 20. czerwca 1877 r. umieszczonem w Nr. 39 Dz. ust. i rozp. kraj. w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem podwyższyliśmy takse leczenia na 65 ct. od osób dorosłych. Szpital został rozszerzony i ogrodzony nowym parkanem.

Szpital w Sanoku.

Zatwierdziliśmy uchwałę Rady gminnej przyjmującą ofertę Eisiga Herziga na budowę szpitala powszechnego w Sanoku z opuszczeniem $23\frac{1}{4}\%$ od cen fiskalnych. Polepszone normę żywienia chorych, sprawiono 20 żelaznych łózek, ustanowiono lepszy porządek w przyjmowaniu wiktuałów od dostawcy.

Szpital w Nowym Sączu.

Relacją z d. 26. kwietnia 1878 l. 819 doniosła nam Rada szpitalna, że ś. p. Józef Wnorowski właściciel części dóbr Zakubińcza testamentem zdziałanym jeszcze d. 3. marca 1873 pozostawił dla szpitala legat 50 zł. a oprócz tego nałożył na swoich spadkobierców obowiązek wypłacenia funduszowi szpitalnemu corocznie kwotę 50 zł. z dochodów wymienionych dóbr. W celu zabezpieczenia tej fundacyi dla szpitala poleciliśmy, ażeby Zwierzchność gminna jako władza bezpośrednio zarządzająca szpitalem, udała się do c. k. Namiestnictwa jako najwyższej władzy fundacyjnej.

Wprowadzono ulepszoną normę żywienia chorych.

Szpital w Stanisławowie.

Zaprowadzono żywienie chorych we własnym zarządzie. Urządzono pokój do przyjęcia chorych. Zatwierdziliśmy wniosek Komisji dyscyplinarnej, aby p. Rudolfa Zajączkowskiego zasuspendowanego kontrolora szpitala za różne nadużycia, bezzwłocznie ze służby szpitalnej wydalili. Zarazem wezwaliśmy Zwierzchność gminną, aby usprawiedliwiła zaniedbanie nadzoru szpitala i doniosła, jakie kroki uczynić zamysła, aby straty z tego zaniedbania nadzoru wynikłe funduszowi szpitalnemu powrócone zostały.

Szpital w Stryju.

W myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 24. kwietnia 1875 udzieliliśmy na budowę szpitala powiatowi Stryjskiemu pożyczkę 26.000 zł. z funduszków krajowych dla gminy miasta Stryja, którą powiat Stryjski zwrócić ma najdalej do lat 16 wraz z prowizją po 6%. Oprócz tego pozwoliliśmy gminie m. Stryja, ażeby cały fundusz rezerwowy szpitala użyć mogła na dokończenie nowego gmachu szpitalnego. Szpital jest już zbudowany według planu, ztwierdzonego przez nas i może pomieścić 80—100 łóżek.

Szpital w Tarnopolu.

Wezwaliśmy Zwierzchność gminną, aby odebrała w swój zarząd od c. k. starostwa niedokończony gmach szpitalny, który według ekstraktu tabularnego jest własnością funduszu szpitalnego.

Przyznaliśmy szpitalowi zwrot zaległych kosztów leczenia z lat 1860 do 1869 z funduszu krajowego. Wypłacenie tej należitości nastąpi w czterech równych ratach kwartalnych počawszy od 1. lipca 1878. Z należitości tej potrąciliśmy jednak równocześnie pożyczkę w kwocie 5.480 zł. 16 1/2 ct. udzieloną przez c. k. Namiestnictwo z funduszu krajowego.

Szpital w Tarnowie.

Szpital Tarnowski pozostaje dotychczas pod zarządem Komisji instytutu ubogich i chorych i jest połączony z zakładem ubogich. Różne niedogodności pochodzące z tego względu zmusiły Wydział krajowy do wydelegowania adjunkta oddziału rachunkowego pana Stronera do przeprowadzenia rozdziału obu funduszków w porozumieniu z delegatami Rady szpitalnej i Komisji instytutu ubogich i chorych. Rezultat tych rokowań przesłaliśmy c. k. Namiestnictwu jako najwyższej władzy fundacyjnej z prośbą o uskutecznienie rozdziału obu funduszków i rozwiązania Komisji instytutu ubogich i chorych. Do tej chwili nie otrzymaliśmy jeszcze odpowiedzi.

Uwolniliśmy Dra. Teodora Kozła od obowiązków lekarza starszego na jego własną prośbę, polecając Komisji instytutu ubogich i chorych, aby mu wyraziła uznanie za gorliwe pełnienie obowiązków. Stosownie zaś do wniosku Rady szpitalnej wyznaczono mu w drodze łaski emeryturę o rocznych 133 zł. 33 ct. z funduszu szpitalnego. Równocześnie poleciliśmy Komisji instytutu ubogich i chorych rozpisanie konkursu na posadę lekarza starszego i przedłożenie wyniku Wydziałowi krajowemu, a gdy Komisya pominęła tok instancyi przepisany ustawą o Radach szpitalnych, rozporządziliśmy, żeby konkurs na posadę opróżnioną był rozpisany ponownie.

Szpital w Zaleszowkach.

Zwierzchność gminna m. Zaleszczyk doniosła, że JW. Seweryn Baron Brunicki burmistrz miasta, przybudował własnym kosztem do budynku szpitalnego salę na 20 łóżek. — Za dar ten wyraziliśmy podziękowanie Baronowi Brunickiemu. — Wybudowano nową lodownię i otoczono szpital nowem oparkaniem.

Szpital w Żółkwi.

Dla rozszerzenia zakładu Zwierzchność gminna kupiła sąsiedni grunt i dom za sumę 1000 zł. Przebudowano latryny, przerobiono łazienki i pralnię, osuszono piwnice; wstawiono nowe okna, urządzono ogród spacerowy; pomalowano i wypokostowano podłogi i zbudowano dom na trupiarnię i na salę sekcijną.

Szpital w Sokalu.

W przeszłorocznem sprawozdaniu donieśliśmy, że Wydział powiatowy w Sokalu ze składek zebrał 12.808 zł. na budowę szpitala powiatowego, mając nadzieję, że brakującą resztę na budowę, według planów i kosztorysów przez nas aprobowanych, uzbiera z darów i składek pomiędzy gminami i obszarami dworskimi.

W tym roku Wydział powiatowy znalazłszy bardzo odpowiedni dom w Sokalu na szpital i zasięgnąwszy fachowej opinii naszego inspektora szpitali, kupił dom ten za kwotę 16.500 zł. w. a.

Wzmiankę tę umieszczamy dla wiadomości Wysokiego Sejmu pomimo, że szpital ten nie jest powszechnym.

Szpital dla dzieci.
Szpital ś. Zofii we Lwowie.

Wysoki Sejm na posiedzeniu dnia 8. kwietnia 1876 r. powziął uchwałę następującej treści:

I. Towarzystwu szpitala dla ubogich dzieci pod nazwą św. Zofii we Lwowie, ma być z funduszu krajowego udzielona bezprocentowa pożyczka w kwocie 10.000 zł.

Upoważnia się Wydział krajowy do wypłacenia pożyczki tej 10.000 zł., skoro się przekona, że fundusze na budowę zebrane, wraz z sumą wypożyczyć się mającą, na wykończenie szpitala wystarczają, i budowa tak postąpi, że wyrówna wartością sumie pożyczki rzeczzonej.

Pożyczka ta ma być zahipotekowana na rzecz funduszu krajowego na tymże budynku z terminem zwrotu na ten czas, gdy albo szpital istnieć by przestał, albo gdyby mająca się zawrzeć ugoda o przyjmowaniu ze szpitala głównego we Lwowie, pewnej ilości dzieci do leczenia w szpitalu Towarzystwa nie przyszła do skutku.

II. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu rokowania z Towarzystwem szpitala dla ubogich dzieci u św. Zofii we Lwowie w celu zawarcia ugody o przyjęcie od szpitala głównego obowiązku leczenia pewnej ilości dzieci w szpitalu tym leczących się mających za umówionem wynagrodzeniem.

Budowa nowego szpitalika dla dzieci na gruncie kupionym nie opo-
 dał szpitala głównego we Lwowie już jest rozpoczęta i doprowadzona do wysokości pierwszego piętra, lecz dotychczas Towarzystwo nie podniosło bezprocentowej pożyczki w sumie 10.000 zł. uchwalonej przez Wysoki Sejm, wydając jeszcze na budowę własne swe kapitały.

Drugą zaś część uchwały wykonaliśmy, zawarłszy z Towarzystwem d. 27. sierpnia 1877 r. umowę, mocą której Towarzystwo obowiązało się przy-
 17

mować wszystkie chore dzieci ze szpitala głównego za wynagrodzeniem kosztów po 58 ct. za każdy dzień leczenia. Od 1. września 1877 r., kiedy umowa stała się obowiązującą, aż do końca maja 1878 r., odesłano ze szpitala Lwowskiego do szpitalika ś. Zofii 211 dzieci, które zostawały w tym zakładzie 8.783 dni leczenia. Koszt ich utrzymania wynosił 5.094 zł. 14 ct.

Szpital ś. Ludwika w Krakowie.

Stosownie do ugody zawartej z Towarzystwem opieki szpitalnej dla dzieci w Krakowie 20. maja 1876 r., Towarzystwo zobowiązało się przyjmować i leczyć w szpitalu ś. Ludwika dzieci chore od pierwszego roku życia do lat 12. włącznie, za wynagrodzeniem po 50 ct. dziennie za każde dziecko. W ciągu 1877 r. na koszt funduszu krajowego leczono 627 dzieci, które zostawały 22.098 dni w zakładzie. Koszt ich utrzymania wynosił 11.049 zł.

W miesiącu listopadzie 1877 Komitet Towarzystwa wniósł prośbę do Wydziału krajowego, aby posługa szpitala ś. Ludwika, w razie choroby mogła być leczona w szpitalu św. Łazarza kosztem funduszu krajowego, a Towarzystwo nie było obowiązane, jako prywatny chlebodawca do płacenia taksy za leczenie. Oznajmiliśmy, iż nie jesteśmy w możności uwolnić Towarzystwo od obowiązku opłacania należności za służbę swoją, jednakowoż od wypadku do wypadku podamy chętnie rękę pomocy i przyjmujemy koszt leczenia tego rodzaju na fundusz krajowy. Po przeprowadzeniu rokowań z Towarzystwem osiągnęliśmy także, że do szpitala ś. Ludwika mogą być przyjmowane chore dzieci, mniej niż jeden rok liczące, które są już odstawione od piersi, a tem samem kwalifikują się do sztucznego żywienia.

Koszta leczenia robotników przy fabrykach i przedsiębiorstwach.

Doszło do naszej wiadomości, że właściciele fabryk i przedsiębiorcy rozmaitych przedsiębiorstw, osobliwie w Drohobyczu i Borysławiu, nie opłacają kosztów leczenia za robotników w fabrykach i przy przedsiębiorstwach pracujących za dziennem wynagrodzeniem, a to pod pozorem, że robotnicy ci są zwykłymi dziennymi zarobnikami, za których dla braku stosunku służbowego nie są obowiązani opłacać kosztów leczenia. — W obronie funduszu krajowego wydał Wydział krajowy okólnik do Dyrektorów szpitali krajowych we Lwowie i Krakowie, do Wydziałów powiatowych i Zwierzchności gminnych, pod których zarządem zostają szpitale powszechne, pouczający, iż robotnicy przy fabrykach i przedsiębiorstwach, jeżeli do prowadzenia właściwego przemysłu są potrzebni, nie mogą być uważani za zwykłych dziennych zarobników i że właściciele fabryk i przedsiębiorcy (w myśl rozporządzenia Kancelaryi nadwornej z 30. kwietnia 1840 l. 11757. i reskryptów ministeryalnych z 15 lipca 1870. l. 9787, z 16. kwietnia 1872. l. 1490, i 4. sierpnia 1872. l. 10659.) winni opłacać koszt leczenia za takich robotników przez 4 tygodnie, tudzież, że należność szpitalna za nich za ten czas wtedy tylko na fundusz krajowy mogłaby być przyjętą, gdyby prawomocnem orzeczeniem władz politycznych, właściciel fabryki lub przedsiębiorca od obowiązku tego został zwolniony.

W myśl tego pouczenia poleciliśmy dokładniejsze spisywanie wywodów szpitalnych z robotnikami, sprężystsze ściąganie kosztów leczenia za nich

od służbodawców, oraz zagroziliśmy nieprzyjęciem kosztów na fundusz krajowy w razie zaniedbania przepisów.

Wydalenie ze szpitali nieuleczalnych, i osób bez legitymacyi.

W ciągu ubiegłego roku administracyjnego uzyskaliśmy u c. k. Namiestnictwa wydanie dwóch rozporządzeń, ważnych pod względem uchronienia funduszu krajowego przed wydatkami, niedość uzasadnionymi.

Pierwsze z tych rozporządzeń wezwało Zwierzchności gmin, w których obrębie znajdują się szpitale powszechne, tudzież Magistraty Krakowa i Lwowa, ażeby stosując się ściśle do rozporządzenia c. k. Namiestnictwa z dnia 16. sierpnia 1869 l. 29.874, na wezwanie zarządów szpitalnych odbierały ze szpitali osoby nieuleczalne w przeciągu pewnego krótkiego terminu.

Drugie rozporządzenie, wystosowane do tych samych władz pod dniem 21. lutego 1878 l. 34.266 opiewa następnie:

Ponieważ między osobami wyleczonymi wychodzącymi ze szpitali znajdują się bardzo często indywidua kwalifikujące się do postępowania z niemi w myśl Ustawy o szupaśnictwie z dnia 27. lipca 1871 Nr. 88 Dz. u. p., a wydalenie bezwarunkowe takich osób ze szpitali nie może się pogodzić ani z duchem powołanej ustawy, ani też z interesem bezpieczeństwa publicznego, obowiązkiem jest Zwierzchności gmin, w których obrębie znajdują się szpitale powszechne, odbierać bezzwłocznie takie osoby do dalszego traktowania od zarządów szpitalnych, jeżeli zawezwana w tej mierze Zwierzchność gminna poweźmie z udzielonego sobie konstytutu tudzież z aktów dotyczących, że istotnie zachodzą lub też dochodzeniem dalszem dadzą się skonstatować względem osoby kwestyonowanej okoliczności przewidziane w §. 1. i 2. powołanej ustawy i jeżeli w wypadku oddania chorego do szpitala przez pewną władzę w myśl ustępu 3. lit. e. działu A. rozporządzenia ministeryalnego z 4. grudnia 1856. l. 26.641, władza oddająca nie postanowiła czego innego pod względem traktowania takiej osoby po jej wyleczeniu. Gdyby jednak Zwierzchność gminna uważała się za niekompetentną do traktowania osoby kwestyonowanej w myśl Ustawy szupasowej, a zatem i do odbierania wyleczonego, winna o tem bezzwłocznie powiadomić dotyczący zarząd szpitalny.

Okólnik w sprawie przyjmowania do szpitali kalek i chorych nieuleczalnych, tudzież oszczędności w gospodarstwie i taks szpitalnych.

W skutek zażalenia Wydziału krajowego Styryjskiego, że zarządy szpitalne za późno, bo dopiero po upływie trzech miesięcy zawiadamiają o przewlekłych chorobach, że przyjmują kaleki i nieuleczalnych, że się to najczęściej dzieje w zakładach połączonych z klinikami ze szkodą skarbu krajowego, zwłaszcza że za tem idące podwyższenie taks szpitalnych zwała na kraje ciężary, którym wkrótce nie będą mogły podołać, Ministerstwo spraw wewnętrznych poleciło c. k. Namiestnictwu, ażeby postanowienia zawarte w rozporządzeniu Ministerstwa z dnia 4. grudnia 1856 r. jak najściślej wykonywane bywały, tudzież ażeby gospodarstwo szpitalne w interesie funduszy krajowych z największą oszczędnością, mianowicie przy ustanawianiu taks szpitalnych prowadzone i ściślejszej kontroli poddane zostało.

W myśl tego rozporządzenia wydaliśmy okólnik do Dyrekcyj szpitali krajowych i do wszystkich Wydziałów powiatowych i Zwierzchności gminnych, które szpitalami prowincjonalnymi zarządzają, polecając ponownie ściśle przestrzeganie przepisów rozporządzenia ministeryalnego z dnia 4. grudnia 1856 r., gdyż inaczej Wydział krajowy każde przyjęcie kaleki, równie jak nieuzasadnione i nieusprawiedliwione zatrzymanie chorego z nieuleczalną przewlekłą chorobą lub rekonwalescenta nad konieczną potrzebę, uważałby musiał za słuszny powód do nieprzyjęcia kosztów leczenia na fundusz krajowy i do wykreślenia ich z rachunku.

Przy ustanawianiu taks szpitalnych będą jak dotąd, tylko należycie uzasadnione, na rzeczywistej potrzebie oparte wnioski uwzględniane.

Alegat O.

Wykaz ruchu chorych w szpitalach krajowych w r. 1877 przedkładamy w alegacie O, zaś wykazy statystyczne o ruchu chorych na obłąkanie. o ruchu pielęgowanych w krajowych zakładach położnic i podrzutków w r. 1877 w alegacie P.

Alegat P.

Departament VI.

Referent: Członek Wydziału krajowego Waleryan Podlewski.

Wniosek posła Hausnera o zmianę Statutu krajowego i sejmowej Ordynacyi wyborczej.

W tej nam uchwale Wys. Sejm z 24. sierpnia 1877 przekazanej sprawie wnosimy do Wysokiej Izby osobne sprawozdanie.

Petycja Rady powiatowej Kolbuszowskiej o zaprowadzenie w kraju naszym a w szczególności we Lwowie domu roboczego i domu poprawy.

Powyższą petycję przekazał Wysoki Sejm w uchwale Swej 30. sierpnia 1877 Wydziałowi krajowemu do bliższego rozpoznania.

Wydział krajowy w uchwale swej z dnia 24. grudnia 1877 do l. 30236 uznał wprawdzie, iż potrzeba urządzenia w kraju naszym domów pracy przymusowej, jakoteż i domów poprawy dla młodzieży niżej lat 18tu nie może sama w sobie podlegać żadnej wątpliwości; gdyż inaczej wszelkie przeciwnośćom i próżniakom zarządzane środki nie mogą wywrzeć stanowczego skutku i ustawa państwowa z dnia 10. maja 1873 Nr. 108 Dz. u. p. zawierająca w sobie podobne karno-policyjne środki, staje się w kraju naszym wprost niewykonalną, a czego dowodem jest rozporządzenie ministerjalne z 30. maja 1873 N. 109 Dz. u. p.

Wszakże oceniając tę ważną okoliczność, iż krajowy fundusz policyjny, który stósownie do Najwyższego postanowienia z 13. czerwca 1843 służyć ma na reorganizację prowincjonalnego domu roboty przymusowej we Lwowie tudzież na utrzymanie tego zakładu, jest bardzo szczupłym, i że z utrzymywania korygendów po nad możność krajowego funduszu policyjnego spadłyby na fundusz krajowy całkiem nowe i nader wielkie ciężary, a to ze znacznym uszczerbkiem dla innych i daleko ważniejszych wydatków jakoto: na szkoły i oświatę, na szpitale i wydatki sanitarne, na drogi, na wspieranie zakładów dobroczynnych i naukowych, na zaudarmeryę i t. d., postanowił Wydział krajowy nie stawiać żadnych wniosków w tej mierze, a to na tak długo, jak długo c. k. Rząd zwleka z oddaniem Reprezentacyi krajowej funduszków indemnizacyjnych, wskutek czego też nie ma żadnej możności ustanowienia mniejszych dodatków indemnizacyjnych.

Powyższą swoją uchwałę uzasadnia Wydział krajowy także i w ten sposób, iż koszta utrzymywania korygendów przynależą zasadniczo do skarbu Państwa.

Zasadę tę uznają nietylko powagi naukowe ale też i rozprawy odbyte w Radzie Państwa, w której też na sesyi z 1871 do 1873 uchwaliła Izba posłów rezolucyę do c. k. Rządu wyrażającą przekonanie: „iż urządzenie, „utrzymanie i zarząd zakładów pracy przymusowej i zakładów poprawy „należć ma do Państwa“, — tudzież zawezwała c. k. Rząd, ażeby względem

odebrania we własny zarząd istniejących w kraju podobnych zakładów związał potrzebne rokowania Izba Panów nieprzystąpiła wprowadzić do tej rezolucyi Izby posłów, jednakże uczyniła to tylko ze względów ubocznych (aus einem nebensächlichen Anlasse pag. 1164 Beilagen des Herrenhauses, Sitzung vom J. 1871—1873), a niepodniosła przeciwko pomienionej zasadzie żadnych zarzutów. Stosownie tedy do regulaminu Rady Państwa powróciła cała pertraktacya tej sprawy napowrót do Izby posłów, która jednakże pozostała powtórnie przy swej rezolucyi do c. k. Rządu.

Wskutek powyższych rozpraw w Radzie Państwa wniósł też c. k. Rząd krajowy dnia 22. września 1874 przedłożenie do Wysokiego Sejmu zapytujące:

czyli Sejm galicyjski i pod jakimi warunkami zgadza się na oddanie Państwu krajowego funduszu policyjnego będącego dotąd pod zarządem Reprezentacyi krajowej.

Wys. Sejm w uchwale Swej z 14. października 1874 oświadczył c. k. Rządowi Swą gotowość w tej mierze i oznaczył bliżej swe warunki w tym względzie.

Wskutek tego też wniósł c. k. Rząd na posiedzeniu sejmowym z dnia 28. kwietnia 1875 punktacye zawierające warunki, pod którymi Rząd byłby skłonny objąć domy robocze i poprawy pod zarząd Państwa a to z zastrzeżeniem konstytucyjnego traktowania tego przedmiotu w Radzie Państwa.

Na to ostatnie przedłożenie rządowe nie dał Wys. Sejm żadnej odpowiedzi, zwłaszcza iż rozprawy sejmowe zamknięto już dnia 29. maja 1875.

Wreszcie nadmienia Wydział krajowy, iż dokładne rozpoznanie tej sprawy a w szczególności i warunków przez c. k. Rząd postawionych, zawarte jest w jego referacie z d. 24. grudnia 1877 do l. 20.336.

Petycja sejmowa gminy
Dembno w sprawie sporu
granicznego z węgierską
gminą Friedmann.

Powyższą petycję odstąpił Wys. Sejm mocą uchwały Swej z 21. sierpnia 1877 Wydziałowi kraj. z poleceniem, by wezwał c. k. Namiestnictwo do jak najspiesniejszego załatwienia sprawy oznaczenia granic między gminą Dembno a gminą Friedmann.

W wykonaniu powyższego polecenia wezwaliśmy c. k. Namiestnictwo już dnia 11. września 1877 o jak najrychlejsze wydanie odpowiednich zarządzeń, a wskutek dalszych pism naszych z 22. listopada 1877 l. 37613 i z 16. lutego 1878 l. 2596 odpowiedziało nam c. k. Prezydium Namiestnictwa, a to dnia 26. listopada 1877, iż skutkiem zarządzonych przez Starostwo Nowotargkie środków ostrożności panuje między Dembnem a Friedmannem zupełny spokój. Wreszcie oznajmiło nam dnia 4. kwietnia 1878 l. 1469/pr., że c. k. Ministerstwo spraw wewnątrz. w porozumieniu z Ministerstwem skarbu i zgodnie z wnioskiem król. węgierskiego Ministerstwa spraw wewnętrznych, rozstrzygnęło reskryptem z 31. stycznia 1878 l. 12655 spór graniczny między galicyjską gminą Dembno a węgierską gminą Friedmann w ten sposób, że według oznaczyć się mającej damarkacyjnej linii granicznej obu Królestw sporne pomiędzy rzeczonymi gminami pastwisko nad rzeką Białką przypada na terytoryum węgierskie. Z pretensjami do własności lub użytkowania spornego pastwiska odsyła orzeczenie ministeryalne gminę Dembno do władz właściwych.

O treści tego ostatniego reskryptu zawiadomiliśmy gminę Dembno przez Wydział powiatowy Nowotargski.

W sprawie utworzenia nowych trybunałów I instancji.

Z uwagi, iż Najjaśniejszy Pan Najwyższem postanowieniem z 8. września 1876 przyzwolił na utworzenie nowego sądu obwodowego w Wadowicach, a tenże sąd kolegialny dotąd jeszcze zaprowadzonym nie został, wystosował Wydział krajowy w skutek swej uchwały z 24. maja 1878 do l. 29833 przedstawienie do p. Ministra sprawiedliwości domagające się, ażeby woli Najjaśniejszego Pana stało się bezzwłocznie zadosyć i rzeczony trybunał w Wadowicach jak najspieszniej zaprowadzonym został.

Równie też z uwagi, iż p. Minister sprawiedliwości w skutek ustnych domagań się galicyjskich członków Rady Państwa przyrzekł ustaie tymże członkom a to w r. 1876., iż co roku wyjedna u Najjaśniejszego Pana przyzwolenie na utworzenie choć jednego nowego trybunału I instancji, a rezultat faktyczny wykazuje, iż cały rok 1877 upłynął już bezowocnie, a co więcej i pierwsza połowa r. 1878, udał się Wydział krajowy w osobnem przedstawieniu do p. Ministra sprawiedliwości, a wskazując na to, iż Wys. Sejm w uchwałach swych z 15. grudnia 1873 i z 4. maja 1875 uznał potrzebę rychłego ustanowienia trybunałów w Brzeżanach, Sanoku, Stryju i w Czortkowie, tudzież „że dla zarządzenia choć w części naglącej potrzebie w zachodniej części Galicyi należy ustanowić jak najrychlej trybunał w Jasle“, domagał się Wydział krajowy uwzględnienia tych ustępów powyższych uchwał sejmowych, a w wypadku, gdyby nie było możności spełnienia ich na razie w całej ich objętości, wniósł to żądanie, ażeby p. Minister wyjednał przynajmniej jak najspieszniej u Najjaśniejszego Pana Najwyższe przyzwolenie na utworzenie nowego trybunału w Jasle, która to gmina wniosła prócz tego w r. b. petycję do Rady Państwa o utworzenie tamże trybunału I instancji.

W sprawie zmian przy okręgach istniejących w Galicyi sądów kolegialnych.

Pan Minister sprawiedliwości w swych pismach z 7. i 28. maja 1878 l. 6198 i l. 7245 udzielił nam akta zawierające w sobie propozycje c. k. sądów wyższych w Krakowie i Lwowie, ażeby:

- a) cały okręg sądu powiatowego Kolbuszowskiego z obrębu sądu obwodowego w Tarnowie wydzielonym i do obrębu sądu obwodowego w Rzeszowie przyłączonym został; dalej
- b) ażeby wydzielono z obrębu sądu obwodowego w Przemyśle cały okręg sądu powiatowego w Żmigrodzie i przydzielono tenże okręg do sądu obwodowego w Tarnowie.

W obydwóch pismach zawezwał nas p. Minister o zasiągnięcie opinii Wys. Sejmu w myśl ust. z 26. kwietnia 1873 Nr. 62 Dz. ust. p. tudzież o oznajmienie mu tej opinii obok zwrotu aktów udzielonych.

Przeto też wnosi Wydział krajowy w powyższych przedmiotach dwa oddzielne sprawozdania do Wys. Sejmu.

W sprawie terytoryalnego podziału kraju na okręgi sądów powiatowych i oddzielnej uchwały Wys. Sejmu z 29. maja 1875, tudzież uchwał późniejszych.

W tej sprawie powziął Wys. Sejm na posiedzeniach Swych z 24. i 28. sierpnia 1877 trzy następujące uchwały:

- a) ażeby siedziba c. k. sądu powiatowego w Krynicy do Muszyny przeniesioną została, tudzież ażeby z Krynickiego sądu powiatowego wyłączono miejscowości: Łabowa, Uhryn niżny i wyżny, Łabowiec, Kotów, Maciejowa, Składziste, Róztoka mała i Nowawieś i przyłączono te miejscowości do c. k. sądu powiat. delegowanego miejskiego w Nowym Sączu;

- b) ażeby utworzono nowo sąd powiatowy w Zakliczynie nad Dunajcem w starostwie Brzeskiem i przydzielono do niego 21 wyszczególnionych miejscowości; wreszcie
- c) rezolucję tej treści:

„Sejm wzywa c. k. Rząd o jak najrychlejsze przeprowadzenie zmian terytoryalnych w Król. Galicyi i Lodomerji wraz z wielkiem Księstwem Krakowskiem, które uchwałami Sejmu już kilkakrotnie wysokiemu Rządowi zalecane były“.

Wydział krajowy w piśmie swem z 26. października 1877 do l. 29.349 przedłożył powyższe trzy uchwały sejmowe p. Ministrowi sprawiedliwości i p. Ministrowi spraw wewnętrznych, a przedłożeniu temu towarzyszył wniosek Wydziału krajowego, ażeby powyższe uchwały a w szczególności także i uchwała Wysokiemu Sejmowi z 29. maja 1875 względem podziału całego kraju na okręgi sądów powiatowych, weszły jak najrychlej w wykonanie, przy czem przedstawił Wydział krajowy równocześnie pp. Ministrom całą treść uchwały sejmowej Komisji prawniczej z dnia 26. sierpnia 1877 do l. 586/S. powziętą nad wnioskami Wydziału krajowego z dnia 12. czerwca 1877 do l. 9111 odnoszącymi się do propozycyi zmiany niektórych ustępów uchwały sejmowej z 29. maja 1875.

W skutek powyższego przedstawienia naszego otrzymaliśmy od p. Ministra sprawiedliwości pisma następujące :

1. z dnia 25. listopada 1877 l. 39320 z oznajmieniem iż siedziba c. k. sądu powiatowego Zassowskiego ze Zassowa do Radomyśla z dniem 1. września 1878 przeniesioną zostanie, tudzież iż w dniu rozpoczęcia czynności sądu powiatowego w Radomyślu gminy Dąbie, Mokre, Przerzytybór i Zassów do sądu powiatowego w Pilźnie przydzielone zostaną ;
2. z dnia 7. lutego 1878 l. 5160, w którem nadesłano nam rozporządzenie c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 29. stycznia 1878 l. 128, zarządzające zmiany terytoryalne w okręgach 65 sądów powiatowych należących do obrębu sądu wyższego we Lwowie, a 42 sądów powiatowych należących do obrębu sądu wyższego w Krakowie, zatem razem przy okręgach 107 sądów powiatowych ; — zmiany te, które z dniem 1. sierpnia 1878 w życie wejść mają, odnoszą się do wyłączenia pojedynczych miejscowości z okręgu pewnego sądu powiatowego i przyłączenia tych miejscowości do innego lub innych sądów powiatowych.

Dalej otrzymaliśmy pisma p. Ministra sprawiedliwości udokumentowane aktami szczegółowemi i wzywające nas o zasiągnięcie ponownej opinii Wysokiemu Sejmowi, a mianowicie pisma następujące :

- A. z dnia 25. stycznia 1878 l. 3512 w sprawie utworzenia nowego sądu powiatowego w Podkamieniu i rozgraniczeń sądów powiatowych w Załuszczach, w Tarnopolu, w Olesku i w Brodach ;
- B. z dnia 31. stycznia 1878 l. 4254 w sprawie przeniesienia siedziby sądu powiatowego z Wiśniowczyka do Złotnik i rozgraniczeń sądów powiatowych w Złotnikach i w Kozowie ;
- C. z dnia 31. stycznia 1878 l. 4255 w sprawie utworzenia nowego sądu powiatowego w Podwoleńskich i rozgraniczeń sądów powiatowych w Zbarażu, Skałacie i Grzymałowie ;

D. z dnia 17. lutego 1878 l. 6536 w sprawie utworzenia nowego sądu powiatowego w Dynowie i rozgraniczeń sądów powiatowych w Dubiecku, w Brzozowie i Tyczynie;

E. z dnia 17. lutego 1878 l. 6537 w sprawie utworzenia nowego sądu powiatowego w Żydaczowie i rozgraniczeń sąsiadnich sądów powiatowych.

W obec tego stanu rzeczy zarządził Wydział krajowy nie tylko potrzebne dochodzenia co do podniesionych trudności w punktach ad A. do E., lecz prócz tego wystosował dnia 22. lutego 1878 do l. 37.772 przedstawienie do p. Ministra sprawiedliwości domagające się, ażeby niezadowolona dotąd część uchwały sejmowej z 29. maja 1875, (a w szczególności co do utworzenia nowych sądów powiatowych w Czarnym Dunajcu, Mszanie dolnej, w Żabnie, w Bieczu i w Złotym Potoku), tudzież i na wstępie wspomniane uchwały Wysokiego Sejmu z 24. i 28. sierpnia 1877 jak najrychlej w życie wprowadzone zostały; w niespodziewanym zaś razie, gdyby w tej mierze okazały się jeszcze jakiegokolwiek trudności, upraszaliśmy p. Ministra, ażeby obok udzielenia nam aktów odnośnych zawiadomił nas o tem jak najspieszniej, a to w tym celu, aby Wydział krajowy zarządził bezzwłocznie wszelkie potrzebne dochodzenia i mógł zawczasu przedłożyć swe propozycje do Wysokiego Sejmu.

Na to ostatnie przedstawienie nasze otrzymaliśmy obszerną odpowiedź p. Ministra sprawiedliwości z daty 23. marca 1878 l. 3072 (LWkr. 21105/78), w której obok uznania sprężystej działalności Wydziału krajowego około przyspieszenia sprawy podziału całego kraju na okręgi sądów powiatowych, przedstawił oraz p. Minister rozmaite trudności, niedopnszczające szybkiego pokonania tak obszernego zadania i powzięcia decyzji ostatecznej co do zaprojektowanych przez Sejm nowych sądów powiatowych, których liczba, pomimo zwinięcia niektórych sądów, wzrosłaby przecież o pięć nowych sądów powiatowych, przyczem p. Minister powołał się także i na trudność finansową wskazującą również na powolne i sukcesywne postępowanie w tej sprawie zwłaszcza iż pewna część takowej nie dojrzała jeszcze do stanowczego załatwienia, a to ze względu na odmienne i ze zdaniem Sejmu nie zgadzające się propozycje sądów wyższych.

Wreszcie zapewnił p. Minister, iż ma ciągle na oku sprawę stosownego podziału sądowego w Galicyi i starać się będzie załatwić takową jak najrychlej, o ile tego dozwolą tak właściwe położenie rzeczy, jak też i środki c. k. Ministerstwu sprawiedliwości do dyspozycji stojące.

W dalszym ciągu tej sprawy donieść musimy: iż w skutek rozporządzenia c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 29. stycznia 1878 l. 128 wydało c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych rozporządzenie z dnia 12. lutego 1878 l. 509, mocą którego z dniem 1. sierpnia 1878 w skutek zmian przy okręgach sądowych nastąpić mają odpowiednie zmiany przy rozgraniczeniu 52 starostw czyli powiatów politycznych, w którym względzie c. k. Prezydium Namiestnictwa zamieściło dnia 12. maja 1878 do l. 3024 stosowne obwieszczenie w Dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych.

Przeciwko temu ostatniemu obwieszczeniu wydarzyły się u nas reklamacje niektórych gmin a to przeciwko przydzieleniu ich do innego niż dotąd należały starostwa; ze względu więc, że wspomniane przydzielenie do innego starostwa nastąpiło z tego powodu, iż p. Minister sprawiedliwości nie załatwił

dotąd odnośnego ustępu uchwały Wysokiego Sejmu z 29. maja 1875, udaliśmy się do p. Ministra sprawiedliwości z odwołaniem się do tegoż odnośnego ustępu uchwały sejmowej upraszając o załatwienie takowego.

Prócz tego musimy jeszcze wspomnieć o tej okoliczności, iż c. k. Prezydium Namiestnictwa zawiadomiło nas dnia 14. czerwca 1878 do l. 33329 o rozporządzeniu c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 8. czerwca 1878, mocą którego z dniem 1. sierpnia 1878 gminy Chorkówka, Leśniówka, Faliżówka czyli Tajstówka, Kopytowa ze Stanowiskami, Poraj i Podniebyle, będą wyłączone z okręgu sądu powiatowego w Żmigrodzie i wcielone do okręgu sądu powiatowego w Krośnie, w skutek czego gmina Podniebyle pozostanie i nadal przy starostwie Krośnieńskim, a to na mocy rozporządzenia c. k. Ministerstwa spraw wew. z 10. czerwca 1878 l. 1899.

Dla wyczerpania wreszcie niniejszego przedmiotu nadmienić musimy, iż p. Minister sprawiedliwości w swem piśmie z 20. listopada 1877 l. 39113 udzielił nam akta sądu wyższego w Krakowie i żądał od nas zasięgnięcia opinii Wys. Sejmu w sprawie przyłączenia gminy Grębów do okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu, w skutek czego też tak w tym względzie jak też względem powyż wspomnianych reskryptów p. Ministra sprawiedliwości od A. do E. wnosimy do Wys. Sejmu sześć oddzielnych sprawozdań

Prócz tego zaś wnosimy w tej sprawie do Wys. Sejmu i siódme sprawozdanie ponawiające dawniejsze wnioski nasze z 12. czerwca 1877 l. 9111 względem zmiany niektórych drobniejszych ustępów uchwały Wys. Sejmu z 29. maja 1875, a to z uwzględnieniem uchwały Komisji sejmowej prawnej z dnia 26. sierpnia 1877 l. 586/S., tudzież z uwzględnieniem zeszłorocznych a niezałatwionych w Wys. Izbie petycji sejmowych, jak też i prośb wprost do Wydziału krajowego wniesionych.

Petycja sejmowa gminy Rozdołu i dziesięciu naczelników gminnych o przeniesienie siedziby sądu powiatowego z Mikołajowa do Rozdołu.

W tej nam na mocy ogólnej uchwały Wys. Sejmu z 29. sierpnia 1877 do załatwienia odstąpionej sprawie przedsięwzięliśmy potrzebne dochodzenia i zgodnie z opinią Rady powiatowej Żydaczowskiej z 31. października 1871 tudzież zgodnie z teraźniejszym zdaniem Wydziału powiatowego w Żydaczowie uznaliśmy uchwałę naszą z 15. stycznia 1878 l. 1630, iż powyższa petycja nie jest wcale uzasadnioną i na uwzględnienie nie zasługuje, gdyż Rady gminne w pięciu miejscowościach, których naczelnicy gminni podpisali powyższą petycję, oświadczyły się stanowczo przeciwko tej petycji i takowa nie jest skierowaną do dobrze zrozumianych interesów i ogólnego dobra całego powiatu politycznego, lecz ma tylko na względzie partykularny interes gmin: Rozdołu, Brzeziny, Malechowa i Demeńki Podniestrzańskiej, a z tego względu żąda ta petycja, ażeby zaniechano zupełnie utworzenia nowego sądu powiatowego w Żydaczowie i przeniesiono siedzibę sądu powiatowego z Mikołajowa do Rozdołu, — czego z powodu ogólnego dobra całego powiatu w żaden sposób dopuścić nie można.

Niezałatwiona petycja sejmowa gminy Chyrowa i kilkunastu Zwierzchności gminnych o przeniesienie siedziby c. k. Sądu powiatowego ze Starejsoli do Chyrowa.

Powyższą sprawę przekazał nam Wys. Sejm tak jak wszystkie inne niezałatwione petycje do załatwienia.

Wydział kraj. zasięgnął w tej sprawie opinii Rady powiatowej w Staremmieście jako najlepiej obznajomionej z miejscowymi stosunkami, da-

lej opinii c. k. Prezydium sądu wyższego we Lwowie, c. k. Prezydium sądu obwodowego w Samborze i c. k. Naczelnika sądu powiatowego w Starejsoli.

Ten ostatni oświadczył się wprawdzie za uwzględnieniem powyższej petycji sejmowej, jednakże Rada powiatowa Staromiejska, c. k. Prezydium sądu wyższego we Lwowie i Prezydium sądu obwodowego w Samborze oświadczyły się przeciwko uwzględnieniu rzeczonyj petycji sejmowej.

Na podstawie tych dat powziął Wydział krajowy dnia 2. lipca 1878 do l. 10262 swą uchwałę w ten sposób, iż powyższa petycja sejmowa, która w sposób milezący a nawet wbrew woli petentów kwestyonuje poniekąd nawet i siedzibę c. k. starostwa w Staremmieście, uwzględnioną być nie może, a to z powodów następujących:

Petenci motywując potrzebę przeniesienia siedziby sądu ze Starejsoli do Chyrowa w ten sposób, iż okręg tegoż sądu przecina górski i często wzbierający potok Strwiąż, który utrudnia stronom komunikację ze Starąsolą, podczas gdy Chyrów położony jest przy kolei i bitych gościńcach, a zatem mieszkańce tegoż okręgu sądowego mogą się zawsze dostać z łatwością do Chyrowa, gdzie się znajdują lepsze pomieszczenia dla sądu i urzędników, wreszcie twierdzą petenci, iż w ogóle interesa handlowe i przemysłowe łączyć mają odnośnych mieszkańców bardziej z Chyrowem niż ze Starąsolą.

Powyższe powody nie uzasadniają bynajmniej potrzeby przeniesienia siedziby sądu powiatowego, który istnieje już w Starejsoli 23 lat zgorą; potok Strwiąż jest tak nieznaczny, iż wszędzie w bród przebyty być może, a nie wylewa co roku; w każdym zaś razie wezbranie wody szybko t. j. w kilku dniach przemija, a nawet w rzadszych wypadkach znaczniejszego wylewu komunikacya do Starejsoli nie jest wcale odciętą, gdyż istnieją dwa mosty w Bąkowicach i Czaplach, a gmina Starasól zobowiązała się formalną deklaracyą, iż własnym kosztem wybuduje i utrzymywać będzie trzeci most w Zasadkach.

Chyrów, który był dawniej tylko gminą poddańczą, liczy w sobie tylko 1739 mieszkańców i nie zawiera w sobie żadnych żywiołów miejskich, przeto też sam w sobie nie może wywierać żadnego pociągu wynikającego ze stosunków handlowych i przemysłowych. Prócz tego leży Chyrów na ostatecznym krańcu starostwa Staromiejskiego.

Natomiast król. wolne miasto Starosól liczy w sobie 4039 mieszkańców, a zatem obejmuje w sobie ludność przeszło dwa razy większą; stan mieszczański rozwinął się tamże już od czasów najdawniejszych i wyrobił się już stanowczo, wreszcie wskutek przyzwyczajenia się ludności przez lat 23 wytworzyły się długoletnie i już ustalone stosunki odnośnych gmin ze Starąsolą. Tych stosunków bez koniecznej potrzeby niweczyć nie godzi się, zwłaszcza iż miasto Starasól, które ucierpiało już bardzo wskutek zwinienia żup solnych, byłoby wskutek przeniesienia siedziby sądu istotnie narażeniem na zubożenie jak najzupełniejsze.

Otóż nie ma żadnych powodów do zadawania takiej klęski miastu w Starejsoli, gdyż ludność całego okręgu sądowego Starosolskiego udaje się w swych codziennych stosunkach do starostwa i tak na Starasól do siedziby starostwa w Staremmieście; — stosunki ludności ze starostwem są bardzo ważne i niezawodnie liczniejsze niż stosunki sądowe, gdyż w siedzibie starostwa koncentruje się cała administracya polityczna i cała ludność musi tam

ustawicznie dążyć, gdzie załatwiane bywają wszystkie jej sprawy kościelne i parafialne, dalej sprawy szkolne, sprawy drogowe i t. d., wreszcie gdzie ludność stawie się musi do wojska, gdzie opłaca podatki i ma ciągłe i codzienne stosunki z urzędem podatkowym.

Otóż cała ludność okręgu sądowego Starosolskiego, a to we wskazanych codziennych stosunkach administracyjnych, nie może nawet inaczej dostać się do siedziby c. k. starostwa Staromiejskiego, jak tylko na Starasól, a byłoby nawet niezgodnem z interesem tej ludności, ażeby w dwóch wprost sobie przeciwnych kierunkach udawać się musiała, a to w sprawach sądowych do Chyrowa, a w sprawach administracyjnych do Staregomiasta, podczas gdy obecnie we wszystkich tych sprawach tak sądowych jak i politycznych udaje się tylko w jednym kierunku i załatwiając sprawy codzienne w starostwie Staromiejskiem załatwia za jednym zachodem i właśnie po drodze sprawy sądowe w Starejsoli.

Prośba gminy Jaworzna i sześciu gmin sąsiednich o przywrócenie dawniejszego sądu powiatowego w Jaworznie.

Względem tej wprost do Wydziału krajowego wniesionej prośby uznałszy uchwałą naszą z dnia 13. sierpnia 1877. do l. 25912 a to na podstawie opinii Rady powiatowej w Chrzanowie, iż nie ma potrzeby przywrócenia dawniejszego sądu powiatowego w Jaworznie, zwłaszcza iż petenci mają bliski i bardzo dogodny przystęp do Chrzanowa, gdzie prócz sądu powiatowego mają oraz siedzibę c. k. starostwa.

Rezolucya Wysokiego Sejmiku z 29. maja 1875. wyrażająca c. k. Rząd o przeniesienie siedziby c. k. starostwa ze Skąlatu do Grzymałowa.

W tej sprawie doniosło nam c. k. Prezydum Namiestnictwa dnia 5. czerwca 1877 l. 4200/prez. (nasza l. 17777/1878), iż p. Minister spraw wewnętrznych według swego reskryptu z 16. maja 1877. l. 1979 nie przychylił się na razie do przeniesienia siedziby c. k. starostwa ze Skąlatu do Grzymałowa, a to tak ze względu na faktyczne stosunki, które przemawiają przeważnie za pozostawieniem c. k. starostwa w Skąłacie, jak też ze względów fiskalnych, gdyż kontrakt najmu lokalności, w których umieszczone jest c. k. starostwo w Skąłacie, obowiązuje c. k. Rząd aż do końca września 1880 r.

Sejmowa petycja gminy Sołotwiny i okolicznych mieszkańców o przeniesienie siedziby c. k. Starostwa z Bohorodczan do Sołotwiny.

Wysoki Sejm w Swej ogólnej uchwale z 29. sierpnia 1877 odstąpił nam do załatwienia powyższą w Wys. Izbie niez załatwioną petycję.

Prócz tego udzieliło nam c. k. Prezydum Namiestnictwa dnia 11. września 1877 wniesioną do p. Ministra spraw wewnątrz. prośbę Towarzystwa przemysłowego, jako właściciela dóbr Sołotwiny, domagającą się również przeniesienia siedziby starostwa Bohorodeczńskiego do Sołotwiny, i zapytało nas, jaki rezultat odniosła powyż wzmiankowana petycja sejmowa.

Wydział krajowy zbadawszy przedmiot powyższy uznał swą uchwałą z 25. stycznia 1878 l. 40404, a to na podstawie opinii Rady powiatowej Bohorodeczńskiej, iż obydwie powyższe prośby są zupełnie nieuzasadnione, gdyż miasteczko Sołotwina leży na uboczu i prawie na ostatecznym krańcu powiatu, niemając żadnej murowanej drogi, podczas gdy miasto Bohorodeczany leżące przy rządowym gościńcu i wśród włości zaludnionych, stanowi właśnie centralny punkt całego powiatu i pod względem handlowym, przemysłowym i rolniczym zajmuje niezaprzeczenie najpierwsze i najważniejsze w całym powiecie miejsce.

O tej uchwale naszej zawiadomiliśmy c. k. Prezydum Namiestnictwa obok zwrotu wspomnianej prośby do p. Ministra spr. wew. wniesionej.

PetycyesejmoweWojnicza,
Zakliczyna i dziewiętna-
stu naczelników gminnych
o przeniesienie siedziby
starostwa z Brzeska do
Wojnicza.

Względem tych trzech w Wysokiej Izbie niezadowolonych a nam do
zadowolnienia odstąpionych petycyi uznaliśmy uchwałą naszą z 26. kwietnia 1878
l. 9223 a to na podstawie opinii Rady powiatowej w Brzesku, iż powyższe
petycye nie zasługują na uwzględnienie, gdyż starostwo Brzeskie obejmuje
w sobie 109 gmin i obszarów dworskich.

Z tychże oświadczyło się 2 gmin i 13 obszarów dworskich w ten sposób,
iż im zupełnie obojętne, czy starostwo urzędować będzie w Brzesku lub Woj-
niczu; 14 gmin nie złożyło żadnej deklaracyi, czyli raczej okazało się, iż
przedłożone w ich imieniu uchwały Rad gminnych są falsyfikatami, które
o ile przynajmniej dotychczasowe dochodzenia okazały, przez pisarzy gmin
Wojnicza i Zakliczyna sporządzone się być zdają, 31 gmin przedłożyło wpraw-
dzie uchwały Rad gminnych popierające powyższe petycye, za czem się również
i 20 obszarów dworskich zadeklarowało, wszakże znacznie przeważająca więk-
szość powiatu, złożona z deklaracyi 72 obszarów dworskich i z uchwał Rad
gminnych powziętych w 62 gminach, oświadczyła się za tem, ażeby siedziba
starostwa pozostała i nadal w Brzesku.

O powyższej uchwale naszej zawiadomiliśmy c. k. Prezydium Namiest-
nictwa, które według swej odezwy z 20. maja 1878 l. 3572/prez. oznajmiło
nam także, iż ze stanowiska polityczno-administracyjnego niema żadnej potrze-
by rzeczzonego przeniesienia siedziby starostwa.

Wreszcie co do sprawy sfałszowania uchwał Rad gminnych w 16
miejscowościach, wezwaliśmy Wydział powiatowy Brzeski, ażeby uzupełnił swe
dochodzenia z wszelką dokładnością, a w miarę skonstatowania winy pisarzy
gminnych jako sprawców sfałszowania, zarządził przeciwko nim użycie sto-
sownych środków zaradczych, równie też, ażeby powziął pod swoje obrady
kwestyę stosownego ukarania naczelników gminnych lub ich zastępców, których
obciąża brak należytej uwagi i nieogłędne a lekkomyślne postępowanie.

W sprawie uchwały Wys.
Sejmu z 21. maja 1875
względem reformy ustaw
o należnościach praw-
nych, tudzież postępywa-
nia w spadkowych spra-
wach sierocińskich.

Odwołując się do zeszłorocznego sprawozdania naszego (st. 131),
gdzie donosiliśmy o zadowolnieniu c. k. Rządu w przedmiocie spadkowych spraw
sierocińskich, donosimy dalej: iż c. k. Prezydium Namiestnictwa zawiado-
miło nas o reskrypcie p. Ministra skarbu z dnia 28. kwietnia 1878
(l. 30617/78) „według którego uchwała Sejmu z 21. maja 1875 w przedmio-
cie reformy ustawodawstwa o należnościach prawnych została przyjętą jako
„materiał służący do użytku przy rozpoczętych już pracach przygotowawczych
„w celu ułożenia zasad nowej ustawy o należnościach prawnych.

„Co się tyczy poruszonych przez Sejm krajowy zarządzeń administracyj-
nych w celu uchylecia wadliwości obecnie istniejących, nadmienił p. Minister,
„iż zarządzenia takie, o ile one są wykonalne w drodze administracyjnej i nie
„sprzeciwiają się istocie rzeczy, zostały przez zarząd skarbu albo już wydane,
„albo przynajmniej pod rozważą wzięte.

„Również wzięto już pod rozważą kwestyę, czy w ogóle i pod
„jakimi warunkami wymiar należności prawnych możnaby poraczyć osobnym
„organom, zauważyć jednak wypada, iż tak daleko idące i z wielkimi kosztami
„połączone zarządzenia mogą wejść w wykonanie tylko po dokładnej rozwadze
„i uwzględnieniu stosunków także innych krajów koronnych.

„Co do opuszczenia należności prawnych nadmieniał p. Minister, iż według rozporządzenia ministr. z 2. grudnia 1850 Nr. 470 Dz. u. p. jest „wprawdzie obowiązkiem stron przedłożyć dowody, iż zachodzą okoliczności „uprawiające do opuszczenia należności, że jednak w wypadkach, w których „z treści przedłożonych dokumentów powziąć można, iż zachodzą warunki „opuszczenia należności, których strona dowodnie nie wykazała, obowiązane są „organa wymiaru należności, aby zażądały od strony uzupełnienia lub się „postarały w krótkiej drodze o potrzebne dowody.

„W powiatach, gdzie księgi gruntowe w ogóle nie istnieją, a przeto „i dodatkowe wciągnięcie realności do księgi gruntowej zarządzonem być nie „może, przyznaje się mimo tego opust należności bez względu na intabulacyę „poprzedniego posiadacza. W innych wypadkach nie może jednak według obe- „cnie obowiązującego ustawodawstwa być opuszczoną należność, zanim strona „powyższa okoliczność wykaże.

„Ściąganie należności prawnych jest ustawą przepisane, jednakże „w razie rekursów lub zażaleń przeciw wymiarowi bywają i tak na żądanie „strony wstrzymywane dalsze kroki exekucyjne, o ile to bez narażenia skarbu „Państwa jest możliwem.

„Również bywają stronom na ich żądanie z powodów uwzględnienia „godnych przyznawane odpowiednie terminy do uiszczenia należności spadkowych. „Natomiast nie może p. Minister skarbu w obec istniejących ustaw wydać za- „rządzeń tak ogólnych i tak daleko sięgających, jak to wskazał Sejm krajowy „w swojej uchwale, mianowicie nie może być poleconem władzom, ażeby „z urzędu dochodziły i sprawdzały, czy nie zachodzą fakta, któreby dostar- „czyły podstaw do niższego wymiaru należności, jakkolwiek o istnieniu tych „faktów strony w podaniach swych wcale nie wspominają, lub też by władza „każdemu proszącemu odraczała terminy wyznaczone dla opłaty należności „prawnych, a to bez względu na zachodzące okoliczności i z opuszczeniem „procentów zwłoki.“

„Co się wreszcie tyczy polecenia sądom, by spisywały dokładnie „inwentarze, uważa p. Minister podobne polecenie za zbyt uczynne w obec jasnej „treści ustaw sądowych“.

Wniosek posła Tyszkiewi-
wicza o uwolnienie od na-
leżności rządowych spad-
ków nie przenoszących
kwotę 500 zł. a. w.

Na posiedzeniu Wys. Sejmu z 21. sierpnia 1877 zgłosił poseł Tyszkiewicz wniosek poparty przez 49 posłów, a to w tej treści:

„Sejm wzywa c. k. Rząd o wyjednanie w drodze właściwej ustawy zmieniającej postanowienia obecnie obowiązującej Ustawy o należnościach prawnych z 9. lutego 1850 w tym duchu, ażeby wszelkie dziedzictwa po krewnych w pierwszej i drugiej linii (wedle postanowień §. 731 powszech. ust. cywilnej) nieprzenoszące 500 zł. a. w. były wolne od uiszczenia należności spadkowej bez różnicy, czyli spadek przechodzi w drodze testamentu, legatu lub prawnego dziedzictwa.“

Wysoki Sejm przekazał wniosek powyższy dnia 22. sierpnia 1877 Komisji prawnej, która jednakże dla krótkości czasu nie zdołała przedłożyć swego sprawozdania Wys. Izbie, zwłaszcza iż już 30. sierpnia 1877 zamknięto rozprawę sejmową.

Gdy jednakże powyższy przez tak wielką liczbę członków Sejmu postawiony wniosek odnosi się do ważnych interesów ekonomicznych i obchodzi bardzo ludność całego kraju, którego zubożenie jest tak widocznem, iż zwróciło na siebie usilną uwagę Wyz. Sejmu i stanowi osobny przedmiot narad Reprezentacyi krajowej, czuł się Wydział krajowy zniwolonym przedstawić powyższy wniosek c. k. Rządowi i upraszał d. 16. listopada 1877 l. 37431 c. k. Prezydium Namiestnictwa o przychylne poparcie tej sprawy, a to w celu wyjednania w drodze właściwej tej ulgi dla zubożałej ludności, do której właśnie zdąża wniosek powyższy.

Na to przedstawienie nie otrzymaliśmy dotąd żadnej odpowiedzi rządowej.

Nie załatwione petycyje sejmowe Rad powiatowych w Chrzanowie, Kolbuszowie i Zbarażu, tudzież wniosek posła Chełmeckiego o przyspieszenie sprawy zaprowadzenia nowych ksiąg hipotecznych.

Powyższe nam do załatwienia odstąpione petycyje, jak też wniosek posła Chełmeckiego i wierzytelny odpis uchwały sejmowej Komisji prawniczej powziętej w tej mierze dnia 26. sierpnia 1877 l. 533/S., udzieliliśmy w skutek naszej uchwały z 16. listopada 1877 l. 28566, do rąk c. k. Prezydium Namiestnictwa upraszając, ażeby w myśl wniosku sejmowej Komisji prawniczej wyjednało u c. k. Rządu przychylne załatwienie tej ważnej sprawy krajowej gdyż przyspieszenie zaprowadzenia nowych ksiąg hipotecznych jedynie tylko przez pomnożenie urzędników sądowych, przez najrychlejsze sprostowanie operatów katastralnych, i przez wyznaczenie potrzebnych funduszów ze skarbu Państwa nastąpić może.

W skutek tego przedstawienia naszego otrzymaliśmy tę odpowiedź c. k. Prezydium Namiestnictwa, iż udzieliło powyższą naszą odezwę do l. 28566/77 c. k. sądom wyższym we Lwowie i w Krakowie do właściwego zarządzenia i przesłało zarazem sądowi wyższemu we Lwowie petycyę Rady powiatowej Zbaraskiej, petycyę zaś Rad powiatowych w Chrzanowie i Kolbuszowej c. k. sądowi wyższemu w Krakowie, wreszcie nadesłało nam przesłaną sobie odpowiedź c. k. sądu wyższego we Lwowie z dnia 14. grudnia 1877 l. 9555/prez.

Z tej ostatniej odpowiedzi powzięliśmy, iż cała rzecz opiera się tylko o Radę Państwa i o wyznaczenie przez nią większych funduszów, a to tak na pomnożenie urzędników sądowych jak też na zwiększenie czynności około reambulacyi katastralnej i sprostowanie operatów katastralnych.

Dnia 27. lutego 1878 do l. 8046 domagaliśmy się, ażeby c. k. Prezydium Namiestnictwa zakomunikowało nam odpowiedź sądu wyższego w Krakowie, na co dotąd nie otrzymaliśmy jeszcze żadnej odpowiedzi i o co też na nowo domagamy się równocześnie.

W sprawie poboru do wojska.

Odnosząc się do zeszłorocznego sprawozdania naszego (st. 130 i 131) donosimy w tej sprawie, iż dnia 28. grudnia 1877 l. 37765 wnieśliśmy na nowo przedstawienie do c. k. Prezydium Namiestnictwa, w którym poruszając dawniejsze wnioski nasze z 30. lipca 1870 l. 4299 dążące do takiej zmiany instrukcyi ministeryalnej do Ustawy wojskowej, ażeby delegatom Rad powiatowych przy komisjach rekrutacyjnych (czyli poboru do wojska) stanowczy wpływ udzielonym został, tudzież przypominając niezałatwioną dotąd rezolucyę Wysokiego Sejmu z 22. grudnia 1873 popierającą powyższe wnioski nasze,

upraszaliśmy o jak najrychlejsze wyjednanie przychylnego załatwienia tej ważnej sprawy krajowej.

Dnia 14. kwietnia 1878 do l. 8900 zgłosiliśmy się ponownie w tej sprawie do c. k. Prezydium Namiestnictwa, które odpowiedziało nam dnia 16. kwietnia 1878 l. 25446, iż przedstawienie nasze przedłożyło 8. stycznia 1878. l. 59/pr. c. k. Ministerstwu obrony krajowej i nie otrzymało jeszcze odpowiedzi ministerjalnej.

W sprawie uregulowania szupaśnictwa.

Odnosząc się do zeszłorocznego sprawozdania Wydziału krajowego z jego czynności za czas od 1. stycznia 1876 do 30. kwietnia 1877 (strona 132) donosimy Wysokiemu Sejmowi dalszy ciąg tej sprawy w sposób następujący:

A) Dnia 21. grudnia 1877 do l. 37761 udaliśmy się na nowo do p. Ministra spraw wewnętrznych z przedstawieniem potrzeby, ażeby szupaśnictwo we wszystkich w Radzie Państwa reprezentowanych krajach w taki jednolity sposób uregulowane zostało, aby położono stanowczą tamę i zapobieżono zupełnie wszelkiemu nieprawemu szupasowaniu.

Opis tego przedstawienia udzieliliśmy wszystkim innym Wydziałom krajowym z wezwaniem, ażeby poparły ze swej strony u p. Ministra rzeczzone przedstawienie nasze.

Jakoż otrzymaliśmy istotnie od kilku Wydziałów krajowych oznajmienie, iż wezwaniu naszemu z całem przeświadczeniem o słuszności naszych domagań się zadosyć uczyniły.

Jednakże do tej chwili nie otrzymaliśmy jeszcze odpowiedzi p. Ministra spraw wewnętrznych.

B) Ze względu na doświadczenia nabyte przy cenzurowaniu i załatwianiu rachunków galicyjskich stacyj szupasowych wniosliśmy do c. k. Namiestnictwa a to dnia 16. kwietnia 1878 do l. 5097 uchwalony przez nas projekt stosownej reformy szupasowania na kolei żelaznej, a to w celu ochronienia funduszu krajowego od niepotrzebnych lub zbyt znacznych wydatków i osiągnięcia wszelkiej tylko możliwej oszczędności.

Wydanie zamierzonych przepisów w myśl naszego projektu przynależy po największej części do kompetencji c. k. Namiestnictwa, a to w porozumieniu się z Wydziałem krajowym.

Do tej chwili nie otrzymaliśmy jeszcze żadnej odpowiedzi c. k. Namiestnictwa, zwłaszcza iż z powyższym projektem stoi poniekąd w związku sprawa przydłużenia galicyjskiego głównego czyli peryodycznego transportu szupasowego z Krakowa do Dziedzitz w Szląsku austriackim, tudzież złączenia go ze szląskim głównym czyli peryodycznym transportem szupasowym w kierunku do innych krajów Austrii na Mährisch — Weisskirchen, tudzież odwrotnie w kierunku na Oświęcim do Galicyi odbywać się mającym, a w którym względzie toczą się rokowania z c. k. Rządem krajowym w Opawie.

W sprawie pokrywania kosztów szupasowych.

Wysoki Sejm przeznaczył na pokrycie kosztów szupasowych w r. 1877 kwotę 20.000 zł. w. a. a to z rubr. XII. funduszu krajowego.

Rubrykę tę wyczerpaliśmy zupełnie, a zamknięcie rachunkowe za rok 1877, które nie nastąpiło jeszcze do tej chwili, wykaze może nawet przekroczenie tej rubryki.

Chcąc zaś dostarczyć poglądu na tę sprawę od dnia 1. stycznia 1876. to jest od czasu, odkąd fundusz krajowy zaczął pokrywać wydatki w galicyjskich stacyach szupasowych, aż do czasu zestawienia niniejszego sprawozdania, przedstawiamy na podstawie zapisów w księgach zaliczek szupasowych stan rzeczy następujący:

Dotacya szupasowa na rok 1876 wynosiła tylko 10.000 zł. w. a. a przekroczyliśmy ją tylko o kwotę 1.847 zł 64 $\frac{1}{2}$ ct. Wszakże na pokrycie rachunków galicyjskich stacyj szupasowych za rok 1876 złożonych zapłaciliśmy ogółem po koniec czerwca 1878 sumę: 18.220 zł. 72 $\frac{1}{2}$ ct. w. a.; — z tejże sumy przypada kwota 11.575 zł. 94 ct. w. a. na te stacye szupasowe, których rachunki za rok 1876 stanowczo załatwione zostały, — kwota zaś 6.644 zł. 78 $\frac{1}{2}$ centów przypada na te stacye szupasowe, których rachunki za rok 1876 złożone, jeszcze dotąd nie są załatwione i przy których ta kwota 6644 zł. 78 $\frac{1}{2}$ centów daną została tytułem zaliczki do wyrachowania.

Na rachunki galicyjskich stacyj szupasowych za rok 1877 udzieliliśmy tym stacyom po koniec marca 1878 r. zaliczki w sumie 15.183 zł. 79 $\frac{1}{2}$ centów w. a.; — wszakże z rubr. XII. funduszu krajowego za rok 1877 pokryliśmy znaczną kwotę rachunków galicyjskich stacyj szupasowych za rok 1876 złożonych — tudzież wypłaciliśmy i zwroty szupasowe na rzecz obcych funduszków krajowych.

Wyszczególniamy dalej, iż na pokrycie wydatków czyli rachunków galicyjskich stacyj szupasowych za pierwsze kwartały 1878 r. udzieliliśmy tym stacyom zaliczki w łącznej kwocie 2.828 zł. w. a. Prócz tego wypłaciliśmy obcym funduszom krajowym zwroty szupasowe, a to

w roku 1876 w łącznej kwocie	2.265 zł. 99 $\frac{1}{2}$ ct.
" 1877 " "	3.792 zł. 77 ct.
" 1878 " "	1.190 zł. 87 $\frac{1}{2}$ ct.

Wreszcie z wyznaczonej przez Wysoki Sejm na rok 1878 dotacyi w kwocie 25.000 zł. pokryć musimy nietylko wydatki galicyjskich stacyj szupasowych w roku 1878 poniesione i dalej ponieść się mające, ale oprócz tego także i jakąś część rachunków galicyjskich stacyj szupasowych za rok 1876 i za rok 1877 złożonych, tudzież dalsze zwroty szupasowe na rzecz obcych funduszków krajowych.

Niezałatwiona petycja sejmowa gminy Wiśniczowej, użalająca się na zbyt wielkie ciężary z powodu Ustawy szupasowej.

W tej nam do załatwienia odstąpionej sprawie nadmienić musimy, iż Wiśnicz nowy udawał się do nas jeszcze przed wniesieniem petycji sejmowej, i że Wydział kraj. jeszcze dnia 8. maja 1877 do l. 13679 zarządził w tej sprawie potrzebne dochodzenia, a na podstawie takowych i z uwzględnieniem zdania Wydziału powiatowego i c. k. starostwa w Bochni udał się w skutek swej uchwały z 16. listopada 1877 l. 28749 do c. k. Namiestnictwa z wnioskiem, ażeby utworzono w Wiśniczu nowym zwykłą stację szupasową, przez co ulżonoby tej gminie względem ciężaru bezpłatnego odstawiania więźni kryminalnych, którzy odpokutowali karę w zakładzie karnym tuż obok Wiśnicza położonym.

W skutek tego wniosku naszego utworzyło c. k. Namiestnictwo w maju 1878 nową stację szupasową w Wiśniczu nowym.

Niezałatwiona petycja sejmowa gminy Leżajsk o zwrot kosztów w kwocie 75 zł. 32 ct: tudzież o nowelę do Ustawy szupasowej.

W tej nam do załatwienia odstąpionej sprawie udawaliśmy się dwukrotnie do c. k. Prezydium Namiestnictwa domagając się udzielenia nam tych aktów, które sejmowej Komisji administracyjnej do c. k. Rządu w krótkiej drodze udzielone były, a z których powzięła sejmowa Komisya, iż zbieg rosyjski Prokop Kastellof był oraz agentem panslawistycznym.

Aktów takich nie otrzymaliśmy, a gdy c. k. Prezydium Namiestnictwa oświadczyło nam stanowczo: iż udzieliło nam wszystkie akta tak swoje, jak też akta c. k. starostwa Łańcuckiego, rozpatrzyliśmy się dokładnie w tej sprawie i na mocy uchwały naszej z 8. marca 1878 l. 8308 wnieśliśmy do c. k. Prezydium Namiestnictwa żądanie, ażeby gminie Leżajskiej kwota 75 zł. 32 ct. za żywienie Prokopa Kastellof i jego przyodzieniu wydana ze skarbu Państwa zwróconą została; gdyż Prokop Kastellof, który z polecenia c. k. starostwa Łańcuckiego w aresztach gminy Leżajska przez dziewięć miesięcy przytrzymywany był, nie został przyaresztowany w celu przyszłego odszupasowania go, tudzież przeciwko Kastellofowi nie wydało c. k. starostwo żadnego wcale orzeczenia, a to ani orzeczenia szupasowego, ani też orzeczenia policyjnego wydalenia, przeto też w obecnym wypadku nie powstały żadne koszta szupasowe, któreby obciążały fundusz krajowy; równie też rzeczony koszta nie obarczają gminę i niema wątpliwości, iż gmina Leżajsk wygrałaby swą pretensję przeciwko c. k. Rządowi w Trybunale państwowym. Na powyższe przedstawienie nasze otrzymaliśmy dnia 1. lipca 1878 do l. 35294 tę odpowiedź, iż c. k. Namiestnictwo odmawia rzeczonego zwrotu ze skarbu Państwa, a to kwoty 71 zł. 25 ct. z tego powodu, ponieważ ta kwota wydana została przez gminę Leżajsk na wyżywienie Kastellofa i koszta te należą do kosztów policyi miejscowej w myśl §. 14 Ustawy szupasowej z 27. lipca 1871 Nr. 88. Dz. ust. p., kwoty zaś 4 zł. 7 ct. z tego powodu, ponieważ kwota ta wydana została na przyodzieniu Kastellofa, a koszta takie należą według §. 15 powyższej Ustawy szupasowej do tych kosztów, które ponosić ma fundusz krajowy; — c. k. Namiestnictwo twierdzi wreszcie, iż p. Starosta w Łańcucie działał dobrze chociaż w koncepcie nie dopełnił przepisanej formy.

W obec tej odpowiedzi uchwalił Wydział krajowy dnia 2. lipca 1878 l. 35294 oznajmić c. k. Prezydium Namiestnictwa, (co też istotnie wykonał), że Wydział krajowy obstaje w zupełności przy swem żądaniu z dnia 8. marca l. 8308 i podnosi zarazem, iż fundusz kraj. ponosi tylko koszta przyodzieniu szupaśników, podczas gdy Kastellof nie był wcale szupaśnikiem, z którego to powodu sprostował oraz Wydział kraj. wzmiankę swą zawartą w tym względzie w dawniejszej jego odezwie z dnia 10. kwietnia 1874 l. 4471 jako polegającą tylko na niedokładnem zbadaniu rzeczy, zwłaszcza iż Wydział kraj. nie miał wówczas tych aktów władz politycznych, które wyświeciły obecnie całe położenie rzeczy.

Donosimy dalej Wys. Sejmowi, iż co do ustępu petycji sejmowej gminy Leżajska domagającego się wydania osobnej noweli do Ustawy szupasowej, Wydział krajowy nie w tej mierze zarządzić nie może, gdyż Ustawa państwowa z dnia 27. lipca 1871 Nr. 88 Dz. u. p. uregulowała już stanowczo tę kwestyę, w obec czego dawniejsze rozporządzenie c. k. Namiestnictwa z 9. grudnia 1856 do l. 48776 niema obecnie żadnego skutku prawnego.

Spór z gminą Zborów w
Trybunale państwowym o
koszta utrzymywania
gminnej straży szupasowej.

W tej sprawie donosimy Wys. Sejmowi o następującym przebiegu rzeczy: Gmina Zborów będąca oraz stacją szupasową żądała od nas wynagrodzenia za utrzymywanie gminnej straży szupasowej, co też popierał Wydział powiatowy w Złoczowie. Odmówiliśmy tej prośbie na podstawie istniejących przepisów, według których płacimy już gminnej straży szupasowej za konwojowanie szupaśników.

Gmina Zborów pozwała nas przeto do Trybunału administracyjnego, który odrzucił jej zazalenie (a limine) wskazując na brak swej kompetencji z tem, iż Trybunał państwowy nie jest w tej sprawie kompetentnym.

Gmina Zborów pozwała nas zatem do Trybunału państwowego i żądała od nas zapłacenia kosztów za wysyłanie dwa razy na tydzień funkcjonariusza gminnego ze strażą na dworzec kolei, a to w celu oddawania i odbierania szupaśników w czasie kursowania głównego czyli peryodycznego transportu szupaśników z Podwołoczysk do Krakowa i odwrotnie z Krakowa do Podwołoczysk.

Przeciwko temu wnieśliśmy naszą obronę, w której wykazaliśmy, iż oddawanie i odbieranie szupaśników jest zwykłą funkcją każdej stacji szupasowej, iż szupasowanie odbywa się od stacji do stacji i że dworzec kolei żelaznej w Zborowie należy do zakresu działania stacji szupasowej w Zborowie.

Trybunał państwowy po przeprowadzonej publicznej rozprawie uznał pozew gminy Zborowa jako nieuzasadniony, jednakże zniósł kosztą sporu, gdyż w tej sprawie, w której chodziło o interpretację ustaw, miała gmina Zborów słuszny powód żądania właściwego rozpoznania rzeczy w Trybunale państwowym.

Fundacya ś. p. Pelagii
Russanowskiej.

We funduszach tej fundacyi zaszła w r. 1878 ta zmiana, iż ratę półroczną wsparcia dożywotniego, która nie doszła do rąk zmarłego Jana Szelechowskiego, a to w kwocie 150 zł. a. w., wcielono jako interkalare do żelaznego kapitału tej fundacyi i zakupiono z tej gotówki jak też z pozostałych oszczędności trzy 6% listy zastawne galic. banku hypotecznego we Lwowie po sto złotych czyli razem trzysta złotych a. w. w wartości nominalnej.

Oprócz Jana Szelechowskiego zmarł w r. 1877 także i Franciszek Kowalski, a opróżnione po obydwóch miejsca nadał kurator fundacyi Wojciechowi Rybińskiemu i Michałowi Zielińskiemu we Francyi zamieszkałym.

Galicyjski fundusz inwalidów z lat 1813, 1814 i 1815, porostający dotąd w rękach c. k. Rządu.

Poruszaliśmy tę sprawę ponownie, a mianowicie w pismach naszych z 28. grudnia 1877 l. 37764, i z 14. kwietnia 1878 l. 8045, do c. k. Prezydium Namiestnictwa wystosowanych. Domagaliśmy się wyjednania, ażeby rzezczone fundusze jak najrychlej pod zarząd Wydziału krajowego oddane zostały.

Na te pisma nasze nie otrzymaliśmy dotąd żadnej odpowiedzi.

Sprawa podwyższenia cen podwodowych dla wojska.

Wniesione do nas prośby Wydziałów powiatowych w Chrzanowie, Wieliczce, Białej, w Nadwornie, Gorlicach, w Bochni, Mielcu, Brzesku, Brodach, w Jasle, Przemyślu i Myślenicach, domagających się wyjednania, ażeby wynagrodzenia za podwozy dla wojska odpowiednio podwyższone zostały, a to z wyznaczeniem prócz tego stosownego wynagrodzenia dla woźnicy, udzieliliśmy dnia 16. kwietnia 1878 do l. 4660 c. k. Prezydium Namiestnictwa wnosząc na przychylne i bezzwłoczne załatwienie powyższych przedstawień, a to ze względu, iż konstytucyjne traktowanie tej sprawy w Radzie państwa teraz właśnie nastąpić ma.

Dodatkowa dotacja dla
kwaterunku c. k. Żandar-
meryi na rok 1877.

Z powodu utworzenia w r. 1876 i 1877 sześciu nowych posterunków i pięciu ekspozytur o jednym żandarmerii, a mianowicie w r. 1876 w Olpinach, w Bukaczowcach, w Nawaryi, w Lubieniu wielkim, w Łanczynie, w Węldziżu, w Janeczynie, w Tartakowie i w Jagielnicy, a w roku 1877 w Wielkich Oczach i Ihrowicach, tudzież z powodu, iż w roku 1876 jak też i 1877 skończyły się liczne kontrakta o najem koszar żandarmeryjnych a zawarto nowe kontrakta z podwyższeniem rocznego czynszu, powstały takie wydatki kwaterunkowe, które w budżecie żandarmerijnym na rok 1877 uchwalonym przewidziane być nie mogły.

Z tego też powodu uchwalił Wydział krajowy dnia 1. marca 1878 l. 40068, przyznać c. k. 5. komendzie Żandarmerii krajowej dodatkową dotację za rok 1877 i wypłacił takową w sprawdzonej kwocie 2,397 złotych 74 centów w. a.

W sprawie utworzenia
nowych posterunków i ex-
pozytur żandarmeryjnych.

W roku 1877 zaprowadzono w kraju naszym następujące nowe ekspozytury, składające się z jednego żandarma:

w Dobrotworze	w powiecie Kamioneckim,
w Sokołowie	„ Stryjskim,
w Janowie	„ Trembowelskim,
w Łaszkach zawiązanych	w powiecie Rudezańskim.
w Ociece	„ Ropezyckim,
w Hruszowicach	„ Jarosławskim ;

W roku zaś 1878 utworzono nowy posterunek żandarmerijny w Perehińsku w powiecie Dolińskim, tudzież nowe ekspozytury o jednym żandarmerii :

w Dobrosinie	w powiecie Żółkiewskim,
w Ryglicach	„ Tarnowskim,
w Łyścu	„ Bohorodezańskim,
w Będzimyślu	„ Ropezyckim,
w Złotym Potoku	„ Buczackim,
i w Iwanczanach	„ Zbaraskim.

Najwyższa sankcja tyczą-
ca się uchwały o dodat-
kach do podatków od płac
funkcyjaryuszów i urzę-
dników autonomicznych.

Jego C. i Kr. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 13. kwietnia 1878 użyć najłaskawiej Najwyższej sankcji uchwalonej przez Wysoki Sejm krajowy na posiedzeniu z dnia 24. sierpnia 1877 projektowi ustawy w przedmiocie uwolnienia płac funkcyjaryuszów i urzędników autonomicznych od opłacania dodatków do podatków na fundusz indemnizacyjny i na potrzeby krajowe i powiatowe.

Równocześnie raczył Jego c. i kr. Apostolska Mość w myśl wniosku zawartego w rezolucyi sejmowej uchwalonej na powyższem posiedzeniu Sejmu krajowego, najłaskawiej przyzwolić, by wyż wspomnianych dodatków od rzeczonych płac za czas upłyniony nie ściągano.

Najwyższa sankcja usta-
wy poręczającej pożyczkę
dla miasta Wieliczki.

Jego C i Kr. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 29. września 1877 użyć najłaskawiej Najwyższej sankcji uchwalonej przez Wysoki Sejm krajowy projektowi do ustawy o poręczeniu przez

kraj pożyczki, które zaciągnąć ma gmina m. Wieliczki na odbudowanie pożarem zniszczonej części miasta.

Według pomienionej ustawy pożyczka może być zaciągniętą do wysokości 80.000 zł., warunki pożyczki ma ułożyć Rada gminna m. Wieliczki w porozumieniu z Wydziałem krajowym, udzielanie funduszków z uzyskanej pożyczki pojedynczym pogorzelcom ma skuteczniać komitet, mianowany przez Radę gminną m. Wieliczki, a zatwierdzony przez Wydział krajowy, — a w tym Komitecie zasiadać ma delegat Wydziału krajowego z prawem zawieszania uchwały komitetu, zaś w takim razie sprawa ma być przedłożoną Wydziałowi krajowemu do rozstrzygnięcia. Uchwalając pomienioną ustawę polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, ażeby poczynił odpowiednie kroki wraz z Zwierzchnością miasta Wieliczki w celu zaciągnięcia rzeczzonej pożyczki jednak przy zapewnieniu względem kraju regularnej spłaty pożyczki przez gminę całym jej majątkiem, i przeznaczył na jednorazowe wsparcie dla pogorzelców w Wieliczce 1000 zł. Jeszcze przed nadejściem Najwyższej sankcyi oznaczonej ustawy wypłacił Wydział krajowy Zwierzchności miasta Wieliczki 1000 zł. i wezwał ją przytem, aby się postarała w jednym z krajowych zakładów kredytowych o promesę na zaciągnąć się mającą pożyczkę.

Po nadejściu sankcyi wezwał Wydział krajowy, ażeby przedłożyła Wydziałowi krajowemu uchwały Rady gminnej dotyczące warunków pożyczki i zamianowania komitetu pożyczkowego do zatwierdzenia w myśl powołanej uchwały — i zamianował delegatem swoim przy tym Komitecie Wgo Marjana Dydyńskiego, posła na Sejm krajowy.

Zwierzchność gminna doniosła Wydziałowi krajowemu, iż rozpoczęła rokowania z kredytowymi zakładami o pożyczkę, jako też, że w tym względzie zachodzą różne trudności, które dotąd jeszcze nie usunęła, ponieważ nie przedłożyła jeszcze oznaczonych powyżej uchwał do zatwierdzenia. Pożyczka zatem jeszcze zrealizowaną nie została, wskutek czego i zezwolone poręczenie w imieniu kraju dotąd udzielonem nie zostało.

Najwyższa sankcyja dodatków do podatków dla funduszu krajowego.

Jego C. i K. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 1. listopada 1877 zatwierdzić najlaskawiej uchwalony przez Sejm krajowy wymiar wysokości dodatków dla funduszu krajowego na r. 1878 po 34 centów od jednego złotego w. a. podatków bezpośrednich z dodatkiem $\frac{1}{3}$ części.

Encyklopedia Antoniego Sznejdera.

Na posiedzeniu dnia 24. sierpnia 1877 wydał Wysoki Sejm następującej treści uchwałę:

Sejm upoważnia Wydział krajowy:

1. do zaniechania dalszych starań poleconych mu uchwałą Sejmu z dnia 16. października 1871 co do wydawnictwa Encyklopedyi krajoznawstwa Galicyi;
2. do nabycia materyałów p. Antoniego Sznejdera na własność kraju, ofiarując mu dożywotnią płacę 600 zł. w. a. rocznie, płatną z funduszu domestykalnego;

3. do oddania tych materyałów Akademii umiejętności w Krakowie bezpłatnie do użytku, jaki za stosowany uzna i do zawarcia umowy z zarządem tej Akademii o bezzwłoczne przyjęcie tych zbiorów ofiarując mu, celem opędzenia czynszu za najem lokalności potrzebnych na przechowanie tych zbiorów roczną kwotę nieprzekraczającą 500 zł. w. a. i płatną z funduszu domestykalnego przez lat pięć, a co najwięcej sześć licząc od dnia oddania tych zbiorów Akademii.

Wydział krajowy zamknął z końcem roku 1877 wszystkie wydatki, jakie fundusz domestykalny ponosił w celu wydawnictwa Encyklopedyi. P. Antoni Szejder oddał swoje zbiory na rzecz kraju i przyjął ofiarowaną mu dożywotnią płacę roczną 600 zł. w. a., którą pobiera począwszy od 1. stycznia 1878 r., zaś zarząd Akademii umiejętności odebrał te materyały z dniem 1. stycznia 1878 r. i od dnia tego pobiera z funduszu domestykalnego roczną sumę 300 zł. celem opędzenia czynszu najmu lokalności; zapewnił też Wydział krajowy, że Akademia nie będzie żądać wypłaty tej sumy nawet przed upływem 6^{ciu} lub 5^{ciu} lat, skoro na to zezwolą stosunki zarządu Akademii umiejętności.

Suma zezwolona na ten wydatek przez Wysoki Sejm kwotą 500 zł. rocznie, została wyczerpana tylko na rok 1878, albowiem 200 zł. pokryto koszta przesyłki rzeczonych zbiorów ze Lwowa do Krakowa.

Sprawa wydatków do podatków na fundusze indemnizacyjne i sprawa funduszy indemnizacyjnych.

Do zamknięcia niniejszego sprawozdania Wydział krajowy nie został zawiadomiony, czy uchwały Wys. Sejmu z dnia 30. sierpnia 1877 stanowiące wymiar dodatków dla funduszy indemnizacyjnych:

- a) Galicyi wschodniej po 50 centów,
- b) Galicyi zachodniej po 49 centów,
- c) Księstwa Krakowskiego po 41 centów — otrzymały ces. zatwierdzenia.

Co do rezolucyj Wys. Sejmu równocześnie uchwalonych i wzywających c. k. Namiestnictwo, ażeby reszty kasowe funduszy indem. Galicyi wschodniej i zachodniej użyto na zakupno obligacyj odnośnych funduszy, zawiadomiło c. k. Prezydium Namiestnictwa Wydział krajowy, iż przedłożyło te rezolucye c. k. Ministerstwu spraw wewnętrznych, tak samo jak i rezolucyę Wys. Sejmu z dnia 28. sierpnia 1877 uchwaloną przy załatwieniu zamknięć rachunkowych funduszy indemnizacyjnych — wzywającą c. k. Namiestnictwo, aby kwoty funduszu indemn. Galicyi zachodniej na rzecz funduszu indemn. Galicyi wschodniej pobrane, utrzymywano w ewidencji celem zwrócenia tych kwot w swoim czasie funduszowi Galicyi zachodniej.

Do zamknięcia sprawozdania Wydział kraj. nieotrzymał dalszej odpowiedzi na zapytania dotyczące załatwienia powołanych rezolucyj Wys. Sejmu.

W sprawie zniesienia należności rządowych od przelania własności.

W zeszłorocznem sprawozdaniu (str. 124) Wydział kraj. podał do wiadomości Wys. Sejmu odpowiedź c. k. Rządu na wniosek sejmowy z dnia 19. kwietnia 1876 r. przedłożony Rządowi na podstawie §. 19. Skarbu krajowego w przedmiocie ustawodawstwa o należnościach prawnych, przyczem Wydział krajowy doniósł, iż do chwili zamknięcia zeszłorocznego sprawozdania nie otrzymał wiadomości o decyzji c. k. Rządu na równoczesne wezwanie Wys. Sejmu, aby wydał c. k. urzędowi skarbowym dokładne instrukcye, po-

mnożył c. k. urzęda skarbowe lub powiększył etatową ilość urzędników podatkowych, i powierzył wymiar należitości prawnych urzędnikom do rozpoznawania aktów prawnych należycie ukwalifikowanym. Uzupełniając zeszłoroczne sprawozdania, Wydział krajowy donosi obecnie Wys. Sejmowi, że c. k. Prezydium Namiestnictwa udzieliło Wydziałowi kraj. pismem z dnia 11. sierpnia 1877 l. 6397/pr. odezwę c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 31. lipca 1877 l. 11000 wystosowaną na podstawie reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 26. lutego 1877 l. 118, wedle której:

1 C. k. krajowa Dyrekcyja skarbu poleciła równocześnie podwładnym urzędom ściśle zastosowanie się do wydanych już dawnej rozporządzeń dotyczących przyznawania w miarę lat, które upłynęły od ostatniego przelania praw własności i użytkowania rzeczy nieruchomości, obniżenia należitości prawnych także w wypadkach dotyczących posiadłości, które nie są przedmiotem ksiąg hipotecznych. Przytem oznajmiła c. k. Dyrekcyja skarbu, że zażaleniom podnoszonym względem opuszczenia w należitościach, zaradzi się w zupełności, jeżeli wniesiony do Izby posłów projekt rządowy, tyczący się niektórych zmian ustawy o należitościach, moc prawa uzyska.

2. Celem rychłego przeprowadzenia w aktach ewidencji podatkowej zmian prawa własności rzeczy nieruchomości, wezwała c. k. krajowa Dyrekcyja skarbu w skutek polecenia c. k. Ministerstwa skarbu, urzędy podatkowe, do ściślejszego przestrzegania przepisu dawniejszego rozporządzenia z dnia 29. maja 1869 l. 11314 polecającego tym urzędom, ażeby o każdym wypadku przelania własności nieruchomości doniosły przełożonym starostwom, celem niezwłocznego wdrożenia postępowania do przeprowadzenia ewidencji gruntowej.

3. C. k. Dyrekcyja skarbową wydała już odnośnym urzędom obszernie informacye, które względem osób podatujących zupełną zawierają rękojmię, że odtąd nie może mieć miejsca żaden akt urzędowy odnoszący się czy to do wymiaru lub odpisania, podwyższenia lub zniesienia należitości przenośnych i podatków, lub też do przypisania grzywien i kar porządkowych, o którychby nie zawiadomiono oraz podatujących z dokładnem uzasadnieniem.

W końcu oznajmiła c. k. Dyrekcyja skarbu, że co do życzeń objawionych w ustępie 4. i 5. powołanej rezolucyi Wys. Sejmu w przedmiocie pomnożenia urzędów podatkowych i powierzenia wymiaru należitości prawnych urzędnikom należycie ukwalifikowanym, postawiono wniosek, aby c. k. urzędy podatkowe zwolniono od wymiaru należitości prawnych i aby czynność tę poruczono c. k. powiatowym Dyrekcyom skarbu.

**Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi
z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.**

We Lwowie dnia 13. sierpnia 1878 r.

Marszałek krajowy:

Ludwik hr. Wodzicki w. r.

Członek Wydziału krajowego i sprawozdawca:

Oktaw z Siemuszowy Pietruski w. r

Program

robót budowlanych w krajowym Zakładzie dla obłąkanych na Kulparkowie w roku 1878
pod kierownictwem i nadzorem architektury Kuhna Adolfa.

Licz- ba	Przedmiot		Program co do sposobu i czasu wykonania
p. d. r.			
I. Roboty budowlane pozostałe do wykończenia w Zakładzie.			
A. Budynek główny.			
1	1	Miry kamienne pod rury dachowe.	Miry te mogą być wyrobione w ciągu zimy, osadzone zaś i odebrane w kwietniu 1878.
2	2	Naprawa uszkodzonych cokołów kamiennych.	Po wykonaniu robót pozostaje wydzielenie rachunków z wydatków tygodniowych, do odpowiednich rubryk funduszu budowy, w myśl preliminarza do L.W. 28782/77.
3	3	Naprawa uszkodzonych zewnętrznych tynków i gzymsów.	Z robót w tym dziale wykonanych w połowie wysokości dolnego piętra, mają być sporządzone rachunki w sposób w poz. 2. wskazany. Pozostałe w tymże samym dziale roboty mają być w własnym zarządzie za dniową zapłatą wykończone do 15. czerwca 1878 i potem odebrane
4	4	Cztery wózki ze schodkami w korytarzach obserwacyjnych fureatów.	Wózki te mogą być w r. 1878. urządzone w ciągu miesiąca od czasu stanowczej decyzji Wydziału krajowego i następnie odebrane.
5	5	Okrycie gzymsów podokiennych blachą cynkową.	Na podstawie przyjętego już kosztorysu ma być wykonane w własnym zarządzie i w zimie wyrobione przez ugodzonego blacharza, zaś na miejscu w zakładzie ułożone i całkowicie wykończone i odebrane do 1. czerwca 1878.
6	6	Daszek nad wejściem głównym do zakładu.	Tak samo jak w poz 5.
7	7	Testowanie kominów po nad dachem.	Po wykonaniu robót rachunki mają być przedłożone Wydziałowi krajowemu i rozdzielone w sposób w poz. 2. wskazany.
8	8	Roboty budowlane w kaplicy zarządzane do L. W. 7085/77 i 12011/77.	Roboty te mają być odebrane, inwentarycznie opisane Z tychże samych robót rachunki odpowiednio rozdzielone mają być z początkiem r. 1878 przedłożone Wydziałowi krajowemu.

Licz- ba p. d. r.	Przedmiot	Program co do sposobu i czasu wykonania
B. Budynek ekonomiczny.		
9	9 Otynkowanie ścian w ubikacjach kotłowni parowych.	Wykonanie tegoż zależnem jest od uskutecznienia we wewnętrznych mechanicznych urządzeniach, co, gdy to drugie nastąpi w r. 1878 w miarę postępu mechanicznych urządzeń, może być przeprowadzonem w r. 1878 za dniową zapłatą pod kontrolą we własnym zarządzie.
10	10 Okno w murze szczytowym kotłowni.	Tak samo jak w poz. 9.
11	11 Zasklepienie belkowań żelaznych wieży zbiornikowej.	Tak samo jak w poz. 9.
12	12 Dokonczenie tynków wewnątrz wieży zbiornikowej.	Tak samo jak w poz. 9.
13	13 Naprawa tynków i gzymsów na zewnątrz budynku.	Tak samo jak w poz. 3.
14	14 Brukowanie w tylnych częściach budynku.	Po wykonaniu i kolaudacyi robót pozostaje do zrobienia klasyfikacya rachunków jak w poz. 2.
15	15 Zamknięcie oszklone otworu przy schodach do suterenu.	Wykonanie tego w własnym zarządzie może być rozpoczętem w zimie a wykończonem do 1. czerwca 1878 i potem odebraniem.
16	16 Miry kamienne pod rury dachowe.	Tak samo jak w poz. 1.
17	17 Ocementowanie ścian i sklepień w ubikacjach studni maszyny parowej i przeciwległych.	Tak samo jak w poz. 9.
18	18 Zamknięcie ganków przed dziedzińcami zagłębionymi.	Do wykonania w własnym zarządzie co do robót stolarskich i ślusarskich w ciągu zimy, co do obmurowania i wykończenia do 15. czerwca 1878 i w tymże samym miesiącu odebranie ukończonych robót.
19	19 Testowanie kominów nad dachem.	Tak samo jak w poz. 7.
20	20 Rury odpływowe z pralni do kanału.	Tak samo jak w poz. 9.
21	21 Kanały murowane odpływowe z pralni.	Tak samo jak w poz. 9.
22	22 Okrycie gzymsów kordonowych i okiennych cynkiem.	Tak samo jak w poz. 5.
23	23 Opokostowanie poręczy żelaznych około dziedzińców budynku.	Tak samo jak w poz. 18.

Licz- ba		Przedmiot	Program co do sposobu i czasu wykonania
p.	d. r.		
C. Łazienki.			
24	24	Podłogi drewniane kratowe nad asfaltowymi lub cementowymi pokładami.	Mogą być urządzone w r. 1878 po uprzednim wykonaniu mechanicznego urządzenia w łazienkach.
25	25	Ośm pieców kamyczkowych w łazienkach wannowych.	Tak samo jak w poz. 22.
26	26	Okrycie gzymsów i parapetów okien blachą cynkową.	Tak samo jak w poz. 5.
27	27	Testowanie kominów.	Tak samo jak w poz. 7.
28	28	Zacementowanie posadzki w rozbieralniach łaźni zimnych.	Tak samo jak w poz. 9.
29	29	Ocementowanie ścian w rozbieralniach łaźni zimnych.	Tak samo jak w poz. 9.
30	30	Naprawa i oczyszczenie basenów w rozbieralniach.	Tak samo jak w poz. 9.
31	31	Dwa pomosty nad basenami.	Tak samo jak w poz. 9.
32	32	Dwa piece w rozbieralniach.	Tak samo jak w poz. 9.
33	33	Dwa hermetyczne zamknięcia odpływowe w rozbieralniach.	Tak samo jak w poz. 9.
34	34	Naprawa tynków w łaźniach parowych i natryskowych.	Może być wykonanem w własnym zarządzie z początkiem wiosny 1878.
35	35	Schody przy łazienkach w budynku ekonomicznym.	Po wykonaniu robót mają być rachunki rozdzielone jak w poz. 2. przedłożone Wydziałowi krajowemu.
D. Korytarze.			
36	36	Okrycie gzymsów podokiennych blachą cynkową.	Tak samo jak w poz. 5.
E. Między budynkami.			
37	37	Wykończenie ujęcia kanału głównego z zamknięciem kratą.	Co nastąpić może w własnym zarządzie do końca czerwca 1878 a potem zaraz odbiór robót.
38	38	Dalsze plantowanie i makademizowanie w tylnych obejściach za kładu.	Roboty odnośne mają być rozpoczęte z wiosną a ukończone w sierpniu 1878, i potem w następnym miesiącu odebrane.

Licz- ba	Przedmiot		Program co do sposobu i czasu wykonania
p. d. r.			
39	39	Dozór i utrzymanie w porządku zapasów w materiałach budowlanych.	Przedłożenie rachunków za peryod ubiegły z początkiem roku 1878 następnie przed upływem r. 1878.
40	40	Uporządkowanie gruntów cegielnianych i odpowiednie zużytkowanie tamtejszych budynków.	Przedłożenie Wydziałowi krajowemu z początkiem roku 1878 aktu odbioru cegielni od przedsiębiorców Gamskiego i Pfeiffra i zarazem przedstawienie propozycji co do stanowczego uporządkowania gruntów cegielnianych. Późem nastąpi decyzja Wydziału krajowego i zarządzenie wykonania odnośnych robót.
41	41	Przewóz kamienia z kamieniołomu na Wulce panińskiej do Kulparkowa. Oddanie kamieniołomu tego gminie ewangelickiej lwowskiej.	Stosownie do rozporządzenia do L. W. 35954/77 kamień ma być wywieziony z kamieniołomów do Kulparkowa do czerwca 1878 przed upływem kontraktu z rzeczoną gminą przygotowane rachunki protokół oddania kamieniołomu.
42	42	Dalsze drenowanie gruntów Zakładu.	Po porozumieniu się z komisjami do LW. 34877/77 i do LW. 34173/77 ustanowionemi przedstawienie propozycji Wydziałowi krajowemu z początkiem r. 1878 co do dalszego drenowania gruntów zakładowych za udziałem inżyniera kultury krajowej i zarazem zdanie sprawy co do uskuteczionych robót w tym względzie i wykazanie stanu narzędzi i rurek drenarskich.
II. Wewnętrzne mechaniczne urządzenia w Zakładzie.			
43	1	Wodociągi, pralnia z susznią, łazienki, kuchnia z piekarnią, piła cyrkularna w dziale robót mechanicznych i w dziale robót adaptacyjnych jak ziemnych, murarskich, kamieniarskich, ciesielskich i t. p.	Załatwienie czynności ankiety do LW. 37383/77 powołanej w razie potrzeby i następnych przedłożenie sprawozdań komisyjnych do decyzji Wydziału krajowego. Po przyjęciu oferty na roboty mechaniczne pertraktacja z oferentem co do szczegółowych warunków kontraktu i następnie przedłożenie tych warunków kontraktu ze strony technicznej. Po zawarciu kontraktu dozór i kontrola przedsiębiorcy robót mechanicznych urządzeń, składanie peryodycznych rachunków w miarę postępu robót, przygotowanie aktu odbioru robót, kolaudacja i rachunki z przedsiębiorcą—co ma być uskutecznione w roku 1878. W dziale robót adaptacyjnych wykonywanie takowych w miarę postępu robót mechanicznych w własnym zarządzie i ukończenie ich, odebranie i finalne obliczenie w r. 1878. W razie potrzeby przygotowanie propozycji ze strony technicznej co do uzupełnienia potrzeb w dziale mechanicznych urządzeń do Wys. Sejmu w r. 1878.

Licz- ba p. d. r.	Przedmiot	Program co do sposobu i czasu wykonania
III. Budowa prosektoryum w Zakładzie.		
44	1 Wykonanie przyzwolonej uchwały Wys. Sejmu z 28. sierpnia 1877 budowy prosektoryum.	W ślad rozporządzenia do L. W. 28736/77 przedłożenie sprawozdania co do sposobu wykonania budowy wszechności co do użycia zapasowych materiałów i co do przeprowadzenia odnosnych robót, co ma być poddanem do stanowczej decyzji Wydziału krajowego z początkiem stycznia 1878. Zarządzenie pojedynczych robót i przygotowanie ze strony rzemieślników w zimie 1878. w kwietniu rozpoczęcie budowy i wykończenie w sierpniu 1878. Poczem zaraz mają być przygotowane rachunki z całej budowy i następnie przeprowadzoną kolaudacya.
IV. Urządzenie kaplicy w Zakładzie.		
45	1 Kompletny ołtarz.	a) W ślad rozporządzenia do LW. 28737/77 i do LW. 38198/77 przedłożenie sprawozdania co do sposobu wykonania z początkiem roku 1878. b) Przedstawienie równocześnie lub niebawem potem deklaracji na wykonanie robót, które najpóźniej w sześć miesięcy od czasu decyzji Wydziału krajowego mają być ukończone i następnie odebrane i rachunki przedłożone.
46	2 Kazalnica.	Tak samo jak w poz. 45. z tą atoli różnicą, że ukończenie roboty wcześniej nastąpić winno jak w poz. 45.
47	3 Ławki w kaplicy.	Tak samo jak w poz. 46.
48	4 Konfesyonał.	Tak samo jak w poz. 46.
49	5 Szafy do zakrystyi, umywalnia, klęcznik.	Tak samo jak w poz. 46.
50	6 Lichtarze. lampa, monstraneya, kielich, krzyż i t. p.	Tak samo jak w poz. 45 pod a) co do nabycia tych przedmiotów w roku 1878.
51	7 Kaloryfer do ogrzania kaplicy.	Tak samo jak w poz. 45. pod a). W razie stanowczej decyzji co do wykonania, ma być podjętem w własnym zarządzie, przeprowadzonym i odebraniem w r. 1878.
52	8 Fisharmonia.	Tak samo jak w poz. 50.
53	9 Statua na front kaplicy.	Tak samo jak w poz. 45. z tem atoli zastrzeżeniem, że ukończenie robót winno nastąpić w cztery miesiące od czasu zatwierdzenia deklaracji.

Licz- ba p. d. r.	Przedmiot	Program co do sposobu i czasu wykonania
	V. Urządzenie dwóch dźwigni mechanicznych w pawilonach furiatów.	
54		
1	Urządzenie przyzwolonych uchwałą Wys. Sejmu z 28. sierpnia 1877 dwóch dźwigni mechanicznych. Roboty adaptacyjne jak drzwi w trzech piątrach, wiązanie drewnianych ścian i t. p.	W ślad do LW. 28738/77 i do LW. 37710/77 podjęcie sprawy a w szczególności w sprawozdaniu poleconem do LW. 37383/77 co do ofert na mechaniczne urządzenia łącznie przedstawienie, ewentualnie przedłożenie i innych deklaracyj do decyzji Wydziału krajowego. Dozór i kontrola nad wykonaniem robót ukończyć się mających w połowie lipca 1878 następnie kolaudacya i przedłożenie rachunków wraz z aktem kolaudacyjnym. Roboty adaptacyjne mają być przygotowane w zimie i ukończone z wiosną 1878 w własnym zarządzie.
	VI. Przekształcenie latryn w częściach Zakładu, oddanych do użytku w roku 1875.	
55		
1	Przyzwolone uchwałą Wys. Sejmu z 28. sierpnia 1877 przekształcenie latryn.	W ślad rozporządzenia do LW. 28739/77 przedłożenie sprawozdania co do sposobu wykonania robót z początkiem r. 1878. W tymże samym roku na wiośnię mają być rozpoczęte i ukończone do ostatniego lipca. Późem ma nastąpić kolaudacya i przedłożenie rachunków wraz z aktem kolaudacyjnym.
	VII. Droga dojazdowa w tylnej części Zakładu.	
56		
1	Budowa przyzwolonej uchwałą Wys. Sejmu z 28. sierpnia 1877 drogi dojazdowej.	Budowa tejże drogi ma nastąpić w r. 1878 w ślad rozp. do LW. 28740/77. Wprzód ma być, w myśl tegoż samego rozporządzenia, przewiezionem 380 metrów sześć szutru i kamienia z kamieniołomu Wuleckiego na plac wytyczonej drogi.
	VIII. Oparkanienia w Zakładzie.	
57		
1	Przyzwolone uchwałą Wys. Sejmu z 28. sierpnia 1877 oparkanienie części ogrodów chorych, prosektoryum i drogi dojazdowej.	W ślad rozporządzenia do LW. 28781/77 przedłożenie sprawozdania co do postawienia nowych parkanów z początkiem r. 1878. W myśl wskazówek komisji do L. W. 34877/77 przedstawienie zniesionego parkanu z frontu gmachu głównego dla oparkanienia ogrodu furiatów, co ma być w lutym 1878 ukończonem. Parkan y koło prosektoryum i drogi dojazdowej mają być z tą budową łącznie podjęte, i ukończone z końcem sierpnia 1878 potem zaraz kolaudacya i rachunki przeprowadzone.

Licz- ba p. d. r.	P r z e d m i o t	Program co do sposobu i czasu wykonania
	IX. Projekt budynku administracyjnego w Zakładzie.	
58	1 W myśl polecenia Wys. Sejmu z 28. sierpnia 1877 opracowanie planów i kosztorysów na budynek administracyjny.	W ślad rozporz. do L.W. 28783/77 przedłożenie programu na budynek administracyjny. Później od czasu polecenia Wydziału krajowego mają być po trzech miesiącach opracowane i przedłożone plany i kosztorysy na budynek administracyjny.
	X. Sprawy specjalnie polecane.	
59	1 Sprawa reklamacji spadkobierców śp. Wincentego Rawskiego i Wiktora Sadłowskiego przedsiębiorców robót ziemnych, murarskich, ciesielskich, w wykonanej części zakładu.	Przedłożenie sprawozdania w miarę potrzeby na polecenie Wydziału krajowego w roku 1878.
60	2 a) Rekolaudacja przez Tomasza Gamskiego i Eugeniusza Pfeiffra w myśl kontraktu z 2. maja 1875 wykonanej budowy; b) Sprawa reklamacji pomienionych przedsiębiorców.	ad a) Rekolaudacja ma być podjęta dnia 8. stycznia 1878 a następnie akt tej czynności przedłożonym Wydziałowi krajowemu. ad b) Tak samo jak w poz. 59.
61	3 Sprawa reklamacji innych przedsiębiorców z tytułu wykonanych robót budowlanych w zakładzie.	Tak samo jak w poz. 59.
62	4 Sprawa projektowanego rozszerzenia łazienek w zakładzie.	Po przedłożeniu sprawozdania przez komisję do L. W. 28735/77 odpowiednie podjęcie sprawy w r. 1878 w myśl poleceń Wydziału krajowego.

O d p i s

odezwy Wydziału krajowego z dnia 30. października 1877 do
L. 30421 wystosowanej do Prezydium c. k. Namiestnictwa
w miejscu.

Na posiedzeniu z dnia 30. sierpnia 1877, Wysoki Sejm powziął następującą uchwałę:

„Wzywa się Wydział krajowy, aby przyspieszył rokowania celem założenia przez Rząd szkoły weterynaryi wraz ze szkołą kucia koni i kliniki dla zwierząt we Lwowie w myśl czwartej rezolucyi pod tym względem na posiedzeniu z dnia 20. maja 1875 zapadłej.“

W wykonaniu tej uchwały Wydział krajowy, powołując się na swoje kilkakrotnie w tej sprawie do c. k. Rządu wystosowane wyczerpujące przedstawienia a mianowicie na memoriał z dnia 29. sierpnia 1876. L. 21 823, ma zaszczyt upraszać Światne Prezydium Namiestnictwa o podniesienie tej sprawy w c. k. Ministerstwie i rychłe wyjednanie stanowczego a pomyślnego dla sprawy postanowienia.

D. j. w.

O d p i s

odezwy c. k. Prezydium Namiestnictwa we Lwowie z dnia 25.
grudnia 1877 L. 10.235/pr. wystosowanej do Wydziału
krajowego (LW. 43.212/77).

Z powodu rokowań toczących się w Wys. c. k. Ministerstwie spraw wewn. w przedmiocie utworzenia szkoły weterynaryi i szkoły kucia koni we Lwowie, zażądał Jego Exc. P. Minister spraw wewnętrznych reskryptem z dnia 19. b. m. l. 16933 szczegółowych wyjaśnień o teraźniejszym stanie majątkowym galic. funduszu kultury krajowej, niemniej rocznych dochodów i wydatków tegoż funduszu

Odnosnie do szacownej odezwy z dnia 30. października r. b. l. 30.421 mam zaszczyt upraszać świetny Wydział krajowy o uprzejme, *a ile to być może najrychlejsze* udzielenie mi powyższych dat.

Zarazem upraszam świetny Wydział krajowy o udzielenie mi planów i kosztorysów, które z polecenia świetnego Wydziału krajowego przez umyślnie w tym celu ustanowioną komisję sporządzone zostały, a wedle których koszta przekształcenia realności pod Nr. 446⁴/₄ we Lwowie (Szumnówki) na umieszczenie w niej szkoły weterynaryi z szkołą kucia koni i szpitalem dla zwierząt obliczone zostały na 42.200 zł.

Przyczem zechce świetny Wydział krajowy oznajmić, które z zaprojektowanych robót adaptacyjnych i z jakim nakładem pieniężnym zostały już wykonane, a które należałoby jeszcze wykonać chcąc rzeczoną realność użyć na cel powyższy i czy nieużyta dotąd reszta z powyższych 42.200 zł. wystarczy na opędzenie kosztów tych jeszcze wykonać się mających robót adaptacyjnych, ewentualnie jaka kwota pieniężna okazuje się jeszcze potrzebną do pokrycia wspomnianych adaptacji i wewnętrz-
nego urządzenia.

D. j. w.

Alegat D. do Sprawozdania z czynności Wydziału krajowego.

O d p i s

odezwy Wydziału krajowego z dnia 19. Lutego 1878. do l. 43212/77 wystosowanej do Świetnego Prezydium c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

W odpowiedzi na szanowną odezwę z dnia 25. grudnia 1877. l. 10.235pr. Wydział krajowy ma zaszczyt przedstawić Świetnemu Prezydium Namiestnictwa następujące wyjaśnienia w sprawie projektowanej szkoły weterynaryi.

Przekształcenie nabytej we Lwowie na Rurach (466⁴/₄) realności na pomieszczenie szkoły weterynaryi, szkoły kucia koni i szpitalu dla zwierząt, stosownie do szkiców i przybliżonych kosztorysów przez architekta p. Janowskiego ułożonych a przez W. Sejm w głównych zarysach zatwierdzonych, miało być kosztem nieprzekracającym sumy 42.200 zł. przeprowadzone we własnym zarządzie. Wszystkie kosztorysowe czynności miały być w ten sposób uskutecznione, ażeby ta realność już w drugiej połowie Września 1875 do właściwego użytku zupełnie wykonana i oddaną być mogła.

Roboty wymienione rozpoczęto w Kwietniu a ukończono 1. Listopada 1875.

Wprawdzie wyznaczył Wysoki Sejm sumę adaptacyjną na podstawie szkiców i obliczeń przez archit. Janowskiego uskuteczniionych w kwocie 42.200 zł.

jednak skutkiem zmian zaprojektowanych przez Oddział techniczny, a uchwałą Wydziału krajowego przyjętych i zatwierdzonych do wykonania robót, powiększono sumę adaptacyjną przez Wysoki Sejm przyznaną o kwotę 3000 zł.
zatem wynosi kwota na adaptacje Szumanówki przeznaczona 45 200 zł.

Z tej kwoty wydano tak za wykonane roboty, jak również za dostawione materiały:

1) w roku 1875		
a) kosztu budowy i przekształcenie realności	32152.65 ¹ / ₂	
b) wydatki rozmaite z powodu budowy	5.085.82	
	<u>37.238.47¹/₂</u>	
od tego zwrot zaliczek wyrachowanych przez różne strony	3244.00	
wydano zatem w roku 1875		33994.47 ¹ / ₂
2) zaś w roku 1876		335.04
czyli razem		<u>34329.51¹/₂</u>
a ponieważ kosztu przekształcenia miały wynosić kwotę		45.200.00
zatem pozostaje jeszcze kwota dyspozycyjna		<u>10.870.48¹/₂</u>

Za kwotę powyżej wykazaną wykonane zostały następujące adaptacje:

- 1) wystawiono nowy budynek na kuźnię wraz z mieszkaniem dla mistrza kucia koni;
- 2) wystawiono nowy budynek na pomieszkanie dla oddźwiernego;
- 3) wystawiono nowy budynek na prosektoryum i szpital chorób zaraźliwych;
- 4) przekształcono główny budynek realności na sale wykładowe, tudzież pomieszczenie niższej służby;

- 5) przekształcono dawną stajnię na szpital chorób wewnętrznych i zewnętrznych niezaraźliwych;
- 6) wystawiono nowe sztachety, oddzielające główny dziedziniec realności od ulicy Rury.

Roboty, które jeszcze pozostały do wykonania, wykazuje kosztorys Nr. 13 załączony wraz z wszystkimi kosztorysami i planami budowy.

Kosztu robót jeszcze niewykonanych wynoszą:

I. przy kuźni	931 zł. 34 ct.
II. „ prosektoryum	655 „ 94 „
III. „ domku oddźwiernego	402 „ — „
IV. „ budynku głównym	4590 „ 98 „
V. „ szpitalu zwierzęcym	69 „ 36 „
Razem	<u>6.649 zł. 62 ct.</u>

Do tego dodać jeszcze należy roboty przy splantowaniu i uregulowaniu podwórza, wybudowanie śluzy od stawu, wybudowanie kanału odpływowego od tegoż stawu, uregulowanie wychodków i różne inne drobne i nieprzewidziane, które mogą w przybliżeniu wynosić 3.351 zł.

Potrzeba więc jeszcze 10.000 zł.

Nie wchodzi w to jeszcze kosztu wewnętrznego urządzenia zakładu.

W końcu i to nadmienić potrzeba, że dach na budynku głównym i szpitalu zwierzęcym jest obecnie gontem kryty.

Jeśli przyjdzie więc z czasem i to nawet nie długim, użyć materiału ogniotrwałego, to powstanie ztąd wydatek od 12 do 14.000 zł.

Z powyższych dat okazuje się, że na urządzenie szkoły weterynaryi wydano dotąd :

a) jako cenę kupna	66.650 zł.
b) jako kosztu budowy i przekształcenia realności	34.329 „ 51 ¹ / ₂ ct.
Razem	100 979 zł. 51 ¹ / ₂ ct.

Na pokrycie tak ceny kupna jakoteż kosztów budowy i przekształcenia realności, użyto następujących kapitałów :

1. pobrano z funduszu kultury krajowej jako subwencję na zapłacenie II. raty ceny kupna realności	17.517 „ 61 ct.
2. pobrano z funduszu kultury krajowej jako dalszą subwencję na pokrycie niedoboru z powodu przekształcenia realności kwotę	18.567 „ 41 ¹ / ₂ „
3. pobrano z funduszu krajowego na wydatki restauracyi i postawienia sztachet	3.300 „ 00 „
4. pobrano z funduszu krajowego subwencję na różne wydatki w myśl uchwały sejmowej z 20. maja 1875	2.000 „ 00 „
5. pobrano z funduszu kultury krajowej	200 „ 00 „
6. fundusz weterynaryi użył własnych funduszków	59.394 „ 49 „
Razem	100.979 zł. 51 ¹ / ₂ ct.

W użytej przez fundusz weterynaryi kwocie mieści się kwota 16.000 zł. z kasy oszczędności wypożyczona.

Ponieważ na kosztu nabycia i przekształcenia realności dla szkoły weterynaryi złożyły się fundusze weterynaryi i kultury krajowej, przeto podajemy żądane daty o obecnym stanie obu tych funduszków.

A. Fundusz kultury krajowej.

Stan funduszu z końcem roku 1876 :

a) w gotówce	8.500 zł.
b) w efektach	17.849 „ 52 ct.
c) w gotówce	8.345 „ 86 ¹ / ₂ „
Suma gotówką	16.845 „ 86 ¹ / ₂ „
Suma efektami	17.849 „ 52 „
Razem	34.695 „ 38 ¹ / ₂ ct.

Zaś ruch majątku obrotowego w roku 1877 po koniec listopada

1877 wynosi :

a) dochody gotówką	11.163 zł. 06 ct.
b) wydatki	6.133 „ 13 „
Przewyżka dochodów po koniec listopada 1877	5.029 „ 93 „

Z e s t a w i e n i e :

Gotówka z końcem r. 1876	16845 zł. 86 ¹ / ₂ ct.
Efektu „ „	17849 „ 52 „
Gotówka z końcem listopada 1877	5029 „ 93 „
Razem z końcem listopada 1877 gotówka	21.875 zł. 79 ¹ / ₂ ct.
„ „ „ „ „ efekta	17.849 „ 52 „
Razem	39.725 „ 31 ¹ / ₂ ct.

B) Fundusz weterynaryi.

Stan funduszu z końcem r. 1876 w gotówce.	5557 zł. 10
Dochody po koniec listopada 1877	2965 „ 25 ¹ / ₂
	8.522 „ 35 ¹ / ₂
Od tego wydatki po koniec listopada 1877	2.606 „ 50
Stan funduszu po koniec listopada 1877 gotowizną	5.915 „ 85 ¹ / ₂
Do tego wartość budynku	100.979 „ 51 ¹ / ₂
Suma	106.895 „ 37

Wydział krajowy zwraca uwagę świetnego Prezydium Namiestnictwa, że powyższe daty o dochodach funduszu kultury krajowej nie mogą służyć za podstawę obliczenia prawdopodobnych dochodów w przyszłości, gdyż wskutek §. 57. ustawy polowej kary pieniężne za popełnione przestępstwa polowe wpływać mają odtąd nie do funduszu kultury krajowej lecz do funduszu pożyczkowego tej gminy, w której obrębie przestępstwo popełnione zostało. Ponieważ kasy te stanowiły główne źródło dochodów funduszu kultury krajowej, przeto zamiast nadwyżki w dochodach okaże się teraz niedobór.

Zresztą, gdyby nawet nie była zaszła tak ważna zmiana w stanie dochodów, fundusz kultury nie mógłby przyczyniać się do kosztów założenia i utrzymywania szkoły weterynaryi, gdyż ma odrębne przeznaczenie, a nadto w ostatnich czasach włożono nań tak znaczne ciężary (subwencyonowanie szkół Dublańskich i subwencyonowanie robót około zalesienia wydmy piaszczystych w powiecie Niskim i Tarnowskim), że wypadnie pomyśleć prędzej o ulżeniu niż o powiększeniu ciężarów.

W końcu Wydział krajowy powołując się na swoje dawniejsze memoryały i przedstawienia w sprawie założenia szkoły weterynaryi oraz na ostatnią odezwę z dnia 30. października 1877 L. 30.421, uprasza uprzejmie świetne Prezydium, ażeby w obec wszechstronnego zbadania i wyjaśnienia całej sprawy zechciało wyjednać w Wysokiem c. k. Ministerstwie spieszną a pomyślną decyzję.

D. j. w.

Sprawozdanie

komitetu powołanego przez Wysoki Wydział krajowy do czuwania nad artystycznym kierunkiem lwowskiej sceny i opery za czas od 1. Kwietnia do połowy Czerwca 1877, tudzież od 22. Sierpnia 1877 po koniec Maja 1878.

1. Czas od 1. Sierpnia do połowy Czerwca 1877.

W tym czasie wystawiono opery mniej więcej do połowy Maja; komedye, dramaty i tragedye do połowy Czerwca; gdy bowiem nastąpić miała restauracya wnętrza teatru, dyrekeya wysłała najpierw operę a w kilka tygodni później towarzystwo dramatyczne na prowincyę.

W tym przeciągu czasu przedstawiono oper 5 (Aida, Lohengrin, Straszny dwór, Trawiata i Purytanie) w 12 wieczorach. Nową operą była Lohengrin Ryszarda Wagnera 4 razy powtórzony. Operet Offenbacha dano 3 w tyluż wieczorach. Repertuarz sceniczny obejmował sztuk polskich 16, obcych 23; pierwsze zapełniły wieczorów 17, drugie 37. Razem dano więc przedstawień 69 wieczornych a 19 popołudniowych, grywanych w soboty, niedziele i święta o 4tej godzinie popołudniu; repertuarz tych przedstawień obejmował komedye, drobniejsze sztuki ludowe i wodwile oryginalne i tłumaczone.

Z przedstawień scenicznych wieczornych liczba bardzo przeważająca przypadła na komedye, tak polskie jak obce, z tych głównie francuskie. Z polskich najsilniej reprezentowany był Fredro ojciec (komedye dawniejsze i pierwsza serya pośmiertnych) prócz niego, Fredro syn, Zaleski, Bliziński, Bałucki i Narzymski. Z dramatów polskich przedstawiono tylko jeden, reszta składała się przeważnie z francuskich, był także dramat ze szwedzkiego tłumaczony. Repertuarz francuski nawet co do komedyi był tym razem poważniejszy. Z sztuk klasycznych dano Skąpca Molliera prócz tego Romea i Julię, Hamleta, Miłość i intrygę, Zbójców. Grano także 2 razy Tolstaja. Śmierć Iwana Groźnego.

Wystawiając wymienione powyżej tragedye i dramata, dyrekcya widocznie starała się uczynić zadość życzeniu wyrażonemu w poprzednim sprawozdaniu w uwadze o niemożliwości wystawiania dramatów poważniejszych i tragedyj klasycznych dla braku artystki dramatycznej do ról kobiecych prawdziwie bohaterskich czyli tak zwanych heroin. Jakoż i w tych przedstawieniach lubo artystkom, którym główne powierzano role, należy przyznać uznanie z czynienia usiłowania, zawsze jednak dawał się czuć brak właściwych do ról tego rodzaju artystek. Kilkakrotnie wystąpił tym razem na scenie tutejszej jako gość, znakomity artysta p. Richter, bądź w komedjach starszego Fredry (Zemsta, Jowialski) bądź w sztukach obcych (Henryka Bornier: Córka Rolanda, Tolstaja Iwan Groźny) co tak ze względu na publiczność, jakoteż i na młodszych w składzie tutejszego towarzystwa artystów, za zasługę dyrekcji policzyć należy.

Zresztą tak repertoarz tym razem, jak wystawa sztuk i artystyczne ich wykonania świadczyły w ogóle o staranności. Jedną tylko zapisać należy uwagę, a to, iż przedstawienie sztuk pięcioaktowych osobliwie w porze letniej, kiedy widowiska później rozpoczynano, dla zbyt długich między aktami przestanków, nieraz późno w noc się przeciągając, nużyły publiczność, a tę jej część, która żyje w restauracjach publicznych, nawet na głód narażały, ten zaś nie bywa zamiłowaniem sztuki sprzymierzeńcem. Wymagają wprawdzie sztuki tego rodzaju zazwyczaj częstej zmiany toalety zwłaszcza damskiej, ależ zmiana ta w innych teatrach jak n. p. w wiedeńskim teatrze nadwornym lub miejskim (Stadttheater) odbywa się w czasie stosunkowo bardzo krótkim, czego by i w naszym ściśle przestrzegać należało.

Wystawa oper i w tym czasie, podobnie jak poprzednim, pod każdym względem równie była staranna. Jako nową operę wystawiła dyrekcya tym razem po raz pierwszy we Lwowie operę Ryszarda Wagnera Lohengrin — utwór do wystawienia nader trudny, jak wszystkie tego mistrza, torującego na polu scenicznych utworów muzycznych nowy kierunek.

Przedstawienie opery tej wymagającej co do wystawy znacznego nakładu, a co do wykonania wielkiej ze strony artystów, chórów i orkiestry pracy, uważać można było w obec sporu o muzyce Wagnerowskiej nie tylko jeszcze niezamkniętego, lecz przeciwnie zaostrego do ostateczności: bądź do bałwochwalczego dla mistrza kultu, bądź do bezwzględnego jego kierunku potępienia, za przedsięwzięcie zbyt śmiałe, ba nawet jak to mówią, za ryzykowne. Mimo to dyrekcya wprowadziła Lohengrina na scenę, i cztery razy go wystawiwszy, dała poznać publiczności, zwłaszcza tej, której nie tak łatwo przysłuchiwać się operom po stolicach europejskich, utwór głośnego, a mimo sporu, niezaprzeczenie wielkiego mistrza, wystawiając go, jak na scenę niestosieczną wcale wspaniałe, a co do wykonania, dzięki gorliwości i sumienności kapelmistrza p. Jareckiego ku zadowoleniu słuchaczy muzykalnie wykształconych. Złożyła tem, jak poprzednim nabyciem dla repertoarza Aidy Werdego, dyrekcya dowód, że właściwie pojmuje swoje zadanie bacząc i na to, co się sztuce jako sztuce należy, gdyż nieszczęśliwie na wystawienie utworu kosztów znacznych, lubo na pomyślny skutek nie mogła liczyć z pewnością.

W reszcie oper, w tym przeciągu czasu powtarzanych, z pomiędzy których Aida Werdego i Straszny dwór Moniuszki pierwsze zajmowały miejsce, widać było także staranność w wykonaniu, pomimo że niektóre role coraz nowemi obsadzano siłami. Jakoż to sił nowych przyspasabianie umożliwiło wystawianie oper na prowincyi, lubo część śpiewaków i śpiewaczek, występujących w głównych rolach rozjechała się była na wakacje. Wspominamy o tem na tem miejscu, ponieważ jeden z członków naszego komitetu miał sposobność ubiegłego lata być obecnym na przedstawieniach opery lwowskiej na prowincyi, w których role nawet główniejsze innemi niż we Lwowie obsadzone były

siłami, a mimo to wykonane były ku zadowoleniu publiczności. Dodać także wypada, że w Straszny dwór Moniuszki śpiewak Włoch i śpiewaczka Włoszka partye swe śpiewali w języku polskim; a wreszcie i to jeszcze na korzyść dyrekcji zapisać należy, że zredukowała do nieznacznej liczby (3) przedstawienia operetek, utworów o treści zazwyczaj niedorzecznej, a pod względem muzycznym raczej schlebających zmysłom, niż przyczyniających się do wykształcenia smaku estetycznego.

Od połowy Czerwca do dnia 22. Sierpnia 1877 nie było żadnych przedstawień na scenie tutejszej, jak się już rzekło powyżej, z powodu restauracji wnętrza sali teatralnej. Dopiero dnia 22. Sierpnia 1877 rozpoczęły się na nowo widowiska tak opery jak sceniczne i trwały bez przerwy po koniec Maja 1878.

Przeciąg ten czasu stanowi przedmiot II. części niniejszego sprawozdania.

II. Czas od 22. Sierpnia 1877 do 31. Maja 1878 włącznie.

1. Repertuarz opery obejmował w tym przeciągu czasu nowych oper 4; komicznych 2 (Grossmana: *Duch Wojewody* i ks. Poniatowskiego: *Don Desiderio*) i taką samą liczbę poważnych (Werdego: *Don Carlos* i Rossiniego: *Wilhelm Tell*). Z tych oryginalną polską był Grossmana: *Duch Wojewody*; operę bowiem ks. Poniatowskiego: *Don Desiderio*, lubo w teatrze naszym po polsku odspiewaną — nawet cudzoziemka panna Marco śpiewała partyę w języku polskim — trudno zaliczyć do oper polskich, gdyż ks. Poniatowski komponował na tekst włoski i rzecz tekstu włoską, a wreszcie kompozytor tak się wżył w muzykę włoską, iż słuchacz, gdyby nie widział na afiszu nazwiska polskiego, niezawodnie sądziłby, że słucha utworu Włocha ze szkoły Rossiniego. — Samo nazwisko polskie kompozytora nie nadaje utworowi w obcym duchu pomyślanemu i wykonanemu cechy narodu, do którego nazwiskiem należy. Zresztą jest to utwór, który ile nam wiadomo, nie utrzymał się i na obcych scenach. Cztery to opery nowe zapełniły razem wieczorów 22 (*Duch Wojewody* 7 razy, *Don Desiderio* 5, *Don Carlos* 7, *Wilhelm Tell* 3 razy) a z nich polskie 7, obce 15 wieczorów.

Prócz oper tych wystawiono 4 razy: *Dziady* Mickiewicza z muzyką Moniuszki. Utwór ten znany już był przedtem we Lwowie, ale tym razem wystawiono go w zupełnie nowy sposób; udratyzowano go wprowadzając osoby w poemacie występujące na scenę, co znacznie podniosło efekt utworu.

Z dawniejszego repertuarza polskiego powtórzono Moniuszki *Halkę*, *Straszny dwór* i *Verbum nobile*, któremi zapełniono wieczorów 23.

Tak więc utworami muzycznymi polskimi zapełniono wieczorów 34. — Oper dawniejszych obcych wystawiono 18 (Werdi 7, Rossini 1, Bellini 2, Donizetti 3, Gounod 1, Mayerber 2, Halevy 1, Flotow 1) w 69 wieczorach; 2 operety Offenbacha zapełniły wieczorów 5, a nadto 2 wieczory przypadły na koncerty dane przez Artôt-Padilla i spółkę.

Tak więc zapełniono operami nowymi wieczorów		22 (p. 7, obc. 15)
dawnymi „		92 (p. 23. „ 69)
razem operami		114 p. 30 obc. 84
Udramatyzowane Dziady zejęty wieczorów		4
Operety	„ „	5
Koncerta	„ „	2
W ogóle na utwory muzyczne wieczorów		125

2. W repertoarz sceniczny tego okresu weszło tragedyi nowych obcych (niemieckich) 2 Aria i Messalina Wilbrandta, i Sylvia Mosenthala) — polska żadna; z dawniejszych obcych 1 (Romeo i Julia); z dramatów polskich nowych 4 („Dwie“ Sewera, Krwawe piętno L. Starzyńskiego, Marco Foscari Zaleskiego — Thea Fischera) — z obcych nowych 3 (z francuskiego 2, z angielskiego 1) — z polskich dawniejszych 3, z obcych 14 z komedyi nowych polskich 15, obcych nowych 5 — z dawniejszych polskich 10, obcych 16 — sztuk ludowych i wodwilów polskich dawniejszych 4, obcych dawniejszych 4.

W ogóle wystawiono sztuk nowych 29 — polskich 19, obcych 10				
dawniejszych 52		„	17,	„ 35
81		=	36	+ 45

i zapełniono niemi wieczorów 149

do których jeśli się doda 125 wieczorów

operze i w ogóle utworom muzycznym poświęconych, dano razem 274 widowisk na 282 dni od 22. sierpnia do końca czerwca. Pozostało z owych 282 dni tylko 8 bez przedstawień, przypadających na tak zwane dni normalne, a tylko dnia 23. Maja, na który zapowiedziana była opera Wilhelm Tell, nie było żadnego widowiska, o czem publiczność wprawdzie nie liczna, dowiedziała się dopiero do teatru przybywszy.

Oprócz widowisk wieczornych dano w soboty, niedziele i święta o 4. godzinie po południu od Września 1877 począwszy, przedstawień 50, a mianowicie dramat oryginalny 1, komedyj oryginalnych 14, wodwilów oryginalnych 6, komedyj z francuskiego 9, z niemieckiego 4, wodwilów z niem. 4, komedję ze szwedzkiego 1, operetek 4.

Wystawa i wykonanie oper tak nowych jak dawniejszych nie ustępowało i w tym przeciągu czasu w niczem wystawie i wykonaniu w sezonie poprzednim, o którym była mowa w zeszłorocznym sprawozdaniu, tudzież w czasie od 1. Kwietnia po połowę Czerwca 1877, omówionem na wstępie sprawozdania niniejszego.

„Don Carlos“ i „Wilhelm Tell“ miały stosowną, pierwszy nawet wspaniałą wystawę, chóry silnie obsadzone i należycie wyćwiczone, w Don Carlosie prócz orkiestry teatralnej, kapela Harmonii na scenie występowała. Wykonanie pod dyrekcją kapelmistrza p. Jareckiego ściśle; w Wilhelmie Tellu, pomimo że wystawiono go pod koniec sezonu, a więc w czasie sił znużonych, widać było wielką pracę, gdyż nawet chóry czysto wokalne odznaczały się precyzją, która nic nie pozostawiła do życzenia, chyba większego udziału publiczności, bo operę tę, jedną z najpiękniejszych, należycie jak się rzekło opracowaną, operę nie przedstawianą dotychczas we Lwowie, dawano prawie w pustym teatrze.

Zapisać tu także należy, że śpiewaczka Włoszka panna Gabbi, która już w „Strasznym dworze“ śpiewała po polsku, wyuczyła się w tym sezonie i roli „Halki“ i wcale dobrze śpiewała ją po polsku.

Że cudzoziemka p. Marco po polsku śpiewała rolę w „Don Desiderio“, była już powyżej mowa.

W tym sezonie starała się dyrekcya o urozmaicenie przedstawień opery przez występy obcych śpiewaków i śpiewaczek. Występowały w tym czasie śpiewaczki: Chiomi, René, Mantilla, Ehnn, Artôt, śpiewacy: Padilla, i ziomek nasz Władysław Miller z teatru Medyolańskiego de la Scalla. Podczas występów pań Chiomi, Ehnn, Artôt i p. Padilli ceny o drugie tyle były podwyższone; podobnie miała się rzecz podczas pierwszego występu śpiewaczki Mantilli; podczas następnych tejże występów niżono nieco owe ceny podwyższone, wszelako były owe zawsze o połowę jeszcze wyższe od zwyczajnych. P. Miller, aczkolwiek artysta pierwszorzędny śpiewał po cenach zwyczajnych.

Nie da się zaprzeczyć, że występy znakomitych artystów i artystek stanowią jakby rodzaj uroczystości scenicznych, nastęrczając i publiczności sposobność do użycia prawdziwej estetycznej przyjemności i wpływając korzystnie na członków sceny stale zaangażowanych i w sztuce swój niżej stojących od gości, jeżeli są prawdziwymi znakomitościami. Wszelako ceny zwyczajne na stosunki nasze może już za wysokie, podnoszone podczas występów gościnnych o drugie tyle, czasem jak to mówią, na niewidziane, jak się rzecz miała z występami p. Mantilli, śpiewaczki dobrej, ale nie pierwszorzędnej znakomitości — gdyż Dyrekcya po pierwszym jej występie widziała się spowodowaną niżzyć na resztę występów ceny pierwotnie naznaczone — mają i to następstwo, że publiczność poniosłszy znaczniejsze na gościnne występy wydatki, później zaprowadza w budżecie swym oszczędności i przez czas jakiś przestaje uczęszczać na przedstawienia po cenach zwykłych tak opery jak i reszty widowisk scenicznych. Jakoż w samej rzeczy po owych gościnnych występach znacznie spadało odwiedzanie teatru, a pod sam koniec sezonu, kiedy w ostatnich dniach dawano widowiska po cenach do połowy niżonych znacznie podniosła się liczba publiczności.

Nie da się wprawdzie zaprzeczyć, że odpowiednie wystawianie oper znacznych wymaga kosztów tak ze względu na stronę zewnętrzną widowiska, jako też co do wynagrodzenia artystów i artystek, utrzymania dobrych chórów i orkiestry; ale z drugiej strony w czasach pod względem materyalnym nie świetnych, do jakich niezaprzeczenie należą czasy nasze dzisiejsze, nasuwa się pytanie ażali nie z większem do prawdy podobieństwem liczyć można na teat pełny przy cenach przystępnych, jeżeli przy wyższych zaledwie kiedy niekiedy zapełnia się teatralna sala, a zwyczajnie razi pustkami?

Co do opery zapisać jeszcze należy, że od Sierpnia 1877 zaszła zmiana w składzie śpiewaków; tenor, baryton i bas Włosi ustąpili, a miejsce dwóch pierwszych zajęli stale śpiewacy tutejsi i śpiewaka do partyj basowych zastąpił znów Włoch.

W repertoarzu widowisk scenicznych zauważać można z wykazu sztuk powyżej podanego, iż przeważała komedia; grano bowiem polskich i obcych komedij 46 i dodawszy jeszcze sztuki ludowe i wodwile, przypada na ten rodzaj dramatyczny sztuk 54, połowę zaś tej liczby t. j. 27 wynosiła liczba tragedij i dramatów wieczorami przedstawionych.

Komedyę polską reprezentował znów głównie Fredro ojciec; oprócz dawniejszych jego utworów dano tym razem drugą seryę pośmiertnych w liczbie 5. — Prócz tych pojawiło się na scenie 10 nowych polskich komedyj, a między temi mniej więcej połowa takich, które utrzymają się w repertoarze i w historii komedyi naszej niepoślednie zajmą miejsce obcym cenniejszym utworom nie ustępując. — Należą tu przede wszystkim komedye Blizińskiego i Kaz. Zaleskiego; pierwszego „pan Damazy“ grany w tym sezonie 13 razy, drugiego „Artykuł 264“ pojawiwszy się znacznie później od tamtego na scenie, 7 razy był przedstawiony.

Przewaga komedyi w repertoarze tłómaczy się faktem rzeczywistym w rozwoju naszej poezyi dramatycznej; w produkcji naszej dzisiejszej dramatycznej góruje nad innemi rodzajami komedya, a dyrekcya mogła w tym sezonie wystawić 15 nowych komedyj, kiedy dramatów polskich nowych miała tylko 4, a tragedyi ani jednej.

Z resztą repertoarz sceniczny we wszystkich rodzajach był w ogólności poważniejszy nawet w komedyach francuskich, z których dwie tylko stanowiły pewien wyjątek: komedya „Lolo“ treści ślizkiej i „Kuglarka“ raczej farsa niż komedya. Ale „de gustibus non disputandum“ bo właśnie na te sztuki publiczność tłumnie cisnęła się do teatru.

Sztuk tak zwanych klasycznych stosunkowo mniej dawano, pojawiły się one dopiero pod koniec sezonu za przybyciem warszawskiej artystki p. Deryng na role gościnne, w składzie bowiem artystek tutejszego teatru zawsze jeszcze brak artystki — heroiny, na której zwracaliśmy uwagę w sprawozdaniu przeszłorocznem. W tym sezonie zaangażowano artystkę pannę Parznicą, która znakomicie wywiązuje się z ról w komedyi salonowej, ustąpili zaś p. Woleńscy, których osobliwie p. Woleńskiego nie we wszystkim zastąpiono nowemi nabytkami. Bardzo pożytecznym członkiem sceny tutejszej staje się pan Lubicz występujący z powodzeniem w komedyach.

Co do przedstawień przychodzi nam, kiedy i o tym sezonie piszemy, dotknąć częstych długich międzyaktowych przestanków, którym i w interesie publiczności i sztuki zapobiedz należy.

Za zasługę dyrekcji poczytać tu potrzeba ogłoszenie konkursu dramatycznego imienia Fredry, tak urządzonego, iż sztuki na konkurs przesłane dopiero po przedstawieniu na scenie, jeśli się do tego nadawały, ostatecznie oceniano. Jakoż konkurs ten przysporzył scenie 3 komedje, z których dwie „Artykuł 264“ Każ. Zaleskiego i „Uproszczone zaloty“ Kajetana Kraszewskiego uwieńczono nagrodą. Komedye te premiowane w naszej literaturze piękne zajęły już miejsce, a przyniosłyby zaszczyt każdej, nawet wysoko rozwiniętej literaturze dramatycznej. Z początkiem Czerwca ustały przedstawienia opery.

Część towarzystwa dramatycznego udała się na przedstawienia do jednego z letnich teatrów warszawskich, druga część pozostała we Lwowie i dawała w Czerwcu po cenach do połowy zniżonych przedstawienia kilka razy w tygodniu. Przedstawień takich było w Czerwcu 14, wzięli w nich udział cenniejsi członkowie tutejszego towarzystwa dramatycznego. Ale przedstawienia te dawali jakeśmy słyszeli, pozostali artyści na własną rękę, dyrekcya teatru żadnego na nie wpływu nie miała.

Kończąc niniejsze nasze uwagi o stanie opery i sceny tutejszej za czas od 1. Kwietnia do połowy Czerwca 1877. tudzież od 22. Sierpnia 1877 do końca Maja 1878 nie możemy pominąć faktu ważnego t. j. słabego w ogóle poparcia przez publiczność

usiłowań rzetelnych, czynionych przez dyrekcję teatru, pełniejszy bowiem teatr — czas wystawy krajowej i niektóre występy gościnne wyjąwszy — niestety do rzadszych należał wyjątków. Ale godzi się przy tem oddać świadectwo prawdzie, iż dyrekcya nie zrażała się tą rażącą publiczności obojętnością od wypełniania swego obowiązku, przedstawienia dawano mimo to zawsze z równą starannością a i repertoarza także nie zaniedbywano owszem urozmaicano go i odświeżano.

W reszcie i w grze artystów widać było sumienną pracę i żywe przejęcie się sztuką, pomimo, że nie raz grali przed pustymi ławkami i łóżami.

We Lwowie dnia 10. Lipca 1878.

W. Badeni w. r. **F. Hoszard** w. r. **Z. Sawczyński** w. r.

OKÓLNİK

**Wydziału krajowego za l. 30354 z dnia 12. Października 1877 do wszystkich
Wydziałów powiatowych.**

Na posiedzeniu dnia 30. Sierpnia r. b. Wysoki Sejm wydał następującą uchwałę :

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby co do budowy dróg subwencyonowanych tak powiatowych jak i gminnych ściśle wykonywał kontrolę.“

W wykonaniu tego polecenia Wydział krajowy w dalszym ciągu okólnika swego z dnia 17. Listopada 1874 l. 22861, rozporządza co następuje :

1. Do każdej prośby o udzielenie subwencji z funduszu krajowego na rzecz drogi powiatowej lub gminnej, ma być dołączony także projekt (plan i kosztorys) zamierzonej budowy, oraz wszystkie daty potrzebne do sprawdzenia tego projektu.

2. W razie udzielenia subwencji, robota na drodze subwencyonowanej wykonaną być może tylko na podstawie tego projektu przez Wydział krajowy zatwierdzonego, a to pod kierunkiem osoby fachowo uzdolnionej, a ściśle nadzorem i kontrolą Wydziału powiatowego.

3. Każda robota wykonana na drodze subwencyonowanej, winna przed złożeniem rachunków być skolaudowaną przez komisję złożoną z dwóch delegatów Wydziału powiatowego, a w razie gdy Wydział krajowy uzna za potrzebne, także delegata Wydziału krajowego.

4. Rachunek z użycia subwencji ma być udokumentowany w sposób należyty i opatrzony aktem kolaudacyjnym, spisany przy odbiorze robót wykonanych.

5. Wydział powiatowy, który do powyższego rozporządzenia nie zastosuje się ściśle, obowiązany będzie do zwrotu udzielonej subwencji w miarę nienależycie wyrachowanych lub niewłaściwie użytych funduszków.

O D P I S

**odezwy Wydziału krajowego wystósowanej do c. k. Namiestnictwa pod dnem
6. Listopada 1877, do l. 30215.**

Na posiedzeniu dnia 29. Sierpnia r. b. Wysoki Sejm powziął następującą uchwałę :

a) Sejm krajowy odstępuje od warunku zawartego w uchwale z dnia 3. Października 1874. r., według którego regulacya Sanu między Przemyślem a Składem solnym miała być wykonana w ciągu lat czterech i zgadza się na rozłożenie robót regulacyjnych na lat siedm.

b) Jeżeli konkurencyja do końca r. 1878. nie zgodzi się na wszystkie warunki regulacyi pod względem kierunku, prestacyi i w ogóle pod każdym innym względem, przyzwolony na ten cel zasiłek cofa się.

c) Otwiera się Wydziałowi krajowemu kredyt na rok 1878. w kwocie 7.143 zł. w. a. jako pierwszą ratę zasiłku z funduszu krajowego, wypłacalną pod warunkami wyżej wymienionemi.

Wydział krajowy uwiadamiając Światne c. k. Namiestnictwo o powyższej uchwale, odnośnie do szacownych odez w Światnego c. k. Namiestnictwa z dnia 7. Lipca, 26. Sierpnia i 8. Grudnia r. z. l. 31301., 41539. i 56878. tudzież odez w tutejszych z dnia 14. Lipca i 4. Października r. z. l. 17620 i 23245., ma zaszczyt zwrócić uwagę Światnego c. k. Namiestnictwa tak na warunki zawarte w punktach a) i b) uchwały Wysokiego Sejmu na wstępie przytoczonej jak i na życzenie objawione imieniem Wydziału krajowego, przez umocowanego delegata, Władysława hrabiego Badeniego, przy naradzie konkurencyjnej, odbytej w c. k. Starostwie przemyskim dnia 13. Marca 1876 r. a podane do wiadomości Wysokiego Sejmu w sprawozdaniu Wydziału krajowego z dnia 10. Marca r. b. l. 35459., na podstawie którego zapadła uchwała Sejmowa zmieniająca uchwałę z dnia 3. Października 1874. r. co do czasu, w którym roboty regulacyjne mają być wykonane a to stósownie do życzenia, wyrażonego w szacownej odez w Światnego c. k. Namiestnictwa z dnia 7. Lipca r. z. l. 31301.

Przy tem upraszamy, ażeby Światne c. k. Namiestnictwo raczyło nas uwiadomić o dalszym przebiegu sprawy regulacyi Sanu między Przemyślem a Składem solnym, mianowicie zaś o postanowieniu c. k. Rządu i konkurencyi, a to ze względu na punkt c) uchwały Sejmowej Światnemu c. k. Namiestnictwu niniejszą odez wą udzielonej równie jak i na wspomniane wyżej oświadczenie naszego delegata z 13. Marca 1876. r., które oparte na uchwale Wysokiego Sejmu z dnia 3. Października 1874. r. ulega o tyle tylko modyfikacyi, o ile warunki tejże uchwały różnią się od warunków uchwały Wysokiego Sejmu z 29. Sierpnia r. b.

D. j. w.

ODPIS

**odezwy Wydziału krajowego wystosowanej do c. k. Namiestnictwa pod dnem 15.
Stycznia 1878. do l. 972/78.**

W załatwieniu szacownej odezwy z d. 31. Grudnia r. z. l. 56.617. w sprawie regulacji Sanu między Przemyślem a Składem solnym mamy zaszczyt oznajmić Świątelnemu c. k. Namiestnictwu co następuje:

Wydział krajowy zgadza się w zasadzie na zmianę projektu regulacji Sanu na przestrzeni między Buszkowicami a Ilureczkiem, w myśl wniosku ks. Adama Sapiehy, uczynionego przy sprawie rewizyjnej dnia 4. Września 1876 r. i podziela również zapatrywanie św. c. k. Namiestnictwa, że w niniejszym wypadku okazuje się potrzeba ustanowienia spółki wodnej specjalną ustawą krajową a to na mocy §. 45 ustawy wodnej.

Co się tyczy szczegółów, które projekt o regulacji Sanu między Przemyślem a Składem solnym powinien obejmować, ze względu na subwencję przez Wysoki Sejm przeznaczoną, — Wydział krajowy ma zaszczyt zwrócić przedewszystkiem uwagę świet. c. k. Namiestnictwa na zawarte w odnośnych uchwałach Wysokiego Sejmu z dnia 3. Października 1874. i 29. Sierpnia 1877 warunki, od których Wysoki Sejm uczynił zależnem udzielenie zasiłku krajowego aż do wysokości sumy 50.000 złr. w. a.

W ścisłym związku z tymi warunkami są kwestye poruszone przez św. c. k. Namiestnictwo na podstawie reskryptu J. E. p. Ministra spraw wewnętrznych z dnia 22. Października r. z. l. 8079 a mające się również określić bliżej we wspomnionym projekcie ustawy krajowej.

Kwestye te są następujące:

1. W jaki sposób ma być użyta subwencya przez Wysoki Sejm uchwalona?
2. Komu ma być oddane wykonanie robót projektowanych?
3. Jaki zakres działania winien być przyznany Wydziałowi krajowemu ze względu na to, że Reprezentacya krajowa przeznaczyła tak znaczną subwencję na rzecz regulacji projektowanej?

Ad. 1. Co do użycia subwencji krajowej w sumie 50.000 zł. umocowany delegat Wydziału krajowego Władysław hr. Badeni przychylając się do życzenia objawionego przez większość konkurencyi przy naradzie konkurencyjnej z d. 13. Marca 1876 r. zgodził się w zasadzie, ażeby z całej subwencji suma 15.000 złr. rozdzieloną została pomiędzy wszystkie należące do konkurencyi gminy wiejskie bez różnicy, a to w stosunku przypadającego na nie datku konkurencyjnego, reszta zaś zasiłku w sumie 35.000 zł.

użyta być mogła na rzecz tych stron konkurencyjnych, które na regulacyi mniej od innych zyskują, lub na niej tracą, równie jak i tych, które z powodu swego ubóstwa nie byłyby w stanie uiścić datku konkurencyjnego.

Jakkolwiek taki sposób użycia subwencji krajowej odpowiada najzupełniej wymaganiom słuszności i uwzględnia stosunkowo najbardziej właścicieli gruntów włościańskich — Wydział krajowy jednak chcąc ile możności usunąć przeszkody w dokonaniu tak ważnego dzieła, zgadza się z swęj strony na wniosek c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych, ażeby udział konkurencyjny przypadający na gminy i włościan zredukowany został w stosunku $\frac{1}{5}$ zamiast $\frac{1}{3}$ części kosztów regulacyi, a subwencya krajowa użyta była na pokrycie wynikającej ztąd różnicy, jak niemniej na ulżenie stronom konkurencyjnym, zasługującym wedle zdania Wydziału krajowego na szczególne uwzględnienie.

Przystępując do tego wniosku Wydział krajowy musi jednak zauważyć, że wniosek rządowy nie wydaje się być korzystniejszym dla włościan ubogich, aniżeli wyżej przytoczona propozycya delegata Wydziału krajowego, wedle której subwencya krajowa użyta być miała w części dla wszystkich gmin należących do konkurencyi bez różnicy, w części zaś dla tych stron konkurencyjnych, które z powodu swego ubóstwa nie byłyby w stanie uiścić przypadającego na nie datku konkurencyjnego, t. j. dla włościan ubogich.

Ad 2. Jak wiadomo św. ck. Namiestnictwu, Wysoki Sejm przeznaczając uchwałą z d. 3. Października 1874 subwencję aż do wysokości sumy 50.000 zł. w. a. na rzecz regulacyi Sanu między Przemysłem a Składem solnym, objawił zarazem życzenie, „ażeby pierwszeństwo w uzyskaniu przedsiębiorstwa na wykonanie robót regulacyjnych przez c. k. Rząd konkurencyi przyznanem zostało“. W myśl téj uchwały określił Wydział krajowy ściśle swe stanowisko w téj kwestyi przez umocowanego delegata Władysława hrabiego Badeniego przy rozprawie konkurencyjnej z dnia 13. Marca 1876. — oświadczając, że zdaniem Wydziału krajowego roboty regulacyjne będą tylko wtedy wykonane, — gruntownie, trwale, i dadzą rękojmię pożądanego skutku, jeżeli je prowadzić będą ci, którzy odnieść z nich mają najwięcej pożytku i zabezpieczyć siebie od klęsk przyszłych.

C. k. Ministerstwo przynając, że wykonanie tych robót nie może być uważane za źródło prywatnej korzyści, upatruje jednak w oddaniu przedsiębiorstwa komitetowi konkurencyjnemu ważne trudności, a mianowicie sądzi, że komitet ten jako złożony z osób nie mających dostatecznego doświadczenia w wykonywaniu robót tego rodzaju, nie potrafi zadaniu swemu należycie odpowiedzieć, z drugiej zaś strony przedsiębiorcy rutynowani wykonać mogą roboty takie o wiele taniej tak, że będzie można uzyskać oszczędność z cen fiskalnych wynoszącą 20%, która nie powinna przypaść wyłącznie na korzyść prywatnych stron konkurencyjnych, lecz także i skarbu państwa ponoszącego $\frac{2}{3}$ części kosztów właściwej budowy.

Nadto podnosi c. k. Ministerstwo jeszcze i tę okoliczność, że komitet przez strony konkurencyjne ustanowiony objąłby tylko takie roboty, które pewne korzyści przynieść mogą a uchyliłby się od wywłaszczenia gruntów i innych wynagrodzeń, które to wydatki wstawioną na ten cel do kosztorysu kwotę znacznie przekroczyć mogą.

Zapatrywań powyższych nie podziela Wydział krajowy ze względów następujących:

Wykonywanie robót publicznych w zarządzie własnym i za częściowemi akordami pod kontrolą osób bezpośrednio interesowanych, nie jest w naszym kraju ani tak trudnem ani tak kosztownem, jak to c. k. Ministerstwo przypuszcza.

Wydział krajowy, który w ostatnich trzech latach zbudował w różnych punktach kraju około 150 kilometrów dróg bitych i który $\frac{2}{3}$ części odnośnych robót, a między temi budowę wielu trudnych mostów wykonał w zarządzie własnym i za częściowymi akordami, przy pomocy komitetów złożonych z obywateli miejscowych — osiągnął pod względem kosztów jakoteż trwałości robót wykonanych tak zadowalniające rezultaty, że w obec nich upada zupełnie tak często powtarzana teoria o kosztowności i niewłaściwości własnego zarządu lub akordów częściowych przy wykonywaniu robót publicznych.

Na podstawie zrobionego doświadczenia może też Wydział krajowy śmiało twierdzić, że jeżeli nie z większą to z równą dla rzeczy korzyścią mogłaby być wykonana także regulacja Sanu przez komitet konkurencyjny a to tém bardziej, że roboty projektowane wykonywane będą pod nadzorem c. k. Rządu i że wedle oświadczenia złożonego przy rozprawie konkurencyjnej z dnia 13. Marca 1876 przez umocowanego delegata imieniem Wydziału krajowego, komitetowi konkurencyjnemu ma być dodany na koszt funduszu krajowego inżynier fachowo uzdolniony jako doradczy organ techniczny, co usunąć może uczyniony komitetowi przez c. k. Ministerstwo zarzut niedoświadczenia i braku fachowej znajomości rzeczy.

Co się tyczy drugiego względu podniesionego przez c. k. Ministerstwo, a mianowicie oszczędności 20% na cenach fiskalnych i mogącej stąd wypłynąć korzyści dla funduszu państwowego, Wydział krajowy przedewszystkiem nie może przypuszczać, ażeby przez oddanie robót w przedsiębiorstwo osobom szukającym tylko prywatnej korzyści uzyskać można oszczędność w domniemanéj wysokości — albowiem odnośne kosztorysy nie mogły być dowolnie ułożone lecz na podstawie dat i cen urzędownie sprawdzonych i z zastosowaniem analizy cen, którą dotychczasowe doświadczenie dostatecznie ustalić musiało; z drugiej zaś strony upłynęło od czasu ułożenia tych kosztorysów lat kilka, w których ceny robocizny raczej podniosły się, aniżeli spadły. Nadto c. k. Rządowi równie jak nam dostatecznie wiadomo, jakiego rodzaju pretensjami przedsiębiorcy wrzekomo opuszczający z ceny fiskalnej, zwykli powetowywać sobie opusty te.

Zreszta przypuściwszy nawet, że z cen fiskalnych możnaby faktycznie uzyskać pewne oszczędności, oddając roboty przedsiębiorcom, to nie ulega wątpliwości, że staćby się to mogło tylko kosztem trwałości i dokładności robót wykonać się mających, albowiem doświadczenie poucza dostatecznie, że z niesumiennymi przedsiębiorcami nikt konkurencyi wytrzymać nie potrafi, ani też nikt ich niezdolna skontrolować należycie we wszystkich szczegółach.

Wykonywanie zaś robót przez takich przedsiębiorców przeciwne jest celowi wszelkich robót publicznych, a osobliwie robót wodnych, które jeżeli nie mają być uskutecznione dokładnie i trwale, to lepiej, ażeby wcale nie były wykonywane. Z tego stanowiska się zapatrując, Wydział krajowy nie sądzi, ażeby uzyskanie pewnych oszczędności na cenach fiskalnych — wśród takich warunków — mogło być pożądané dla celu Skarbu, który pragnąc zabezpieczyć opodatkowanym możność uiszczania podatków od gruntów na wylewy narażonych, tém samém zabezpieczy dla siebie regularny pobór tych podatków.

W obec tego głównego celu subwencji rządowej, nie sądzimy, iżby nawet w razie ziszczenia się przypuszczenia bardzo problematycznego, odpowiadało wspólnym c. k. Rządu i kraju interesom, szukanie oszczędności z pominięciem głównego celu t. j. trwałego i dokładnego, a zatem skutecznego wykonania robót.

Co się tyczy nareszcie okoliczności podniesionéj przez c. k. Ministerstwo, że wydatki na wywłaszczenie gruntów i t. d. przekroczyć mogą kwotę wstawioną na ten cel do kosztorysu, to przeciw temu przypuszczeniu przemawiają te same względy, co przeciw uzyskaniu znacznych oszczędności na robotach, albowiem nie można wątpić, że kwota

wstawiona do budżetu odpowiada dotychczasowemu doświadczeniu i rzeczywistym przez c. k. organa rządowe zbadanym cenom gruntów w okolicy, w której wykonane być mają roboty projektowane. Zresztą c. k. Rząd mógłby włożyć warunek na komitet podejmujący się wykonania robót, ażeby wziął na siebie także pokrycie kosztów wywłaszczenia gruntów oraz innych wynagrodzeń za cenę fiskalną.

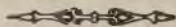
Zadania takiego mógłby się komitet w każdym razie prędzej podjąć i łatwiej przeprowadzić, aniżeli przedsiębiorca choćby najbardziej rutynowany.

Wydział krajowy z swęj strony poczytuje życzenie Wysokiego Sejmu, ażeby przedsiębiorstwo regulacyi oddaniem zostało komitetowi konkurencyjnemu, za tak doniosłe w swych skutkach, że pod żadnym warunkiem nie mógłby opuścić stanowiska w tej kwestyi zajętego, czém jednak nie zamierza bynajmniej wykluczyć wpływu na zarząd, jaki JE. Pan Minister dla c. k. Rządu zastrzedz pragnie, albowiem wpływ ten może pozostać niezmienny, czy to przedsiębiorstwo oddaniem zostanie konkurencyi samej czy też pragnącemu ją wyzyskać spekulantowi.

Objawiając tak stanowcze swe zdanie w tej mierze Wydział krajowy pozostać jednak musi ocenieniu c. k. Rządu, czyli w przedłożyć się mającym projekcie ustawy krajowej zechce życzenie przez Wysoki Sejm uroczyście objawione uwzględnić, a to tém bardziej, że Wysoki Sejm, któremu projekt ten przedłożony zostanie, będzie miał sposobność orzeczenia powtórnego i ostatecznego, czy i o ile od zapatrywania swego go-tów byłby odstąpić.

Ad 3. Co się nareszcie tyczy wpływu Reprezentacyi krajowej na tok sprawy dalszy i zakres działania, który przyznany być powinien Wydziałowi krajowemu ze względu na tak znaczną subwencję, którą fundusz krajowy ma się przyczynić do kosztów regulacyi Wydział krajowy mniema, że odnośne postanowienie, normujące dokładnie prawo kontroli Wydziału krajowego przy wykonywaniu robót projektowanych oraz atrybucye jego w stosunku do spółki wodnej i c. k. organów rządowych, winno być jasno określone w samej ustawie nie zaś w instrukcyi, która dopiero później wydana zostanie a to tém bardziej, że przyjęcie takiego postanowienia w projekcie Ustawy ułatwiłoby niewątpliwie przeprowadzenie ustawy w Wysokim Sejmie i usunęło różne wątpliwości, które w czasie rozpraw w tym przedmiocie mogłyby się pojawić.

D. j. w.



Wykaz

dróg powiatowych

z końcem 1877 r.

Nr. porządkowy	Powiat	Nazwa drogi	Długość			
			zbudowanej w okresie			
			przedauto- micznym		autono- micznym	
			Km.	M.	Km.	M.
1.	Chrzanów	Wrocławska	25	873	20	865
	"	Trzebińsko-Lgocka	10	250	—	—
	"	Krzeszowicko-Brodelska	—	—	12	514
	"	Chrzanowsko-Oświęcimska	—	—	15	358
	"	Chrzanowsko Alwerniańska	—	—	15	168
2.	Biała	Międzybrodzka	13	27	—	—
3.	Żywiec	Podhorska	23	895	—	—
	"	Międzybrodzka	10	430	—	—
	"	Pietrasińska	3	382	—	—
4.	Kraków	Wrocławska	15	171	—	—
	"	Lisiecko-Czernichowska	8	950	—	—
5.	Myślenice	Głogoczowska	8	369	—	231
6.	Nowy Targ	Nowotarsko-Czarnodunajecko-Piekielnicka	20	94	—	—
	"	Czarnodunajecko-Suchogórska	9	403	—	—
7.	Wieliczka	Wielicko-Gdowska	13	500	—	—
	"	Wielicko-Dobczycka	—	—	11	600

drogi				Ważniejsze miejscowości położone przy drodze
niezbudo- wanój		całej		
Km.	M.	Km.	M.	
—	—	46	738	Droga ta ciągnie się od granicy powiatu Krakowskiego aż do granicy Kró- lestwa pruskiego do mostu na Przemszy a prowadzi przez miejscowości : Niegoszowice, Rudawę, Młynkę, Nielepice, Nowojową górę, Pisary, Zbik, Krzeszowice, Tenczynek, Filipowice, Wolę Filipowską, Dulowę, Karniowice, Młoszowę, Trzebinę miasteczko, Trzebinę wieś, Kościelec, Piłę Kościelecką, Trzebionkę, Chrzanów, Kąty, Byczyne, Jaworzno i Dąbrowę.
—	—	10	250	Droga ta prowadzi od miasteczka Trzebini przez wieś Trzebinę, Myślacho- wice i Lgotę do Olkusza w Królestwie Polskiem.
—	—	12	514	Droga ta zaczyna się w Krzeszowicach od drogi powiatowej Wrocławskiej, ciągnie się przez osady: Tenczynek, Zalas, Rudno, Brodła i łączy drogę powiatową Wrocławską z drogą krajową prusko-szląską.
—	—	15	358	Droga ta zaczyna się w Chrzanowie od drogi Wrocławskiej, prowadzi wzdłuż kolei żelaznej przez gminę Chrzanów, Libiąż mały, Libiąż wielki, przecina drogę krajową prusko-szląską i prowadzi dalej przez Bobrek do rzeki Wisły. Przez przewóz na Wiśle droga ta łączy się z drogą powiatową Bialskiego powiatu, prowadzącą do Oświęcima, Kent, Wa- dowic i Białej.
—	—	15	168	Droga ta zaczyna się w Chrzanowie od drogi Wrocławskiej, prowadzi przez gminy Chrzanów, Kościelec, Piłę, Bołęciny, Nieporaż, Regulicę, Alwer- nię, dalej łączy się z drogą krajową prusko-szląską i drogą powiato- wą Krzeszowicko-Brodelską.
—	—	13	27	Porąbka, Międzybrodzie kobiernickie.
—	—	23	895	Żywiec, Sporysz, Świnna Jeleśnia, Krzyżowa, Kobielów.
—	—	10	430	Zadziele-Międzybrodzie.
—	—	3	382	Szare.
—	—	15	171	<i>Eobzów, Bronowice wielkie, Zabierzów</i> — stacya kolei żelaznej.
—	—	8	950	<i>Liszki, Czernichów.</i>
—	—	8	600	Jawornik, Krzyszkowice i Głogoczów. Droga ta poczyną się od gościńca rządowego Myślenicko-Izdebnickiego w Jaworniku i łączy się z go- ścińcem rządowym Krakowsko-Izdebnickim i jest jedyną linią komu- nikacyjną z Myślenic do Krakowa.
—	—	—	—	Nowy Targ, Ludzimirz, Rogóżnik, Star, Bystre, Wróblówka, Czarny Dunajec.
—	—	29	497	Czarny Dunajec, Podczerwone, Chochółów.
—	—	13	500	Tomaszkowice, Przebieczany, Biskupice, Darszyce, Łazany, Wola podłazani- ska, Bilczyce, Gdów.
—	910	12	510	Rożnowa, Taszyce, Kormice małe, Raciborsko, Sieraków, Dziekanowice.

Nr. porządkowy	Powiat	Nazwa drogi	Długość			
			zbudowanej w okresie			
			przedauto- nomicznym		autono- micznym	
			Km.	M.	Km.	M.
8.	Bochnia	Bocheńsko-Sowlińska	25	33.5	—	—
	"	Bocheńsko-Ujska	—	—	19	287
	"	Bocheńsko-Łapanowska	—	—	11	500
9.	Limanowa	Kamienicko-Stopnicka	12	516	9	684
	"	Sowlińsko-Laskowska	8	933	—	—
	"	Dobersko-Skrzydlańska	—	—	7	500
10.	Nowy Sącz	Piwniczniańska	20	—	—	—
	"	Nowy Sącz-Muszyńska	36	—	8	—
	"	Huta-Krynica	19	—	—	—
	"	Zabrzeż-Stopnica	2	—	—	—
11.	Brzesko	Bogumiłowice-Zakliczyn	—	—	18	400
	"	Jurków-Wytrzyszczka	—	—	4	700
	"	Wrzęcie-Wola przemysłowa	—	—	—	250
12.	Dąbrowa	Z Dąbrowy przez Żabno - Czyżów, - Otfinów do Ujścia Jezuickiego	—	—	16	778
13.	Tarnów	Tarnów-Tuchów-Gromnik	27	740	—	—
	"	Tuchów-Ryglice-Jodłowa	14	75	1	897
	"	Joniny-Swoszowa	—	—	5	180
	"	Tarnów-Żabno-Czyżów	—	—	20	640
14.	Grybów	Zborowice-Huta	—	—	28	85

drogi				Ważniejsze miejscowości położone przy drodze
niezbudo- wanęj		całej		
Km.	M.	Km.	M.	
—	—	25	33 ₅	Bochnia, Serwonec, Dołuszyce, Kopaliny, Miasto Wiśnicz, wieś Leksan- drowa, Połom duży, Móchówka, Łakta górna, Rzegocina, Rozdziele górne.
—	—	19	287	Bochnia, Karolina, Krzeszów, Słomka, Gawłów stary, Gawłów nowy, Maj- kowice stare, Majkowice nowe, Bogucice, Bezów, Cerekiew i Cząsta- wice, Uście solne.
5	900	17	400	Dołuszyce, Kopaliny, Pogwizdów, Zawada wielka, Nieprzeźnia i Sobolów. Część zbudowanej drogi kończy się pod górą Chrzostowską nad rzeką Stradomką; dalszy kierunek drogi ku Łapanowowi jeszcze niezdecy- dowany ostatecznie.
—	—	22	200	Kamienica, Zbludza, Zalesie, Słopnice.
—	—	8	933	Laskowa, Młynne, Łososina górna, Sowliny.
—	400	7	900	Dobra, Porąbka, Skrzydlina.
—	—	20	—	Stary Sącz, Rytro, Piwniczna, Podolik przy stacyi kolei żelaznej.
—	—	44	—	Labowa, Tylicz.
—	—	19	—	Krynica, Muszyna (stacje kolei żelaznej).
—	—	2	—	Łącko.
3	700	22	100	Bogumiłowice, Łętowice, Zakrzów, Wojnicz, Zamoście, Więckowice, Wielka wieś, Sukmanie, Olszyny, Roztoka, Lustawiczki, Zakluczyn.
4	800	9	500	Jurków, Czechów, Będziszyna, Wytrzyszczka.
19	50	19	300	Wrzępia, Strzelce, Szczurowa, Dołęga, Zaborów, Wola przemysłowa.
4	553	21	331	Dąbrowa, Żabno (w pow. tarnowskim) Czyżów, Otfinów, Dyament, Siedle- szowice, Uście Jezuickie.
—	—	27	740	Przedmieście Tarnowa, wieś Tarnowiec, Poręba, Nowodworze, Łekawka, Karwodrza, Tuchów, Dąbrowka, Siedliska, Chojnik, Gromnik prowadzi do miasteczka Ciężkowic.
—	—	15	972	Tuchów, Kielanowice, Bistuszowa, Uniszowa, Ryglie, Janiny, prowadzi do Jodłowy w powiecie Gorlickim a z Jodłowy do Gorlic i Biecza.
—	—	5	180	Droga ta prowadzi do Ołpin w powiecie Gorlickim, zaś w dalszym ciągu do Biecza i Gorlic.
—	—	20	640	Droga ta zaczyna się w Tarnowie i prowadzi przez Klimkową, Łęg, Ilko- wice, Niedomice do Żabna, z Żabna zaś przez Konary do Otfinowa w powiecie Dąbrowskim.
14	50	43	35	Grybów, Bobowa (stacje kolei żelaznej).

Nr. porządkowy	Powiat	Nazwa drogi	Długość			
			zbudowanej w okresie			
			przedauto- micznym		autono- micznym	
			Km.	M.	Km.	M.
15.	Jasło	Wawrzycko-Lubelska	—	—	12	294
	"	Frysztacko-Strzyżowska	13	275	—	—
	"	Frysztak-Brzostek	—	—	10	700
16.	Pilzno	Pilzno-Czarna-Radomyśl	—	—	16	816
17.	Ropczyce	Czekaj-Wielopole	—	—	21	860
	"	Frysztak-Strzyżów	6	300	—	—
	"	Sędziszów-Kolbuszowa	—	—	2	300
	"	Czekaj-Dąbie	—	—	—	—
	"	Sędziszów-Strzyżów	—	—	6	637
18.	Mielec	Mielecko-Radomska	—	—	12	669
19.	Tarnobrzeg	Tarnobrzsko-Majdańska	—	—	3	792 _s
20.	Kolbuszowa	Rzeszów-Kolbuszowa	—	—	10	252
21.	Rzeszów	Boguchwalsko-Strzyżowska	37	709	—	—
	"	Domaradzko-Strzyżowska	—	—	9	368
	"	Głogowska	15	172	—	—
	"	Głogowsko-Widelska	—	—	3	535
	"	Rzeszów-Ujazdy	27	518	—	—
	"	Nowe miasto i Cyganówka	—	702	—	—
	"	Głogowsko-Stykowska	—	—	—	—
22.	Krosno	Żmigród-Grabska	28	350	—	—
	"	Frysztacko-Strzyżowska	6	993	—	—
	"	Komborsko-Żmigrodzka	—	—	35	683
23.	Brzozów	Brzozowsko-Domaradzka	17	554	—	—
	"	odnoga Jasieniecka	3	648	—	—
	"	Brzozowsko-Rymanowska	9	650	3	—
	"	odnoga do Krosna	—	—	—	—
24.	Sanok	Rymanów-Brzozowska	6	826	—	—
25.	Jarosław	Jarosław-Pruchnik-Ilucisko	—	—	26	400

drogi				Ważniejsze miejscowości położone przy drodze
niezbudo- wanąj		całej		
Km.	M.	Km.	M.	
—	—	12	294	Warzyce, Sieklówka, Twierdza.
—	—	13	275	Krosno, Frysztak, Strzyżów, Czudec, Rzeszów.
—	—	10	700	Frysztak, Gliniak dolny, Gliniak górny, Gogołów, Januszkowice.
12	279	29	95	Pilzno, Pilznionek, Lipiny, Chotowa, Głowaczowa, Czarna, Borowa, Róża, Zassów, Dąbie, Zdziarzec, granica powiatu Mieleckiego.
16	—	37	860	Czekaj, Ropczyce, Chechły, Okonin, Łopuchowa, Łączki, Broniszów, Glinik, Rzegocin, Wielopole, Sośnice, Szufnarowa, Wiśniowa.
—	—	6	300	Wiśniowa, Kalembina, Korzuchów, Tułkowice.
12	400	14	700	Przedmieście, Kawęczyn, Wolica ługowa, Krzywa, Czarna.
11	—	11	—	Ostrów, Ocieka, Dąbie.
15	670	22	307	Przedmieście, Sielec, Iwierzycy, Wiśniowa szumska, Wiercany, Olimpów, Bystrzyca dolna, Bystrzyca górna, Nawsie, Pstrągowa, Zawadka.
4	590	17	259	Mielec, Wadowice, Zgórsko, Radomyśl.
22	207 ₂	26	—	Mokrzyżów, Stale, Alfredówka, Dęba.
3	42	13	294	Kolbuszowa, Kolbuszowa górna, Kupno, Wieleńka.
—	—	37	709	Rzeszów, Czudec, Strzyżów.
—	—	9	368	Strzyżów, Godowa, Żyznów.
—	—	15	172	Rzeszów, Głogów.
—	—	3	535	wychodzi za Głogowem i drogi Głogowskiej i prowadzi przez Styków do granicy Widelskiej.
—	—	27	518	Rzeszów, Tyczyn, Błazowa w powiecie Brzozowskim.
—	—	—	702	droga do kolei żelaznej w Rzeszowie.
3	436	3	436	Styków.
—	—	28	350	Żmigrod miasto, Kąty, Hałbów, Krępna, Żydowskie, Ciecchania, Ożenna, Grab.
—	—	6	993	Toraszówka, Ustrobnia, Bajdy.
—	—	35	683	Kombornia, Korczyna miasto, Krosno miasto, Żręcin, Chorkówka, Kobylany, Sulistrowa, Nienaszów, Grabanina z Sadkami, Toki — dalej gościńcem rządowym do Żmigroda.
—	—	17	554	Grabownica, Humniska, Brzozów, Stara wieś, Blizne, Domaradz.
—	—	3	648	Blizne, Jasienica.
7	597	20	247	Humniska, Turzepole, Buków, Trześniów i Haczów.
2	89	2	89	
—	—	6	826	
—	—	26	400	przysiółek Mokra, Rozwienica, Bystrowice, Tyniowice, miasteczko Pruchnik, Hucisko, granica pow. Przemyskiego, dalsze przedłużenie drogi w pow. Przemyskim do wsi Nienadowej i drogi eraryjalnej Przemyśl-Dubiecko.

Nr. porządkowy	Powiat	Nazwa drogi	Długość			
			zbudowanej w okresie			
			przedauto- nomicznym		autono- micznym	
			Km.	M.	Km.	M.
26.	Lesko	Lesko-Baligród	32	—	20	700
	"	Ustrzyki dolne-Lutowiska	17	843	—	757
27.	Turka	Ustrzycko-Lutowiska	—	—	3	230
28.	Drohobycz	Borysławska	11	166	—	—
	"	Stebnicko-Truskawiecka	16	75	—	—
29.	Mościska	Hodynje-Sambor	—	—	8	—
		droga wiodąca z miasta do dworca kolei żelaznej w Sądowej Wiszni	—	—	—	500
30.	Gródek	Stradecko-Mszańska	—	—	8	—
	"	Gródecko-Komarzańska	—	—	3	208
31.	Rawa	Rawa-Michałówka-Uhnów	—	—	4	550
32.	Rudki	Komarno-Gródecka	—	—	6	17
33.	Przemyślany	Zadwórze-Gliniany	—	—	—	615
	"	Przemyślany-Chlebowice Wielkie	—	—	—	—
34.	Rohatyn	droga dojazdowa Bursztyn-Demianów	—	—	1	896
35.	Kossów	Kossowsko-Żabiowska	47	—	—	—
	"	Kucko-Hryniawska	53	—	—	—
36.	Tłumacz	Jezierzany-Zabłotów	4	—	—	—
	"	Tłumacz-Ottynia	—	180	—	820
	"	Markowce-Kamienna	—	—	—	—
37.	Podhajce	Podhajce-Zawałów	—	—	19	600
38.	Tarnopol	Smykowce-Skałat-Grzymałów	12	880	—	—
	"	Tarnopol-Brodzka	10	—	—	—
39.	Skałat	Smykowiecko-Grzymałowska	22	400	—	150
40.	Śniatyn	Załuże-Rożnów	—	—	10	—
41.	Borszczów	Iwankowsko-Germakowiecka	—	—	2	—

W y k a z

zbrodni popełnionych w Galicyi w pierwszych czterech latach po zniesieniu domu podrzutków jako zakładów krajowych, wedle wykazów c. k. wyższych sądów krajowych.

w roku	D z i e c i o b ó j s t w a										Spędzenia płodu										Podrzucenia dzieci									
	1874		1875		1876		1877		Razem		1874		1875		1876		1877		Razem		1874		1875		1876		1877		Razem	
	Doch.	Zas.	Doch.	Zas.	Doch.	Zas.	Doch.	Zas.	Doch.	Zas.	Doch.	Zas.	Doch.	Zas.	Doch.	Zas.	Doch.	Zas.	Doch.	Zas.	Doch.	Zas.	Doch.	Zas.	Doch.	Zas.	Doch.	Zas.	Doch.	Zas.
1) Kraków	15	6	20	2	29	8	19	2	83	18	18	—	23	2	23	—	16	—	80	2	17	2	6	1	8	4	9	3	40	10
2) Nowy Sącz	16	1	14	—	21	2	13	4	64	7	13	—	3	—	17	—	11	—	49	—	2	—	—	—	6	1	3	1	11	2
3) Tarnów	12	—	15	1	18	3	27	1	72	5	4	—	5	—	9	—	12	—	30	—	4	1	1	—	9	1	11	2	25	4
4) Rzeszów	14	—	16	4	11	2	16	1	57	7	5	—	6	3	9	2	18	2	38	7	8	1	3	—	1	—	6	—	18	1
5) Lwów	11	4	17	3	9	1	11	2	48	10	5	—	2	—	1	—	5	—	13	—	2	—	5	5	4	2	8	5	19	12
6) Przemyśl	9	2	22	4	11	1	10	1	52	8	15	1	20	—	2	—	—	—	37	—	1	1	5	3	3	—	—	—	9	4
7) Sambor	18	—	22	3	6	3	5	3	51	9	10	—	14	—	1	—	—	—	25	—	4	2	6	—	2	2	2	—	14	4
8) Złoczów	11	2	19	4	15	—	13	3	58	9	11	1	16	—	—	—	—	—	27	1	2	—	2	—	9	—	3	5	16	5
9) Stanisławów	13	4	10	5	22	2	10	1	55	12	2	—	—	—	4	—	3	1	9	1	1	—	3	3	1	—	—	1	5	4
10) Kołomyja	—	—	—	—	11	3	16	2	27	5	—	—	—	—	2	—	2	—	4	—	—	—	—	—	1	—	3	—	4	—
11) Tarnopol	18	1	25	2	28	6	23	2	94	11	10	—	12	—	11	—	13	—	46	—	1	—	1	—	5	—	—	—	7	—
Razem	137	20	180	28	181	31	163	22	661	100	93	2	106	5	79	2	80	3	358	11	42	7	31	12	49	10	35	17	168	46

Alegat lit. **L.** do sprawozdania z czynności Wydziału krajowego.

Wykaz

zbrodni z ostatnich trzech lat przed zwinieniem domów podrzutków jako zakładów krajowych wedle rocznika statystycznego.

		dzieciobójstwa			spędzenia płodu			podrzucenia dzieci		
w roku		1871	1872	1873	1871	1872	1873	1871	1872	1873
w	Austrii niższej	10	13	18	1	2	4	2	3	2
"	Austrii wyższej	2	4	3	—	3	3	2	2	2
"	Salcburgu	2	—	2	—	—	—	—	—	—
"	Styryi	6	6	8	—	—	—	4	6	6
"	Karyntyi	6	3	4	—	—	—	1	3	1
"	Krainie	2	3	3	—	—	—	1	3	5
"	Tryeście	—	1	—	—	—	—	—	—	2
"	Gorycyi i Gradysce	—	1	1	—	—	—	—	—	—
"	Istryi	1	3	1	—	—	—	—	—	—
"	Tyrolu	6	1	3	—	3	—	—	1	—
"	Voralbergu	—	—	—	—	—	—	—	—	—
"	Czechach	22	19	26	—	3	—	4	5	3
"	Morawii	12	10	10	5	1	1	—	—	—
"	Szlązku	3	5	1	—	—	—	1	—	—
"	Galicyi	29	24	26	1	5	2	6	10	14
"	Bukowinie	8	8	3	—	—	—	1	—	1
"	Dalmacyi	2	1	1	—	—	—	1	—	1
Razem		111	97	110	7	17	10	23	33	37

Wykaz

dzieci nieślubnych urodzonych w latach

	1872	1873	1874	1875	1876
W Austrii niższej	20676	20822	20851	21239	22458
„ Austrii wyższej	4165	4392	4190	4069	4463
„ Salcburgu	1375	1396	1414	1548	1532
„ Styryi	10230	10128	9593	9205	9996
„ Karyntyi	5195	5024	4977	4996	5159
„ Krainie	1489	1342	1302	1378	1357
„ Tryeście z obwodem	842	886	884	915	981
„ Gorycyi i Gradysce	177	207	128	171	206
„ Istrii	357	339	292	365	299
„ Tyrolu	1168	1032	946	971	1028
„ Voralbergu	206	239	160	235	111
„ Czechach	25782	26435	25566	24472	25443
„ Morawii	7349	7180	6658	6654	7456
„ Szlązku	1656	1829	1597	1661	1689
„ Galicyi	19372	20199	21301	23149	23811
„ Bukowinie	1774	2025	2318	2496	2662
„ Dalmacyi	604	626	464	520	663
„ Armii	1	2	1	3	1
Razem	102418	104103	102642	104047	109416

Wykaz dzieci nieprawego łoża zmarłych w pierwszym roku życia

w latach

			1872	1873	1874	1875	1876
W Austrii niższej			7597	7710	7157	7260	6736
„ Austrii wyższej			1446	1537	1408	1360	1340
„ Salcburgu			504	489	449	494	465
„ Styryi			3327	3269	3099	2997	2794
„ Karyntyi			1263	1289	1530	1387	1121
„ Krainie			378	444	455	302	342
„ Tryeście z obwodem			270	226	218	190	298
„ Gorycyi i Gradysce			51	67	53	29	27
„ Istrii			132	89	97	96	73
„ Tyrolu			357	354	273	359	318
„ Voralbergu			66	67	45	28	33
„ Czechach			9975	10586	10310	8465	8932
„ Morawii			2635	2782	2183	2188	2367
„ Szlązku			618	577	548	502	518
„ Galicyi			7474	8124	6935	7516	7606
„ Bukowinie			700	730	769	857	821
„ Dalmacyi			138	181	158	136	199
„ Armii			—	1	—	1	4
Razem			36931	38532	34697	33597	34104

Ruch chorych w szpitalach prowincjonalnych w 1877. r.

Nr. porządk.	Nazwa szpitala	Ilość łóżek	Pozostało z końcem 1876	Przyjęto w r. 1877	Suma leczonych	Ubytek					Pozostało z końcem 1877 r.	Ilość dni pielęgnowania	Średni pobyt chorego	Ilość leczonych na sytylis
						wyleczonych	z polepszeniem	nieuleczonych	umarło	Razem				
1	Biała	81	56	577	633	422	59	4	77	562	71	20687	32.6	133
2	Bochnia	55	55	699	754	468	98	20	110	696	58	19112	25.3	67
3	Brody	55	28	490	518	374	20	9	72	475	43	11517	22.	51
4	Brzeżany	60	54	368	422	248	60	29	44	381	41	12157	28.8	64
5	Drohobycz	46	38	492	530	409	1	4	83	497	33	12529	23.6	96
6	Jasło	107	63	641	704	484	41	34	67	626	78	22912	32.	93
7	Kołomyja	82	41	440	481	350	23	15	37	425	56	13811	28.7	190
8	Przemyśl	240	98	1044	1142	780	102	39	112	1033	109	30202	26.4	199
9	Rzeszów	66	42	510	552	376	47	30	44	497	55	16700	30.2	80
10	Nowy Sącz	76	40	432	472	311	—	68	57	436	36	13437	28.4	75
11	Sambor	45	29	472	501	373	19	8	68	468	33	12274	24.5	65
12	Sanok	60	45	420	465	334	15	50	30	429	36	12887	30.5	83
13	Śniatyn	24	14	173	187	162	—	6	9	177	10	3686	19.	52
14	Stanisławów	131	95	859	954	696	42	13	106	857	97	28512	29.8	309
15	Stare miasto (Podhajce)	60	41	491	532	328	105	13	52	498	34	15655	29.5	88
16	Stryj	66	63	416	479	376	—	6	55	437	42	15029	31.	86
17	Tarnopol	75	68	807	875	682	38	19	80	819	56	20130	23.1	207
18	Tarnów	140	115	1166	1281	949	18	2	163	1132	149	42323	33.	60
19	Wadowice	44	11	195	206	159	10	—	24	193	13	4745	23.	49
20	Zaleszczyki	40	24	350	374	305	13	10	30	358	16	10944	29.2	182
21	Złoczów	60	48	500	548	379	47	8	45	479	69	17058	31.1	48
22	Żółkiew	40	31	332	363	212	49	28	37	326	37	10883	29.9	55
Ogółem		1653	1099	11874	12973	9177	807	415	1402	11801	1172	367190	27.8	2332
W 1876 roku było		1500	1161	10524	11685	8299	693	280	1318	10590	1095	347737	29.4	2506
Różnica		153	62	1350	1288	878	114	135	84	1211	77	19453	1.6	174

Ruch chorych w szpitalach krajowych w 1877. r.

Nazwa szpitala		Ilość łózek	Pozostało z końcem 1876	Przyjęto w r. 1877	Suma leczonych	Ubytek					Pozostało z końcem 1877 r.	Ilość dni pielęgnowania	Średni pobyt chorego	Ilość leczonych na syfilis
Kraków	Od chorych w szpitalu św. Łazarza	225	183	3698	3881	2081	892	74	556	3603	278	80331	20.5	—
	Od syfilitycznych i skórnych w szpitalu św. Ducha	100	65	944	1009	831	90	—	5	926	83	29348	29.1	388
	Odesłano dzieci chorych do szpitala św. Ludwika	—	—	627	—	—	—	—	—	627	—	11049	—	—
Ogółem		325	248	5269	4890	2912	982	74	561	5156	361	120728	24.8	388
W r. 1876 było		325	264	3586	3850	2113	72	931	492	3608	242	91094	25.9	334
Różnica		—	16	1683	1040	799	910	857	69	1548	119	29634	1.1	54
Lwów	Od chorych	635	462	7273	7735	4955	1067	626	591	7239	496	182341	23.3	776
	Odesłano dzieci chorych do szpitala św. Zofii	—	—	71	—	—	—	—	—	71	—	2435	—	—
	Ogółem	635	462	7344	7735	4955	1067	626	591	7310	496	184776	23.3	776
W r. 1876 było		560	475	6229	6704	4731	966	—	545	6242	462	168812	25.1	1020
Różnica		75	13	1115	1031	224	101	626	46	1068	34	15964	1.8	244
Ogółem we wszystkich szpitalach powszechnych i krajowych.														
W r. 1877 było		2613	1809	24487	26296	17044	2856	1115	2554	26296	2029	672694	27.3	3496
W r. 1876 było		2385	1900	20339	22239	15143	1721	1211	2355	20430	1809	607643	26.8	3860
Różnica		228	91	4148	4057	1901	1135	96	199	5866	220	65051	0.5	364

Alegat P. do sprawozdania z czynności Wydziału krajowego.

Wykaz statystyczny

o ruchu chorych na obłąkanie, pielęgowanych w zakładach naszych w 1877. r.

Nr. porządk.	Z a k ł a d y	Ilość łózek	Z końcem 1876 pozostało	Przybyło w 1877. r.	Razem	Ubytek					Z końcem 1877. pozostało	Ilość dni pielęgnowania	Taksa
						wyleczonych	nieuleczonych	przeniesion. do innych zakładów	umarło	Razem			
1	Kraków	50	45	120	165	55	32	11	20	118	47	16450	0.98
2	Kulparków	534	420	397	817	112	86	83	98	379	438	158651	3.— 1.50 0.90
3	Przemyśl	80	30	42	72	—	1	—	2	3	69	13565	0.70
4	Żółkiew	70	68	40	108	—	9	—	30	39	69	24393	0.70
W ogóle		734	563	599	1162	167	128	94	150	539	623	213059	—

Wykaz statystyczny

o ruchu pielęgowanych w krajowych zakładach położnic w 1877. r.

Nr. porządk.	Z a k ł a d y	Ilość łózek	Z końcem 1876. pozostało	Przybyło w roku 1877.	Razem	Ubytek			W końcu 1877. pozostało	Ilość dni pielęgnowania	Średni czas pobytu jednej matki	Taksa
						wypuszczono	umarło	Razem				
1	Kraków	18	4	135	139	124	10	134	5	3530	25	0.75 3.—
2	Lwów	45	31	447	478	420	13	433	45	11112	23.2	1.50 0.90
W ogóle		63	35	582	617	544	23	567	50	14642	—	—

Wykaz statystyczny

o ruchu pielęgowanych w krajowych zakładach podrzutków w roku 1877.

Nr. porządk.	Z a k ł a d y	Z końcem roku 1876. pozostało	Przybyło w 1877 r.	Razem	Ubytek			Pozostało na 1878 r.
					wyszło	umarło	Razem	
1	Kraków	724	52	776	102	39	141	635
2	Lwów	718	3	721	204	12	216	505
		1442	55	1497	306	51	357	1140

